

Hanna Bojar

**Granice pluralizmu:
artykulacja interesów mniejszości społecznych
w Polsce postkomunistycznej**



Praca doktorska
napisana pod kierunkiem
Prof. Dr hab. Edmunda Mokrzyckiego

Instytut Filozofii i Socjologii
Polska Akademia Nauk
1996

Spis treści

Wstęp	1
Część I. Mniejszości w perspektywie teoretycznej	16
Wprowadzenie.....	16
Rozdział 1. Mniejszość jako socjologiczna kategoria analiz: wybrane zagadnienia.....	18
1.1. Mniejszość a całość społeczna.....	24
1.1.1. Mniejszość jako kategoria analiz ustrojowych.....	31
1.1.2. Mniejszość jako kategoria społeczno-kulturowa.....	40
1.2. Pluralizm jako model inkorporacji mniejszości w obręb państwa i społeczeństwa.....	49
1.3. Mniejszość - kategoria etniczna czy społeczna?.....	60
1.4. Mniejszość - zbiorowość czy grupa?.....	65
Rozdział 2. Mniejszości społeczne: zarys proponowanej koncepcji i podejścia badawczego.....	69
2.1. Państwo i społeczeństwo demokratyczne a mniejszości.....	69
2.2. Kryteria wyznaczające odrębność mniejszości.....	71
2.3. Podporządkowanie grupie dominującej czy ograniczona autonomia.....	75
2.3. Intersubiektywna więź społeczna jako podstawa instytucjonalizacji.....	78
2.4. Interesy grupowe mniejszości społecznych.....	80
Rozdział 3. Polskie mniejszości społeczne: zagadnienia wstępne.....	86
3.1. Kilka uwag o terminologii i nieostrości granic.....	86
3.2. Ogólna charakterystyka wybranych typów mniejszości społecznych w Polsce.....	91
Część II. Państwo wobec mniejszości: przeszłość i teraźniejszość	98
Wprowadzenie.....	98
Rozdział 1. Mniejszości społeczne w okresie realnego socjalizmu.....	101
1.1. Koncepcja jedności moralno-politycznej i zasada jedności interesów.....	102
1.2. Upaństwowienie przestrzeni społecznej.....	104
1.3. Mniejszości narodowe w Polsce Ludowej.....	113
Rozdział 2. Polityka nowego państwa wobec mniejszości.....	120
2.1. Zmiany ustrojowe: gwarancje swobód i praw obywatelskich.....	122

2.2. Zmiany instytucjonalne w polityce państwa wobec mniejszości.....	124
2.3. Najważniejsze zmiany regulacji prawnych dotyczących mniejszości.....	128
2.4. Instytucjonalizacja religii.....	137
Podsumowanie.....	141
Część III. Polskie mniejszości społeczne w nowych warunkach ustrojowych: kierunki zmian.....	142
Wprowadzenie.....	142
Rozdział 1. Warunki i mechanizmy instytucjonalizacji mniejszości.....	144
1.1. Siła zewnętrzna mniejszości społecznych.....	144
1.2. Procesy instytucjonalizacji mniejszości.....	146
Rozdział 2. Charakterystyka podstawowych kierunków w strategiach działania mniejszości społecznych...	154
2.1. Odzyskiwanie podmiotowości i niezależności.....	154
2.2. Integracyjne elementy w strategiach działań mniejszości.....	167
Podsumowanie.....	173
Część IV. Społeczeństwo wobec mniejszości.....	176
Wprowadzenie.....	176
Rozdział 1. Podmioty sceny publicznej wobec kwestii mniejszości społecznych.....	177
1.1. Kulturowy model integracji społecznej w państwie i społeczeństwie.....	179
1.2. Obywatelski model integracji społecznej w państwie i społeczeństwie.....	202
Rozdział 2. Społeczne postawy wobec mniejszości w świetle badań i sondaży socjologicznych.....	217
2.1. Dystans społeczny wobec mniejszości.....	218
2.2. Postawy wobec prawa do ochrony i kultywowania odrębności.....	226
2.3. Prawa obywatelskie mniejszości społecznych	
2.4. Uzasadnianie nietolerancji i odrzucenia wobec mniejszości społecznych.....	230
Rozdział 3. Etniczne i społeczne wymiary konfliktów z mniejszościami.....	236
3.1. Lokalne konflikty między większością a mniejszościami.....	236
3.2. Konflikt w Mławie: studium przypadku.....	239
3.3. Konflikty na tle mniejszościowym w warunkach zmiany społecznej.....	244
Podsumowanie.....	249

Część V. Społeczeństwo polskie: między antykomunistycznym kolektywizmem a postkomunistycznym egalitaryzmem.....	253
Wprowadzenie.....	253
Rozdział 1. Społeczne wizje roli i miejsca mniejszości w państwie i społeczeństwie.....	255
1.1. Antykomunistyczny kolektywizm.....	255
1.2. Postkomunistyczny egalitaryzm.....	258
Rozdział 2. Świadomość zbiorowa - idee i trwałe wzory myślenia o państwie i społeczeństwie.....	262
2.1. Historyczny kolektywizm i korporacyjny model obywatela.....	262
2.2. Polska koncepcja społeczeństwa obywatelskiego: w kierunku idei porządku naturalnego.....	266
Rozdział 2. Wzory integracji grupowej i kontaktów międzygrupowych.....	272
2.1. Pluralizacja sfery społeczno-kulturowej w III Rzeczypospolitej i jej społeczne konsekwencje.....	272
2.2. Homogeniczność społeczeństwa realnego socjalizmu: wzory organizacji społecznej.....	276
2.3. Relacje międzygrupowe w społeczeństwie realnego socjalizmu.....	282
Podsumowanie.....	286
Zakończenie: Granice i perspektywy pluralizmu w Polsce.....	289

Spis treści

Wstęp	1
Część I. Mniejszości w perspektywie teoretycznej	16
Wprowadzenie.....	16
Rozdział 1. Mniejszość jako socjologiczna kategoria analiz: wybrane zagadnienia.....	18
Rozdział 2. Mniejszości społeczne: zarys proponowanej koncepcji i podejścia badawczego.....	69
Rozdział 3. Polskie mniejszości społeczne: zagadnienia wstępne.....	86
Część II. Państwo wobec mniejszości: przeszłość i teraźniejszość	98
Wprowadzenie.....	98
Rozdział 1. Mniejszości społeczne w okresie realnego socjalizmu.....	101
Rozdział 2. Polityka nowego państwa wobec mniejszości.....	120
Podsumowanie.....	141
Część III. Polskie mniejszości społeczne w nowych warunkach ustrojowych: kierunki zmian	142
Wprowadzenie.....	142
Rozdział 1. Warunki i mechanizmy instytucjonalizacji mniejszości.....	144
Rozdział 2. Charakterystyka podstawowych kierunków w strategiach działania mniejszości społecznych....	154
Podsumowanie.....	173
Część IV. Społeczeństwo wobec mniejszości	176
Wprowadzenie.....	176
Rozdział 1. Podmioty sceny publicznej wobec kwestii mniejszości społecznych.....	177
Rozdział 2. Społeczne postawy wobec mniejszości w świetle badań i sondaży socjologicznych.....	217
Rozdział 3. Etniczne i społeczne wymiary konfliktów z mniejszościami.....	236
w warunkach zmiany społecznej.....	244
Podsumowanie.....	249

Część V. Społeczeństwo polskie: między antykomunistycznym kolektywizmem a postkomunistycznym egalitaryzmem.....	253
Wprowadzenie.....	253
Rozdział 1. Społeczne wizje roli i miejsca mniejszości w państwie i społeczeństwie.....	255
Rozdział 2. Świadomość zbiorowa - idee i trwałe wzory myślenia o państwie i społeczeństwie.....	262
Rozdział 3. Wzory integracji grupowej i kontaktów międzygrupowych.....	272
Podsumowanie.....	286
Zakończenie: Granice i perspektywy pluralizmu w Polsce.....	289

WSTĘP

1.

Charakterystyczną cechą rozpadu struktur totalitarnych w Europie Środkowo-Wschodniej oraz konsekwencją demokratyzacji są procesy wewnętrznego różnicowania społeczeństw pozornie do tej pory homogenicznych. Ich pozorna homogeniczność wynikała z dominacji systemu monocentrycznego, w którym istotną rolę odgrywała koncepcja socjalistycznej jedności interesów. Procesy wewnętrznego różnicowania są najbardziej widoczne w państwach, w skład których wchodziły duże grupy etniczne i religijne, ale obserwuje się je również w stosunkowo jednorodnych społeczeństwach jak polskie. Najłatwiej uchwytne jest ono w sferze zróżnicowania kulturowego - etnicznego, narodowego i religijnego, dotyczy jednak również innych sfer życia społecznego - podziałów politycznych, światopoglądowych i ekonomicznych. Ujawnianie się tych podziałów jest wynikiem procesów demokratyzacyjnych - stworzenia legalnych podstaw zarówno publicznego artykułowania istniejących wcześniej, lecz tłumionych przez system totalitarny zróżnicowań, jak i powstawania nieznanych dotąd, nowych zróżnicowań.

Także w Polsce po roku 1989 obserwuje się proces aktywizacji istniejących wcześniej grup etnicznych, narodowych i religijnych, oraz ujawniania się na scenie publicznej nowych zróżnicowań w sferze politycznej, ekonomicznej, światopoglądowej, kulturowej, stylów życia. Odwołują się one, z jednej strony - do zapoznanych w okresie realnego socjalizmu, a istniejących wcześniej tradycji, z drugiej strony - do zupełnie nowych wzorów pochodzących ze współczesnych demokracji zachodnich.

2.

Na pierwszy rzut oka procesy te wydają się być naturalną konsekwencją upadku systemu totalitarnego i zastąpienia go systemem demokratycznym, w którym realizować się miał - obecny silnie w świadomości potocznej Polaków - powszechny consensus dotyczący wspólnych wartości demokratycznych i obywatelskich oraz podstawowych zasad społeczeństwa demokratycznego - podmiotowości obywateli, zasady nienaruszalności praw człowieka oraz demokratycznych procedur wyłaniania władzy. W sferze społecznej miał się on realizować w demokratycznym i pluralistycznym porządku, w którym wszyscy obywatele mają możliwość swobodnego stowarzyszania się oraz publicznego artykułowania interesów i poglądów różnych grup. Realizacji demokratycznego ideału sprzyjać miało zniesienie cenzury, powstanie wielopartyjnego systemu politycznego, licznych niezależnych od państwa stowarzyszeń i organizacji.

Doświadczenia ostatnich pięciu lat pokazują jednak dwa interesujące zjawiska. Po pierwsze - jak się wydaje, upadła "romantyczna koncepcja zmian mentalności w okresie transformacji"¹, która zakładała, iż istnieje pełna zgodność pomiędzy strategią reform rozpoczętych po 1989 roku, a mentalnością społeczeństwa polskiego. Ta romantyczna koncepcja zakładała bowiem, iż "w momencie zmiany systemu politycznego społeczeństwa wschodnioeuropejskie wróćą niejako automatycznie do stanu pierwotnego [...] Zakładano jako rzecz oczywistą, że społeczeństwa wschodnioeuropejskie

¹ Określenie to zaczerpnęłam z artykułu J. Reykowskiego, Zmiany systemowe a mentalność polskiego społeczeństwa, w: Wartości i postawy Polaków a zmiany systemowe, red. J. Reykowski, Warszawa 1993.

uwolnione spod komunistycznej kontroli ujawnią cechy właściwe społeczeństwu Europy Zachodniej, przynajmniej w załączkowej postaci"². Przytoczony cytat odnosi się w tekście przede wszystkim do politycznej artykulacji interesów ekonomicznych, jednak uwaga ta trafna jest także w odniesieniu do wymiaru społecznego i kulturowego.

Istotnym z mojego punktu widzenia elementem tej "romantycznej koncepcji transformacji" było założenie, że kolektywistyczne formy życia społecznego nie są akceptowane społecznie i Polacy, w rzeczywistości indywidualiści, odrzucają narzucone im kolektywistyczne sposoby życia, pragnąc realizować swe dążenia życiowe według własnego planu. Innym ważym elementem przyjmowanych założeń było przekonanie, że Polacy odrzucają państwo autorytarne, akceptując w pełni demokrację, gwarantującą polityczną wolność i pełną gwarancję praw obywatelskich dla wszystkich obywateli³.

Drugie interesujące zjawisko, to fakt, iż rzeczywistemu procesowi różnicowania społecznego towarzyszą często publiczne głosy, że pomimo wielości rozmaitych grup nie wszystkie one mają jednakową szansę publicznego zaistnienia, że nie są równoprawnymi podmiotami - jak zakłada pluralizm - procesów społecznych i politycznych. Problem ten znakomicie przedstawiają M. Czyżewski, K. Dunin i A. Piotrowski: "część społeczeństwa czuje się zagrożona klerykalizmem i nowymi rozwiązaniami dotyczącymi religii w szkole czy aborcji. Kościół uskarża się na antyklerykalizm. Prominentni

² E. Mokrzycki, Dziedzictwo realnego socjalizmu, interesy grupowe i poszukiwanie nowej utopii, Kultura i Społeczeństwo, XXXV, nr 1, 1991, s.7-8.

³ por. J. Reykowski, Zmiany systemowe a mentalność polskiego społeczeństwa, op. cit. s. 10-11.

działacze partii chrześcijańsko-narodowej narzekają na antychrześcijańską nagonkę, Żydzi uskarżają się na antysemityzm, mniejszości narodowe na ksenofobię, polscy nacjonałiści na dominację obcych grup w polityce i gospodarce. Przedstawicielki ruchów kobiecych uważają, że kobiety zostały zupełnie pominięte w życiu politycznym. Nosiciele wirusa HIV czują się zaszczuci przez nietolerancyjne otoczenie, przy zupełnej bezczynności władz. Lewica postkomunistyczna uważa, że jest dyskryminowana, podobnie jak wiele małych antykomunistycznych partii. [...] Można odnieść wrażenie, że Polska jest krajem pełnym ludzi sfrustrowanych, zepchniętych na margines, nie wysłuchanych, manipulowanych, pozbawionych należytego im znaczenia"⁴.

Pluralizm to pojęcie, które po upadku realnego socjalizmu zrobiło w Polsce karierę. Używany był i jest w wielu publicznych wypowiedziach, stał się terminem wykorzystywanym w próbach opisu procesów społecznych i politycznych oraz w charakterystyce instytucjonalnych i społecznych zmian jakie zaszły po 1989r. Jak się wydaje - jest to zjawisko naturalne. Negacja komunizmu i poszukiwanie jakiejś nowej formuły państwa i społeczeństwa sprzyja zainteresowaniu koncepcją pluralizmu, bowiem fundamentalne założenia dotyczące państwa i społeczeństwa w tej koncepcji, wydają się zawierać zbiór takich zasad, które stanowią przeciwieństwo projektu i praktyki państwa i społeczeństwa komunistycznego. Jednak w rozważaniach na temat granic i perspektyw pluralizmu w Polsce brać trzeba pod uwagę nie tylko jego użyteczność, ale również to, na co wskazywał już

⁴ M. Czyżewski, K. Dunin. A. Piotrowski, Cudze problemy, w: Cudze problemy, red. M. Czyżewski, K. Dunin, A. Piotrowski, Warszawa 1991, s.5-6.

L. Krzywicki⁵ - historyczne i społeczne doświadczenia danej zbiorowości zakodowane w rozpowszechnionych ideach, instytucjach i przyzwyczajeniach. Analizy zawarte w pracy wydają się potwierdzać ważność tej perspektywy. oraz wskazywać, iż pluralizm, który miał stać się jednym z fundamentów nowego państwa i społeczeństwa napotyka na różnego typu bariery i ograniczenia, które powodują odtwarzanie lub powstawanie i utrwalanie się, wynikających z działania zasady inkluzji, sfer "obcości", które dotyczą różnych grup w obrębie polskiego społeczeństwa. Jak pisze S. Kowalski, "intuicja językowa podpowiada, że pluralizm to nie tyle różnorodność, co różnorodność akceptowana, skutek tolerancji. Nie ma pluralizmu w kraju gdzie rozmaici inni - kolorowi, Żydzi komuniści, wegetarianie, Adwentyści Dnia Siódmego - owszem istnieją, ale spotykają się z niechęcią i ostracyzmem. Nie ma też pluralizmu tam, gdzie pewne opcje polityczne, ekonomiczne i kulturowe, choć nie zakazane, stają się obiektem dyskwalifikacyjnych praktyk w imię [...] moralnych pryncypiów, sprawiedliwości dziejowej czy racji stanu"⁶.

3.

Szczególne miejsce wśród wielu grup i zbiorowości funkcjonujących w warunkach demokracji i pluralizmu zajmują, wyróżniane z uwagi na określone charakterystyki oraz specyficzny status społeczny kategorie określane terminem *mniejszości*. Niezależnie od przyjętej perspektywy - wiążącej powstawanie mniejszości ze społeczeństwem demokratycznym, czy też ujmującej problematyką mniejszości w szerszym

⁵ L. Krzywicki, *Studia Socjologiczne*, PIW Warszawa 1951, s.141.

⁶ S. Kowalski, *Prawo naturalne jako kategoria dyskursu publicznego*, op. cit. s. 251

kontekście społecznym, problem grup mniejszościowych i ich tożsamości jest jedną z ważniejszych kwestii w demokratycznym porządku społecznym. Sposób traktowania różnych mniejszości staje się swoistym testem demokracji i pluralizmu. Dotyczy on zarówno wymiaru państwa, jak i społeczeństwa. W wymiarze państwowym o stosunku do mniejszości świadczy poziom gwarancji prawno-instytucjonalnych zapewniających im równoprawne z innymi grupami istnienie lub/i ochronę ich odrębnej tożsamości. Stosunek społeczeństwa do mniejszości natomiast wiąże się ze stopniem otwartości zbiorowości, zdolnością jej członków do konfrontowania się z innymi stylami życia, odmiennymi systemami wierzeń, tradycjami, językiem oraz kulturą tradycją społeczeństw innych niż własne.

Podstawowym założeniem jakie tkwi u podstaw prezentowanej pracy jest przekonanie, iż charakterystyka mniejszości - analiza ich działań, form artykulacji interesów oraz analiza społecznych postaw wobec mniejszości i relacji między różnymi mniejszościami a większością, w tym - pojawiających się napięć i konfliktów, jest dobrym obszarem dla analizy społecznych reakcji na nowe warunki ustrojowe w Polsce. W reakcjach tych ujawnia się gotowość polskiego społeczeństwa do zaakceptowania pluralizmu - "równoprawnego" zróżnicowania jako zasady organizującej państwo i społeczeństwo. Analiza sytuacji mniejszości staje się więc ważnym obszarem refleksji o perspektywach uprawomocnienia pluralizmu jako pewnego typu wizji państwa i społeczeństwa oraz społecznych warunkach - możliwościach i barierach budowania w Polsce systemu pluralistycznego.

4.

Z uwagi na ogromną różnorodność ujęć mniejszości istniejących w literaturze socjologicznej, konieczne jest zarysowanie już we wstępie przyjętej w pracy koncepcji

mniejszości. Mniejszości społeczne w proponowanym w pracy ujęciu, to podgrupy społeczeństwa funkcjonującego w obrębie państwa demokratycznego, podporządkowane rządowi prawa i zasadzie równości obywateli, które z racji posiadania przez ich członków cech przypisanych, mających charakter ekskluzywny narażone są na dyskryminację i nietolerancję, a przez to na ograniczenie możliwości pełnego uczestnictwa w przestrzeni publicznej na równi z innymi obywatelami. Podgrupy takie posiadają samoświadomość zbiorową i wytworzą odrębne systemy organizacji społecznej umożliwiające im podjęcie działań zmierzających do uwzględnienia ich interesów w rozwiązaniach prawno-instytucjonalnych państwa oraz w praktyce życia społecznego.

Przyjęta w pracy koncepcja mniejszości określa całość społeczną w ramach której funkcjonuje mniejszość jako społeczeństwo w granicach państwa. Mówimy więc tutaj również o mniejszościach istniejących w granicach państwa, którym przypisany jest atrybut obywatelstwa. Koncepcja ta zakłada, zgodnie z typologią zaproponowaną przez M. Smitha, określony model inkorporacji społecznej, nazywany przez niego modelem inkorporacji uniwersalistycznej, w którym "jednostki bez względu na różnice rasowe, kulturowe, religijne, językowe i inne - włączone są bezpośrednio i na identycznych warunkach do wspólnego społeczeństwa, mając w ten sposób przypisaną formalną równość w życiu publicznym, tzn. w dziedzinie prawa, polityki, ekonomii, edukacji i w innych instytucjach publicznych"⁷. Ze względu na przedstawione powyżej podstawowe założenia koncepcji mniejszości poza obszarem

⁷ M. Smith, Mniejszości: problemy i propozycja ich rozwiązania, w: Z. Mach, A. K. Paluch (red.), Sytuacja mniejszościowa i tożsamość, Kraków, 1992, s.58.

moich zainteresowań znajdują się takie kategorie jak: uchodźcy, imigranci, azylanci, gastarbaiterzy, a więc te kategorie, które nie posiadają obywatelstwa danego kraju, bądź kategorie, których status wynika z przyjętego w państwie modelu inkorporacji zróżnicowanej - jak: niższe kasty w społeczeństwie, niewolnicy, poddani chłopci.

Interesujące mnie mniejszości określane są wspólnym terminem mniejszości społecznych z uwagi na dwie powiązane ze sobą cechy przyjętej w pracy koncepcji mniejszości. Po pierwsze - koncepcja ta koncentruje się na fakcie, iż podstawą dla formowania się mniejszości są złożone procesy kategoryzacji społecznej. Po drugie - w proponowanym ujęciu kategoria mniejszości wykracza poza kryteria kulturowe. Koncepcja ta szeroko zakreśla podstawę wyróżnienia grupy mniejszościowej, nie sprowadzając atrybutów jej odrębności do odmienności narodowej czy etnicznej. W ujęciu tym kategoria mniejszości narodowych (etnicznych) jest tylko jednym z typów mniejszości, nie zaś, jak się to dzieje w wielu definicjach istniejących w literaturze, tożsame z pojęciem mniejszości w ogóle. Cechy odrębności mniejszości nie muszą być wyznaczone poprzez jakąś konkretną całość kulturową, mogą to być również cechy fizyczne lub psychosomatyczne. Ujęcie takie pozwala na włączenie do tej koncepcji, obok mniejszości narodowych, etnicznych, regionalnych także zbiorowości, które nie wytwarzają swojej w pełni odrębnej kultury - jak: mniejszości religijne czy językowe, lub nie konstytuują się w oparciu o wzory kulturowe - mniejszości niepełnosprawnych czy homoseksualistów. Wspólny dla wszystkich tych zróżnicowanych kategorii jest społeczny proces ich wyodrębniania z całości społecznej.

Zróżnicowania, które stanowią podstawę wyodrębniania mniejszości z całości społecznej są silnie znaczące emocjonalnie, odnoszą się bowiem do potocznych wyobrażeń

wspólnoty społecznej o normie i "naturalnym porządku" społecznym danej zbiorowości w takich sferach jak: narodowość, religia, zdrowie, wzory kontaktów seksualnych, czy model rodziny. W odróżnieniu od innych zróżnicowań zróżnicowania te dotyczą więc najbardziej podstawowych, pierwotnych niejako elementów wizji porządku społecznego zakodowanych w świadomości potocznej zbiorowości, uznawanych za najistotniejsze dla zachowania integralności całości społecznej.

Cechy stanowiące o odrębności mniejszości charakteryzuje przypisanie i niedobrowolność - posiadanie przez jednostkę należącą do mniejszości danej cechy nie jest przedmiotem jej całkowicie dobrowolnego wyboru. Z uwagi na to, z przedstawionej poniżej analizy mniejszości społecznych zostają wyłączone takie zbiorowości jak: grupy polityczne, ideologiczne oraz ruchy społeczne, np. ekologiczne.

W przeciwieństwie do innych grup, w których ludzie uczestniczą aspektowo i postrzegani są aspektowo, przynależność do mniejszości sprzyja postrzeganiu jednostki przez otoczenie w kategoriach totalnych - uruchamia często postawy, które charakteryzują relacje pomiędzy "swoim" i "obcym", gdzie jednostka nie jest postrzegana jako indywidualność lecz jako reprezentant pewnej kategorii, wobec której istnieje dyspozycja do określonych zgeneralizowanych sądów, postaw i zachowań. Istnienie mniejszości nie jest więc neutralne społecznie, łączy się z szeregiem przekonań, tkwiących w świadomości zbiorowej oraz dyspozycją do określonego typu postaw i zachowań zarówno tych grup, jak i ich otoczenia.

Trzecią charakterystyką cech mniejszości jest ekskluzywność - posiadanie danej cechy sprzyja przypisywaniu jednostce przez otoczenie w procesie kategoryzacji i hierarchizacji

społecznej niższego statusu, a w konsekwencji narażeniu jednostek należących do mniejszości na dyskryminację i nietolerancję.

Ważną cechą mniejszości w proponowanym ujęciu jest nie tylko zbiorowa samoświadomość własnej, przedstawionej wyżej, sytuacji społecznej lecz również pewien poziom solidarności grupowej i poczucie interesu grupowego wyrażające się zdolnością zbiorowości do samoorganizacji, instytucjonalizacji, a co za tym idzie, zdolnością do wyartykułowania interesu grupowego, który nie jest tożsamy z interesem całości społecznej. Nie będą więc w tej koncepcji nazywane mniejszościami zbiorowości czy kategorie demograficzne, które nie przekształciły się w grupę o wspólnej tożsamości i artykułowanych publicznie interesach grupowych. Dlatego do kategorii mniejszości nie będzie zaliczana np. kategoria dzieci czy rodzin wielodzietnych, nawet jeśli możliwe jest wskazanie, iż kategorie te znajdują się obiektywnie w sytuacji upośledzenia. Jednocześnie zaproponowana tutaj koncepcja mniejszości ma charakter dynamiczny - pozwala na włączenie w jej zakres procesów przekształcania się zbiorowości upośledzonych w grupy o wspólnej tożsamości społecznej i wyartykułowanych interesach grupowych. Przykładem takiego procesu jest np. przekształcanie się w ostatnich latach w Polsce zbiorowości homoseksualnych w mniejszość społeczną.

5.

Przyjęta w pracy koncepcja mniejszości społecznych, koncentrując się na społecznym kontekście ich powstawania i działania, obejmuje swoim zakresem różnorodne kategorie społeczne: rasowe, narodowe, etniczne, regionalne, religijne, językowe, niepełnosprawnych, homoseksualistów oraz kobiety. Odróżnia je między sobą ich historyczna i społeczna geneza, znajdują się w różnej sytuacji, różne są

też ich sposoby organizowania się oraz interesy grupowe. Podlegają różnym przemianom, w różny sposób reagują na dyskryminację, różna jest również baza dla wspólnej tożsamości. Wspólne dla wszystkich tych mniejszości jest podłoże ich powstawania i warunki działania - szeroko rozumiane zmiany kulturowe, zwłaszcza norm i wartości, oraz świadomościowe jakie następują we współczesnych społeczeństwach, w wyniku przemian cywilizacyjnych. Kształtowanie się mniejszości jako podmiotów społecznych, oraz ich samoświadomości, postrzeganie mniejszości oraz zwiększająca się wrażliwość społeczeństwa na problemy mniejszości i dyskryminacji następuje w wyniku tych przemian⁸. Zaproponowana w pracy koncepcja mniejszości akcentując społeczny proces ich wyodrębniania oraz fakt, iż wszystkie te, choć tak różnorodne, kategorie społeczne stanowią integralną część całości społecznej - państwa i społeczeństwa demokratycznego, kieruje uwagę badacza przede wszystkim na analizę tworzonych zarówno przez mniejszości, jak i większość wizji/modeli funkcjonowania mniejszości w obrębie państwa i społeczeństwa, odchodząc od silnej w etnografii czy antropologii tradycji opisu grup mniejszościowych jako wyizolowanych i zamkniętych systemów społeczno-kulturowych. Zadaniem tej pracy nie było więc opracowanie monograficznych opisów poszczególnych mniejszości lecz zarysowanie ogólnego społecznego kontekstu ich funkcjonowania, ze wskazaniem elementów wspólnych dla wszystkich przedstawianych w pracy mniejszości oraz elementów, które sytuację tych mniejszości w społeczeństwie polskim różnicują. Dążąc do jasności analiz, w refleksji nad sytuacją mniejszości społecznych w Polsce koncentruję się na kilku wybranych typach mniejszości: narodowych, religijnych,

⁸ por. G. Babiński, Grupa mniejszościowa a grupa etniczna, Przegląd Polonijny. R.8, z.3, 1982.

niepełnosprawnych oraz homoseksualistów. Każda z nich konstytuuje się w oparciu o odmienne kryteria. Mniejszości narodowe tworzą się w oparciu o całościową odrębną od kultury większości kulturę. Tożsamość mniejszości religijnych wykształca się z kolei w oparciu o jeden, konkretny element kulturowy, natomiast mniejszości niepełnosprawnych nie konsoliduje wspólnota kulturowa. Mniejszość homoseksualna została uwzględniona w tej analizie, z uwagi na to, iż jest w sytuacji polskiej interesującym przykładem mniejszości *in statu nascendi*.

6.

Zarysowane powyżej podstawowe założenia oraz cele badawcze wyznaczają obszar zagadnień analizowanych w pracy oraz jej strukturę.

Celem dokonanej w Części I analizy wybranych socjologicznych koncepcji i definicji mniejszości jest wyodrębnienie podstawowych osi zróżnicowań w ujęciach problematyki mniejszości oraz rekonstrukcja podstawowych kontrowersji jakie pojawiają się w refleksji o kategorii mniejszości. Analiza ta umożliwia, z jednej strony - wyodrębnienie tych ujęć mniejszości, które wykraczają poza obszar tematyczny pracy, z drugiej strony - wskazanie tych ujęć, które stanowiły podstawę dla skonstruowania zastosowanej w pracy własnej koncepcji mniejszości społecznej. Koncepcję tę przedstawiam w rozdziale 2. Rozdział 3 poświęcony jest ogólnej charakterystyce wybranych kategorii polskich mniejszości społecznych.

Celem II Części pracy jest rekonstrukcja przekształceń modelu polityki państwa wobec mniejszości - poprzez analizę przeszłych i obecnych, zasadniczych z punktu widzenia funkcjonowania mniejszości zasad ustrojowych oraz założeń polityki państwa wobec mniejszości. Rozdział 1 zawiera

charakterystykę podstawowych zasad ustrojowych oraz rzeczywistych warunków działania mniejszości w Polsce Ludowej. W Rozdziale 2 przedstawione zostały zasadnicze zmiany ustrojowe, wynikające z przyjęcia przez państwo po 1989 roku koncepcji społeczeństwa demokratycznego opartego na zasadzie pluralizmu, które tworzą nowe ramy prawne i instytucjonalne działania mniejszości społecznych oraz charakterystyka podstawowych elementów polityki nowego państwa wobec mniejszości.

Część III pracy poświęcona jest analizie podstawowych form aktywności i celów działania mniejszości w nowych warunkach ustrojowych. Analizy te zmierzają do zrekonstruowania tworzonych przez mniejszości wizji funkcjonowania mniejszości w państwie i społeczeństwie. W Rozdziale 1 przedstawione zostają procesy instytucjonalizacji stanowiące podstawę przekształcania się kategorii niższego statusu w grupy mniejszościowe. Rozdział 2 koncentruje się na artykułowanych przez mniejszości interesach grupowych zmierzających do wprowadzenia rozwiązań prawno-instytucjonalnych chroniących ich tożsamość i/lub zapewniających ochronę przed dyskryminacją oraz strategiach działań stosowanych przez mniejszości, sprzyjających różnym formom wyodrębniania z całości społecznej, bądź integracji w obrębie całości społecznej.

Podstawowym zamierzeniem badawczym realizowanym w **Części IV** jest charakterystyka poglądów, postaw i zachowań większości społecznej wobec mniejszości. W analizie tej szczególnie wiele uwagi poświęcono rekonstrukcji wizji funkcjonowania mniejszości w państwie i społeczeństwie formułowanych przez podmioty sceny publicznej: partie polityczne, organizacje społeczne oraz instytucje życia społecznego (Rozdział 1). Ich szczególne znaczenie wynika z faktu, iż, z jednej strony - mają one wpływ na podejmowane przez państwo decyzje

polityczne dotyczące mniejszości, z drugiej strony - pozostają w zwrotnej relacji ze sferą zbiorowych postaw i działań na poziomie społecznym: zarówno wpływają na kształtowanie się opinii publicznej, jak i są formułowane i upubliczniane pod wpływem rozpoznawanych przez podmioty publiczne społecznych postaw i oczekiwań. W rozdziale 2, w oparciu o wyniki badań i sondaży socjologicznych, poszukuje się odpowiedzi na pytanie - w jakim stopniu ujawniające się w debatach publicznych poglądy i opinie znajdują odzwierciedlenie w postawach społecznych i codziennym doświadczeniu "zwykłych obywateli". Rozdział 3 poświęcony jest analizie etnicznych i społecznych wymiarów konfliktów na tle mniejszościowym w warunkach zmiany społecznej.

Przedmiotem ostatniej, V części pracy jest, po pierwsze - rekonstrukcja dominujących w społeczeństwie polskim modeli funkcjonowania mniejszości społecznych w państwie i społeczeństwie, po drugie - analiza ich historycznych i społecznych źródeł oraz przyczyn powszechności i trwałości, tkwiących korzeniami w zderzeniu zupełnie nowych zjawisk społecznych z aksjologicznym, społecznym i instytucjonalnym dziedzictwem demokracji socjalistycznej i wcześniejszych tradycji. W Rozdziale 1 dokonana jest, na podstawie przedstawionego w części IV materiału empirycznego oraz jego analiz, rekonstrukcja najbardziej rozpowszechnionych sposobów postrzegania mniejszości w państwie i społeczeństwie formułowanych z punktu widzenia większości, których podstawę stanowią zróżnicowane kryteria inkluzji i ekskluzji mniejszości w obręb całości społecznej. Rozdziały 2 i 3 poświęcone są analizie najważniejszych czynników o charakterze historycznym i społecznym leżących u podstaw tych modeli - wzorów myślenia i idei istniejących w świadomości zbiorowej oraz obiektywnych warunków charakteryzujących społeczeństwo i rzeczywistych doświadczeń organizacyjnych społeczeństwa polskiego ujawniających się w

utrwalonych wzorach działań.

Zakończenie stanowi podsumowanie najważniejszych wniosków i ustaleń płynących z dokonanych analiz oraz próbę wskazania jakie istotne konsekwencje dla perspektyw zaakceptowania i utrwalenia się pluralizmu jako zasady organizującej państwo i społeczeństwo polskie mają, zrekonstruowane w pracy, różnorodne modele funkcjonowania mniejszości w państwie i społeczeństwie.

CZĘŚĆ I

MNIEJSZOŚCI W PERSPEKTYWIE TEORETYCZNEJ

WPROWADZENIE

Rozważania o kategorii mniejszości chciałabym rozpocząć od stwierdzenia banalnego, acz podstawowego dla refleksji o mniejszościach - nie istnieją zbiorowości ludzkie absolutnie homogeniczne. Istnieje jednak wiele sposobów dzielenia całości jaką stanowi społeczeństwo na części. Można mówić o strukturach porządków instytucjonalnych, poziomach organizacji społecznej lub funkcjonalnie zróżnicowanych częściach całości. W pracy tej interesować mnie będzie jednak przede wszystkim, w jaki sposób społeczeństwo dzieli się na społecznie istotne kategorie i jakie są konsekwencje tego procesu. Inaczej mówiąc interesować mnie będą kategorie społeczne. Proces kategoryzacji stanowi naturalną część procesu socjalizacji wszystkich ludzi. Jest to proces oznaczania fragmentów szerszej zbiorowości, jako różniących się od innych części w sposób społecznie istotny. W każdym społeczeństwie istnieją różnice pomiędzy jednostkami, mniejszymi i większymi grupami wynikające np. z kondycji psychofizycznej, kulturowej, społecznej, ekonomicznej i politycznej. Różnice te stanowią podstawę dla wyodrębniania różnego typu kategorii społecznych, których członkowie posiadają cechy wspólne i jednocześnie odróżniające je od członków innych kategorii. Charakter zróżnicowania społecznego jest w znacznym stopniu zdeterminowany przez ogólnie uznaną konfigurację kultury na poziomie organizacji makrospołecznej oraz strukturę wartości. Realne kategorie społeczne jak i społeczne znaczenie i ważność dla danego

społeczeństwa różnic pomiędzy kategoriami społecznymi zależą od kultury i mogą się zmieniać w zależności od kontekstu kulturowego, nawet w obrębie tego samego społeczeństwa w procesach zmiany społecznej i kulturowej.

Podziały społeczne następujące w wyniku kategoryzacji najczęściej nie są rozłączne i jednostki uczestniczą jednocześnie w wielu rozmaitych, wyodrębnionych na podstawie różnorodnych kryteriów lub zespołów kryteriów grupach i zbiorowościach, zachowując jednocześnie członkostwo w szerszej zbiorowości jaką jest dane społeczeństwo. W tym sensie wiele z tych zbiorowości stanowi mniejszą część danej całości. Jednak nawet potoczne rozumienie pojęcia mniejszości w odniesieniu do sfery społecznej podpowiada, iż określenie "mniejszość" nie stanowi właściwego określenia dla większości z tych grup, zawiera bowiem odwołania do pewnych charakterystyk, które nie każdej z tych mniejszych niż całe społeczeństwo części można przypisać. Nie budzi na ogół zastrzeżeń określenie "mniejszość narodowa", natomiast nikt nie użyłby terminu "mniejszość" w odniesieniu do np. rodziny czy kategorii zawodowej.

Jednak, jak zauważa Paleczny "użytki czynione (nie tylko) w Polsce z terminu mniejszości - zwłaszcza w polityce i publicystyce - są znacznie częstsze, niż mogłyby na to wskazywać wymogi analizy socjologicznej"¹. Konieczne jest więc w przypadku konkretnych analiz precyzyjne ustalenie jaki jest zakres przedmiotu i jego cechy. Zadanie to nie jest przedsięwzięciem łatwym, choćby z tego względu, iż problematyka mniejszości znajduje się w obszarze zainteresowania wielu dyscyplin: statystyki, demografii,

¹ A. Paleczny, Mniejszość jako socjologiczna kategoria analizy, *Studia Socjologiczne* nr 2, 1994



historii, politologii, prawa, socjologii, psychologii społecznej. W każdej z tych dyscyplin stosowane są inne kryteria definicyjne, różnorodna terminologia oraz różne - właściwe tym dyscyplinom języki teoretyczne.

Wypracowanie precyzyjnej definicji mniejszości jest wciąż aktualnym wyzwaniem badawczym - zarówno na gruncie socjologii, jak np. w obrębie nauk prawnych, szczególnie prawa międzynarodowego, do dzisiaj nie wypracowano powszechnie akceptowanej definicji mniejszości². Często wyrażane jest przekonanie, iż wypracowanie takiej jednorodnej definicji czy koncepcji nie jest możliwe, gdyż koncepcja taka, obejmując swoim zakresem wiele zróżnicowanych podmiotów staje się tak ogólna, że przestaje mieć walor narzędzia przydatnego do opisywania i wyjaśniania sytuacji konkretnych mniejszości³. Niemniej jednak, na gruncie nauk społecznych od kilkadziesiąt lat podejmowane są próby tworzenia takich koncepcji.

Rozdział 1

MNIEJSZOŚĆ JAKO SOCJOLOGICZNA KATEGORIA ANALIZ: WYBRANE ZAGADNIENIA

Problematyka mniejszości w socjologii ma już swoją, choć stosunkowo krótką w porównaniu z całością dyscypliny

² Na temat problemów z socjologiczną i prawną definicją mniejszości narodowej patrz: K. Kwaśniewski, Socjologia mniejszości a definicja mniejszości narodowej, Sprawy Narodowościowe - Seria Nowa, T.I, z.1, 1992; L. Łukaszczuk, Mniejszości narodowe w świetle prawa międzynarodowego, Sprawy Międzynarodowe nr 5, 1990; A. Michalska, Międzynarodowa ochrona mniejszości, Sprawy Narodowościowe - Seria Nowa T.I, z.1, 1992.

³ por. G. Babiński, Grupa mniejszościowa a grupa etniczna, op. cit., 1982.

historię i tradycję. Pierwsze definicje i opracowania poświęcone problematyce mniejszości pojawiają się w początkach XX wieku. Pierwotnie problematyka ta wiązana była przede wszystkim ze stosunkami rasowymi, narodowymi, etnicznymi i religijnymi. W znaczym stopniu zainteresowanie badaczy problematyką mniejszości podyktowane było obserwacją rzeczywistych problemów i konfliktów społecznych powstających na bazie relacji pomiędzy większością i mniejszościami. Nie przypadkiem więc w różnych obszarach kulturowych uwaga badaczy skierowana była na inne zagadnienia. I tak w społeczeństwach wieloetnicznych i zróżnicowanych rasowo analizy mniejszości koncentrowały się przede wszystkim na problemach współistnienia grup o pochodzeniu imigracyjnym, zróżnicowanych etnicznie i rasowo⁴, natomiast w innych, np. w Polsce pojawiały się analizy koncentrujące się na badaniu stosunków narodowych i relacji między narodem i mniejszościami narodowymi powstającymi w wyniku historycznych zmian granic terytoriów państwowych⁵. Z czasem zaczęły pojawiać się próby

⁴ por. np. klasyczne już dzisiaj prace: L. Wirth, *Morale and Minority Groups*, *The American Journal of Sociology* nr 3, vol.47, 1941; L. Wirth, *The Problem of Minority Groups*, w: *The Science of Man in the World Crisis*, ed. R. Linton, Columbia University Press, New York 1945; J.B. Gittler, ed. *Understanding Minority Groups*, City University of New York, Science Editions 1964; H.M. Blalock, Jr. *Toward a Theory of Minority-Group Relations*, John Wiley & Son, Inc. New York, 1966.

⁵ por. np. K. Sorokowski, *Sprawa narodowościowa na Kresach Wschodnich*, Kraków 1924; L. Wasilewski, *Sprawa kresów wschodnich i mniejszości narodowych w Polsce*, Warszawa 1925; S. Orsini-Rosenberg, *Program badań socjologicznych w zakresie zagadnień narodowościowych w województwach wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1930; L. Wasilewski, *Skład narodowościowy państw europejskich*, Warszawa 1933; P. Włodarski, *Zagadnienia narodowościowe w Polsce odrodzonej*, Warszawa 1936.

rozszerzenia pojęcia mniejszości, tak aby obejmowało ono nie tylko mniejszości etniczne, lecz także zbiorowości znajdujące się w sytuacji upośledzenia, a wyróżnione w oparciu o kryteria inne niż etniczne - generacyjne, ekonomiczne, behawioralne.

Warto również pamiętać o ciągle aktualnym, praktycznym wymiarze tej problematyki. Rzeczywiste relacje pomiędzy mniejszościami i większościami oraz próby ich modyfikowania były istotnym motywem podejmowania refleksji nad problematyką mniejszości; dzieje się tak i dziś. Współczesne społeczeństwa stają przed wieloma problemami społecznymi, wśród których niemałą rolę odgrywają relacje pomiędzy mniejszościami a większością. Mniejszości różnego typu stają się bowiem coraz bardziej widocznym elementem demokratycznej praktyki życia społecznego.

Nie sposób przedstawić tutaj systematycznie wszystkie koncepcje jakie pojawiły się w socjologii w okresie kilkudziesięciu lat. Celem prezentowanej w tym rozdziale analizy różnych istniejących w literaturze socjologicznej koncepcji i definicji mniejszości jest wyodrębnienie podstawowych osi zróżnicowań w wybranych ujęciach i analiza podstawowych kontrowersji jakie narosły w refleksji o kategorii mniejszości. Pozwoli to: po pierwsze - na wyodrębnienie tych ujęć mniejszości, które wykraczają poza obszar moich zainteresowań, po drugie - na wyodrębnienie tych ujęć mniejszości, które stanowiły podstawę dla skonstruowania zastosowanej w tej pracy własnej koncepcji mniejszości społecznej. Koncepcję tę przedstawiam w rozdziale 2.

Do najprostszych definicji mniejszości, nawiązujących do etymologicznego znaczenia terminu "mniejszość" należą te, które koncentrują się wyłącznie na aspekcie ilościowym.

Mniejszość w tych definicjach - najogólniej mówiąc - to kategoria społeczna, która ze względu na swoją liczebność jest relatywnie mniejsza w stosunku do innej kategorii, z którą jest porównywana lub od której jest odróżniana. Zacytujmy tutaj kilka tego typu definicji:

"Termin mniejszość odnosi się do jakiejś grupy, która jest mniejsza niż jakaś inna grupa, z którą jest porównywana"⁶;

Mniejszość to "określenie podrupy liczebnie słabszej w porównaniu do większości"⁷;

"Mniejszość liczebna to grupa, która stanowi mniej niż połowę jakiejś większej zbiorowości"⁸.

Powyższe definicje, stanowiąc użyteczne narzędzie dla analiz demograficznych i statystycznych, nie mogą stanowić wystarczającej podstawy dla socjologicznego ujęcia kategorii mniejszości. Analiza różnorodnych opracowań dotyczących grup określanych terminem mniejszość i pojawiających się w nich definicji mniejszości wskazuje bowiem, że liczebność w znacznej części analizowanych koncepcji nie jest istotnym elementem charakterystyki mniejszości⁹, bądź występuje wraz w innymi istotnymi kryteriami decydującymi o statusie mniejszościowym¹⁰.

W wielu socjologicznych ujęciach mniejszości podkreśla się

⁶ G.W. Allport, *The Nature of Prejudice*, Boston 1958, s.235.

⁷ *Lexikon zur Soziologie*, 1975 s.445, cyt za K. Kwaśniewski, *Socjologia mniejszości a definicja mniejszości narodowej*, op. cit., s.11.

⁸ R. T. Schaefer, *Sociology*, New York 1983, s. 217

⁹ por. L. Wirth, *Problem of Minority Group*, op. cit.

¹⁰ por. A. Schermerhorn, *Comparative Ethnic Relations*, New York: Random House, 1970; H. van Amersfoort, *Minority as a Sociological Concept*, *Ethnic and Racial Studies* no 1-2, 1978.

często, iż mniejsza liczebność nie jest istotnym atrybutem tej kategorii. Badacze wskazują na sytuacje, w których pewne zbiorowości czy grupy pomimo wyraźnie większej liczebności znajdują się w sytuacji upośledzenia w porównaniu z innymi grupami, czy zbiorowościami stanowiącymi mniejszość liczebną w danym społeczeństwie i to właśnie, zdaniem tych badaczy, decyduje o ich mniejszościowym statusie. Nieprzypadkowo w wielu definicjach grupą przeciwstawianą mniejszości nie jest większość lecz grupa dominująca, a nawet wówczas gdy pojawia się termin większość można zasadnie przypuszczać, iż pojęcie większość nie określa liczebnej przewagi, a przewagę wynikającą z relacji dominacji i podporządkowania w zakresie pozycji prawno-politycznej, ekonomicznej oraz prestiżowej. Tak więc, wielu socjologów zajmujących się problematyką mniejszości podkreśla, iż koncepcja mniejszości nie jest koncepcja statystyczną i mniejszości nie mogą być ujmowane w kategoriach liczebności. Grupa zaliczana do mniejszości może stanowić liczebną większość, jest jednak mniejszością ze względu na społeczne, polityczne i ekonomiczne podporządkowanie grupie dominującej¹¹.

Najprostsze i najbardziej ogólne socjologiczne ujęcia mniejszości podkreślają, iż cechą konstytutywną statusu mniejszości jest przede wszystkim *dyskryminacja*¹² jaką każda

¹¹ por. L. Wirth, *Problem of Minority Group*, op. cit. s. 349; J. Gittler, *Understanding Minority Groups*, w: J.B. Gittler (ed.) *Understanding Minority Groups*, op. cit., s.127.

¹² Warto podkreślić jednak, iż termin dyskryminacja często nie jest definiowany lub ujmowany bardzo szeroko. W ramach szerokiego ujęcia dyskryminacji wyróżnić można kilka aspektów: prawny - gdy dana grupa na mocy regulacji prawnych jest pozbawiona pewnych praw czy dostępu do dóbr, faktyczna - gdy członkowie mniejszości są faktycznie pozbawieni realnego dostępu do dóbr lub możliwości korzystania w praw, pomimo prawnej równości oraz dyskryminacja lokująca się w

mniejszość odczuwa. Na ogół badacze zgadzają się, iż każdą mniejszość charakteryzuje sytuacja określana w różnych ujęciach terminami: upośledzenia, dyskryminacji, negatywnego traktowania, niższego statusu, podporządkowania. Przykładem definicji, które czynią ten atrybut podstawą wyodrębnienia mniejszości są definicje sformułowane przez M. Smitha: "mniejszość jest zbiorczym terminem opisującym zbiorowości znajdujące się w sytuacji upośledzenia"¹³ oraz J. Gittlera: "grupy mniejszościowe to grupy, których członkowie doświadczają w szerokim zakresie traktowania dyskryminującego i są często spychani w strukturze statusu społecznego na względnie niskie pozycje"¹⁴.

Jednak większość badaczy włączając element dyskryminacji i niższego statusu do budowanych przez siebie koncepcji mniejszości pośrednio lub bezpośrednio zwraca uwagę, iż nie jest on wystarczającą podstawą dla zdefiniowania kategorii mniejszości. Na ogół badacze zgadzają się, że nie istnieje jedna cecha, która w sposób wyłączny charakteryzuje tę kategorię. Mniejszość konstryuuje bowiem zawsze zespół

sferze dystansów społecznych i psychologicznych określana często terminem - nietolerancja; por. Babiński, Grupa mniejszościowa a grupa etniczna, op. cit.; M. Smith, Mniejszości: problemy i propozycja ich rozwiązania, w: Z. Mach, A.K. Paluch (red.) Sytuacja mniejszościowa i tożsamość, Kraków 1992: UJ.

¹³ M. Smith, Mniejszości: problemy i propozycja ich rozwiązania, op. cit., s. 43.

¹⁴ J. Gittler, Understanding Minority Groups, w: J. Gittler (ed.) Understanding Minority Groups, op. cit., s. 127-128; por. też definicję E. Nowickiej "Mniejszość etniczną stanowi grupa etniczna, którą z inną lub innymi grupami etnicznymi łączy stosunki podporządkowania i dominacji przede wszystkim w zakresie pozycji prawno-politycznej i ekonomicznej oraz prestiżowej", E. Nowicka, Przyczynek do teorii etnicznych mniejszości, w: H. Kubiak, A. Paluch (red.) Założenia teorii asymilacji, Wrocław, 1980, s.180.

atrybutów i tylko ich współwystępowanie pozwala na zaliczenie pewnej grupy czy zbiorowości do kategorii mniejszości. Zdecydowana większość definicji mniejszości stara się uwzględnić zarówno cechy samej mniejszości, które są podstawą jej wyróżnienia z całości, jak i różnorodne cechy relacji pomiędzy mniejszością i większością decydujące o jej społecznym statusie. Analiza tych definicji i koncepcji wskazuje jednak, iż w tym miejscu kończą się zbieżności, a zaczynają rozbieżności, które są przyczyną licznych nieporozumień i trudności w socjologicznych analizach mniejszości. Rozbieżności te, lokują się w kilku płaszczyznach, z których cztery wybrane - moim zdaniem najbardziej zasadnicze dla refleksji o mniejszościach - przedstawiam w tym rozdziale. Te cztery wymiary odnoszą się do: charakteru całości społecznej w jakiej funkcjonują mniejszości, modeli inkorporacji mniejszości w obręb całości społecznej, cech wyznaczających podstawy odrębności mniejszości oraz charakteru więzi w obrębie mniejszości¹⁵.

1.1. Mniejszości a całość społeczna

Wszystkie socjologiczne koncepcje mniejszości wprost lub pośrednio odwołują się do pewnej podstawowej cechy - mniejszość stanowi zawsze część całości. Pojęcie mniejszości i większości ma sens tylko w pewnym układzie odniesienia jaka stanowi całość społeczna. Jest to pierwszy wymiar, w którym ujawniają się podstawowe rozbieżności w ujęciach problematyki mniejszości. Odnoszą się one do odmiennego

¹⁵ Wymiary te zostały wyodrębnione wyłącznie dla celów analitycznych, są one jednak w różnych koncepcjach mniejszości integralnie powiązane ze sobą. Na ogół, rozbudowane koncepcje mniejszości uwzględniają wszystkie wymienione tutaj wymiary.

ujmowania całości społecznej, w ramach której mniejszość funkcjonuje i której część stanowi. Układ odniesienia, inaczej mówiąc - całość w jakiej dokonuje się wyodrębnienie mniejszości jest w różnych koncepcjach mniejszości określana w rozmaity sposób.

Konsekwencje jakie wiążą się z odmiennym zakreślaniem granic całości społecznej pokazać chciałabym na przykładzie dwóch biegunowych typów koncepcji, które nazywam tutaj: "uniwersalnym" i "lokalnym". W pierwszym proponuje się stworzenie takiej koncepcji, która umożliwiałaby porównawczą analizę sytuacji zbiorowości upośledzonych w różnych odmiennych systemach społeczno-kulturowych, niezależnie od charakteru całości społecznej i typu organizacji społecznej. Koncepcje takie koncentrują się na analizie zróżnicowanych warunków na jakich mniejszości są włączane do szerszych całości. Drugi - "lokalny" typ koncepcji przyjmuje w punkcie wyjścia określone założenia co do charakteru całości społecznej do jakiej koncepcja się odnosi.

Przykładem pierwszego typu koncepcji jest ujęcie problematyki mniejszości zaproponowane przez M. Smitha¹⁶. Postuluje on by analizować cechy sytuacji i właściwości różnych upośledzonych zbiorowości wywodząc je ze specyficznych warunków na jakich zbiorowości te są włączone do szerszych całości. W tym celu konstruuje trzy alternatywne modele inkorporacji społecznej, według których następuje włączanie jednostek i zbiorowości do całości społecznych. W modelu inkorporacji uniwersalistycznej jednostki - bez względu na różnice rasowe, kulturowe,

¹⁶ L. Kuper, M. Smith (eds.) *Pluralism in Africa*. Berkeley: University of California Press 1969, s.435-437.

religijne, językowe i inne włączone są bezpośrednio i na identycznych warunkach do wspólnego społeczeństwa, mając w ten sposób przypisaną formalną równość w życiu publicznym. W modelu inkorporacji zróżnicowanej jednostki są włączone bezpośrednio do wspólnego społeczeństwa, ale w sposób zróżnicowany, bez zachowania równości - zgodnie z prawem i obyczajem - jako lepsze i gorsze. W modelu inkorporacji ekwiwalentnej lub segmentowej zbiorowości włączone są do wspólnego społeczeństwa na mocy ich wcześniejszego członkostwa w jednym z segmentów, z których społeczeństwo jest utworzone. Każdy z powyższych sposobów inkorporacji występuje zdaniem Smitha na dwóch poziomach prawnym - tzn. *de jure* i nieformalnym poziomie codziennego doświadczenia - *de facto*, które trzeba brać pod uwagę analizując sytuację poszczególnych mniejszości z uwagi na to, iż stopień zgodności pomiędzy tymi poziomami jest istotnym elementem charakterystyki sytuacji konkretnych mniejszości. Koncepcja ta ma wymiar uniwersalny w tym znaczeniu, iż przy jej pomocy analizować i porównywać ze sobą można, zdaniem jej autora, sytuację mniejszości występujących w obrębie tak odległych od siebie i odmiennych całości społecznych jak: różnego typu społeczności przedpaństwowe, jak i społeczeństwa uformowane w państwo, zarówno demokratyczne, przemysłowe społeczeństwa kapitalistyczne istniejące w granicach państwa narodowego czy wielonarodowego, jak i społeczeństwa państw totalitarnych czy wyznaniowych.

W koncepcji tej przyjmuje się jednak kilka dodatkowych założeń, które umożliwiają analizy porównawcze zbiorowości upośledzonych w odmiennie zorganizowanych całościach społecznych. Podstawowe jest założenie, iż mniejszością jest każda zbiorowość znajdująca się obiektywnie w sytuacji upośledzenia w porównaniu z innymi częściami społecznej całości, niezależnie od tego, czy istnieje wśród członków tej zbiorowości subiektywne poczucie dyskryminacji oraz

jakaś forma solidarności i więzi grupowej wyrażającej się w zdolności danej zbiorowości do samoorganizacji (instytucjonalizacji) i występowania w obronie swojego statusu. W konsekwencji, w myśl przyjętych tu założeń M. Smith zalicza do kategorii mniejszości takie typy zbiorowości upośledzonych jak: zbiorowości etniczne, zbiorowości poddanych chłopów, niewolników, bezrolnych robotników, kobiety, zbiorowości religijne i językowe, proletariusze, zbiorowości polityczne i ideologiczne, ludy skolonializowane, niższe kasty, analfabeci, gastarbaiterzy, homoseksualiści.

Do drugiego typu koncepcji, który nazywam tu "lokalnym" włączyć można koncepcje mniejszości odnoszące się do wyraźnie określonych, spełniających pewne warunki całości społecznych. W koncepcjach tych przyjmuje się założenie, iż pojęcie mniejszości jest pojęciem związanym organicznie z całościami społecznymi o ściśle określonych charakterystykach i nie należy jej utożsamiać z "uniwersalnie" ujmowaną kategorią zbiorowości upośledzonych czy kategoriami niższego statusu. U podstaw tych koncepcji tkwi założenie, iż kwestia mniejszości - wytwarzanie się ich ideologii i samoświadomości oraz zwiększająca się wrażliwość społeczeństw na problemy mniejszości były bezpośrednio związane z formowaniem się współczesnych społeczeństw demokratycznych uformowanych w państwo.

Przykładem takich koncepcji są ujęcia analizujące sytuację mniejszości w ramach współczesnych społeczeństw uformowanych w państwa, jak koncepcja Wagleya i Harrisa, w której kategorię mniejszości stanowią "grupy etniczne, które tworzą odłamy, podporządkowane złożonym, uformowanym w państwo

całościom społecznym"¹⁷, czy Schermerhorna, który przyjmuje, iż "termin grupa mniejszościowa stosujemy do określenia każdej grupy etnicznej (...) która stanowi mniej niż połowę populacji danego społeczeństwa, ale jest jednak poważnym podsystemem, który w społeczeństwie pojmowanym jako naród uformowany w państwo (nation-state) ma ograniczony dostęp do kluczowych ról i działań w instytucjach gospodarczych i politycznych"¹⁸.

W koncepcjach tych podstawową dla charakterystyki mniejszości konsekwencją jest możliwość opisanie, tak istotnego dla rozważań o mniejszościach, pojęcia całości poprzez odwołanie się do koncepcji obywatelstwa, które wyznacza granice przynależności i granice równości w obrębie całości - społeczeństwa demokratycznego. Możliwe jest to oczywiście dzięki takiej koncepcji obywatelstwa, która w miejsce więzi etnicznych wprowadza demokratyczną wspólnotę woli. Naród obywatelski znajduje swoją tożsamość nie w jednolitości etniczno-kulturowej, lecz w osiągniętym przez asocjację wolnych i równych jednostek konsensie dotyczącym podstawowych wartości składających się na homogeniczną kulturę polityczną¹⁹.

Tak ujmowana koncepcja obywatelstwa zawiera zarówno prawa i wolności osobiste jak: równość wobec prawa, wolność sumienia i wyznania, myśli i przekonań oraz zrzeszania się, wyznaczające granice woli większości realizowanej przez

¹⁷ C. Wagley, M. Harris, *Minorities in the New World*. New York: Columbia University Press, 1967, s. 241-244.

¹⁸ R. Schermerhorn, *Comparative Ethnic Relations*, op. cit., s. 14.

¹⁹ por. J. Habermas, *Obywatelstwo a tożsamość narodowa*, IFiS PAN, Warszawa 1993, s.10.

władzę publiczną, jak i prawa polityczne: czynne i bierne prawo wyborcze oraz prawo do uczestnictwa w różnych formach w sferze publicznej. Strukturę asocjacji opartą na tych podstawowych prawach charakteryzują stosunki wzajemnego uznania, które realizują się poprzez powszechną zgodę, iż każdy powinien otrzymać taką samą ochronę i cieszyć się takim samym szacunkiem dla swojej integralności jako: niepowtarzalna jednostka, członek grupy etnicznej i kulturowej i obywatel - członek wspólnoty politycznej²⁰.

Analiza istniejących w literaturze socjologicznej koncepcji mniejszości funkcjonujących we współczesnych społeczeństwach demokratycznych wskazuje, iż niektóre definicje określają całość społeczną, z zarazem mniejszość, w kategoriach kultury, inne w kategoriach polityki. Przykładem definicji określających całość społeczną w kategoriach kulturowych są definicje R.A. Schermerhorna i A.M. Rose. W definicji Schermerhorna "mniejszości są podgrupami w obrębie danej kultury, które odróżniają się od grupy dominującej z powodu różnic w fizjonomii, języku, zwyczajach lub wzorach kulturowych [...]. Takie podgrupy są uważane za istotnie różne i nie należące do grupy dominującej. Z tego powodu są świadomie lub nieświadomie wyłączone z pełnego uczestnictwa w życiu kultury"²¹. Według A.M. Rose "współcześni socjologowie definiują najczęściej mniejszość jako grupę ludzi - odróżniających się od innych w tym samym społeczeństwie rasą, narodowością, religią"²². Przykładem definicji, które wiążą bezpośrednio kategorię mniejszości z

²⁰ por. J. Habermas, Obywatelstwo a tożsamość narodowa, op. cit, s. 12.

²¹ R.A. Schermerhorn, *These Our People*, Boston 1949, s.5.

A.M. Rose, Minorities, w: *International Encyclopedia of the Social Sciences*, New York 1968, s.365.

ustrojem politycznym, jest definicja zaproponowana przez H. Amersfoorta: "niewielki liczebnie, nieefektywny politycznie odłam społeczeństwa demokratycznego, podporządkowany rządowi prawa i zasadzie równości obywateli"²³. W koncepcji mniejszości Amersfoorta przyjmuje się, iż mniejszości zajmują upośledzoną pozycję jednocześnie w systemie prawnym, systemie edukacyjnym, na rynku pracy oraz na rynku mieszkaniowym. Tak więc w definicji Amersfoorta kategorię mniejszości stanowią liczebnie niewielkie, nieskuteczne politycznie odłamy współczesnych społeczeństw, w których wielopartyjne rządy demokratyczne są konstytucyjnie zobowiązane do zapewnienia swym obywatelom równości w zakresie prawa, wykształcenia, w sferze publicznej, gospodarce rynkowej, oraz w zakresie religii i udziału w rządzie²⁴. Można, jak sądzę, zasadnie przyjąć, iż powyższe definicje mniejszości odnoszą się do tych samych podmiotów, koncentrując się na różnych aspektach ich funkcjonowania jako mniejszości w społeczeństwie demokratycznym - wymiarze społeczno-kulturowym i wymiarze politycznym.

Koncepcje wiążące kategorię mniejszości z całością społeczną definiowaną jako społeczeństwo demokratyczne wydają się szczególnie użyteczne dla analizy funkcjonowania mniejszości w społeczeństwie polskim po 1989 roku, dlatego też ta właśnie perspektywa będzie podstawą przyjętego w pracy podejścia badawczego. Podkreślić tutaj jednak trzeba, iż wiele nieporozumień w dyskusji o mniejszościach w społeczeństwie demokratycznym, wynikać może z ujmowania kategorii mniejszości w perspektywie ustrojowej. Koncepcje,

²³ H. van Amersfoort, *Minority as a Sociological Concept*, op. cit., s.220.

²⁴ A. van Amersfoort, *Minority as a Sociological Concept*, op. cit. s.220-231.

które czynią zasady i procedury ustrojowe demokracji podstawą wyodrębniania mniejszości mają istotnie inne konsekwencje dla rozumienia pojęcia mniejszości niż koncepcje ujmujące kategorię mniejszości w perspektywie społeczno-kulturowej.

Ważność i użyteczność pojęcia mniejszości zarówno w analizach ustrojowych demokracji, jak i jej społeczno-kulturowym wymiarze rodzi niebezpieczeństwo zatarcia istotnych różnic pomiędzy tymi ujęciami zarówno wówczas gdy przenosimy kategorię mniejszości z analiz ustrojowych na płaszczyznę społeczno-kulturową, jak i odwrotnie - gdy "społeczno-kulturowa" kategoria mniejszości zostaje zastosowana w analizach ustrojowych. W perspektywie społeczno-kulturowej stwierdzenie, iż "mniejszość zawsze dąży do tego by zostać większością" nie wydaje się prawdziwe, natomiast ma ono istotny sens z punktu widzenia analiz ustrojowych. I odwrotnie - rzeczywiście, z punktu widzenia analiz ustrojowych demokracji wiązanie statusu mniejszością z problemem dyskryminacji lub stwierdzenie, iż "w systemie demokratycznym większość może być mniejszością" wydaje się pozbawione sensu. Przytoczone powyżej względy powodują, iż uznaję za konieczne przedstawienie ujęć mniejszości konstruowanych w języku analiz ustrojowych, po to by wyraźnie zakreślić obszar, który nie będzie wchodzić w zakres analiz przedstawionych w tej pracy.

1.1.1. Mniejszość jako kategoria analiz ustrojowych

W teorii demokracji politycznej wyróżnić można kilka grup znaczeń stosunku mniejszości i większości, w których opisywane są ich wzajemne relacje. Podkreślić tu jednak trzeba, iż przedstawiane poniżej kategorie mniejszości nie stanowią typologii, gdyż wyodrębniane są w obrębie odmiennych kontekstów i płaszczyzn analizy demokratycznego

systemu politycznego.

Kontekst ustrojowy

Kontekst ten odnosi się do podstawowej dla demokracji zasady ograniczonych rządów większości, które respektują prawa mniejszości do swobody postępowania, reprezentowania i obrony poglądów nie cieszących się aprobatą większości, wyrażania opinii oraz prawo do krytyki i opozycji. Uzasadnieniem dla ograniczonych rządów większości jest fakt, iż większość ta działa w imieniu całości, w przypadku gdyby prawa mniejszości nie były uwzględniane rządy te sprowadziłyby się do rządów większości, w których de facto mniejszość została wyłączona z całości. Ograniczanie praw mniejszości prowadziłyby do sytuacji, w której wybrana większość staje się większością permanentną, podczas gdy podstawowa zasada ustrojowa w demokracji zakłada istnienie zmiennych większości - część obywateli pozostająca w mniejszości ma ustrojowo zagwarantowaną możliwość dążenia do stania się większością.

Ta perspektywa zmienności losu, która odnosi się do faktu, iż większość polityczna może stać się mniejszością wyznacza zasadnicze reguły gry obowiązujące zarówno mniejszość, jak i większość. Obowiązki uwzględniania głosu mniejszości towarzyszy obowiązek lojalności mniejszości względem całości. Mniejszości mogą się domagać poszanowania dla swoich odmiennych opinii i dążeń, o ile nie zakłócają równowagi całości.

W takim kontekście pojęcie mniejszości poddał szerokiej analizie Simmel²⁵. Jednym z najistotniejszych elementów tej

²⁵ G. Simmel, Socjologia, 1975, s.300-313

analizy jest konstatacja, że mniejszość jest o tyle mniejszością, o ile nie przestaje być organiczną częścią całości, do której należy. Zdaniem Simmela aby mówić o mniejszości konieczna jest zatem zgoda na zajmowane miejsce w tej strukturze zarówno przez mniejszość jak i większość. Mniejszość i większość z założenia stanowią rezultat uzgodnienia stanowisk po to, by jedność całości została utrzymana. Członkowie mniejszości posiadają uprawnienia i mogą wyrażać swoje potrzeby, poglądy i interesy jedynie w ramach tej całości i nie sprzecznie z jej interesem jako całości.

Można więc określić ten kontekst - kontekstem uczestnictwa politycznego. Każdy członek wspólnoty politycznej ma równe prawa uczestnictwa w sferze politycznej, i praw tych nie może ograniczyć fakt, iż w danym momencie znalazł się w mniejszości. Tego typu mniejszość nazywać będę *mniejszością polityczną*.

Mniejszość polityczną charakteryzuje przede wszystkim dobrowolność - przynależność do takiej mniejszości jest zależna od swobodnej decyzji każdego z członków wspólnoty politycznej i całkowicie dobrowolna. Charakterystyczny jest też interes takiej mniejszości politycznej - jej interesy, podobnie jak większości politycznej, są skierowane na dobro całej społeczności, a poglądy są formułowane ze względu na interes całości. Mniejszość taka stara się wpłynąć na poglądy społeczeństwa w ten sposób by zostać większością. Charakterystyczny jest tu więc ciągły przepływ zwolenników, sojusze, kompromisy z różnymi ugrupowaniami. Tak więc, mniejszość polityczna wyraża swoją opinię w sposób tak samo stanowczy i obliczony na osiągnięcie skutków społecznych dla całości, jak i większość.

W takim kontekście ujmuje problematykę mniejszości K.

Kwaśniewski: "Mniejszość stanowi zatem kategoria lub podgrupa danej całości (grupy) społecznej, która ze względu na swoją liczebność nie może wytyczać celów i środków działania owej całej społeczności w sposób głównie przez siebie uznawany za najślusniejszy. Natomiast większość to taka kategoria lub podgrupa całości, która ze względu na swoją liczebność może wytyczać i realizować cele oraz przyjmować środki działania całości uznawane przez nią za najślusniejsze"²⁶. Zdaniem Kwaśniewskiego definicja ta jest ogólną definicja każdego typu mniejszości. Mniejszość polityczna ma jednak zasadniczo inny charakter niż mniejszości społeczne, które są przedmiotem mojego zainteresowania. Przytoczona definicja zakłada, że możliwość wytyczania celów i środków realizacji tych celów dla całości społecznej jest istotną cechą konstytutywną każdej mniejszości. W pracy staram się pokazać, iż cele i interesy mniejszości społecznych są inaczej ułożone i chociaż pojawiają się one w polu polityki, to na ogół mniejszości te nie uzyskują charakteru mniejszości politycznej - chyba że uzyskują swoją podmiotowość polityczną, np. tworzą partię polityczną. Wówczas rzeczywiście można opisywać je w kategoriach przedstawianych powyżej. W dalszej części pracy wskazywać będą na konkretnym przykładzie jak zmieniają się interesy mniejszości społecznej, gdy zaczyna istnieć również jako podmiot uczestniczący w systemie reprezentacji politycznej.

Procedury wyborcze i procedury głosowania

Drugi kontekst w jakim pojawia się w teorii demokracji relacja mniejszość - większość odnosi się do zasady większości rozumianej jako reguła, zasada proceduralna

²⁶ K. Kwaśniewski, Socjologia mniejszości a definicja mniejszości narodowej, op. cit., s.14.

określająca, iż ktokolwiek głosuje tak jak mniejszość, pozostaje w grupie, która musi podporządkować się woli większości. W procedurze tej mniejszość nie ma żadnych praw.

Tego typu mniejszości określam za G. Sartorim, terminem - *mniejszości proceduralne*. Powstają one w wyniku stosowania zasady większości jako instrumentu wyborczego, w którym dokonywana jest wybór i selekcja. Do takiej mniejszości należy np. część wyborców pokonana w wyborach, mniejsza część parlamentu. G. Sartori²⁷ zwraca uwagę na istotne konsekwencje aktu głosowania w tym aspekcie. Akt głosowania, w którym następuje wyodrębnienie tych, którzy znaleźli się w mniejszości i w większości zapoczątkowuje wielostopniowy proces, podczas którego następuje eliminowanie całego ciągu mniejszości proceduralnych, składających się w sumie na większość początkowego składu głosujących.

Hierarchiczna struktura władzy

Trzeci kontekst w jakim pojawia się relacja mniejszość - większość w perspektywie ustrojowej odnosi się do pionowego wymiaru demokracji jako systemu rządzenia. Uwaga skupiona jest tu na fakcie, iż w na szczycie hierarchicznej struktury władzy pojawia się grupa skupiająca władzę, na którą składa się mniejszość czy mniejszości kontrolujące politykę²⁸. To

²⁷ por. G. Sartori, *Teoria demokracji*, PWN, Warszawa 1994, s. 171-172.

²⁸ Liczba mnoga wskazuje tu na szeroko dyskutowany w teorii demokracji problem dotyczący tożsamości klasy rządzącej, a mianowicie pytania, czy klasa rządząca stanowi spójną i solidarną we wspólnie podejmowanych działaniach grupę interesu czy też stanowi wielość konkurujących ze sobą grup kontrolujących politykę. We współczesnej debacie podkreśla się, że istnienie wielopartyjnego systemu politycznego oraz konkurencja między przywódcami partii politycznych i licznych grup interesu wyklucza rozumienie klasy politycznej jako jednej panującej mniejszości i podkreśla, iż wiele

ogólne określenie odnosi się do niezwykle istotnego obszaru zagadnień z zakresu teorii demokracji związanych z takimi pojęciami jak: klasa polityczna, klasa rządząca, elita, mniejszości przywódcze. Mniejszości takie nazwiemy tutaj za Sartorim *mniejszościami kontrolującymi politykę*²⁹.

Przedstawiona powyżej - bardzo ogólna - analiza mniejszości jako kategorii analiz ustrojowych wskazuje wyraźnie, iż pojęcie mniejszości w perspektywie ustrojowej ma zdecydowanie odmienny sens i odmiennie charakterystyki niż mniejszość jako kategoria analiz społeczno-kulturowych. Przede wszystkim wskazuje ona wyraźnie, iż podział na mniejszość i większość w płaszczyźnie społeczno-kulturowej, może, ale nie musi pokrywać się z wyodrębnianiem mniejszości w płaszczyźnie ustrojowej. Wyraźnie podkreśla to Sartori, gdy w swoich analizach mniejszości kontrolujących pisze "kiedy badacz polityki bierze pod lupę demokrację pionową, nie interesuje go żadna *mniejszość rzeczywista* [podkr. H.B], lecz jedynie mniejszości składające się na swoistą grupę kontrolującą. Naturalnie, mniejszości religijne, etniczne, językowe i inne odgrywają ważną rolę w polityce; nie uczestniczą jednak w sporach pionowych, jeśli nie mają

izolowanych, niezależnych elit raczej niż pojedyncza elita władzy wywiera wpływ w wielu różnych obszarach kontrolowanych przez politykę; por. R. Dahl, *Demokracja i jej krytycy*, Warszawa 1995, s.367-387, G. Sartori, *Teoria demokracji*, op. cit., s.181-227. Sądzę, że kontekst ten szczególnie dobrze ujawniał się w quasi-demokratycznym systemie realnego socjalizmu. Pojęcie przeciwstawianej społeczeństwu "władzy" odnosiło się zarówno do organów władzy państwowej, jak grupy kontrolującej politykę - PZPR, jak i zbioru osób, które miały dostęp do władzy oraz systemu rekrutacji do klasy rządzącej - nomenklatury.

²⁹ por. G. Sartori, *Teoria demokracji*, op. cit., s.181-182.

charakteru grupy kontrolującej politykę"³⁰. Inaczej mówiąc - mniejszości rzeczywiste najczęściej nie działają w systemie reprezentacji politycznej jako samodzielne podmioty - ich interesy są najczęściej włączane do programów ugrupowań politycznych.

Uwaga ta, jak sądzę, dotyczy również mniejszości politycznych oraz proceduralnych. W analizach z zakresu teorii demokracji podkreśla się nietrwały i doraźny charakter zarówno mniejszości, jak i większości. Większość stanowi na ogół agregat rozmaitych skupisk, powstający w nieustannym procesie łączenia się i rozpadania niezliczonego mnóstwa grup i jednostek, nie oznacza więc trwałej dominującej części zbiorowości, podobnie mniejszość w tym ujęciu nie oznacza trwałej, podporządkowanej części zbiorowości, w przeciwieństwie do rzeczywistych mniejszości, które charakteryzują się trwałością i względną stałością członków.

Oczywiście charakterystyki te są znaczące dla społeczeństw w zasadzie homogenicznych kulturowo, zmieniają się zasadniczo gdy mamy do czynienia ze społeczeństwem głęboko podzielonym i tworzącym odrębne subkultury, których podłożem są najczęściej różnice etniczne, religijne, rasowe, językowe lub regionalne. Charakterystyczną cechą takich mniejszości jest to, że są one liczebnie duże oraz wspierane przez szczególną strukturę podziałów - podziały te nakładają się na siebie, wzajemnie wzmacniają i izolują. "Im silniejsza i bardziej swoista jest subkultura, tym bardziej jest wewnętrznie skonsolidowana i tym luźniejsze są stosunki

³⁰ G. Sartori, Teoria demokracji, op. cit. s.181.

między jej członkami, a pozostałymi mieszkańcami kraju. W subkulturach tworzonych przez takie mniejszości "małżeństwa, przyjaźnie, sporty, zabawy, oświata, festiwale, ceremonie, życie religijne, a nawet przedsięwzięcia gospodarcze" wyodrębniają tę grupę od reszty mieszkańców. Jeśli członkowie takiej subkultury są przekonani, iż ich hierarchia wartości i sposób życia są zagrożone przez działania lub zamiary pozostałych obywateli wówczas istnieje duże prawdopodobieństwo przeniesienia tych konfliktów na płaszczyznę polityczną, a mniejszość i większość polityczna w takiej sytuacji może odpowiadać mniejszości i większości w sferze społeczno-kulturowej. "Ponieważ konflikty między subkulturami zagrażają grupowej i osobistej identyfikacji, rodzą się głębokie emocje, a obustronne ustępstwa nie dają się łatwo wynegocjować, wywołują często gwałtowne, nie dające się rozstrzygnąć konfrontacje. W kraju, w którym są one permanentne, szanse na demokrację są znikome"³¹. Wskazuje się jednak zarówno w teorii, jak i praktyce demokracji przykłady rozwiązań, które umożliwiają zachowanie integralności całości poprzez demokrację uzgodnieniową³². Nie będą tutaj dalej rozwijać tego wątku, ze względu na to, iż zarówno sytuacja społeczno-kulturowa, jak i rozwiązania ustrojowe w krajach demokracji uzgodnieniowej zdecydowanie różnią się od sytuacji polskiej, nie są więc dobrym modelem porównawczym³³.

³¹ R. Dahl, *Demokracja i jej krytycy*, op. cit., s.351-352.

³² Obszerne i szczegółowe analizy demokracji uzgodnieniowej zawarte są w pracach A. Lijpharta: *The Politics of Accomodation*, University of California Press, Berkeley and Los Angeles, 1968; *Democracy in Plural Societies*, Yale University Press, New Haven and London, 1977.

³³ Odmienność tego typu społeczeństw szczególnie dobrze daje się uchwycić, gdy do ich opisu zastosuje się kategorie pojęciowe koncepcji pluralizmu. W języku teoretycznym pluralizmu społeczeństwa charakteryzujące się pluralizmem

Kontekst społeczny

W kontekście tym zwraca się uwagę nie na ustrojowy lecz społeczny sens pojęcia większości. Relacja pomiędzy większością i mniejszością opisywana bywa tutaj w kategoriach "tyranii społecznej", którą Mill charakteryzował w ten sposób: "Społeczeństwo będące samo tyranem - tyranizuje zbiorowo poszczególne jednostki, z których się składa [...] pozostawia mniej sposobów ucieczki, wnika o wiele głębiej w szczegóły życia i ujarzma duszę. Dlatego ochrona przed tyranią urzędnika nie wystarcza; potrzebna jest także ochrona przed tyranią panującej opinii i nastroju; przed skłonnością społeczeństwa do narzucania [...] swoich własnych idei i praktyk [...] tym, którzy się z nimi nie godzą"³⁴.

Jak zauważa G. Sartori, opis ten odnosi się do swoistej większości rzeczywistej i opisuje mechanizm konformizmu społecznego wraz z jego negatywnymi skutkami, którego źródła sięgają znacznie głębiej, tkwią w istocie samego społeczeństwa i nie mogą być bezpośrednio wiązane z konsekwencjami stosowania demokratycznej zasady większości. Może jednak istnieć związek pomiędzy tak rozumianą tyranią większości, a demokratyczną zasadą większości wówczas gdy "tendencja społeczeństwa do narzucania konformizmu znajduje zasadę legitymizującą w zasadzie większości, pogłębiając tyranie społeczną. W praktyce życia społecznego oznaczać to

subkultur, określane są, w odróżnieniu od pluralistycznych, społeczeństwami pluralnymi.

³⁴ J.S. Mill, O wolności, Warszawa, PWN, s. 122, przekład A. Kurlandzka.

może, iż zasada ograniczonych rządów większości, uwzględniających prawa mniejszości zaczyna być interpretowana jako zasada nieograniczonej władzy społecznej większości.

Stosując te dystynkcje uznać można, iż charakterystyka większości przedstawiona przez R. Bierstedta odnosi się w sposób oczywisty do społeczno-kulturowego, a nie ustrojowego kontekstu: "większość tworzy i podtrzymuje wzór kultury określający każdy wzór i konfigurację w kulturze. To większość nadaje sposobowi życia, obyczajom, zwyczajom i prawom status norm i siłę przymusu. To większość gwarantuje stabilność społeczeństwa. To większość wymaga zgodności ze zwyczajami i karze dewiacje z wyjątkiem usankcjonowanych i aprobowanych przez większość³⁵. Odnosząc ten opis do problematyki mniejszości ujęcie to podkreśla, iż charakter społecznej większości nie może pozostawać bez wpływu na wyodrębnianie mniejszości i charakterystykę ich położenia w społeczeństwie.

1.1.2. Mniejszość jako kategoria społeczno-kulturowa w społeczeństwie demokratycznym

Przedstawiony powyżej społeczny kontekst pojęcia mniejszości i większości, choć jak wskazałam, może wiązać się z ustrojową zasadą większości wprowadza nas w obszar analiz, w których mniejszość jest ujmowana jako kategoria społeczno-kulturowa.

Punktem wyjścia dla rozważań o kulturowo-cywilizacyjnych zmianach, które doprowadziły do "*społecznego uważnienia*"

³⁵ R. Bierstedt, *The Sociology of Majorities*, *American Sociological Review*, 1948, r.13, s.709.

kategorii mniejszości jest refleksja nad zmianą charakteru więzi społecznych i ładu społecznego. Przynależność do pewnych ponadjednostkowych całości stanowi uniwersalną cechę ludzkiej egzystencji. Jednak charakter tej przynależności, charakter integracji społecznej jest podstawą wyróżniania dwóch typów społeczeństw - wspólnotowego i zrzeszeniowego. Kategorie te są oczywiście kategoriami analitycznymi, gdyż w każdym empirycznym społeczeństwie istnieją więzi obu typów, odnoszą się one jednak na ogół do różnych sfer życia i różnych poziomów agregacji społecznej³⁶.

To co istotne w tych charakterystykach dwóch typów społeczeństw to zasadnicza różnica w sytuacji jednostki. W społeczeństwie o charakterze wspólnoty przynależy ona całościowo do grupy, dzieląc z grupą wspólne poglądy, przekonania, zachowania. Jak mówi Znaniecki - w takim społeczeństwie jednostki znajdują się cały czas w tym samym układzie wartości³⁷. Wiąż grupowa w takim ładzie opiera się na emocjonalnym związku pomiędzy członkami wynikającym ze wspólnoty pokrewieństwa, wspólnoty krwi.

Tożsamość społeczeństwa opartego na więzi wspólnotowej i jego wyodrębnienie powstaje przede wszystkim w oparciu o kryterium "swoich" i "obcych". Ludzie dzielą się na

³⁶ Już Tonnies wskazywał na to, pokazując, iż społeczeństwo nie jest wyłącznie wspólnotą, ani też wyłącznie stowarzyszeniem. Każda z tych koncepcji tworzy opis pewnego typu stosunków społecznych. "Jeśli jednak przyjrzymy się epoce wspólnoty z bliska, zobaczymy, że dzieli się ona na wyraźne okresy. Cały rozwój zmierza ku stowarzyszeniu, ale siła wspólnoty, choć coraz słabsza, utrzymuje się także w okresie stowarzyszenia i pozostaje realną rzeczywistością życia społecznego", F. Tonnies, *Wspólnota i stowarzyszenie*, Warszawa 1988, s. 329.

³⁷ F. Znaniecki, *Studia nad antagonizmem do obcych*, w: *Współczesne narody*, PWN, Warszawa 1990, s. 299-301.

obiektywnie wyodrębnione, mniej lub więcej zamknięte w sobie gromady [...] Nie należący do gromady są "obcy" w odniesieniu do tych co do niej należą: natomiast należący do gromady są "swoi" w odniesieniu do siebie nawzajem". Znaniecki zwraca uwagę na to, iż pojęcie "swoi" i "obcy" jest pojęciem kategorialnym, a nie klasyfikacyjnym, dotyczy całej jednostki lub gromady w jej całości, a nie takiej lub innej jej strony lub części"³⁸. Postrzeganie jednostki czy grupy w kategoriach obcości prowadzi do wyłączenia jej z uczestnictwa w życiu wspólnoty, poprzez unikanie kontaktu, tworzenie odrębnych przestrzennie i społecznie enklaw do których "obcy" nie mają dostępu lub jeśli niemożliwe jest uniknięcie kontaktu z "obcym", przypisywanie wartościom, wzorom zachowań "obcego" ujemnej oceny"³⁹.

W społeczeństwie typu zrzeszeniowego ludzie należą do wielu grup społecznych i nie traktują tej przynależności w sposób całościowy. Uczestniczą w nich częścią swojej osobowości, swojego czasu, czy częścią uznawanych przez siebie wartości. Wielość tych układów w społeczeństwie powoduje, iż jednostka uczestnicząc aspektowo w różnych sferach, jest też w nich aspektowo postrzegana. W społeczeństwie typu zrzeszeniowego więzi tworzą się w oparciu o wspólnotę interesów i dzielone wspólnie dobra. Wspólnota taka oparta jest w coraz większym stopniu na podziale pracy, wynika z wzajemnej zależności funkcjonalnej, zbieżności interesów. Następuje różnicowanie zadań i funkcji oraz autonomizacja poszczególnych dziedzin życia zbiorowego. W tym typie społeczeństw w centrum zainteresowania pojawia się jednostka w sieci zróżnicowanych

³⁸ F. Znaniecki, *Studia nad antagonizmem do obcych*, op. cit., s. 301.

³⁹ F. Znaniecki, *Studia nad antagonizmem do obcych*, op. cit., s. 349.

powiązań społecznych, a nie grupa jako całość. Podmiotem działania jest jednostka, to ona podejmując decyzje wchodzi w kontakt z innymi jednostkami, tworząc złożone sieci powiązań grupowych przekraczających więzi wspólnotowe. Przynależność jednostki do grupy ujmowana jest w tym typie społeczeństwa jako przynależność w jednej z możliwych ról społecznych⁴⁰. W społeczeństwach otwartych wewnątrznie stratyfikacja społeczna opiera się głównie na podziałach klasowych, warstwowych i zawodowych, natomiast różnice rasowe, etniczne czy szerzej kulturowe nie odgrywają znaczącej roli.

Przekroczeniu barier konstruowania społeczeństwa w oparciu o więzi wspólnotowe sprzyjało powstanie nowoczesnego, demokratycznego państwa narodowego, w którym zasada równości obywateli umożliwiła stworzenie organizmu, którego więzi przekraczają zasadę etnicznej więzi narodowej. Dopiero w ramach takiego państwa możliwe było przyjęcie, iż odmienny pod względem religii czy narodowości, nie staje się "obcym". "Inny" pod względem narodowym czy religijnym jest we wszystkich innych dziedzinach traktowany identycznie jak swój. W założeniach znika więc podstawowa dla wspólnoty opozycja między "obcym" a "swoim" w obrębie społeczeństwa nowoczesnego i nowoczesnego państwa. Dwie cechy takiego państwa wpływają w zasadniczy sposób na zmianę sytuacji dyskryminowanych zbiorowości społecznych. Pierwsza z nich to *równość wobec prawa* - posiadanie tych samych uprawnień w różnych dziedzinach życia społecznego, która staje się podstawą formułowania przez mniejszości postulatów równościowych i antydyskryminacyjnych. Druga cecha to *wzrastający stopień wolności osobistej obywateli*

⁴⁰ S. Ossowski, Dzieła. T.IV. O nauce. Warszawa 1967, s.170.

umożliwiający członkom mniejszości swobodne stowarzyszanie się, wytwarzanie form organizacyjnych, ujawniania swoich odmiennych stylów życia, wartości i interesów⁴¹.

Współczesne społeczeństwa, w których następowały i nadal następują tego typu procesy nazywane są społeczeństwami liberalnymi, kapitalistycznymi, mieszczańskimi, czy jak proponuje Dahl, nowożytnymi społeczeństwami pluralistycznymi. Społeczeństwa takie charakteryzuje według Dahla, m.in. urbanizacja, spadek liczebności ludności rolniczej, znaczne zróżnicowanie zawodowe, rozwój oświaty i znaczna liczba osób z wyższym wykształceniem; system gospodarczy, w którym produkcja względnie niezależnych przedsiębiorstw kieruje się wymogami rynku krajowego i zagranicznego. Wskazuje się często, iż społeczeństwo, w którym następuje rozproszenie bogactwa, dochodów, wiedzy i władzy sprzyja kształtowaniu się demokratycznych przekonań⁴² - powoduje powstawanie rozmaitych grup traktujących się nawzajem jako równoprawne, a jednocześnie rozmywa granice między poszczególnymi grupami. Taka charakterystyka społeczeństwa odpowiadałaby temu, co

⁴¹ To, co jest charakterystyczne dla tak opisanej demokratycznej całości to fakt, iż nie ogranicza się ona do opisu demokracji jako systemu politycznego i partycypacji politycznej, rozszerzając pojęcie całości na społeczeństwo podporządkowane regułom prawa i równości obywateli, która realizuje się w różnorodnych, nie tylko stricte politycznych działaniach.

⁴² Do czynników sprzyjających, zdaniem Dahla, rozszerzaniu się i utrwalaniu demokratycznych przekonań należy: rozwój gospodarczy - utrwała przekonania, iż wzrost nakładów przynosi wspólne zyski oraz polityka - nie jest traktowana jako gra o sumie zerowej, co znaczy, że konkurenci niekoniecznie muszą być śmiertelnymi wrogami, negocjacje i przetargi prowadzić mogą do obustronnie korzystnych kompromisów, R. Dahl, Demokracja i jej krytycy, op. cit., s.346-348.

określa się czasami demokracją społeczną, którą charakteryzuje "równość szacunku". Ta równość szacunku odwołuje się do równej wartości przypisywanej sobie wzajemnie przez ludzi, niezależnie od czynników składających się na tę wartość. Demokracja społeczna charakteryzuje więc społeczeństwo którego etos wymaga od ludzi traktowania się jako równych pod względem społecznym⁴³. Rozwojowi nowoczesnego państwa towarzyszył na poziomie społecznym rozwój tolerancji. Był on odpowiedzią na poszukiwanie takich form kontaktów społecznych, które przekraczałyby w ramach jednego społeczeństwa bariery wynikające z postrzegania niektórych jego członków jako "obcych". W ten sposób tolerancja stawała się istotnym korelatem demokratycznego ładu społecznego⁴⁴.

W wyniku opisywanych tutaj procesów kształtuje się państwo i społeczeństwo pluralistyczne. Pluralizm w tym ujęciu pojmowany jest jako *akceptacja różnorodności*, która jest konsekwencją istnienia państwa demokratycznego i jest z nim nieodłącznie powiązany. Pluralizm ten nazwać można pluralizmem integralnym - odwołuje się on bowiem do prawomocności istnienia zróżnicowania zarówno w sferze intelektualnej - akceptacja różnych orientacji ideologicznych, politycznych, jak i prawomocności zróżnicowania w sferze społecznej - akceptacja istnienia wielu różnorodnych grup prezentujących zróżnicowane style

⁴³ por. A. Tocqueville, *O demokracji w Ameryce*, Warszawa: PIW, 1976, s. 335-338.

⁴⁴ M. Ossowska zwraca uwagę, iż tolerancja jest jedną z najważniejszych cech charakteryzujących kontakty interpersonalne w społeczeństwie demokratycznym. Wymienia ona tolerancję wśród podstawowych norm tworzących "wzór obywatela w ustroju demokratycznym oraz norm "stojących na straży pokojowego współżycia"; M. Ossowska, *Normy moralne. Próba systematyzacji*, Warszawa 1985; M. Ossowska, *Wzór obywatela*, w: *O człowieku, moralności, nauce*, Warszawa 1983.

myślenia, wartości oraz interesy. Pluralizm taki obejmuje więc stosunki kulturalne, intelektualne, religijne, polityczne, ekonomiczne. Oznacza wolność wyboru idei i celów w polityce, literaturze, nauce, w wyborze stylów życia i wartości. Jest jednoznaczny z poszanowaniem odmienności oraz powszechnej równości szans i praw⁴⁵.

Tak rozumiany pluralizm zakłada równość polityczną wszystkich członków społeczności oraz wyraża prawo jednostki do wyboru własnej drogi życiowej, wolności poglądów, pielęgnowania kultury, religii, do stowarzyszeń i wspólnot grupujących ludzi o podobnych potrzebach i poglądach. Stąd pluralizm wyraża się w prawie jednostek i grup do tworzenia wspólnot o różnych systemach wartości i różnych orientacjach normatywnych⁴⁶.

W pluralizmie integralnym obejmującym całokształt stosunków społecznych mówić można o trzech sferach: pluralizmie politycznym, społecznym i ekonomicznym. Pluralizm ekonomiczny (gospodarczy) dopuszcza istnienie wielu form własności, istnienie wolnej przedsiębiorczości nie

⁴⁵ por. F. Gross, Tolerancja i pluralizm, Warszawa 1992, s.51.

⁴⁶ Warto zauważyć, iż tak definiowany pluralizm integralny jest bliski temu, co nazywane jest liberalizmem politycznym czy integralnym. "Liberalizm integralny usiłuje przewyciężyć ograniczenia liberalizmu ekonomicznego i stworzyć stanowisko liberalne, którego głównym lub zgoła jedynym wyznacznikiem nie byłaby apologia kapitalizmu. W grę tutaj wchodzi nie tyle (i nie tylko) określona doktryna ekonomiczna, mogąca współistnieć z nieliberalnymi poglądami na tematy pozaekonomiczne, ile idea liberalnej kultury, w której urzeczywistnione byłyby postulaty rządów prawa, światopoglądowej neutralności państwa, poszanowania praw mniejszości wszelkiego rodzaju, tolerancji", J. Szacki, Liberalizm po komunizmie, Warszawa 1994, s. 52.

organiczanej państwowym biurokratycznym sterowaniem i nadzorem. Pluralizm polityczny warunkowany jest przede wszystkim istnieniem pewnych wzorców zachowań i instytucji związanych z procesami sprawowania władzy publicznej. Jego podstawy stanowią demokratyczna instytucja wolnych wyborów oraz istnienie wielopartyjnego systemu politycznego, dającego wyraz zróżnicowaniu politycznych postaw i poglądów społeczeństwa. Pluralizm społeczny odnosi się do sfery pośredniej, w której ujawnia się poprzez istnienie wielu, niezależnych od państwa, powstających samoistnie w społeczeństwie różnorodnych organizacji, zrzeszeń, stowarzyszeń reprezentujących zróżnicowane systemy wartości, przekonania, cele i interesy. Ich działalność pośrednio jest związana ze sferą polityczną. Ujawnianie się interesów, poglądów, potrzeb społecznych poprzez te niezależne organizacje społeczne wpływa na kształt sceny politycznej i w pewnym stopniu określa jej zadania. Istota pluralizmu społecznego nie zamyka się jednak wyłącznie w istnieniu tych wielu zróżnicowanych organizacji społecznych, wpływających na scenę polityczną⁴⁷. Pluralizm społeczny zakłada również istnienie wielu organizacji, stowarzyszeń, których tożsamość nie jest określana wyłącznie poprzez interesy, ale także poprzez zróżnicowane systemy wartości⁴⁸.

⁴⁷ Trzeba podkreślić, że w perspektywie ustrojowej - pluralizm polityczny nie oznacza wyłącznie istnienia wielopartyjnego systemu politycznego, ale również społeczne jego podstawy w postaci istnienia wielości rywalizujących ze sobą grup interesu, por. R. Dahl, *Demokracja i jej krytycy*, op. cit.; także w odniesieniu do sytuacji polskiej: A. Smolar, *Podstawy społeczne pluralizmu politycznego*, J. Szacki, *Kształtowanie się systemu wielopartyjnego, w: Społeczeństwa posttotalitarne*, red. Z. Sadowski, Warszawa 1991.

⁴⁸ por. M. Ziółkowski, *The Pragmatic Shift in Polish Social Consciousness: With or Against the Tide of Rising*

W przedstawionym powyżej ujęciu pluralizm nie koncentruje się na zróżnicowaniach kulturowych. Taka koncepcja społeczeństwa pluralistycznego chociaż nie wyklucza istnienia grup, których podłożem jest wspólnota kulturowa, zakłada istnienie względnie jednorodnej kultury, bądź brak wyraźnie wyodrębnionych subkultur, które nie mają wyraźnego wpływu ani na charakter większości grup w społeczeństwie, gdyż często powstają one niejako w poprzek podziałów kulturowych, ani związku z charakterem przedstawicielstwa politycznego.

Podstawowym zadaniem państwa pluralistycznego jest tworzenie i egzekwowanie systemu prawa, ram prawnych, w tym konstytucyjnych, w których może się realizować pluralistyczny porządek. Podstawami takiego systemu prawnego jest prawnie zagwarantowana wolność zrzeszania się obywateli w rozmaitego rodzaju stowarzyszenia, prawo tworzenia instytucji o charakterze samorządowym, wolność petycji, wolność zgromadzeń, także wolność prasy. Te ramy prawne stwarzają podstawy dla istnienia pluralizmu.

Zarysowane powyżej podstawowe reguły kształtowania się demokratycznego państwa i społeczeństwa akceptującego pluralizm stały się źródłem dwóch istotnych z punktu widzenia mniejszości procesów. Z jednej strony - upowszechnienie i trwałość odczucia zasady równości oraz takich wartości jak indywidualizm, szczęście osobiste i poszanowanie praw jednostki sprzyjały społecznemu "uważnieniu" problemu mniejszości - większej "widzialności" upośledzonych kategorii społecznych oraz wrażliwości społeczeństwa na przejawy

Post-Materialism, w: After Communism. A Multidisciplinary Approach to Radical Social Change, ed. E. Wnuk-Lipiński, Warsaw 1995.

nietolerancji i dyskryminacji.

Z drugiej strony - zmiany o charakterze cywilizacyjno-kulturowym sprzyjały przekształcaniu się upośledzonych zbiorowości w mniejszości. Jak zauważa Babiński, "kobiety w społeczeństwie feudalnym były znacznie bardziej mniejszością według obecnych, dwudziestowiecznych kryteriów, niż są obecnie. Nie uważały się za mniejszość dlatego, że ówczesne kryteria ocen ludzi i zbiorowości były zupełnie inne. Podporządkowanie kobiet mężczyznom uważane było za rzecz zupełnie normalną, usankcjonowaną przez prawo, obyczaj i religię. To właśnie zmniejszenie zależności kobiet od mężczyzn i powstanie bardziej partnerskiego modelu rodziny, będące skutkiem m.in. industrializacji i przemian podziału pracy, umożliwiło kobietom uświadomienie sobie swej równości z mężczyznami i walkę o równe prawa [...] Wspólnym mianownikiem umożliwiającym tak wyraźne wyodrębnienie się mniejszości we współczesnym społeczeństwie były przemiany więzi społecznych, norm i wartości, będące rezultatem przemian industrializacyjnych [...] Wzrost tolerancyjności społeczeństw wobec odrębności religijnych, narodowych umożliwił zbiorowościom uważającym się za mniejszości zorganizowanie się i głośne formułowanie postulatów równościowych"⁴⁹.

1.2. Pluralizm jako model inkorporacji mniejszości w obręb całości społecznej

Proces przekształcania się zbiorowości upośledzonych w zorganizowane i zinstytucjonalizowane grupy wiąże się z

⁴⁹ G. Babiński, Grupa mniejszościowa a grupa etniczna, op. cit., s. 25.

problemem wzajemnych relacji pomiędzy większością społeczno-kulturową i mniejszościami. Analizując różnorodne koncepcje stosunków mniejszość - większość podkreślić należy, iż opierają się one bądź na rzeczywistym charakterze i przebiegu kontaktów pomiędzy konkretnymi zbiorowościami, bądź na teoretycznych założeniach wynikających z przyjęcia jednej z dwu generalnych perspektyw. Pierwsza z nich opiera się na założeniach nierównowagi, konfliktu i walki, druga - współpracy i ugody. Charakteryzując ogólnie te dwa modele teoretyczne, przedstawmy zasadnicze różnice pomiędzy nimi.

Model konfliktowy zakłada istnienie nieprzewycięzonej, obiektywnej sprzeczności pomiędzy mniejszością i większością. Relacje pomiędzy mniejszością i większością charakteryzuje nierównowaga, asymetria, nierówność, uprzedzenia, dyskryminacja i podporządkowanie mniejszości, a stosunki cechuje wrogość, tendencja do izolacji, separacji i eksterminacji. Model integracyjny zakłada natomiast dominację zasady równowagi układu stosunków, ugodę i porozumienie oraz orientację na współpracę. Relacje pomiędzy większością i mniejszością cechuje symetria, równowaga, równość, brak uprzedzeń i dyskryminacji, natomiast stosunki pomiędzy mniejszością i większością określane są poprzez współpracę, integrację⁵⁰.

Zdecydowana większość teoretycznych ujęć relacji mniejszość - większość, opierając się na analizie rzeczywistych stosunków pomiędzy mniejszością a większością, w których ujawniają się zarówno konflikty i uprzedzenia, jak i tendencja do integracji i współpracy, łączy założenia obu przedstawionych powyżej modeli analitycznych.

⁵⁰ por. T. Paleczny, Mniejszość jako socjologiczna kategoria analizy, op. cit., s. 135-136.

Model integracyjny wydaje się jednak szczególnie ważny ze względu na jego związki z przedstawianą wyżej koncepcją całości społecznej jako społeczeństwa demokratycznego. W kontekście rozważań o społeczeństwie demokratycznym model integracyjny relacji pomiędzy większością i mniejszością jest często ujmowany bądź jako naturalna konsekwencja kształtowania się społeczeństwa demokratycznego, bądź jako właściwy model docelowy, którego zasady powinny wyznaczać kierunki polityki państwa demokratycznego wobec mniejszości oraz określać charakter przekształceń relacji mniejszość - większość w wymiarze społecznym. Z tego względu niezwykle ważne i interesujące jest porównywanie teoretycznych założeń modelu w rzeczywistymi relacjami mniejszość - większość w konkretnych społeczeństwach.

W wymiarze teoretycznym, integracyjny model inkorporacji mniejszości charakteryzować można w oparciu o dwa analityczne modele - pluralistyczny⁵¹ i asymilacyjny. Podstawowe reguły modelu pluralistycznego to równość grupowa, quota grupowe w sferze edukacji, zatrudnienia i reprezentacji politycznej, dwujęzyczność z możliwością posługiwania się własnym językiem w życiu publicznym, a także niekiedy odrębność administracyjna i sądowicza. W modelu asymilacyjnym z kolei podstawowe zasady to: równość indywidualna, brak jakichkolwiek preferencji etnicznych oraz

⁵¹ Pluralizm jest tu ujmowany w wymiarze kulturowym, określany jest więc jako pluralizm kulturowy lub multikulturalizm i wyraźnie odróżniany zarówno od pluralizmu politycznego, jak i pluralizmu, który nazywam tutaj pluralizmem integralnym; por. A. Walicki, Czy będzie pluralizm, w: Społeczeństwa posttotalitarne, op. cit., s.108.

akceptacja różnorodności kulturowej jako przejawu indywidualnej wolności obywateli⁵². Rzeczywista polityka poszczególnych państw wobec mniejszości łączy często w różnym stopniu cechy obu modeli. Modele te odzwierciedlają jednak dylemat jaki pojawia się we współczesnych debatach na temat miejsca mniejszości w państwie demokratycznym. Dylemat ten sformułować można w postaci pytania o podstawową zasadę regulującą status mniejszości w państwie i charakter zobowiązań państwa wobec mniejszości. Dylemat ten ujawnia napięcie pomiędzy podstawami państwa demokratycznego opierającego się na zasadzie równości praw człowieka i praw obywatelskich, dla której nie stanowi podstawy indywidualna lub grupowa tożsamość kulturowa - tożsamość kulturowa nie jest tożsamością pierwotną lecz wtórną⁵³, a państwem, w którym tożsamość kulturowa obywateli jest z jednej strony - istotną podstawą integracji społecznej, z drugiej strony - ważnym elementem polityki państwa.

Ze względu na tytułowy problem skoncentruję się tutaj na pluralistycznym modelu tych relacji. Na wstępie trzeba podkreślić, iż w odróżnieniu od przedstawionego wcześniej pluralizmu, który koncentruje się na jednostce i jej uprawnieniach, pluralizm ujmowany jako model inkorporacji mniejszości w obręb państwa i społeczeństwa koncentruje się na grupach i ich pozycji w wymiarze politycznym oraz społeczno-kulturowym.

Pluralistyczny model funkcjonowania mniejszości w państwie zdaje się być odpowiedzią na współczesne koncepcje, w

⁵² por. K. Kwaśniewski, Socjologia mniejszości a definicja mniejszości narodowej, op. cit.

⁵³ S. Rockefeller, Comment, w: Multiculturalism and the Politics of Recognition, Princeton University Press, 1992.

których wyraża się przekonanie, że tożsamość kulturowa jednostek i grup w istotny sposób determinuje charakter uczestnictwa jednostek i grup w państwie i społeczeństwie. Innymi słowy - uznaje się, iż tożsamość kulturowa jest istotnym elementem tożsamości obywatelskiej⁵⁴. W koncepcjach tych formułowany jest często zarzut, że konstrukcja, która zakłada równe prawa powoduje w praktyce, w wyniku polityki państwa zakładającej neutralność państwa wobec kulturowych - etnicznych, narodowych i innych charakterystyk różnicujących grupy w społeczeństwie, systematyczną deprivację tych grup i spychanie ich na margines życia społecznego. Idea uniwersalności praw intensyfikuje, zdaniem autorów tych koncepcji, różnice pomiędzy ludźmi i prowadzi do marginalizacji i represji niektórych grup i jednostek⁵⁵.

Pojawia się więc propozycja by zrezygnować z uniwersalnego dyskursu, w którym abstrahuje się od różnic by znaleźć podzielane interesy idące w poprzek podziałów kulturowych i etnicznych, na rzecz dyskursu zorientowanego na konkretnego innego - jednostkę z całą jej specyficzną historią, tożsamością i strukturą poznawczo-emocjonalną. W politycznym wymiarze ów konkretny inny ma być kolektywnym innym - a więc postrzeganym jako członek grupy lub zbiorowości ze społeczną, specyficzną tożsamością, solidarnością grupową i stylami życia⁵⁶. Zdaniem zwolenników tych koncepcji strategia taka zapewnia pogodzenie społecznego pluralizmu z regułami państwa demokratycznego. Koncepcje te formułują więc

⁵⁴ Ch. Taylor, *The Politics of Recognition*, w: *Multiculturalism and the Politics of Recognition*, op. cit.; W. Kymlicka, *Liberalism, Community and Culture*, Oxford: Clarendon Press 1989.

⁵⁵ J. D. Moon, *Constructing Community. Moral Pluralism and Tragic Conflicts*, Princeton University Press, 1993.

⁵⁶ Ch. Taylor, *The Politics of Recognition*, op. cit.

podstawowe założenia "polityki różnicy", która uwzględniając zróżnicowanie kulturowe proponuje ustanowienie odmiennych sposobów realizacji praw dla obywateli o różnych tożsamościach kulturowych. Innymi słowy - polityka różnicy wprowadza kategorie kulturowe w sferę polityki, traktując różnorodność kultury jako zasadę ustrojową⁵⁷.

W państwach wielonarodowych próbą rozwiązania zarysowanego powyżej delematu jest konstruowanie ponadkulturowej wspólnoty politycznej, której wspólnym mianownikiem jest to, co Habermas⁵⁸ nazywa "konstytucyjnym patriotyzmem". Więzy etniczne zastępowane są demokratyczną wspólnotą woli. Naród obywatelski czerpie swą tożsamość nie z jednolitości etniczno-kulturowej lecz z konsensusu osiągniętego przez stowarzyszenie wolnych i równych jednostek. Przykłady tworzenia się takiej całościowej struktury wspólnych wartości przy zachowaniu wartości właściwej danej grupie etnicznej dostarcza wielokulturowe społeczeństwo Australii.

57 Warto zaznaczyć jednak, iż koncepcja pluralizmu kulturowego ma również swoich krytyków zwracających uwagę, iż podtrzymywanie odrębności może zmniejszać szanse na pełną integrację w społeczeństwie i osiąganie równoważnych pozycji społecznych, może być także przyczyną dyskryminacji niezależnie od warunków formalno-prawnych. Pluralizm nie musi sprzyjać przełamaniu strukturalnej segregacji różnych grup etnicznych może przejawiać się jako "wieloetniczne uwarstwienie" (por. H. J. Hoffman-Nowotny, *Assimilation and Integration of Minorities and Cultural Pluralism: Sociocultural Mechanism and Political Dilemmas*, w: D. Rotemund, J. Simon, F. Printer (eds.), *Education and the Integration of Ethnic Minorities*, London 1986) utrwalając społeczne nierówności i strukturalną segregację czy rodząc nowe dystanse i przejawy nietolerancji. Przykładem takich problemów są społeczne niepokoje na tle rasowym w Stanach Zjednoczonych w wyniku prowadzonej tam akcji afirmatywnej w sferze edukacji i zatrudnienia.

58 J. Habermas, *Obywatelstwo a tożsamość narodowa*, op. cit.

W takich państwach znacznie łatwiej o akceptację "polityki różnicy", która lokuje problem wielokulturowości w wymiarze politycznym⁵⁹.

Inaczej jest jednak w społeczeństwach o względnie jednorodnej kulturze, o niewielkim odsetku mniejszości. Państwo najczęściej nie jest wówczas neutralne wobec tych dominujących wartości i wzorów kulturowych, a kultura większości narodowej jest w pewnym stopniu uprzywilejowana, np. poprzez język państwowy, hymn, godło. Znacznie trudniej jest w tej sytuacji uzyskać społeczną akceptację dla tworzenia jakiejś nowej ponadnarodowej wspólnoty politycznej, która odrywa się od kultury większości i jej historycznej wspólnoty losów. W takim wypadku - w odniesieniu do kultury pytać można raczej o to, czy kultura ta ma charakter otwarty czy zamknięty - czy społeczeństwo zdolne jest przyswajać, wchłaniać nowe elementy, w jaki sposób odnosi się do ujawnianego publicznie zróżnicowania i nowych wzorów kulturowych pojawiających się w wyniku zarówno wewnętrznych procesów społecznych, ekonomicznych i politycznych, jak i otwarcia na wpływy zewnętrzne. Natomiast w odniesieniu do polityki państwa analizować można, z jednej strony - wprowadzone już rozwiązania formalno-prawne określające status różnego typu mniejszości, z drugiej strony - sferę dyskursu politycznego, w którym ujawniają się różnorodne opcje odwierciedlające preferowane przez elitę polityczną modele funkcjonowania mniejszości w państwie i społeczeństwie, a wynikające z przyjmowanych w nich koncepcji państwa, narodu i kultury narodowej.

⁵⁹ J. Smolicz, Kto jest Australijczykiem. Tożsamość kulturowa i wartości rdzenne w społeczeństwie wieloetnicznym, Kultura i Społeczeństwo, T. XXXVI, nr 1, 1992.

Warto zauważyć jednak, iż w najbardziej radykalnej wersji pluralistycznego modelu inkorporacji mniejszości założenie, iż sposób istnienia i działania publicznego każdej jednostki determinowany jest jej kulturowym uczestnictwem określającym jej tożsamość prowadzi do propozycji podziału pluralistycznego państwa na szereg oddzielnych, homogenicznych społeczności, z których każda miałaby zagwarantowane prawa umożliwiające jej członkom rzeczywistą równość. W efekcie jest to propozycja pluralistycznego otorbienia (pluralist encapsulation) każdej z ukonstytuowanych w ten sposób grup⁶⁰.

Jak się wydaje, tego typu radykalne propozycje preformują taki typ społeczeństwa, w którym wszyscy jego członkowie stają się członkami jakiejś mniejszości, która wymaga odrębnego zespołu praw, by zagwarantować im faktyczną równość. Wśród grup, które konstytuują się w oparciu o grupową tożsamość wymieniane są: kobiety, poszczególne grupy rasowe, narodowe, wiekowe, chorzy fizycznie i umysłowo, homoseksualiści, samotni, robotnicy, biedni. Postulaty postmodernistycznych pluralistów dotyczą również zastąpienia lub uzupełnienia dotychczasowej reprezentacji demokratycznej w systemie politycznym taką reprezentacją, która uwzględnia specyfikę tożsamości tak wyłonionych grup⁶¹.

⁶⁰ por. N. Frazer, Toward a Discourse Ethic of Solidarity, Praxis International, vol.5, nr 4, 1986; S. Benhabib, The Generalized and the Concrete Other, Praxis International, vol. 5, nr 4, 1986.

⁶¹ W klasycznym modelu pluralizmu politycznego członkowie tych odmiennych kultur (subkultur) na poziomie reprezentacji politycznej działają w ramach jednolitych kryteriów - członkostwa partii politycznej bądź kryterium terytorialnego lub zawodowego, które przekraczają kryteria przypisane jak: płeć, etniczność, pochodzenie narodowe czy religia; por. Ch. Turner, Pluralizm i demokracja - kwestie sporne, Społeczeństwo Otwarte nr 4, 1993.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na zasadnicze elementy krytyki "radykałnego" pluralizmu. Przede wszystkim zwraca się uwagę, na fakt, iż koncepcja taka jest sprzeczna z podstawowym założeniem "tradycyjnego" pluralizmu, w którym istotną rolę odgrywa zasada "włączenia". Zasada ta umożliwiła przełamanie zasadniczej opozycji między "swoim" i "obcym" umożliwiając znalezienie odmiennym pod różnymi względami jednostkom i grupom wspólnej płaszczyzny działania, przekraczającej np. przypisane kryteria przynależności do grup. Propozycja pluralistycznej kapsulacji odtwarza na nowo te granice, wymagając znaczących wyłączeń. Zwraca się również uwagę na to, iż propozycja taka zamyka członkom tych grup możliwość odnajdywania swojej tożsamości poza przypisanymi tożsamościami. W sytuacji dużej mobilności, małżeństw mieszanych, możliwości zmiany zawodu oraz wyboru stylów życia pluralistyczna kapsulacja może być traktowana przez członków tych grup jako system opresyjny. Wskazuje się również na słabości założenia, że grupy te wyodrębniają się w oparciu o wspólną, jednorodną tożsamość. Różnice w obrębie tych grup, pomiędzy ich członkami są znacznie większe niż różnice pomiędzy grupami określonego typu np. narodowymi. Krytycy zwracają również uwagę, iż w szybko zmieniającym się społeczeństwie zarówno afiliacje jednostek, jak i tożsamość grupowa zmienia się w krótkim czasie, nie może więc stanowić podstawy dla trwałych rozwiązań systemowych⁶².

Przedstawiona powyżej propozycja "nowego pluralizmu" oraz zasadnicze elementy jej krytyki wskazują wyraźnie, iż kategoria mniejszości w demokratycznym i pluralistycznym

⁶² por. J.D. Moon, *Constructing Community. Moral Pluralism and Tragic Conflicts*, op. cit., s.163-189.

systemie jest kategorią, która uwzględniając specyfikę niektórych grup, pozwala na znalezienie pośredniego rozwiązania pomiędzy indywidualizmem, który stosowany konsekwentnie mógłby pozbawiać niektóre jednostki czy grupy możliwości faktycznego korzystania z równości praw i wolności, a pluralistyczną kapsulacją, która wytwarza w społeczeństwie szereg oddzielonych od siebie grup, działających według odrębnych reguł i praw.

Mniejszości są kategorią szczególną w państwie demokratycznym. Podstawą działania demokratycznego państwa jest równość obywateli wobec prawa, niezależnie od ich pochodzenia narodowego i społecznego, wyznania lub jej braku, rasy, języka, choroby lub braku sprawności, itd. Podstawą są tu uniwersalne prawa jednostki. Szczególna sytuacja mniejszości wynika z faktu, iż gwarancja takich samych praw dla wszystkich obywateli może w przypadku mniejszości oznaczać dwie skrajne możliwości - całkowitą ich asymilację bądź całkowitą separację, powodującą wykluczenie z życia społecznego.

Wprowadzenie przez państwo, akceptowanych przez społeczeństwo demokratyczne rozwiązań prawnych, w których odrębnie traktuje się niektóre kategorie obywateli ze względu na ich przynależność grupową są odstępstwem od zasady równych praw jednostkowych, uzasadnianym koniecznością ochrony grup, których charakterystyki sprzyjają postrzeganiu ich jako "obcych" i mogłyby zostać wyłączone z możliwości pełnego uczestnictwa w życiu publicznym lub społecznym, jest również traktowane jako wyrównanie przeszłych lub aktualnych dyskryminacji, jakie dotyczą niektórych obywateli oraz ochrona tożsamości w większościowym środowisku - prawo do zachowania odmienności. Regulacje takie stanowią więc uzupełnienie praw jednostek należących do grup mniejszościowych, których celem jest

zabezpieczenie im możliwości pełnego i równego z innymi obywatelami korzystania z przysługujących im w państwie demokratycznym praw. W praktyce, regulacje takie dotyczą najczęściej mniejszości rasowych, narodowych, etnicznych, językowych, niepełnosprawnych⁶³.

Zarysowana tu tendencja nowego pluralizmu do rozszerzania katalogu grup wymagających specjalnego traktowania wiąże się z trzecim wymiarem, w którym pojawiają się rozbieżności w socjologicznej refleksji nad problematyką mniejszości, dotyczącym kryteriów wyznaczających podstawy odrębności kategorii mniejszości od innych kategorii społecznych.

⁶³ por. J. D. Moon, *Constructing Community. Moral Pluralism and Tragic Conflicts*, op. cit., s.185-186.

1.3. Mniejszość - kategoria etniczna czy społeczna?

W większości koncepcji i definicji mniejszości przyjmuje się, iż mniejszość charakteryzuje się posiadaniem określonych cech, które są podstawą wyodrębniania mniejszości spośród innych kategorii społecznych. W różnych ujęciach przyjmuje się jednak odmienne kryteria wyznaczających cechy, które są podstawą wyodrębniania mniejszości z całości społecznej. Najogólniej mówiąc - te odmienne ujęcia proponują ograniczenie kategorii mniejszości do grup etnicznych lub ujmują kategorię mniejszości w szerszych terminach także innych zróżnicowań społecznych.

Do pierwszej grupy definicji zaliczyć można te, które podstawę odrębności ujmują w kategoriach etnicznych. Przykładem koncepcji, która wiąże pojęcie mniejszości wyłącznie z grupami etnicznymi jest praca H. Blalocka, który konsekwentnie przyjął, iż jedną z głównych a w zasadzie podstawową cechą grupy etnicznej jest jej mniejszościowy status. W literaturze wskazać można wiele podobnych ujęć, które wiążą pojęcie mniejszości wyłącznie z grupami etnicznymi⁶⁴.

Zdaniem E. Krausza⁶⁵ termin grupa mniejszościowa jest

⁶⁴ por. np. ujęcie G.D. Sandefura, M. Tiendy: "Termin mniejszość jest odnoszony do grup niewielkich liczebnie, których tożsamość jest identyfikowana na podstawie rasy lub pochodzenia narodowego. Nie wszystkie grupy etniczne są mniejszościami, lecz wszystkie grupy mniejszościowe są etniczne, w tym znaczeniu, że są kulturowo odrębne od głównego nurtu białej populacji"; G.D. Sandefur, M. Tienda (eds.), *Divided Opportunities. Minorities, Poverty and Social Policy*, New York-London: Plenum Press, 1988, s. 3.

⁶⁵ E. Krausz, *Ethnic Minorities in Britain*, Paladin 1972, s.10

szerokim określeniem tych wszystkich grup, które z powodu pewnych różnic etnicznych (określanych niekiedy jako różnice rasowe, religijne, narodowe, językowe, itp) są odmiennie traktowane i w konsekwencji uważają siebie za przedmiot zbiorowej dyskryminacji.

Jednymi z najbardziej rozbudowanych koncepcji mniejszości wiążących kategorię mniejszości z grupami etnicznymi są koncepcje sformułowane przez M. Harrisa i Ch. Wagleya⁶⁶ oraz J. W. Van der Zandena⁶⁷. Uwzględnia się w nich pięć kryteriów, które decydują o statusie mniejszości:

1. Posiadanie przez członków mniejszości fizycznych lub kulturowych cech, które odróżniają ich od grupy dominującej.
2. Nierówne traktowanie członków mniejszości. Nierówność społeczna jest tworzona lub podtrzymywana przez uprzedzenia, dyskryminację, segregację lub eksterminację.
3. Niedobrowolny - przymusowy i przypisany charakter członkostwa.
4. Silna identyfikacja z członkami własnej grupy; silne poczucie solidarności grupowej.
5. Warunkowany niechęcią większości bądź poczuciem solidarności mniejszości, lub oboma tymi czynnikami jednocześnie wysoki poziom endogamii.

Istotne atrybuty charakteryzujące mniejszość, które Wagley i Harris wprowadzają do własnej koncepcji mniejszości to

⁶⁶ M. Harris, Ch. Wagley, *Minorities in the New Worlds. Six Case Studies*, New York, 1958, s.4-11.

⁶⁷ Definicje te uwzględniają w zasadzie podobne elementy. W definicji Van der Zandena wskazuje się ponadto, iż cechy psychiczne, fizyczne lub kulturowe stanowią uzasadnienie dla nierównego, ograniczonego dostępu do istniejących dóbr, por. J.W. Van der Zanden, *The Social System of American Ethnic Groups*, New Haven, 1983, s.10-12.

przekazywanie przynależność do mniejszości według zasady pochodzenia oraz założenie, iż mniejszości reprodukują się i trwają przez związki endogamiczne.

Krytycy takiej koncepcji mniejszości zwracają uwagę, iż przyjęcie powyższych kryteriów powoduje, że do kategorii mniejszości zaliczane są w myśl tej koncepcji wyłącznie grupy etniczne, a wyłączone z niej zostają upośledzone i trwałe kategorie społeczne, które nie są endogamiczne i nie tworzą się wyłącznie na zasadzie dziedziczenia, jak: kobiety, niektóre zbiorowości religijne czy polityczne.

Krytycy ujęcia mniejszości, w którym ogranicza się je wyłącznie do kategorii etnicznych podkreślają również jeszcze dwa inne fakty. Po pierwsze - iż pojęcie etniczności jest szersze niż w prezentowanych tu ujęciach, a status mniejszości może, lecz nie musi przysługiwać grupie etnicznej. Po drugie - zdaniem zwolenników ujęcia szerszego istnieje wiele dyskryminowanych mniejszości, które nie mają nic wspólnego ze zbiorowościami etnicznymi, natomiast wskazać można liczne grupy etniczne, które nie znajdują się w sytuacji dyskryminacji i upośledzenia, utożsamianie więc kategorii mniejszości z grupami etnicznymi jest nieuprawnione. Warto w tym miejscu zauważyć, iż istniejące w literaturze socjologicznej definicje grupy etnicznej czy kategorii etnicznej nie zawierają tych elementów, które na ogół pojawiają się w definicji mniejszości. Podstawowe elementy definicji grupy etnicznej to: zbiorowość istniejąca w obrębie narodu (społeczeństwa), mająca wspólnych rzeczywistych lub domniemanych przodków oraz posiadająca pamięć wspólnej historii stanowiącej o poczuciu odrębności uświadamianej przez członków grupy oraz postrzeganej przez

innych⁶⁸.

Do zwolenników szerszego niż etniczne ujęcia kategorii mniejszości zaliczyć należy autorów takich koncepcji mniejszości, w których uznaje się, iż podstawowym, obok kryterium dyskryminacji czynnikiem niezbędnym do wyróżnienia grupy mniejszościowej jest odrębność kulturowa. W ujęciach tych obok grup etnicznych do kategorii mniejszości włączane są również grupy religijne o nieetnicznym rodowodzie, np. sekty religijne oraz "grupy z szeroko rozumianego marginesu społecznego (...) wytwarzające swoistą podkulturę", np. grupy młodzieżowe⁶⁹.

W ramach takiego ujęcia mieści się definicja zaproponowana przez R. A. Schermerhorna: "mniejszości są podgrupami w obrębie danej kultury, które odróżniają się od grupy dominującej z powodu różnic w fizjonomii, języku, zwyczajach lub wzorach kulturowych (włączając kombinację tych czynników). Takie podgrupy są uważane za istotnie różne i nie należące do grupy dominującej. Z tego powodu są świadomie lub nieświadomie wyłączone z pełnego uczestnictwa w życiu kultury"⁷⁰.

Istnieją także koncepcje, które rozszerzają podstawę wyróżniania mniejszości o różnego typu kryteria społeczne. Przykładem koncepcji, które proponują rozszerzenie kategorii

⁶⁸ por. np. R.A. Schermerhorn, *Comparative Ethnic Relations*, op. cit.; N. Glazer, *Blacks and Ethnic Groups: The Difference, and the Political Difference It Makes*, *Social Problems* 1971, nr 18.

⁶⁹ por. G. Babiński, *Grupa mniejszościowa a grupa etniczna*, op. cit., s.29.

⁷⁰ R.A. Schermerhorn, *These Our People*, Boston, op. cit., s.5.

mniejszości nie tylko poza kategorie etniczne, ale również kulturowe są ujęcia zaproponowane przez G. C. Kinlocha i M. Smitha. G. Kinloch⁷¹ proponuje rozszerzenie pojęcia mniejszości tak, by obejmowało nie tylko mniejszości etniczne, czy szerzej - kulturowe, ale również generacyjne - wyróżnione w oparciu o wiek (dzieci, starcy) ekonomiczne - wyróżnione ze względu na sytuację ekonomiczną (bezrobotni, żyjący poniżej minimum socjalnego) czy dewianckie - wyróżnione ze względu na kryterium zachowań (chorzy psychicznie, przestępcy). Podobnie, M. Smith⁷² postuluje rozszerzenie kategorii mniejszości o takie kategorie nieetniczne jak: kobiety, chłopcy, homoseksualiści, niewolnicy, bezrobotni, uznając za podstawowe kryterium ich wyróżnienia jako mniejszości sytuację upośledzenia. Zdaniem M. Smitha jedna z pierwszych socjologicznych koncepcji mniejszości - koncepcja L. Wirtha, która stanowiła podstawę dla późniejszych koncepcji, m.in. Wagleya i Harrisa czy Schermerhorna nie ograniczała kategorii mniejszości wyłącznie do grup etnicznych.

W analizach sytuacji mniejszości w Polsce nawiązywać będę do ostatniego z przedstawionych tu ujęć, w którym kategoria mniejszości nie zostaje ograniczona do kategorii etnicznych i kulturowych, włączając do analiz kategorie wyróżnione również na podstawie innych kryteriów społecznych. Przyjmuję bowiem założenie, iż kategoria mniejszości opisuje przede wszystkim kondycję pewnego typu zbiorowości społecznych oraz *społeczny kontekst ich funkcjonowania*, pozostając kategorią otwartą w zakresie ich podmiotowości - w różnych układach

⁷¹ G.C. Kinloch, *The Sociology of Minority Group Relations*, Englewood Cliffs, 1979.

⁷² M. Smith, *Mniejszości: problemy i propozycja ich rozwiązania*, op. cit.

społecznych odmienne grupy uzyskiwać mogą status mniejszościowy. Dynamiczny charakter tych zjawisk wiąże się również z faktem, iż w różnym czasie i zmieniających się warunkach społecznych dana zbiorowość może zyskiwać lub tracić status mniejszościowy.

1.4. Mniejszość - zbiorowość czy grupa?

Czwartym obszarem w jakim lokują się podstawowe różnice w ujęciach problematyki mniejszości są przyjmowane w nich założenia co do charakteru i rodzaju więzi w obrębie mniejszości. Rozbieżności te dotyczą - najogólniej mówiąc - ujmowania mniejszości bądź jako zbiorowości, bądź jako grupy. Kwestia ta jest niezwykle istotna gdyż wiąże się z problemem perspektywy z jakiej oceniana jest sytuacja mniejszości. W różnych ujęciach perspektywa ta jest odmienna. Np. zdaniem M. Smitha błędne jest uznawanie za mniejszości wyłącznie tych zbiorowości dyskryminowanych, które same siebie uznają za obiekty zbiorowej dyskryminacji. Jego zdaniem o statusie mniejszości decyduje istnienie obiektywnych cech upośledzenia danej zbiorowości, niezależnie od stopnia uświadamiania sobie przez daną zbiorowość faktu upośledzenia. Przyjęcie takiego założenia pozwala na zaliczenie do kategorii mniejszości takich zbiorowości jak np. kobiety, chłopi, analfabeci, gastarbaiterzy - to znaczy każdej zbiorowości, w przypadku której daje się wykazać, iż w porównaniu z innymi znajduje się obiektywnie w gorszej sytuacji, niezależnie od stopnia uświadamiania sobie przez zbiorowość jej upośledzonego położenia. W konsekwencji, przyjmuje się założenie, iż mniejszością jest każdy zbiór społeczny wyróżniony ze względu na posiadanie określonej cechy i podlegający dyskryminacji - np. kategoria dzieci, upośledzonych umysłowo, przestępców, kategorie społeczne żyjące poniżej minimum socjalnego.

W innych koncepcjach zakłada się jednak, iż uświadamianie sobie przez zbiorowość faktu upośledzenia jest w równym stopniu jak sam fakt konieczne do wyodrębnienia jej jako mniejszości. Przykładem takiego ujęcia jest koncepcja L. Wirtha, w której zbiorowa percepcja wyróżników własnego upośledzenia jest istotnym kryterium wyodrębnienia mniejszości spośród innych kategorii niższego statusu: "mniejszość można zdefiniować jako grupę ludzi, którzy ze względu na swoje cechy fizyczne lub kulturowe odróżniani są od innych w społeczeństwie, w którym żyją odmiennym i nierównym traktowaniem i którzy z tego powodu uważają się za przedmioty zbiorowej dyskryminacji"⁷³.

Podobnie, w definicji zaproponowanej przez A.M. Rose podkreśla się kryterium subiektywne. Mniejszość definiowana jest nie tylko jako grupa ludzi obiektywnie "odróżniająca się od innych w tym samym społeczeństwie rasą narodowością, religią lub językiem, ale również grupa ludzi - którzy zarówno myślą o sobie jako o odróżniającej się grupie [podkr. H.B], jak i sami są uważani przez innych za odróżniającą się grupę z konotacją negatywną. Dalej, są względnie upośledzeni w zakresie władzy i przez to poddani wyłączeniom, dyskryminacjom i innemu odróżniającemu traktowaniu"⁷⁴. Posiadanie samoświadomości zbiorowej jako

⁷³ L. Wirth, *The Problem of Minority Groups*, w: R. Linton (ed.) *Man in the World Crisis*, op. cit., s.347; We wcześniejszej pracy definicja uwzględnia również cechy społeczne: "Pojęcie mniejszości użyte jest tu w zastosowaniu to tych [ludzi], którzy z powodu fizycznych lub społecznych i kulturowych różnic doświadczają odmiennego traktowania i którzy uważają siebie za odrębną kategorię", por. L. Wirth, *Morale and Minority Groups*, op. cit., s.415.

⁷⁴ A.M. Rose, *Minorities*, w: *International Encyclopedia of the Social Sciences*, op. cit., s. 365.

istotny atrybut mniejszości podkreśla również definicja Wagleya i Harrisa, wg których "mniejszości są świadomymi siebie zespołami, które powiązane są za pomocą podzielanych przez ich członków, szczególnych cech, a także za pośrednictwem upośledzeń spowodowanych przez te cechy"⁷⁵. W ujęciach tych zakłada się więc, iż mniejszość istnieje wówczas, gdy dysponuje świadomością własnej odrębności i wynikających z niej konsekwencji.

W najwęższych, z analizowanej tutaj perspektywy, ujęciach kategoria mniejszości odnosi się wyłącznie do takich kategorii społecznych, które nie tylko znajdują się obiektywnie w sytuacji upośledzenia, nie tylko charakteryzuje je zbiorowa percepcja swojej pozycji jako upośledzonej, ale ponadto kategorie te są grupami w *socjologicznym sensie* lub, w słabszej wersji - *przynajmniej posiadają zdolność do wytworzenia więzi grupowych*⁷⁶. Oznacza to, iż zbiorowości uznawane za mniejszości posiadają organizację grupową, która umożliwia im podejmowanie stałych lub sporadycznych działań we własnej obronie lub we wspólnym interesie swoich członków. Przykładem takiego ujęcia kategorii mniejszości jest definicja zaproponowana przez Kuvleskiego: "grupa mniejszościowa jest kategorią społeczną obejmującą subpopulację wyróżnioną w obrębie szerszej zbiorowości na podstawie zbioru cech, które są negatywnie oceniane przez dominującą większość społeczeństwa i które wytwarzają dalsze cechy:

- doświadczanie jako zbiorowość pejoratywnego traktowania, np. negatywne nastawienie i dyskryminacja społeczna,

⁷⁵ C. Wagley i M. Harris, *Minorities in the New World*, op. cit., s.10.

⁷⁶ por. G. Babiński, *Grupa mniejszościowa a grupa etniczna*, op. cit.

- uwrażliwienie członków takiej grupy na swój negatywny status i wzory złego traktowania, np. wspólna tożsamość społeczna i świadomość grupowa,
- wyłanianie liderów i tworzenie organizacji, które próbują reprezentować interesy tej kategorii, zgodnie z ich interpretacją"⁷⁷.

W takich ujęciach kategorie społeczne charakteryzujące się niższym statusem, które stanowią wyłącznie zbiorowości wyodrębnione na podstawie wspólnych cech, natomiast nie posiadające wspólnej świadomości zbiorowej oraz żadnych form organizacji grupowej są określane terminem - zbiorowości upośledzonych czy kategorii niższego statusu. Zbiorowości te w określonych warunkach społecznych mogą przekształcać się w mniejszości.

W przyjętym w tej pracy podejściu badawczym nawiązywać będę do ostatniego z przedstawionych powyżej ujęć mniejszości, w którym za istotne atrybuty kategorii mniejszości uznaje się istnienie świadomości zbiorowej oraz form organizacji grupowej umożliwiającej mniejszościom podejmowanie stałych lub sporadycznych działań we własnej obronie lub we wspólnym interesie swoich członków.

⁷⁷ W. P. Kuvlesky, Grupy etniczne, rasowe i mniejszościowe, w: J. Polakowska-Kujawa (red.), Migracje. Mniejszości. nacjonalizm, Warszawa 1994, s.32.

Rozdział 2

MNIEJSZOŚCI SPOŁECZNE - ZARYS PROPONOWANEJ KONCEPCJI I PODEJŚCIA BADAWCZEGO

Celem tego rozdziału jest zarysowanie, na podstawie sygnalizowanych już w poprzednim rozdziale preferencji w odniesieniu do poszczególnych perspektyw i ujęć kategorii mniejszości, podstawowych założeń i elementów przyjętej w pracy koncepcji mniejszości społecznych, a ponadto wskazanie tych kategorii społecznych, które warunki tej koncepcji spełniają oraz tych, które zostają wyłączone z prezentowanej analizy, choć w innych ujęciach bywają nazywane mniejszościami.

Mniejszości społeczne w proponowanym tutaj ujęciu, to podgrupy społeczeństwa funkcjonującego w obrębie państwa demokratycznego, podporządkowane rządowi prawa i zasadzie równości obywateli, które z racji posiadania przez ich członków cech przypisanych, mających charakter ekskluzywny narażone są na dyskryminację i nietolerancję, a przez to na ograniczenie możliwości pełnego uczestnictwa w przestrzeni publicznej na równi z innymi obywatelami. Podgrupy takie posiadają samoświadomość zbiorową i wytworzą odrębne systemy organizacji społecznej umożliwiające im podjęcie działań zmierzających do uwzględnienia ich interesów w rozwiązaniach prawno-instytucjonalnych państwa oraz w praktyce życia społecznego.

Scharakteryzujemy teraz poszczególne elementy zarysowanej powyżej koncepcji mniejszości społecznych.

2.1 Całość społeczna w ramach której funkcjonują mniejszości

Przyjęta w pracy koncepcja określa całość społeczną w ramach której funkcjonuje mniejszość jako społeczeństwo w granicach państwa. Mówimy więc tutaj również o mniejszościach istniejących w granicach państwa. Z tego względu przedstawiona tutaj koncepcja mniejszości jest węższa niż ujęcie proponowane, np. przez L. Wirtha, który nie definiuje całości społecznej, czy też M. Smitha, który postuluje by definicja mniejszości wykraczała poza ramy całości społecznych istniejących w granicach państwa, włączając do kategorii mniejszości np. upośledzone zbiorowości w społecznościach przedpaństwowych. Mniejszościom takim przypisany jest więc atrybut obywatelstwa. Ze względu na przedstawione powyżej podstawowe założenia koncepcji mniejszości poza obszarem moich zainteresowań znajdują się takie kategorie jak: uchodźcy, imigranci, azylanci, gastarbaiterzy, a więc te kategorie, które nie posiadają obywatelstwa danego kraju.

Proponowana tu koncepcja mniejszości odnosi się, zgodnie z typologią zaproponowaną przez M. Smitha, do określonego modelu inkorporacji społecznej, nazywanym przez niego modelem inkorporacji uniwersalistycznej, w którym "jednostki bez względu na różnice rasowe, kulturowe, religijne, językowe i inne - włączone są bezpośrednio i na identycznych warunkach do wspólnego społeczeństwa, mając w ten sposób przypisaną formalną równość w życiu publicznym - w dziedzinie prawa, polityki, ekonomii, edukacji i w innych instytucjach publicznych"⁷⁸. Podkreślając podstawowe założenie, iż interesująca nas całość społeczna funkcjonuje w ramach systemu demokratycznego oraz istotność zasady równości obywateli przypomnieć trzeba, iż przedmiotem mojego

M. Smith, Mniejszości: problemy i propozycja ich rozwiązania, op. cit., s.58.

zainteresowania nie jest żadna z kategorii mniejszości pojawiających się w analizach ustrojowych, a więc proceduralnych, politycznych i kontrolujących.

Założony tutaj model inkorporacji społecznej realizuje się na dwóch poziomach: prawnym - de jure oraz nieformalnym, codziennego doświadczenia - de facto. Ponieważ wszystkim jednostkom inkorporowanym na zasadach uniwersalistycznych państwo gwarantuje i sankcjonuje równość praw i obowiązków nie powinna istnieć sytuacja zbiorowej koncentracji upośledzeń. Zdarza się jednak często iż rządy, które de jure przyjmują zasadę inkorporacji uniwersalistycznej, de facto inkorporują ich w życiu codziennym w sposób zróżnicowany. Przedmiotem analizy w tym wypadku staje się analiza zarówno prawno-instytucjonalnych, jak i faktycznych warunków określających funkcjonowanie mniejszości oraz porównanie relacji tych dwóch poziomów. Obok analizy przepisów prawa regulujących prawa i obowiązki obywateli, w stosunkach wzajemnych oraz wobec państwa istotna jest również analiza faktycznych warunków w jakich mniejszości funkcjonują, z uwagi na to, iż istnienie rozziwu między deklarowanym modelem inkorporacji społecznej a stanem de jure, bądź dystansu pomiędzy stanem prawnym a praktyką codzienną jest głównym obszarem, w którym koncentrują się działania mniejszości skierowane na ochronę swoich interesów.

2.2.. Kryteria wyznaczające odrębność mniejszości

Jak się wydaje, każda cecha przypisana - np. wiek, kolor włosów, wzrost, płeć oraz orientacja seksualna⁷⁹ podobnie jak

⁷⁹ Dwie ostatnie kategorie mogą być problematyczne z punktu widzenia rozważań o mniejszościach, choć każda z innego powodu. Pierwsza - staje się problematyczna przy przyjęciu założenia, iż mniejszość zawsze stanowi mniejszą liczebnie

takie kryteria jak: rasa, narodowość, religia, język, może stać się cechą istotną w wyodrębnianiu mniejszości, decyduje o tym jednak kontekst społeczny. Można przyjąć, iż w określonym kontekście społecznym pewna cecha dotychczas "neutralna" może stać się istotnym elementem wyodrębnienia mniejszości, choć oczywiście nie może ona stanowić atrybutu wystarczającego dla uznania jakiejś kategorii za mniejszość, muszą towarzyszyć mu inne elementy charakteryzowane poniżej - określony stosunek otoczenia do grupy, w obrębie grupy posiadającej taką cechę (lub zespół cech) musi pojawić się również element intersubiektywnej więzi lub aktywności w obronie swojego statusu.

Tak więc, atrybut odrębności sam w sobie nie jest wystarczającą podstawą do określenia jakiejś kategorii społecznej jako mniejszości. Różnorodne cechy odrębności mogą stanowić podstawę jedynie dla wyróżniania kategorii statystyczno-demograficznych. Wymienione wyżej, zróżnicowane kryteria wyodrębniania mniejszości posiadają pewne wspólne charakterystyki, które - w odróżnieniu od innych cech różnicujących - decydują o ich szczególnym znaczeniu w wyodrębnianiu mniejszości, a które nazwę tutaj społecznym kontekstem atrybutów odrębności. W przeciwieństwie do innych cech charakteryzujących jednostki i zbiorowości, cechy charakteryzujące mniejszości (cechy wyznaczające ich odrębność) muszą być znaczące, przynajmniej z punktu widzenia otoczenia, nierzadko również samej mniejszości. Cechy takie muszą być uznawane za istotne społecznie kryteria różnicujące - są ważne "emocjonalnie", odwołują się

część całości. Druga kategoria natomiast jest problematyczna z tego względu, iż jak będę się starała pokazać w dalszej części pracy, musi istnieć zgoda co do tego, iż orientacja seksualna jest przypisana i nie podlega świadomym wyborom jednostek.

bowiem do wizji porządku społecznego i podstawowych zasad kategoryzacji rzeczywistości społecznej w danym społeczeństwie.

Ze względu na fakt, iż atrybuty te zostają uznane za istotne w procesie porządkowania i kategoryzowania rzeczywistości społecznej, posiadanie ich przez jednostkę uruchamia w otoczeniu specyficzny proces kategoryzacji grupowej polegający na *nieaspektowym* postrzeganiu jednostki i przypisaniu jej do określonej grupy ze względu na tę właśnie cechę. Jednostka postrzegana jest wówczas przez otoczenie poprzez przypisaną jej tożsamość grupową. Stosunek otoczenia do członka mniejszości nie jest stosunkiem do niego jako jednostki lecz wyraża stosunek do grupy (każdy członek grupy jest traktowany w podobny sposób ze względu na przypisanie do określonej grupy mniejszościowej)⁸⁰. Z tego względu zasadne są, pojawiające się już od dawna, przede wszystkim w obrębie psychologii społecznej, nawiązania pomiędzy problematyką mniejszości, a problematyką stereotypów i uprzedzeń⁸¹.

⁸⁰ Na tę cechę zwraca uwagę L. Wirth, podkreślając, iż "najbardziej znaczącą okolicznością określającą warunki w jakich członkowie takich grup działają jest fakt, iż są oni traktowani jako członkowie pewnej kategorii, bez względu na ich indywidualne zalety i kwalifikacje", L. Wirth, *Problem of Minority Groups*, op. cit. s.349.

⁸¹ por. np. definicję H.J. Hoffmanna-Nowotnego, w której mniejszość ujmowana jest jako kategoria osób, które: a) są społecznie upośledzone; b) upośledzenie jest związane z cechami wrodzonymi, przypisanymi jak: rasa, płeć, przynależność etniczna, religia; c) cechy te traktowane są przez większość emocjonalnie, w sposób ujemny i stereotypowy; H.J. Hoffmann-Nowotny, *Rassische, ethnische und soziale Minderheiten als Zukunftsproblem internationaler Integrationsbestrebungen*, 1974, s.174; cyt. za J. Kwaśniewski, op. cit. s. 50. Pamiętać jednak trzeba, iż problematyka stereotypów i uprzedzeń ma znacznie szerszy wymiar i nie można jej wiązać wyłącznie z problematyką

Kolejną cechą charakteryzującą atrybuty odrębności mniejszości jest przypisany charakter i niedobrowolność - posiadanie przez jednostkę należącą do mniejszości danej cechy nie jest przedmiotem jej całkowicie dobrowolnego wyboru, a zatem przynależność do kategorii mniejszościowej opiera się na niedobrowolnym statusie członkostwa wynikającym z cech przypisanych, które nie podlegają świadomemu wyborowi i decyzji jednostki. Inaczej mówiąc - przymusowość członkostwa polega na tym, iż przynależność do danej grupy nie jest efektem świadomego, dobrowolnego wyboru jednostki, ponadto jednostki na ogół nie mogą łatwo zrezygnować z przynależności do takiej grupy⁸². Wskazać można wprawdzie na przykłady konwersji religijnej lub narodowej, są one jednak wyjątkami⁸³.

Ten element charakterystyki mniejszości stanowi poważny argument za wyłączeniem z obszaru naszych zainteresowań tego typu grup ideologicznych jak ruchy ekologiczne, czy

mniejszości.

⁸² "Wielu z nas identyfikuje się z politycznymi, społecznymi i intelektualnymi grupami, które nie cieszą się przywilejami grupy dominującej w społeczeństwie, jednak tak długo, jak mamy wolność wyboru oraz możliwość opuszczenia takiej grupy gdy chcemy, nie należymy do mniejszości", L. Wirth, Problem of Minority Group, op. cit. s.349.

⁸³ Kryterium osiągnięty-przypisany staje się problematyczne i nie tak jednoznaczne na gruncie pewnych teoretycznych koncepcji, gdzie wskazuje się, iż wówczas gdy możliwe jest konstruowanie przez jednostki własnej tożsamości, nie można już rozpatrywać jako przypisanych kategorii płci, rasy, pochodzenia etnicznego. Nie mniej jednak, jak wskazują polskie badania, cechy takie są uznawane w społeczeństwie polskim za przypisane.

faszyzujące grupy młodzieżowe. Ruchy te mają charakter całkowicie dobrowolny, przynależność do takiej organizacji nie jest przypisana, a ich działalność koncentruje się nie na ochronie własnej tożsamości i interesów grupowych, a raczej popularyzowaniu własnych poglądów wśród większości. W tym sensie - charakterystyki tego typu grup ideologicznych bliższe są raczej charakterystykom mniejszości politycznych niż interesujących nas mniejszości społecznych. Z uwagi na to, z przedstawionej poniżej analizy mniejszości społecznych zostają wyłączone takie zbiorowości jak: grupy polityczne, ideologiczne oraz ruchy społeczne.

Trzecią istotną charakterystyką cech mniejszości - obok nieaspektowości (totalizacji) i przypisania jest *ekskluzywność* - posiadanie danej cechy sprzyja przypisywaniu jednostce przez otoczenie w procesie kategoryzacji i hierarchizacji społecznej negatywnej oceny i niższego statusu, a w konsekwencji narażeniu jednostek należących do mniejszości na dyskryminację i nietolerancję.

Tak więc, "społeczny wizerunek" mniejszości nie ogranicza się jedynie do prostego zestawu cech, ale łączy się z szeregiem przekonań, tkwiących w świadomości zbiorowej oraz predyspozycją do określonego typu zachowań, wywołuje również określone i charakterystyczne postawy i zachowania tych grup jak i ich otoczenia - większości społecznej. Jedną z podstawowych cech tych działań większości społecznej jest tendencja do odmawiania pełnoprawnego uczestnictwa w życiu zbiorowym.

2.3. Podporządkowanie grupie dominującej czy ograniczona autonomia?

W większości definicji mniejszości ujmowanych w społeczno-kulturowych kategoriach analizy cecha

podporządkowania i wynikające z niej upośledzenie stanowi jeden z ważnych, a czasami podstawowy element charakterystyki mniejszości. Z pozycji podporządkowania wynikają znaczące konsekwencje dla statusu społecznego i politycznego mniejszości: ograniczenie uczestnictwa w życiu zbiorowym (kulturalnym, społecznym i politycznym) oraz upośledzenie w dostępie do władzy, bogactwa i prestiżu.

W literaturze istnieją koncepcje, które zakładają, iż asymetria alokacji i uczestnictwa w życiu kulturalnym, politycznym i społecznym oraz dostępie do władzy, bogactwa i prestiżu oznaczać może nadmierne uprzywilejowanie mniejszości⁸⁴, jednak w proponowanej tu koncepcji mniejszości problem asymetrii i nierówności pojawiać się będzie w analizie sytuacji mniejszości społecznych wyłącznie wówczas gdy jest wynikiem artykulacji interesów mniejszości mających poczucie dyskryminacji i domagających się w związku z tym określonych uprawnień oraz jako wynik strategii państwa realizującego politykę antydyskryminacyjną i wyrównywania szans, poprzez przyznawanie mniejszościom określonych, specyficznych uprawnień, które mogą być interpretowane przez większość jako nadmierne uprzywilejowanie.

W niektórych koncepcjach mniejszości zwraca się jednak uwagę na pewne niebezpieczeństwo związane z przyjmowaniem założenia, iż dyskryminacja i upośledzenie charakteryzuje status mniejszości. Stawiane jest pytanie: czy mniejszość w żaden sposób nie dyskryminowana pozostaje nadal mniejszością? Zamiast relacji dominacji i podporządkowania, proponuje się tutaj wprowadzenie w odniesieniu do

⁸⁴ por. analizy Schermerhorna dotyczące mniejszości demograficznych - elit; R.A. Schermerhorn, *Comparative Ethnic Relations*, op. cit.

mniejszości pojęcia - ograniczona autonomia, czy niepełna własnowolność⁸⁵, które podkreśla, iż mniejszość nie jest samodzielnym podmiotem, lecz zawsze stanowi element większej całości.

Ograniczona autonomia mniejszości społecznych wynika z faktu, iż mniejszość ta jako organiczna część całości formułując swoje interesy w ramach systemu demokratycznego nigdy nie ma możliwości w pełni samodzielnego podejmowania decyzji bezpośrednio jej dotyczących, ponadto w wielu kwestiach dotyczących wszystkich członków społeczeństwa jest związana decyzjami podjętymi przez większość. Mniejszość może organizować się i artykułować swoje interesy, ale w końcowym rezultacie realizacja tych interesów (lub ich odrzucenie) jest zawsze wynikiem debaty i uzgodnienia z większością społeczną, która uwzględnia interesy mniejszości, ale zawsze nie sprzecznie z interesem całości. W tym sensie realizacja interesów mniejszości społecznych jest zawsze wynikiem ich uzgodnienia i akceptacji przez większość. Z tego względu, nawet jeśli zostają usunięte wszystkie elementy dyskryminacji cechą mniejszości pozostaje ograniczona autonomia⁸⁶.

W proponowanym ujęciu, ograniczona autonomia w skrajnej postaci przybiera formy dyskryminacji. *Dyskryminację* jest rozumana tutaj jako sytuacja wprowadzania nakazów lub ograniczeń prawo-administracyjnych dotyczących uczestniczenia przedstawicieli mniejszości w życiu

⁸⁵ por. K. Kwaśniewski, Socjologia mniejszości a definicja mniejszości narodowej, op. cit., s.23.

⁸⁶ Jak zauważa K. Kwaśniewski, np. "przewaga większości narodowej nawet w państwach narodo pluralistycznych nie jest kwestionowana w takich postaciach jak język urzędowy, nazewnictwo geograficzne czy symbolika państwowa", op. cit., s.17.

publicznym lub możliwości zachowania odrębności w określonych sferach, np. kulturowej czy religijnej lub językowej. Inną kwestią jest charakterystyka relacji mniejszości społecznych z większością na poziomie relacji społecznych, w tym wypadku najczęściej mówi się o *nietolerancji*. Trzeba tu jednak podkreślić, iż stosunek społeczeństwa do mniejszości społecznych, wpływa zarówno na proces wyodrębniania tych grup jako mniejszości, jak i charakterystyki ich położenia w społeczeństwie oraz prawdopodobieństwo pojawiania się regulacji prawnych mających w odczucie mniejszości charakter dyskryminacyjny.

2.4. Intersubiektywna więź społeczna jako podstawa instytucjonalizacji

W literaturze przeważają twierdzenia, iż obiektywne podłoże więzi nie jest wystarczającą podstawą do uznania grupy za mniejszość⁸⁷. Uznaje się, iż istotnym atrybutem grupy mniejszościowej jest posiadanie przez nią *intersubiektywnej więzi czy solidarności grupowej*. Poczucie identyfikacji wynikać może z przekonania członków grupy o istnieniu istotnej odrębności pomiędzy grupą a większością - celem grupy jest wówczas przede wszystkim zachowanie tej odrębności, bez utraty praw do uczestnictwa w życiu społecznym i politycznym. Solidarność grupowa może również kształtować się na bazie poczucie solidarności z ludźmi podobnymi pod względem dostrzegalnych przez innych cech⁸⁸ -

⁸⁷ por. E.K. Francis, *Interethnic Relations. An Essays in Sociological Theory*, New York-Oxford-Amsterdam: Elsevier 1976.

⁸⁸ por. np. definicję, w której grupę mniejszościową określa się "jako grupę społeczną, której solidarność została pierwotnie określona przez zewnętrzną presję, która zmusza do życia w warunkach opozycji i ostracyzmu", A. Locke, B.J. Stern, (ed.) *When People Meet, Hinds*, 1946, cyt. za. K.

celem grupy jest wówczas najczęściej dążenie do sytuacji, w której cechy na podstawie, której została wyodrębniona przestają być różnicujące (czy raczej kategoryzujące) - w odczuciu społecznym, a w konsekwencji tracą swój uniformizujący wpływ na losy jednostek zaliczonych do mniejszości. Poczucie identyfikacji czy solidarności grupowej stanowi podstawą procesu instytucjonalizacji - przekształcania się zbiorowości upośledzonych w grupy o wspólnej tożsamości społecznej i wyartykułowanych interesach grupowych. Przykładem takiego procesu jest np. przekształcanie się w ostatnich latach w Polsce zbiorowości homoseksualnych w mniejszość społeczną.

Ważną cechą mniejszości w tym ujęciu jest nie tylko zbiorowa samoświadomość własnej sytuacji lecz również pewien poziom solidarności grupowej wyrażającej się zdolnością zbiorowości do samoorganizacji, instytucjonalizacji, a co za tym idzie, zdolnością do wyartykułowania interesów grupowych, które nie są tożsame z interesem całości społecznej. Nie będą więc w tej koncepcji nazywane mniejszościami zbiorowości czy kategorie demograficzne, które nie przekształciły się w grupę o wspólnej tożsamości i artykułowanych publicznie interesach grupowych. Dlatego do kategorii mniejszości nie będzie zaliczana np. kategoria dzieci czy rodzin wielodzietnych, nawet jeśli możliwe jest wskazanie, iż kategorie te znajdują się obiektywnie w sytuacji upośledzenia.

Warto jednak podkreślić tutaj, iż poszczególne kategorie mniejszości nie stanowią monolitycznych, zorganizowanych

Kwaśniewski, Socjologia mniejszości a definicja mniejszości narodowej, op. cit.

grup. Większość dużych liczebnie kategorii mniejszości nie jest w pełni zorganizowana na poziomie społeczeństwa - ustrukturalizowane wzory zachowań i orientacja ku wspólnym celom dotyczą zawsze jedynie jakiejś części mniejszości. Słusznie zauważa Kuvleski, iż "bardziej prawdopodobna jest sytuacja, że tylko niewielka część kategorii będzie zorganizowana w jakąś całość, która zechce bronić i reprezentować interesy grup mniejszościowych wobec szerszego społeczeństwa"⁸⁹.

2.4. Interesy grupowe mniejszości społecznych

Wskazane wcześniej cechy mniejszości jak: poczucie intersubiektywnej więzi i solidarności grupowej są podstawą wyartykułowania przez mniejszość jej interesów grupowych. Aktywność w wyrażaniu swoich potrzeb, tj. artykulacja interesów grupowych oraz ich realizacja związana jest w oczywisty sposób w systemach demokratycznych z instytucjonalizacją mniejszości, a więc utworzeniem organizacji i reprezentacji mniejszości, które występują w imieniu członków mniejszości. Możliwość takiej nie limitowanej przez państwo instytucjonalizacji charakteryzuje systemy demokratyczne.

Należy jednak podkreślić, iż członkowie grup mniejszościowych często w odmienny sposób postrzegają interesy grupy mniejszościowej oraz postulowane relacje pomiędzy mniejszością i większością. Różnice te mogą stwarzać wewnętrzne dysonanse wśród członków tych kategorii, a nawet wrogość i konflikty. Różnorodność celów konkurujących organizacji i grup mniejszościowych

⁸⁹ W. Kuvleski, Grupy etniczne, rasowe i mniejszościowe, w: Migracje, mniejszości, nacjonalizm, op. cit., s.32.

odzwierciedla zróżnicowanie interesów, poglądów i aspiracji występujących wśród ludzi należących do tych kategorii⁹⁰. W warunkach polskich problem ten dobrze ilustruje aktywność organizacji zajmujących się statusem kobiet w społeczeństwie. Problematyka dyskryminacji i nierównego traktowania kobiet jako odrębnej kategorii społecznej stała się przedmiotem debaty publicznej przede wszystkim z uwagi na włączenie się do tej debaty ruchów feministycznych, które koncentrują swoją uwagę na tych problemach. Trudno jednak, jak sądzę, wskazać spójny zestaw interesów grupowych w odniesieniu do tej kategorii. Opis sytuacji kobiet oraz postulowane zmiany różnią się zasadniczo w zależności od stanowiska jakie zajmują poszczególne organizacje koncentrujące się na tej problematyce - wystarczy tutaj zestawić postulaty ruchu feministycznego oraz organizacji katolickich.

Pomimo tych rozbieżności można wskazać jednak pewne ogólne charakterystyki interesów grupowych mniejszości - koncentrują się one przede wszystkim na własnej grupie i skierowane są na ochronę praw jednostek do nich należących, natomiast jedynie sporadycznie formułują postulaty dotyczące całości społecznej i to głównie w tym zakresie w jakim związane jest to bezpośrednio z sytuacją mniejszości⁹¹.

W literaturze najczęściej wyróżnia się dwa typy interesów mniejszości⁹². Pierwszy typ wiązany jest z mniejszościami,

⁹⁰ por. W. Kuvleski, Grupy etniczne, rasowe i mniejszościowe, op. cit., s.32-33.

⁹¹ np. niejako naturalne i zrozumiałe jest popieranie przez mniejszości religijne postulatów światopoglądowej neutralności państwa.

⁹² Wyróżnione tu dwa typy interesów mniejszości pozostają w korelacji w dwoma podstawowymi typami praw mniejszości:

które zostają wyróżnione i są nierówno traktowane przez otoczenie ze względu na posiadanie pewnych cech, których członkowie tej mniejszości nie uznają za zasadne kryterium odrębnego traktowania, inaczej mówiąc - nie czują się odrębni i nie chcą być tak traktowani przez większość. Celem takiej mniejszości jest dążenie do upowszechnienia wśród większości przekonania, iż posiadane przez nich cechy nie są powodem do odmiennego traktowania. Przykładem takiej mniejszości są najczęściej mniejszości rasowe, także niepełnosprawni. Taka postawa charakteryzuje najczęściej mniejszości, których celem jest pełna asymilacja z większością. Drugi typ interesów przypisywany jest mniejszościom, które mają poczucie własnej odrębności i zachowanie tej odrębności - ochrona przed asymilacją - jest podstawowym celem grupy. Ten typ interesów wiąże się oczekiwaniem odrębnego traktowania ze względu na posiadane cechy. Mniejszości takie reprezentują najczęściej mniejszości narodowe i religijne.

Poniżej chciałabym przedstawić charakterystyki interesów mniejszości w nieco innym ujęciu, które moim zdaniem jest bardziej adekwatne do opisu sytuacji mniejszości społecznych w społeczeństwie demokratycznym. Przyjmując podstawowe i wielokrotnie podkreślane założenie, że mniejszości społeczne stanowią integralną część całości - społeczeństwa demokratycznego, uznaję, iż najogólniejszą cechą charakteryzującą interesy mniejszości jest zawsze, choć może się to wydawać paradoksalne, żądanie inkluzji, inaczej mówiąc - możliwości udziału w przestrzeni publicznej oraz korzystania z dóbr wspólnych. W odniesieniu do różnego typu

zapobieganiu nierównemu traktowaniu jednostek (prevention of discrimination) oraz ochrony odrębnej tożsamości grupowej (protection of minorities); por. E.K. Francis, *Interethnic Relation*, op. cit., s.391-392.

mniejszości społecznych to żądanie włączenia ujawnia się w różny sposób, najogólniej jednak można wyodrębnić trzy typy żądań, które nie wykluczają się wzajemnie, a często uzupełniają:

A. Włączenie - o charakterze nieodróżniającym (uprawnienia przysługujące bez względu na fakt przynależenia do mniejszości)

Polega na domaganiu się uznania za nieistotne w dostępie do uczestnictwa w określonych sferach wspólnej przestrzeni publicznej cech charakteryzujących członków mniejszości⁹³

B. Włączenie - o charakterze integracyjnym (uprawnienia wymagające, ze względu na przynależność do mniejszości, dodatkowych regulacji umożliwiających korzystanie z tych uprawnień)

Polega na oczekiwaniu zagwarantowania specjalnych uprawnień, czy stworzenia odrębnych regulacji prawnych, które umożliwią członkom mniejszości nie tylko formalne, ale i faktyczne uczestnictwo w życiu społecznym i publicznym na równi z innymi obywatelami, pomimo cech odrębności⁹⁴.

⁹³ np. domaganie się formalnego i faktycznego unieważnienia kryterium pochodzenia narodowego czy wyznania w dostępie do stanowisk publicznych

⁹⁴ np. uwzględnienie w ordynacji wyborczej specyfiki położenia mniejszości narodowych, przepisy ułatwiające podejmowanie pracy przez niepełnosprawnych, przepisy dotyczące znoszenia barier architektonicznych utrudniających niepełnosprawnym korzystanie na równi z innymi z przestrzeni publicznej, znoszenie przepisów i instytucji mających charakter izolujący lub segregacyjny, uwzględnienie w przepisach prawnych dotyczących dziedziczenia szczególnej sytuacji homoseksualistów

C. Włączenie - mające charakter pluralistycznej akceptacji różnicowań (uprawnienia wynikające z faktu przynależności do mniejszości i zarazem całości)

Zakłada uznanie pełnoprawności pewnych odmienności w obrębie całości, nie traktowanie ich jako "nienaturalnych" odstępstw od norm wyznaczanych przez większość, nie traktowanie członków mniejszości jako "obcych", lecz "swoich choć innych"⁹⁵.

Podsumowując przedstawioną powyżej koncepcję mniejszości chciałabym podkreślić zastosowany w niej termin - "mniejszości społeczne". Interesujące mnie mniejszości określane są wspólnym terminem mniejszości społecznych z uwagi na dwie powiązane ze sobą cechy przedstawianej tu koncepcji mniejszości. Po pierwsze - koncepcja ta koncentruje się na fakcie, iż podstawą dla formowania się mniejszości są złożone procesy kategoryzacji społecznej, których zasadnicze cechy przedstawiałam charakteryzując społeczny kontekst atrybutów odrębności mniejszości. Po drugie - w proponowanym ujęciu kategoria mniejszości wykracza poza kryteria kulturowe. Przyjęta tu koncepcja zakreśla szeroko podstawę wyróżnienia grupy mniejszościowej, nie sprowadzając atrybutów jej odrębności do odmienności narodowej czy etnicznej. W ujęciu tym mniejszości narodowe (etniczne) są tylko jednym z typów mniejszości, nie zaś, jak się to dzieje w wielu definicjach istniejących w literaturze, utożsamiane z pojęciem mniejszości w ogóle.

⁹⁵ np. postulaty dotyczące obecności problemów mniejszości narodowych i religijnych w telewizji publicznej i radiu publicznym, postulaty dotyczące finansowego wspierania przez państwo działalności kulturalnej i dziedzictwa kulturowego mniejszości narodowych, uwzględnienie odrębności językowej i kulturowej mniejszości narodowych w systemie państwowej edukacji

Cechy odrębności mniejszości nie muszą być wyznaczone poprzez jakąś konkretną całość kulturową, mogą to być również cechy fizyczne lub psychosomatyczne. Ujęcie takie pozwala na włączenie do tej koncepcji, obok mniejszości narodowych, etnicznych, regionalnych także zbiorowości, które nie wytwarzają swojej w pełni odrębnej kultury - jak: mniejszości religijne czy językowe, lub nie konstytuują się w oparciu o wzory kulturowe - mniejszości niepełnosprawnych, homoseksualistów czy kobiety⁹⁶. Wspólny dla wszystkich tych zróżnicowanych kategorii jest społeczny mechanizm ich wyodrębniania z całości społecznej.

⁹⁶ choć niewątpliwie ich pozycja w znacznym stopniu uzależniona jest od wzorów kulturowych obowiązujących czy dominujących w danym społeczeństwie

Rozdział 3

POLSKIE MNIEJSZOŚCI SPOŁECZNE: ZAGADNIENIA WSTĘPNE

Przedstawiona w poprzednim rozdziale koncepcja mniejszości społecznych obejmuje swoim zakresem liczne kategorie: rasowe, narodowe, etniczne, regionalne, religijne, językowe, niepełnosprawnych, homoseksualistów. Dążąc jednak do jasności analiz, w refleksji nad sytuacją mniejszości społecznych w Polsce koncentruję się na kilku wybranych typach mniejszości: narodowych, religijnych, niepełnosprawnych oraz homoseksualistów. Każda z nich konstytuuje się w oparciu o odmienne kryteria. Mniejszości narodowe tworzą się w oparciu o całościową odrębną od kultury większości kulturę. Tożsamość mniejszości religijnych wykształca się z kolei w oparciu o jeden, wybrany element kulturowy, natomiast mniejszości niepełnosprawnych nie konsoliduje wspólnota kulturowa. Mniejszość homoseksualna została uwzględniona w tej analizie, z uwagi na to, iż jest w sytuacji polskiej interesującym przykładem mniejszości *in statu nascendi*.

1.1. Kilka uwag w sprawie nieostrości granic

Trudności związane z typologią i charakterystyką mniejszości mają swoje źródła w dwóch zasadniczych przyczynach: po pierwsze są to trudności definicyjne⁹⁷, po drugie - trudności wynikające z faktu, iż często trudno zakwalifikować jednoznacznie konkretną grupę mniejszościową do określonego typu mniejszości. Poniższe uwagi dotyczą drugiej kategorii trudności w odniesieniu do polskich mniejszości.

⁹⁷ Podstawowe problemy definicyjne zostały przedstawione w pierwszych rozdziałach tej części pracy.

Problemy te ujawniają się przede wszystkim przy próbie precyzyjnego rozdzielenia mniejszości narodowych i mniejszości etnicznych. Związane jest to w znacznym stopniu z przyjmowaniem określonej definicji narodu, oraz mniejszości narodowej. Drugim istotnym elementem jest fakt, iż w przypadku konkretnych państw, podział na mniejszości etniczne i narodowe w sposób praktyczny określa polityka państwa wobec danej grupy. Trzeci fakt wiąże się z uwzględnianiem subiektywnych przekonań mniejszości na temat swojej identyfikacji narodowej. W sytuacji polskiej przykładem takich mniejszości, wobec których stosuje się w literaturze niejednoznaczną terminologię są: Romowie, Łemkowie, Tatarzy, Ormianie oraz Karaimi. Argumenty, które są tu najczęściej wysuwane to: brak posiadania własnego państwa narodowego (Cyganie) oraz brak świadomości narodowej, poczucie wspólnoty oparte przede wszystkim na bazie więzi religijnej (Tatarzy, Ormianie, Karaimi)⁹⁸, brak własnego, odrębnego języka (Tatarzy, Ormianie)⁹⁹. Ujmowanie tych grup w kategoriach mniejszości etnicznych rodzi trudności z ustaleniem miejsca w tej klasyfikacji takich

⁹⁸ "Ludność tatarska - w zdecydowanej większości wyznająca islam - mogła być uznana jako mniejszość wyznaniowa, ale nie narodowa [...] Wyróżniały ich tradycje, religia, w pewnej mierze obyczaje, lecz od wieków czuli się związani ze społecznością polską uważali się za jej członków", J. Tomaszewski, Rzeczpospolita wielu narodów, Warszawa 1985, s.239

⁹⁹ "Trudno za mniejszość narodową uznać Ormian. Mieli wprawdzie odrębne tradycje, utrzymywali kontakty z Ormianami w innych krajach, zachowali pamięć o swoim pochodzeniu, wyróżniali się własnym obrządkiem w ramach Kościoła Katolickiego, jednakże w ciągu wieków pobytu w Polsce utracili odrębność językową i związali się z narodem polskim", J. Tomaszewski, Rzeczpospolita wielu narodów, op. cit., s.240; por. też M. Hołuszko, Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce, Społeczeństwo Otwarte nr 2, 1993.

grup jak: Kaszubi, Mazurzy i Warmiacy oraz Ślązacy - są oni wówczas na ogół opisywani w kategoriach regionalnej grupy etnicznej, co podkreśla ich historycznie uwarunkowany związek z określonym terytorium, oraz nieimigracyjny rodowód.

Kolejne trudności powstają przy próbie określenia związków takich grup z narodowością. Na ogół przyjmuje się, że regionalne grupy etniczne to zbiorowości, "której członkowie mają poczucie wspólnej przynależności i tożsamości z grupą, ukształtowane na bazie obiektywnych elementów kultury (np. języka, obyczajów), określonego terytorium, własnej nazwy i wspólnej historii.[...] Jednocześnie, grupę taką charakteryzuje naturalne poczucie przynależności do szerszej wspólnoty narodowo-państwowej"¹⁰⁰. Badania poświęcone Mazurom czy Ślązacom wskazują jednak, iż przynależność do określonego narodu często nie jest w świadomości tych grup oczywista. Z tego względu w wielu badaniach poświęconych tym grupom wykorzystuje się pojęcie grup pogranicza.

Grupy pogranicza¹⁰¹, to najogólniej mówiąc grupy, które podlegając wpływom dwóch różnych kultur nie wykształciły jednoznacznego poczucia przynależności narodowej. Samookreślenie w kategoriach odrębnej grupy etnicznej lub

¹⁰⁰ B. Synak, Tożsamość kulturowo-etniczna Kaszubów a idea krajowości (regionalizmu), *Kultura i Społeczeństwo*, T.XXXV/2, 1992

¹⁰¹ "Grupy te "wytworzyły pod wpływem różnych okoliczności historycznych specyficzne formy świadomości i poczucie kulturowe, odrębne od grup jednorodnych [...] Na obszarze pogranicza występuje utrzymywanie się faktów społecznych powiązanych z różnymi wzorcami kulturowymi, ale jednocześnie zachodzi proces tworzenia się nowych, odmiennych wartości, wyrastających w rezultacie ich zderzenia, przy czym te nowe zjawiska nie są związane z jednym tylko narodem", A. Sakson, *Mazurzy - społeczność pogranicza*, Poznań 1990, s.23

regionalnej jest często próbą uniknięcia jednoznacznej deklaracji przynależności narodowej. W Polsce wśród grup takich wymienia się Ślązaków, Mazurów¹⁰², kategoria grupy pogranicza wykorzystywana jest również w badaniach nad Białorusinami w Polsce¹⁰³.

Trudności z precyzyjnym - faktycznym, a nie definicyjnym - wyodrębnieniem tych grup wiążą się z faktem, iż poszczególne jednostki określające swoją tożsamość w obrębie grup pogranicza czy grup regionalnych "nie stosują" się do reguł definicyjnych. I tak np. identyfikacja siebie jako Ślązaka może oznaczać zarówno identyfikację w kategoriach grupy regionalnej - jestem Ślązakiem i Polakiem, jak i grupy pogranicza - jestem Ślązakiem, ani Polakiem ani Niemcem.

102 Niektórzy badacze zwracają jednak uwagę na to, iż w świetle pewnych faktów, które nastąpiły już po 1989 roku pojawia się wątpliwość czy słuszne jest traktowanie nadal niektórych z tych grup jako grup pogranicza. W latach 1990-1991 na terenie Warmii i Mazur powstało 13 organizacji niemieckich, liczbę ich członków szacuje się na ok. 5 tysięcy, co wskazywałoby, iż w stowarzyszeniach mniejszości niemieckiej znalazła się większość ludności określonej przedtem jako Warmiacy czy Mazurzy, por. B. Domagała, Dylematy świadomości narodowej Mazurów i Warmiaków, w: Antynomie transformacji w Polsce, red. Z. Stachowski, A. Wójtowicz, Warszawa 1993.

103 "Historycznie kategoria "tutejszy" była autodefinicją swojej przynależności lokalnej [...]. Spotykane również obecnie we wsiach wschodniej części woj. białostockiego określenie "tutejszy" służy podkreśleniu swojej względnej odrębności wobec sąsiednich narodów polskiego i białoruskiego lub są wyrazem odczuwania jako ważnej więzi lokalnej obok również uświadamianej sobie więzi narodowo-państwowej. W każdym razie "tutejsi" są "produktem" i cechą charakterystyczną strefy przejściowej między polską oraz białoruską i ukraińską całością etniczno-narodową", A. Sadowski, Narody wielkie i małe. Białorusini w Polsce, UJ, Kraków 1991, s.18-19, por. też: B. Mikołajewska, Nazwy etniczne jako czynnik dystansu etnicznego. Studium przypadku zróżnicowania etnicznego na Podlasiu, IPSiR UW, Warszawa 1987.

Podobne problemy, choć w znacznie mniejszym stopniu dotyczą mniejszości religijnych. Trudności typologiczne wynikają po pierwsze - z faktu, iż pewne grupy wymieniane wśród mniejszości narodowych i etnicznych są przede wszystkim grupami z wyraźnie wyodrębnioną, odmienną religią. W literaturze przedmiotu pojawiają się więc wątpliwości czy dana mniejszość stanowi mniejszość religijną czy narodową, bądź etniczną. Przykładami takich mniejszości w Polsce są wspomniani już Karaimi, Ormianie i Tatarzy. Grupy te pojawiają się więc najczęściej zarówno w typologiach i spisach mniejszości narodowych i etnicznych, jak i w opracowaniach dotyczących kościołów i wyznań w Polsce.

Z drugiej strony występują krzyżujące się powiązania między tożsamością narodową i religijną - w obrębie poszczególnych mniejszości narodowych występują wyraźne zróżnicowania religijne. Wiąże się z tym istotny wymiar społeczny funkcjonowania mniejszości religijnych. Jak wskazują badania, w świadomości Polaków różnego typu religie, a przede wszystkim wyznania są kojarzone z określoną narodowością¹⁰⁴. Jak pokazuję w dalszej części pracy, ma to istotne znaczenia dla charakteru społecznego funkcjonowania tych mniejszości w społeczeństwie polskim.

W odniesieniu do mniejszości ze stygmatem choroby lub kalectwa pojawiają się innego typu trudności. Można sądzić, iż termin "niepełna sprawność" lub "inwalidztwo", które często są używane zamiennie¹⁰⁵ byłby tutaj właściwszy, ze

¹⁰⁴ por. Polak-katolik. O związkach polskości z katolicyzmem w społecznej świadomości Polaków, w: Religia a obcość, red. E. Nowicka, s. 130-132.

¹⁰⁵ Termin "niepełna sprawność" jest szerszy zakresowo od terminu inwalidztwo, który ma pewien status prawny -

względu na brak konotacji emocjonalno-ocennych zawartych w terminie "kalectwo". Poniżej wskażę jednak przyczyny, dla których pozostaje przy takim określeniu. Termin "inwalidztwo" rozumiany jako kategoria prawna, czy też struktura inwalidztwa, obejmuje zarówno niepełnosprawność narządów ruchu, niepełnosprawność sensoryczną, upośledzenia umysłowe i choroby psychiczne, jak i ciężkie bądź nieuleczalnie choroby (istotną kategorię stanowią obecnie w tej grupie choroby układu krążenia). Jak wynika z badań, w społecznym odbiorze w pojęciu "inwalidztwa" mieszczą się niemal wyłącznie uszkodzenia narządu ruchu, kalectwa widoczne, bądź postrzegane w pierwszych kontaktach z osobą niepełnosprawną¹⁰⁶. Z tego względu określenie - mniejszości ze stygmatem choroby lub kalectwa wydaje się lepiej oddawać społeczny sens tej kategorii mniejszości oraz precyzyjniej określać kategorie osób, jakie zaliczane są do tej kategorii mniejszości społecznych.

1.2. Ogólna charakterystyka wybranych typów mniejszości społecznych w Polsce

Mniejszości narodowe i etniczne

Do najliczniejszych mniejszości narodowych w Polsce należą: Ukraińcy, Niemcy oraz Białorusini. Szacunkowe dane (na ogół dane podawane przez organizacje mniejszości są wyższe niż np. dane Ministerstwa Kultury i Sztuki) podają liczbę 200-230 tys. (wg organizacji mniejszościowych 300 tys.) Białorusinów oraz 200-230 tys. Ukraińców (wg. danych organizacji mniejszości - ok. 300 tys.). Największa

obejmuje w zasadzie osoby mające orzeczenie Komisji d/s Inwalidztwa i Zatrudnienia.

¹⁰⁶ A. Ostrowska, Niepełnosprawni w społeczeństwie, Warszawa, 1994

rozbieżność dotyczy oceny liczebności mniejszości niemieckiej. Wg danych urzędowych mniejszość ta liczy 300-350 tys. członków, podczas gdy działacze mniejszości niemieckiej oceniają jej liczebność na 700 tys. osób. O skali procesu odradzania mniejszości niemieckiej świadczą oficjalne dane sprzed 1989 roku, wówczas liczba Niemców w Polsce oceniana była na 20-25 tys. osób¹⁰⁷.

Niewielką, ale znaczącą, dobrze zorganizowaną mniejszość narodową stanowią w Polsce Litwini, ich liczbę szacuje się na 25-30 tys. osób. Mniejszość żydowska w Polsce liczy około 15 tys., w tym około 3.5 tys. osób należących do Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego. Inne stosunkowo niewielkie mniejszości narodowe to Słowacy i Czesi. Ich liczebność szacowana jest odpowiednio na około 25 tys., 2-3 tys. Liczba członków mniejszości rosyjskiej w Polsce wynosi 10-13 tys. (w tym religijna grupa Staroobrzędowców tworząca odrębny Wschodni Kościół Staroobrzędowy, skupiająca około 2.5 tys. członków), natomiast mniejszość Greków i Macedończyków - około 5 tys.

W ostatnich latach do uznania za odrębną grupę narodową dąży mniejszość Łemków, której liczebność ocenia się obecnie na 50-60 tys. osób. We wcześniejszym okresie Łemków reprezentowała jedyna organizacja mniejszości ukraińskiej. Obecnie wśród Łemków działa Stowarzyszenie Łemków reprezentujące Łemków jako osobny naród i Zjednoczenie Łemków, które wchodzi w skład Związku Ukraińców w Polsce.

¹⁰⁷ Przytaczane dane liczbowe mają charakter szacunkowy; różne opracowania podają odmienne liczebności, por. J. Roch, Mniejszości narodowe w powojennej Polsce, Almanach Polonii, 1991; A. Sakson, Mniejszości narodowe w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem mniejszości niemieckiej, Kultura i Społeczeństwo XXXV, nr 4, 1991; M. Hołuszko, Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce, op. cit.

Do mniejszości mieszkających w Polsce, które na ogół są wymieniane wśród mniejszości narodowych, choć często wskazuje się, że należy je raczej określać terminem mniejszości etnicznych, należą Cyganie polscy (Roma), których liczebność szacuje się na około 25 tys., Ormianie, liczący 8 tys. (według szacunków samych Ormian - około 15 tys.), Tatarzy - około 2.5 tys. osób oraz Karaimi - 200 osób. Mniejszość Karaimów tworzy w Polsce odrębny Karaimski Związek Religijny, natomiast Tatarzy - Muzułmański Związek Religijny.

Wśród najbardziej znaczących i aktywnych regionalnych mniejszości etnicznych wymienić można liczącą ponad 700.000 mniejszość Kaszubów. Mniejszość ta zamieszkuje głównie tereny województwa gdańskiego oraz częściowo śląskiego i bydgoskiego¹⁰⁸. Do kategorii tej zalicza się również Ślązaków, a także Warmiaków oraz Mazurów, których społeczność w większości ewangelicka, liczy obecnie około 10 tys. Mniejszość ta w dużym stopniu nawiązuje do tradycji i kultury niemieckiej¹⁰⁹.

Mniejszości religijne

W Polsce działa około 100 zarejestrowanych kościołów i

108 Etniczno-kulturowa mniejszość Kaszubów w procesie transformacji, w: Przemiany społeczne. Kwestie narodowościowe i polonijne, red. A. Chodubski, Toruń, 1994; B. Synak, Tożsamość kulturowo-etniczna Kaszubów a idea krajowości (regionalizmu), op. cit.

109 O problemach i kontrowersjach wokół tożsamości narodowej Mazurów, patrz: A. Sakson, Mazurzy - społeczność pogranicza, op. cit., B. Domagała, Dylematy świadomości narodowej Mazurów i Warmiaków, w: Antynomie transformacji w Polsce, op. cit.

związków wyznaniowych. Według szacunkowych danych liczebność wyznawców religii nierzymskokatolickich wynosi około 1 mln. osób¹¹⁰. Do najliczniejszych Kościołów należą: Polski Atokefaliczny Kościół Prawosławny liczący niespełna 600 tys. wyznawców, Świadkowie Jehowy (214 tys.), Kościół Ewangelicko-Augsburski - niespełna 100 tys. wyznawców, Kościoły Starokatolickie - Starokatolicki Kościół Mariawitów oraz Katolicki Kościół Mariawitów (80 tys. wyznawców), Wspólnoty Zielonoświątkowe (33 tys. wyznawców), Adwentyści Dnia Siódmego (9 tys.), Baptyści (około 6 tys.), Muzułmanie (ponad 5 tys. wyznawców), Kościół Ewangelicko-Reformowany (około 4 tys.), Metodyści (ponad 3 tys.), Wyznawcy buddyzmu, zen (około 2 tys.), Judaizm (1, 3 tys.)¹¹¹.

Do kategorii tej zalicza się również nowe ruchy religijne i parareligijne o charakterze sekt i ruchów kultowych. Z badań wynika, iż w Polsce istnieje stosunkowo duża dynamika rozwoju ruchów o charakterze sekt. Jak zwraca uwagę wielu badaczy, podczas gdy sekty mają na ogół charakter religijny i powstają na bazie istniejących religii, ruchy kultowe sięgają do innych niż dominująca w danej kulturze religia. W odróżnieniu od sekt, niektóre ruchy kultowe charakteryzuje

¹¹⁰ Według obliczeń z 1991 r. dokonanych przez GUS i Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego; por. też Kościół katolicki w Polsce 1918-1990. Rocznik Statystyczny, Warszawa 1991, s. 50 i nast.

¹¹¹ Dane te są w dużej mierze orientacyjne. W odniesieniu do poszczególnych Kościołów i związków wyznaniowych podawane są np. przez władze kościołów i Biuro ds. Wyznań odmienne szacunki. Wśród związków religijnych znajduje się spora liczba takich, które liczą po kilka lub kilkanaście osób, np. Zbór Panmonistyczny; por. K. Urban, Status prawny Kościołów i związków religijnych w Polsce po upadku komunizmu. Aneks, w: Religie i Kościoły w społeczeństwach postkomunistycznych, s.108-111; J. Majchrowski, Uwagi o praktyce legislacyjnej dotyczącej stosunków państwowo-kościelnych, w: Religie i Kościoły, op. cit. s. 75-76; J. Mac, Innowiercy, Wprost, 18 wrzesień 1994.

opozycja do dominującej tradycji naukowej, a nie religijnej. Wymagają one na ogół niższego zaangażowania, charakteryzuje je otwartość i aspektowość oraz brak wyraźnych granic grupy oraz scentralizowanego przywództwa¹¹². W Polsce występuje kilka tego typu grup religijnych. Najstarsza została zarejestrowana w 1980 roku jako Związek Buddystów Zen "Sangha". Liczy około 200 członków. Inne grupy buddyjskie liczą łącznie około 2 tys. osób, natomiast liczebność grup hinduistycznych (Hari Kriszna, Ananda Marga, Misja Boskiego Światła) nie przekracza kilkuset osób¹¹³.

Warto wspomnieć tutaj o jeszcze jednej kategorii, którą obecnie trudno traktować jako wyraźnie wyodrębnioną grupę mniejszościową. Jest to zbiorowość niewierzących. Chodzi tutaj o tę grupę ludzi, których łączy odrzucenie wartości religijnych, deklarowany ateizm¹¹⁴. Jest to w sensie socjologicznym raczej zbiorowość społeczna niż grupa. Nie organizują się oni wokół wspólnego celu, są raczej wyodrębniani ze społeczeństwa przez większość kulturową. Na ich pozycję jako odrzucanej czy nietolerowanej zbiorowości ma wpływ łączenie ateistów z grupą dominującą w poprzednim systemie i zwolennikami ideologii komunistycznej¹¹⁵. Ateiści

¹¹² por. T. Doktor, Ruchy kultowe. Psychologiczna charakterystyka uczestników, Kraków 1991, s.9-19, także: T. Doktor, Nowe ruchy religijne w postkomunistycznej Europie, w: Religie i Kościoły, op. cit.

¹¹³ por. E. Hubenowa-Siemieńska, Monografia buddyjskiej grupy wyznaniowej Zen-Sangha oraz A. Stefaniak, Orientalne ruchy religijne i parareligijne w Polsce oraz ich związki z psychoterapią, w: T. Doktor, K. Koseła, red. Ruchy pogranicza religii i nauki jako zjawiska socjopsychologiczne, Warszawa 1985.

¹¹⁴ Według danych GUS i Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego zbiorowość ta liczyła w 1991 roku 1.3% całej populacji.

¹¹⁵ por. J. Mucha, Niewierzący jako zbiorowość społeczna, Studia Socjologiczne nr 3, 1988.

nie stworzyli po 1989 roku znaczących na scenie publicznej własnych organizacji i stowarzyszeń¹¹⁶. Warto jednak podkreślić, iż po 1989 roku zaistniała na scenie publicznej organizacja, której cele programowe sprzyjają ochronie interesów niewierzących, w ramach której niewierzący mogą domagać się ochrony swoich praw, choć jak zaznaczają sami założyciele organizacji, należą do niej również osoby wierzące. Jest to Stowarzyszenie na Rzecz Państwa Neutralnego Światopoglądowo "Neutrum", które powstało jesienią 1990 roku. Zasadniczym celem "Neutrum" jest "walka o państwo świeckie, o demokratyczne państwo prawa, którego fundamentem jest absolutna neutralność w stosunku do postaw światopoglądowych obywateli". Trzy główne sfery działania Stowarzyszenia to: próba wpływania na kształtowanie nowych praw, zwłaszcza przyszłej ustawy konstytucyjnej, walka o uchylenie przepisów niezgodnych z zasadą rozdziału Kościoła od państwa oraz reagowanie na konkretne przejawy ograniczania swobód obywatelskich, takie jak dyskryminacja światopoglądowa. "Neutrum" występowało w obronie wolności sumienia i wyznania w związku z wprowadzeniem religii do szkół oraz w sprawie ograniczania wolności słowa w związku z wprowadzeniem zapisu o wartościach chrześcijańskich w ustawie o radiofonii i telewizji, protestowało przeciwko nierównemu traktowaniu przez prawo Kościoła katolickiego i kościołów mniejszościowych, a także przeciw moralnemu potępianiu mniejszości seksualnych¹¹⁷.

¹¹⁶ Stowarzyszenie Ateistów i Wolnomyślicieli zostało w 1969 roku połączone z Towarzystwem Szkoły Świeckiej. Nowa organizacja - Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej rozwiązała się w 1989 roku, por. J. Mucha, *Demokratyzacja i mniejszości kulturowe. Polska Przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych*, Studia Socjologiczne nr 1-2, 1992.

¹¹⁷ por. A. Wolicka, "Neutrum" w sprawie kobiet, w: *Polityka i aborcja*, red. M. Chałubiński, Warszawa 1994, s. 206-208.

Mniejszości ze stygmatem kalectwa

Szacunkowe dane z 1993 roku określają liczbę osób uznanych za inwalidów prawnych lub biologicznych na ponad 4.5 mln¹¹⁸. Do kategorii tej zalicza się osoby ze schorzeniami i niesprawnością narządów ruchu, osoby z niepełnosprawnością sensoryczną (schorzenia narządu słuchu, wzroku, mowy), osoby z upośledzeniem umysłowym oraz chorobami psychicznymi. Do kategorii tej, zalicza się również osoby z widocznymi zniekształceniami oraz ciężkimi chorobami, np. serca i układu krążenia.

Mniejszości seksualne

Do mniejszości tych należą geje, lesbijki oraz osoby o orientacji biseksualnej. Liczebność mniejszości seksualnych ocenić można jedynie szacunkowo. Według Światowej Organizacji Zdrowia osoby o orientacji homoseksualnej stanowią 3-5% każdej populacji, co stanowiłoby w Polsce liczbę 1-2 mln. osób. Środowisko mniejszości seksualnych reprezentuje kilkanaście organizacji, które powstały w większych miastach Polski, m.in. w Warszawie, Gdańsku i Szczecinie, skupionych w Krajowym Stowarzyszeniu Grup Lambda, utworzonym w lutym 1990 roku.

¹¹⁸ Dane oszacowane na podstawie badania "Problemy życiowe ludzi niepełnosprawnych", przeprowadzonego przez IFiS PAN w czerwcu 1993 roku na ogólnopolskiej próbie losowej; por. A. Ostrowska, J. Sikorska, Z. Sufin, Sytuacja ludzi niepełnosprawnych w Polsce, Warszawa 1994, s. 16.

CZEŚĆ II
PAŃSTWO WOBEC MNIEJSZOŚCI SPOŁECZNYCH:
PRZESZŁOŚĆ I TERAŹNIEJSZOŚĆ

WPROWADZENIE

Na sytuację mniejszości wpływa wiele czynników o charakterze demograficznym, strukturalnym i kulturowym, określających stopień ich asymilacji czy integracji w ramach państwa. Wśród najważniejszych czynników o charakterze demograficznym wymienia się: charakter związku z terytorium danego państwa (mniejszość o pochodzeniu imigracyjnym lub autochtoniczna), liczebne proporcje grupy mniejszościowej i większości oraz zlokalizowanie mniejszości (zwarta lub rozproszona). Do czynników o charakterze strukturalnym zalicza się, m.in. poziom ruchliwości społecznej, pokrywanie się struktury etnicznej i klasowej, zajmowanie przez grupę mniejszościową wyodrębnionego miejsca w strukturze społecznej (mniejszość pośrednicząca). Czynniki te określają poziom dystansu strukturalnego. Czynniki kulturowe określane są przede wszystkim przez charakter ideologii grupy mniejszościowej i większościowej oraz szeroko rozumiane różnice kulturowe (w tym religijne, językowe), decydujące o poziomie dystansu kulturowego¹.

Czwarty wymiar, który określa sytuację mniejszości w państwie to czynniki o charakterze politycznym, czyli polityka państwa wobec mniejszości. K. Jasiewicz² dla potrzeb analizy asymilacji w państwach jednonarodowych wyodrębnił cztery typy polityki władzy państwowej: dyskryminację segregacyjną,

¹ por. K. Jasiewicz, Czynniki asymilacji narodowej, Przegląd Socjologiczny, T.XXXIX, 1977; E. Nowicka, Przyczynek do teorii etnicznych mniejszości, op. cit.

² K. Jasiewicz, Czynniki asymilacji narodowej, op. cit.

dyskryminację denacjonalizacyjną, akceptację odrębności i pluralizm. Modele te stanowiąc będą, z pewnymi modyfikacjami, ramę interpretacyjną dla analizowanego w tej części pracy obszaru badawczego.

Dyskryminacja segregacyjna polega na niedopuszczeniu przez władzę państwową do asymilacji mniejszości. Polityka taka odnosić się może do wszystkich, kilku lub jednej wybranej mniejszości, np. uchodzącej za mniejszość rasową. Dyskryminacja segregacyjna odnosić się może zarówno do społeczno-kulturowego, jak i politycznego wymiaru funkcjonowania mniejszości w państwie. W płaszczyźnie politycznej dyskryminacja tego typu polega na odrzuceniu asymilacji politycznej poprzez brak praw politycznych dla mniejszości lub przyznawanie ich jedynie w ograniczonym zakresie. Tego typu separatyzm polityczny przejawiać się może np. w regulacjach prawnych uniemożliwiających lub ograniczających udział przedstawicieli mniejszości w wyborach, zakaz zajmowania stanowisk państwowych - premiera, prezydenta, czy udziału w ustawodawczych lub wykonawczych organach władzy lub organach państwowych jak wojsko czy szkolnictwo państwowe. Polityka separatyzmu społeczno-kulturowego polega na akceptacji przez państwo braku wspólnych instytucji kulturalnych i oświatowych, odrębności szkolnictwa oraz silnej endogamii małżeńskiej. Konsekwencją takiej polityki państwa jest zachowanie przez mniejszość wyraźnie wyodrębnionego miejsca w strukturze społecznej oraz zamknięcie w granicach własnej wspólnoty i odgrodzenie od wszelkiej wymiany kulturowej z większością. Politykę taką charakteryzuje przyznanie mniejszościom swobód kulturalnych, przy jednoczesnym braku obowiązku państwa wspierania instytucji mniejszości bądź wyraźnych preferencjach dla kultury większości. Relacje pomiędzy większością i mniejszościami lapidarnie można określić jako relacja gospodarz - gość.

Z kolei *dyskryminacja denacjonalizacyjna* polega na dążeniu przez państwo do szybkiego, całkowitego wchłonięcia

mniejszości przez większość. Politykę taką charakteryzuje zakaz tworzenia przez mniejszości własnych instytucji kulturalnych i oświatowych, brak jakichkolwiek organizacji i reprezentacji politycznych o charakterze etnicznym, zakaz używania języka mniejszości w praktykach religijnych, itp. Typowym przejawem asymilacyjnej polityki państwa jest dążenie do rozproszenia i dezintegracji zwartych skupisk mniejszości narodowych. Na dyskryminację szczególnie narażone są te jednostki i grupy, które nie chcą się asymilować lub które uważane są za niezdolne do asymilacji, najczęściej dotyczy to Cyganów i Żydów. Skrajna wersja tej polityki głosi, iż należy dążyć do usunięcia tych grup poza granice państwa.

U podstaw obu przedstawionych powyżej modeli polityki państwa wobec mniejszości, choć rodzą odmienne skutki i warunki funkcjonowania mniejszości narodowych w państwie, tkwi to samo założenie o nadrzędności kryterium etnicznego nad kryterium politycznym w integracji państwowej. Wartością nadrzędną jest naród rozumiany nie jako zbiorowość polityczna lecz jako wspólnota etniczna i duchowa. Modele te, w praktyce odrzucają koncepcję konsolidacji państwowej na rzecz konsolidacji narodowej.

Trzeci model polityki państwa to *akceptacja odrębności*. Polega on na pełnym równouprawnieniu członków mniejszości pod względem prawnym, politycznym, ekonomicznym przy jednoczesnej akceptacji i wspieraniu przez państwo odrębnego - dwujęzycznego szkolnictwa, organizacji społecznych i kulturalnych mniejszości. Model ten charakteryzuje więc integracja społeczno-polityczna mniejszości w państwie, przy zachowaniu przez nie, w pełni akceptowanej przez państwo, autonomii kulturalnej. Dopuszczane są jedynie dobrowolne, żywiołowe formy asymilacji, której sprzyja brak jakichkolwiek rozwiązań segregacyjnych w sferze politycznej, ekonomicznej i społecznej.

Politykę *pluralizmu* różni od polityki akceptacji odrębności większa liczba wprowadzanych przez państwo rozwiązań

formalno-prawnych i instytucjonalnych, które służyć mają zachowaniu przez mniejszości odrębności, przy jednoczesnym zagwarantowaniu równości wszystkich zróżnicowanych narodowo czy szerzej kulturowo grup w państwie. W polityce tej działaniom polegającym na zagwarantowaniu prawa do tworzenia własnych organizacji, posługiwania się własnym językiem w życiu publicznym, odrębności systemu edukacyjnego, sądowiczego lub/i administracyjnego, towarzyszą rozwiązania antydyskryminacyjne, których celem jest zabezpieczenie równego dostępu członków mniejszości do instytucji życia publicznego lub likwidowanie skutków działań dyskryminacyjnych z przeszłości poprzez stosowanie systemu kwotowego, np. w systemie edukacji czy polityce zatrudnienia.

Trzeci i czwarty model polityki państwa łączy odrzucenie koncepcji narodu etnicznego na rzecz koncepcji narodu politycznego. Podstawą integracji w państwie staje się nie wspólnota etniczna lecz wspólnota polityczna, którą cechuje równość praw jednostek - obywateli niezależnie od narodowości, pochodzenia etnicznego. Koncepcja taka, odrzucając myślenie o całości w kategoriach etniczności, religii czy języka, pozwala na pełne włączenie mniejszości i ich integrację wokół państwa przy jednoczesnej akceptacji odrębności kulturowych.

Rozdział 1

MNIEJSZOŚCI SPOŁECZNE W OKRESIE REALNEGO SOCJALIZMU³

³ Termin realny socjalizm nie jest precyzyjnym określeniem dla omawianego w tym rozdziale okresu - od zakończenia wojny do 1989 roku, podobnie jak używany również w tym rozdziale termin PRL (historycznie rzecz biorąc PRL rozpoczął się w 1952 roku kiedy została uchwalona powojenna Konstytucja, natomiast termin "realny socjalizm" pojawił się dopiero w okresie Breżniewa). Używam go jednak do opisu pewnej formacji społeczno-politycznej, przyjmując, iż okres 1945-1989, pomimo znacznych transformacji zarówno w projekcie ideologicznym, jak i praktyce społecznej, stanowi całość, którą charakteryzuje pewna logika rozwoju wydarzeń i ciągłość rzeczywistości społecznej i politycznej.

Aby w pełni opisać i zrozumieć złożony proces przemian w sferze państwa i społeczeństwa, które w zasadniczy sposób wpływają na zmianę sytuacji różnego typu mniejszości w Polsce po 1989 r. konieczne jest nakreślenie cech systemowych określających i determinujących ich sytuację w okresie PRL. W rozdziale tym koncentruję się jedynie na tych cechach systemu, które moim zdaniem w szczególny sposób wpływały na położenie mniejszości w Polsce przed 1989 r.

Na rzeczywistość PRL spoglądać można z dwóch perspektyw, z jednej strony - pewnego projektu ideologicznego państwa i społeczeństwa, który zakładał homogeniczność zarówno w wymiarze politycznym jak i społecznym, z drugiej strony - rozmaitych mechanizmów prawno-państwowych, które umożliwiały rugowanie różnorodności z życia społecznego obywateli.

1.1. Koncepcja jedności moralno-politycznej i zasada jedności interesów

W projekcie ideologicznym szczególną rolę odgrywała koncepcja jedności moralno-politycznej oraz zasada jedności interesów. W początkowej fazie PRL - okresie reżimu stalinowskiego - interesy socjalizmu stawiane były ponad interesami narodowymi i przedstawiane w kategoriach moralno-politycznej jedności społeczeństwa. Komunistyczna wersja monizmu miała charakter totalitarny, zakładała powstanie nowego społeczeństwa, którego zasada integracji nie będzie się opierać na bazie narodowej, w późniejszym okresie koncepcja monizmu dominującego uzewnętrzniała się w przekonaniu, że państwo ma charakter narodowy.

Natomiast socjalistyczna zasada jedności interesów zakładała pełną harmonię między jednostką, społeczeństwem i państwem. Zgodnie z nią w systemie politycznym interes ogólny, czyli wyrażony przez władze interes społeczeństwa rozumianego jako wspólnota, nie wchodzi w konflikt z interesami poszczególnych jednostek czy grup w społeczeństwie, a przeciwnie jest z nimi

tożsamy⁴. "Socjalistyczna zasada jedności interesów zapoznawała konflikt i kompromis, podstawy wszelkich instytucji demokracji zachodnich. Tak charakterystyczna dla modelu demokracji zachodnich zasada swobodnej artykulacji własnych interesów przez różne grupy społeczne nie mogła z powodu obowiązywania w koncepcji demokracji socjalistycznej zasady jedności interesów być obecna. Budowane w oparciu o socjalistyczny projekt instytucje demokracji socjalistycznej miały wmontowane w siebie mechanizmy unieważniania różnorodności społecznej, politycznej i ekonomicznej oraz blokowania polaryzacji i rozbieżności interesów indywidualnych i grupowych. Innymi słowy, tworzyły one wirtualny ład monocentryczny"⁵.

Socjalistyczna zasada jedności interesów odrzucała więc podstawowe dla koncepcji pluralizmu założenia, iż polityka jest sferą naturalnych i niezbywalnych różnic interesów i wartości, a polityczny consensus uzyskiwany jest na drodze uzgadniania tych zróżnicowanych i sprzecznych interesów. W efekcie unieważniano w sferze publicznej różnego typu zróżnicowania poprzez zepchnięcie ich do bardzo ograniczonej sfery prywatnej oraz poprzez mechanizmy, które służyć miały podkreślaniu homogeniczności nowego podmiotu zbiorowego, który stawiał znak równości między jednostką, społeczeństwem i państwem⁶.

"Podmiot ten - jak zakładała ideologia państwowa i związane z nią instytucje - nie był ani wspólnotą różnego rzędu

⁴ por. analiza idei interesu ogólnego i dobra ogólnego J. Strzeleckiego w pracy Socjalizmu model liryczny, Warszawa 1989, s.55-65 i 96-103

⁵ J. Kurczewska, Tradycje demokracji w Polsce, maszynopis.

⁶ "Socjalizm jest [...] jednością ludzkiej istoty człowieka i społeczeństwa. Likwiduje on praktycznie przeciwieństwo między jednostką a społeczeństwem, jest materialnym świadectwem społecznej istoty człowieka", K. Wiliński, Istota i rozwój demokracji socjalistycznej, Warszawa 1976, s.66, cyt. za J. Strzelecki, Socjalizmu model liryczny, op. cit.

podmiotów indywidualnych i grupowych, ani hierarchicznie zbudowanym zespołem podmiotów społecznych. Nie był sumą tych podmiotów, ani systemem; był podmiotem zaprojektowanym jako podmiot homogeniczny, pozbawiony wewnętrznych różnicowań, jako podmiot, który można opisać jako całość kolektywną"⁷.

1.2. Upaństwowienie przestrzeni społecznej

W praktyce społecznej następowało rozszerzanie faktycznej władzy państwa nad obywatelem oraz próby kontrolowania całości życiowego doświadczenia obywateli poprzez unieważnienie podziału na sferę publiczną i sferę prywatną. Następowało unieważnianie autentycznych różnicowań społecznych i blokada artykulacji interesów w sferze publicznej, poprzez narzucane z góry decyzje i tworzenie w sferze publicznej fasadowych, sterowanych i całkowicie kontrolowanych przez państwo instytucji i organizacji oraz spychanie tych najtrwalszych i najtrudniejszych do wyeliminowania różnicowań w sferę prywatną, która w tej sytuacji stawała się jedynym, choć ułomnym miejscem dla przetrwania rozmaitego typu różnicowań.

Opisywany mechanizm spowodował, iż w praktyce życia społecznego jedyne swobody jakie przysługiwały obywatelom w realnym socjalizmie ograniczone były do sfery prywatnej, w której było zamknięte niemal wszystko, cokolwiek było sprzeczne z ideologią oficjalną⁸. Jak podkreśla J. Szacki "przeciwstawienie tego co prywatne, i tego, co publiczne

⁷ J. Kurczewska, Pluralizm, demokracja i socjalizm, Kultura i Społeczeństwo, t.XXXIX, nr 3.

⁸ "Trzeba podkreślić, że rola osób przywiązanych i jawnie manifestujących swoje odrębne wartości narodowe była trudna, a czasami nawet niebezpieczna, ponieważ nierzadko wiązała się nawet z więzieniami i obozami pracy. Dlatego też wartości narodowe mniejszości były najczęściej ukrywane i przejawiały się co najwyżej w obrębie rodziny, przyjaciół i znajomych lub społeczności lokalnych", A. Sadowski, MNarody wielkie i małe. Białorusini w Polsce, Kraków 1991, s.163.

[...] wygląda inaczej w warunkach stworzonych przez komunizm aniżeli w warunkach liberalnej demokracji". W warunkach realnego socjalizmu sfera prywatna obejmowała zarówno to, co osobiste w odróżnieniu od społecznego czy publicznego, jak i to co społeczne w odróżnieniu od politycznego czy państwowego⁹. Inaczej mówiąc - państwo komunistyczne z jednej strony zawężyło obszar klasycznie rozumianej sfery osobistej - wyłączając z niej np. działania ekonomiczne, czy też przejmując niektóre funkcje rodziny, co w konsekwencji prowadziło do szczególnego natężenia etatyzmu, z drugiej zaś strony poprzez kontrolę sfery pośredniej - likwidowało jej społeczny charakter. Oznaczało to uznanie np. religii za sprawę prywatną, czy też tolerowanie "niesocjalistycznych" stylów życia, zgodę na posiadanie wrogich komunizmowi poglądów politycznych, pod warunkiem, że nie są wyrażane publicznie. Następowo więc, opisywane w wielu analizach socjologicznych poświęconych społeczeństwu polskiemu realnego socjalizmu ostre odróżnienie sfery prywatnej od sfery publicznej¹⁰.

W konsekwencji mamy do czynienia z wyrugowaniem pluralizmu jako zasady organizującej rzeczywistość społeczną - uznającej pełnoprawność różnicowań w sferze politycznej, społecznej, - kulturowej, światopoglądowej, religijnej z jednej strony oraz z próbą usunięcia rzeczywistych różnicowań z życia społecznego za pomocą prawa i różnych form nacisku ideologicznego i ekonomicznego.

Przedstawiona powyżej charakterystyka zasadniczych cech systemu pozwala zrozumieć specyfikę sytuacji mniejszości oraz relacji mniejszość - większość w realnym socjalizmie. Pozwala

⁹ por. J. Szacki, Liberalizm po komunizmie, Warszawa 1994, s. 106-110.

¹⁰ por. E. Wnuk-Lipiński, Małe grupy w ładzie monocentrycznym, w: Grupy i więzi społeczne w systemie monocentrycznym, red. E. Wnuk-Lipiński, Warszawa 1990.

zrozumieć dlaczego w okresie realnego socjalizmu zarówno w perspektywie ustrojowej, jak społecznej traciły sens, tak istotne dla demokracji prawa chroniące mniejszości - nie było przecież podziału na większość i mniejszości. Instytucje demokratyczne oraz system władzy nie wyłaniał się bowiem w oparciu o nieodzowną dla demokracji zasadę większości (głosowanie i wybory) oraz zasadę rządów większości z uwzględnieniem praw mniejszości. Władza w wyniku ideologicznego projektu realizowała bowiem interes niepodzielnej całości. Z tego też powodu mniejszości społeczne nie stawały się istotną kategorią publiczną.

Trzeba w tym miejscu wyraźnie powiedzieć, iż nie oznacza to, iż realny socjalizm faktycznie znosi różnicowania społeczne oraz kategorie mniejszości i większości, tworząc społeczeństwo homogeniczne. On je jedynie unieważnia w dyskursie publicznym, kulturze politycznej oraz w ustrojowych mechanizmach wyłaniania władzy¹¹, co stanowiłoby poważny argument dla stwierdzenia iż, realny socjalizm po prostu nie jest demokracją¹², natomiast nie mówi to nic o mniejszościach w rzeczywistości społecznej realnego socjalizmu.

¹¹ Konstatacja ta jest zbieżna w rozważaniach Sartoriego, por. jego analizy dotyczące demokracji ludowej i teorii demokratycznej dyktatury, G. Sartori, op.cit. s. 572-580.

¹² Jeszcze jaśniej stawia tę sprawę przytoczony poniżej opis, który - ujmując relacje mniejszość - większość w wymiarze politycznym - jest opisem "niespełnienia" warunków demokracji, inaczej mówiąc - opisem niedemokratycznego ustroju politycznego: w wymiarze politycznym można mówić o specyficznej tyranii mniejszości - dominacji pewnego typu mniejszości, która stanowiła grupę dominującą, nie reprezentującą większości społeczeństwa - a więc posiadającą monopol władzy oraz monopol na popularyzację idei i wartości. Grupę tę stanowili PZPR i jej sojusznicy, a przeważająca część społeczeństwa była grupą podporządkowaną, która nie uczestniczyła w procesie podejmowania istotnych decyzji, ani też nie miała prawa publicznego sprzeciwu, por. J. Mucha, Demokratyzacja i mniejszości kulturowe. Polska przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, Studia Socjologiczne 1-2, 1992, s.36.

Postawmy teraz zasadnicze dla dalszych rozważań pytanie: w jakim obszarze przestrzeni społecznej realnego socjalizmu sytuują się społeczne mniejszości. Innymi słowy - jak "socjalistyczna demokracja" radzi sobie z mniejszościami. Stosując konsekwentnie użyte wcześniej rozróżnienie sfery prywatnej i publicznej sytuację mniejszości opisują dwa rozwiązania:

- mniejszości społeczne mogą lokować się w kontrolowanej przez państwo przestrzeni publicznej i wówczas następuje ich ograniczona instytucjonalizacja, ale wyłącznie w stopniu i zakresie dozwolonym przez państwo. Pewne obszary ich aktywności zostają zlikwidowane, np. działalność stricte polityczna, inne zostają zepchnięte do sfery prywatnej;
- aktywność mniejszości ograniczana zostaje do sfery prywatnej i wówczas nie mają możliwości ujawniania się w sferze publicznej, choć w realnym życiu społecznym stanowią znaczącą kategorię¹³.

Jako przykład mniejszości znajdującej się w pierwszej z opisywanych sytuacji wskazać można mniejszości narodowe, natomiast przykładem drugiego typu sytuacji są mniejszości seksualne. Zaznaczyć też trzeba, iż nawet w obrębie tego

¹³ Konieczne jest tutaj uczynienie pewnego zastrzeżenia. Charakterystyka położenia mniejszości społecznych ze względu na opisane w tym rozdziale ustrojowe unieważnienie relacji mniejszość - większość nie odbiega w tym przypadku od charakterystyki położenia większości. Np. w wymiarze społecznym społeczność rzymskokatolicka była grupą większościową, jednak w sferze publicznej podlegała podobnym zabiegom "reglamentacyjnym" jak mniejszości religijne czy wyznaniowe. Opisywane tutaj cechy położenia mniejszości społecznych nie mają więc charakteru cech różnicujących mniejszość i większość, charakteryzują jedynie sytuację interesujących nas tutaj mniejszości i określają warunki ich funkcjonowania w realnym socjalizmie.

samego typu mniejszości sytuacja była zróżnicowana¹⁴.

Ponieważ sytuacja mniejszości w PRL nie jest zasadniczym przedmiotem tej pracy, a jedynie punktem wyjścia dla analizy sytuacji mniejszości po 1989 roku, w dalszej części rozdziału przedstawiam bardzo ogólnie charakterystyki sytuacji różnego typu mniejszości w Polsce powojennej, koncentrując się przede wszystkim na charakterystyce sytuacji mniejszości narodowych. Decyzja ta podyktowana jest kilkoma istotnymi powodami.

Po pierwsze - działania państwa mające na celu ograniczenie lub zlikwidowanie pluralizmu narodowego wpływały pośrednio na możliwość przetrwania innych pluralizmów: religijnego, światopoglądowego, moralnego. Ograniczenie zróżnicowania narodowego w Polsce powojennej zarówno w wyniku działań wojennych, jak i politycznych konsekwencji w postaci ustanowienia granic gwarantujących względną jednorodność etniczną sprzyjało ideologicznemu unieważnieniu pluralizmu narodowego w dyskursie politycznym. Ułatwiało to usuwanie ze sfery publicznej pluralizmu religijnego, sprzyjało także ideologicznym założeniom znoszącym przedwojenne zróżnicowania strukturalne i ekonomiczne¹⁵.

¹⁴ Przez wiele lat istniała jedna organizacja - Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, która reprezentować miała interesy zarówno Ukraińców, jak i Łemków, skutecznie blokując aspiracje i starania Łemków o status odrębnej mniejszości narodowej. Wokół traktowania Łemków jako odrębnego narodu toczy się do dziś dyskusja i podejmowane tutaj rozważania nie roszczą sobie pretensji do analizowania i rozstrzygnięcia tej kwestii. W przykładzie tym chodzi mi wyłącznie o podkreślenie, iż w warunkach realnego socjalizmu mniejszość Łemków nie miała instytucjonalnych możliwości artykułowania swojej odrębności i własnych interesów.

¹⁵ "W wyniku hitlerowskiej eksterminacji narodu żydowskiego - obok Ukraińców podstawowej i najbardziej konfliktogennej politycznie mniejszości narodowej w przedwojennej Polsce - nastąpiły znaczące przekształcenia składu ludnościowego miast oraz stratyfikacji społecznej. Po II wojnie światowej nowe państwo zostało pozbawione znacznych ilościowo grup drobnomieszczańskich. Uległy też zagładzie żydowskie klasy średnie, grupy tak ważne dla całej klasy średniej w Polsce, dla jej politycznej i ekonomicznej charakterystyki [...]. W

Po drugie - pomimo stosowania różnorodnych środków politycznych mających na celu zlikwidowanie pluralizmu narodowego, w porównaniu z innymi typami mniejszości, mniejszości narodowe przed 1989 rokiem były w Polsce stosunkowo najbardziej zinstytucjonalizowane. Z tego względu sytuacja mniejszości narodowych dobrze charakteryzuje specyfikę funkcjonowania mniejszości w kontrolowanej przez państwo przestrzeni społecznej.

Trzeci powód, dla którego mniejszości narodowe są przykładem szczególnie interesującym i ważnym dla zrozumienia specyfiki funkcjonowania mniejszości w PRL, a także po 1989 roku wiąże się z procesem, który nastąpił w późniejszym okresie realnego socjalizmu. Był to proces przekształcenia pierwotnej koncepcji jedności socjalistycznej w koncepcję jedności moralno-politycznej, która wiązać miała wartości i instytucje narodowe z państwowymi. Nastąpiło unarodowienie ideologii państwa socjalistycznego poprzez włączenie polskich tradycji narodowych i polskiej świadomości narodowej. Była to próba zlikwidowania uformowanego przez stalinizm dystansu między państwem i narodem poprzez zmianę koncepcji państwa - od państwa socjalistycznego do socjalistycznego państwa - narodu¹⁶. "W obliczu ówczesnej propagandy politycznej mówiącej o istnieniu moralno-politycznej jedności narodu polskiego, w obrębie,

ten sposób zostały usunięte nie tylko naturalne źródła pluralizmu religijnego czy kulturowego, ale i pluralizmu politycznego i ekonomicznego.", J. Kurczewska, Pluralizm, demokracja i socjalizm, Kultura i Społeczeństwo, t. XXXIX, nr 3, 1995.

¹⁶ Włączenie do ideologii państwa monolitycznej zasady narodowej wynikające z próby dopasowania partyjno-państwowych koncepcji jedności do koncepcji jedności tworzonej przez samoorganizujące się w opozycji do państwa społeczeństwo zaowocowało w schyłkowej fazie realnego socjalizmu oddolną kreacją "Solidarności" jako ruchu ogólnonarodowego, odwołującego się m.in. do tradycji narodowej i katolicyzmu.

której nie było miejsca nie tylko na autonomiczne funkcjonowanie kultury mniejszości narodowych, ale także kultur regionalnych i lokalnych"¹⁷. W konsekwencji następowało zjawisko masowego ukrywania swojej tożsamości narodowej.

Korekta ta miała niewątpliwie ogromne znaczenie dla tworzenia nowej podstawy koncepcji dobra wspólnego, nadal wszakże opierała się na jego kolektywistycznym ujęciu, co jak wspomniałam, rodziło określone konsekwencje dla funkcjonowania mniejszości w późniejszym okresie realnego socjalizmu, a także po 1989 roku¹⁸. Przede wszystkim, nie wytwarzała sprzyjającego klimatu dla swobodnego artykułowania odmiennych tożsamości narodowych i religijnych w procesie kreowania spontanicznych, niezależnych organizacji mniejszości narodowych i wyznaniowych, kanalizując w dalszym ciągu interesy mniejszości narodowych i wyznaniowych w bardzo ograniczonych i kontrolowanych przez państwo ramach. Nie sprzyjała również powstawaniu w sferze publicznej instytucji, które kanalizowałyby artykulację interesów grup o odmiennej - "nie polskiej" tradycji kulturowej, obyczajowej i ideologicznej, co owocowało nieobecnością w sferze publicznej tak charakterystycznych dla demokracji zachodnich ruchów społecznych jak np. ruch feministyczny. Co więcej - koncepcja ta nie sprzyjała również zrozumieniu i akceptacji społecznej dla takich - nie mieszczących się w obrębie polskiej kultury i tradycji zróżnicowań.

Środowisko mniejszości seksualnych w Polsce działało w

¹⁷ A. Sadowski, Narody wielkie i małe. Białorusini w Polsce, op. cit., s.106.

¹⁸ Konsekwencje te stawały się szczególnie znaczące gdy koncepcja narodu oddalała się od wizji narodu jako wspólnoty politycznej, zbliżając się do wizji narodu jako wspólnoty etnicznej z wyraźnie podkreślonym komponentem religijnym. Narodowe i religijne akcenty w ruchu "Solidarności" były przyczyną nieufności i dystansu mniejszości narodowych i wyznaniowych wobec "Solidarności".

okresie realnego socjalizmu pod powierzchnią życia publicznego. Oficjalnie nie istniała możliwość tworzenia jakichkolwiek organizacji, wydawnia publikacji oraz publicznego prezentowania swoich orientacji i poglądów. Wprawdzie system prawny nie przewidywał sankcji karnych za homoseksualizm, jednak często środowisko to poddawane było działaniom opresywnym¹⁹.

Politykę socjalistycznego państwa wobec niepełnosprawnych dobrze charakteryzują tworzone dla nich ówczesne przepisy prawne, w których ujawnia się tendencja do rozszerzania opiekuńczych funkcji państwa. Przede wszystkim traktowały one niepełnosprawnych jako świadczeniobiorców - kategorii osób, które są przedmiotem opiekuńczych zadań państwa, a nie podmiotów społecznych. Przepisy te były więc schematyczne - często nie uwzględniały rzeczywistego zróżnicowania kategorii niepełnosprawnych i specyfiki ich potrzeb. Nie stymulowały też aktywności samych niepełnosprawnych poprzez brak takiego systemu rewalidacji, który stwarzałby szanse włączenia niepełnosprawnych w środowisko społeczne ludzi zdrowych oraz przepisy o zawieszeniu lub zmniejszeniu świadczeń rentowych w przypadku podjęcia pracy. Utrwalaniu stanu separacji ludzi niepełnosprawnych sprzyjał brak odpowiednich rozwiązań w sferze edukacji i pracy - przepisy prawne sprzyjały raczej tworzeniu odrębnych szkół i miejsc pracy dla niepełnosprawnych²⁰, natomiast stwarzały bardzo mało możliwości dla rozwijania modelu integracyjnego i

¹⁹ W środowisku mniejszości seksualnych wspomina się często, przeprowadzoną w 1985 roku akcję "Hiacynt". "Na podstawie ustawy o zwalczaniu chorób wenerycznych wyciągali ich z domów, brali odciski palców, zakładali kartoteki...Groźbami i szantażem zmuszali, by donosili na milicję. Ten cios zahamował rozwój podziemnego ruchu gejowskiego", cyt. za M. Wiernikowska, Gej znaczy wesoły, Gazeta Wyborcza, Magazyn, 11 czerwca 1993.

²⁰ Rozwiązania te prowadziły do wykonywania przez niepełnosprawnych zawodów prostych, nisko płatnych i cieszących się niskim prestiżem.

sprzyjającego przekraczaniu społecznych i fizycznych barier w osiąganiu wykształcenia i cenionych pozycji zawodowych²¹.

Sytuacja mniejszości religijnych w powojennej Polsce była w dużym stopniu konsekwencją stosunku państwa do religii, która została zepchnięta w sferę prywatności. Do 1989 roku możliwość tworzenia Kościołów i wspólnot wyznaniowych, a także wszelkie zorganizowane formy religijności poddane były ścisłej kontroli państwa. Władze odmawiały legalizacji ugrupowaniom odśrodkowym w już istniejących kościołach i związkach religijnych, odrzucały też najczęściej wnioski o utworzenie nowych wspólnot religijnych²². Restrykcje i ograniczenia, utrudniające funkcjonowanie mniejszości religijnych dotyczyły zarówno możliwości rejestracji Kościołów i związków wyznaniowych, jak i dopuszczanych form działania²³ oraz bezpośredniej kontroli państwa nad majątkowymi i organizacyjnymi podstawami działania tych mniejszości²⁴. Dodać tu trzeba, iż polityka państwa socjalistycznego wobec mniejszości wyznaniowych miała charakter koniunkturalny - poziom represji i ograniczeń

²¹ por. T. Bulenda, J. Zabłocki, O nowe prawo dla niepełnosprawnych, Społeczeństwo Otwarte nr 9, 1992

²² np. w latach 60. liczba społeczności religijnych, które działały nielegalnie przekraczała liczbę Kościołów i związków religijnych mających prawnie uregulowany status, por. K. Urban, Status prawny Kościołów i związków religijnych w Polsce po upadku komunizmu, op. cit.

²³ Ograniczenia działania w sferze publicznej dotyczyły działalności oświatowej, charytatywnej, duszpasterskiej, a także braku możliwości posiadania własnych wydawnictw.

²⁴ Szczególnie dotkliwe dla mniejszości wyznaniowych były konfiskaty majątku oraz brak regulacji prawnych dotyczących możliwości rozwijania materialnej bazy ich działania. Ogromne znaczenie dla charakterystyki sytuacji mniejszości wyznaniowych w Polsce miał również brak samodzielności w podejmowaniu decyzji o tworzeniu jednostek administracyjnych Kościołów oraz obsadzie stanowisk, por. Dekret z dn. 31 grudnia 1956 r. o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych, który praktycznie umożliwiał władzom prowadzenie "polityki kadrowej" w obrębie wspólnot religijnych.

uzależniony był od przyjmowanych w danym momencie, modyfikowanych założeń ideologicznych oraz często była elementem strategii państwa wobec Kościoła katolickiego.

1.3. Mniejszości narodowe w PRL

Polityka PRL wobec mniejszości zdeterminowana była założeniami ideologicznymi - Polska miała być postrzegana jako państwo jednolite narodowo, pozbawione mniejszości narodowych i etnicznych. Oficjalna propaganda popularyzowała pogląd o wyższości państwa jednonarodowego nad wielonarodowym i dowodziła, że Polska dzięki korzystnym zmianom terytorialnym osiągnęła jedność etniczną. W legitymizowaniu tak uzasadnianej polityki PRL wobec mniejszości często odwoływano się do negatywnych doświadczeń Polski przedwojennej jako państwa wielonarodowego.

Na politykę władz PRL (szczególnie wobec mniejszości wschodnich, tj. białoruskiej, litewskiej i ukraińskiej) miał wpływ również kontekst międzynarodowy. Istnienie mniejszości i ujawnianie się ich aspiracji postrzegane było bowiem jako zagrożenie dla dobrych stosunków z ZSRR. Obawiano się, że wzmacnianie poczucia odrębności narodowej poprzez język, oświatę i ogólnie - wzrost statusu mniejszości w Polsce może mieć wpływ na świadomość rusyfikowanych narodów zachodnich republik ZSRR. W przypadku mniejszości niemieckiej odgrywały tu rolę głównie obawy przed wzmacnianiem nastrojów pro-niemieckich ludności autochtonicznej i rewindykacyjnych w Niemczech.

Polityce państwa wobec mniejszości narodowych sprzyjały zmiany jakie zaszły w składzie narodowościowym Polski po II wojnie światowej, szczególnie w odniesieniu do najliczniejszych przed wojną mniejszości. Zmiany te nastąpiły w konsekwencji:

- eksterminacyjnych działań władz okupacyjnych III Rzeszy, w wyniku których doszło do prawie całkowitej zagłady narodu żydowskiego, liczącego w Polsce międzywojennej 2,7 mln, oraz

50 tys. Cyganów polskich²⁵;

- zmiany polsko-radzieckiej granicy państwowej, w wyniku czego większość ludności ukraińskiej, białoruskiej i litewskiej posiadająca przed wojną obywatelstwo polskie znalazła się w granicach Związku Radzieckiego lub została tam wysiedlona²⁶;

- przesunięcia granicy polskiej na zachód na mocy postanowień Konferencji Poczdamskiej, a w konsekwencji wysiedlenia z Polski w latach 1945-1949 około 3.2 mln. Niemców²⁷.

Obok wymienionych wyżej procesów, które miały wpływ na ujednoczanie struktury narodowościowej Polski powojennej²⁸ wymienić trzeba również inne, które następowały także w późniejszym okresie:

- odpływ większości pozostałej ludności żydowskiej i ludności polskiej pochodzenia żydowskiego w skutek represji, przede wszystkim w 1968 r.;

- wyjazd części Romów na Zachód;

- przybycie do Polski dużej liczby Polaków repatriowanych z terenów, które po wojnie znalazły się w granicach ZSRR, a także repatriacje Polaków z Francji i Belgii. Znaczna ich

²⁵ por. Jerzy Roch, Mniejszości narodowe w powojennej Polsce, Almanach Polonii, 1991

²⁶ W latach 1944-1946 wysiedlono w Polsce 489 tys. Ukraińców, około 36 tys. Białorusinów oraz nieliczną grupę Litwinów, por. A. Sakson, Mniejszości narodowe w Polsce, op. cit.

²⁷ por. A. Sakson, Mniejszości narodowe w Polsce, op. cit.

²⁸ Jedyne odstępstwo od tego kierunku zmian stanowiło przybycie do Polski w latach 1948-1956 Greków i Macedończyków po przegranych komunistycznym powstaniu w Grecji. Jest to jedyna mniejszość, która pojawiła się w Polsce dopiero po II wojnie światowej i otrzymała status uchodźcy politycznego. Po powrocie rządów demokratycznych w Grecji znaczna część powróciła do kraju. Obecnie mniejszość Greków i Macedończyków w Polsce liczy około 5 tys.; por. K. Pudło, Grecy i Macedończycy w Polsce 1948-1993, Sprawy Narodowościowe, Seria Nowa, T.IV, z.1, 1995.

część osiedliła się na Ziemiach Zachodnich.

Wymienionym wyżej zjawiskom towarzyszyły: z jednej strony - całkowita eliminacja problematyki mniejszości ze sfery publicznej, z drugiej strony - polityka asymilacyjna charakteryzująca się wysoką represyjnością i ograniczaniem aktywności pozostałych w Polsce mniejszości narodowych. Problemy mniejszości pozostałych w Polsce sprowadzono w sferze publicznej głównie do zjawisk o charakterze regionalno-folklorystycznym, natomiast aspekt polityczny i społeczny istnienia tych mniejszości pozostawał ukryty przed opinią publiczną²⁹.

Charakterystyczny dla okresu PRL jest niemal powszechny brak informacji o mniejszościach w publikacjach i publicystyce o zasięgu ogólnopolskim³⁰. Prace badawcze poświęcone tematyce mniejszości koncentrowały się na analizach historycznych dotyczących okresu międzywojennego i wcześniejszych. Pomijanie informacji o narodowości w spisach powszechnych przeprowadzanych po II wojnie światowej umożliwiało fałszowanie - motywowane względami politycznymi - rzeczywistej liczebności mniejszości narodowych w Polsce³¹.

²⁹ por. K. Kersten, Polska państwo narodowe. Dylematy i rzeczywistość, w: Narody. Jak powstawały i jak wybijały się na niepodległość? PWN, Warszawa 1989

³⁰ np. w książkach poświęconych regionowi białostockiemu (teren największych skupisk Białorusinów) wydawanych w PRL, nie było informacji o mniejszości białoruskiej, por. J. Korzeniowska, Białoruska mniejszość narodowa w Polsce 1945-1990, w: Polska a Europa Wschodnia. Procesy interregionalne i interetniczne oraz polityka etniczna. red. J. Damrosz, Instytut Kultury, Warszawa 1992.

³¹ Przykładem mogą być Niemcy, których oficjalną liczbę władze komunistyczne zaniżały do kilku-kilkunastu tysięcy, podczas gdy aktualnie władze polskie szacują ich liczbę na 300-350 tys., a organizacje mniejszości niemieckiej nawet na 700 tys. Różnica pozostaje znacząca, nawet jeśli bierze się pod uwagę rozbieżności wynikające ze stosowania różnych kryteriów przynależności do określonej grupy narodowej oraz "ekonomiczny motyw" przyznawania się do niemieckiego pochodzenia.

Represyjna polityka władz powojennej Polski w największym stopniu dotknęła mniejszość ukraińską. W wyniku akcji "Wisła" przeprowadzonej w 1947 r. z terenów południowo-wschodnich Polski wysiedlono około 145 tys. Ukraińców. Ukraińcy pozbawieni zostali możliwości nauki języka ojczystego w szkołach, powrotu na ziemie rodzinne oraz praw do pozostawionej tam własności. Zakazano również działalności Kościoła greckokatolickiego i innych organizacji ukraińskich³². Podobnym ograniczeniom podlegała aktywność innych mniejszości narodowych.

Restrykcyjna polityka wobec mniejszości w zakresie podtrzymywania tradycji, tj. religii, oświaty i piśmiennictwa powodowała utratę w kolejnych pokoleniach poczucie tożsamości narodowej mniejszości i osłabienie więzi z własną tradycją. Nierzadko był to świadomy wybór - rezygnacja lub zatajanie swojego pochodzenia były podyktowane obawą przed represjami lub nadzieją na szybszy awans społeczny swój lub dzieci³³. Awans poprzez uczestnictwo w instytucjach politycznych, instytucjach kształcenia i wychowania oraz możliwość pełnienia określonych ról

³² por. K. Podlaski (B. Skaradziński), Białorusini, Litwini, Ukraińcy - nasi wrogowie czy bracia. Warszawa 1984; K. Kłosińska, Ukraińska mniejszość etniczna, w: Polska a Europa Wschodnia. Procesy interregionalne oraz polityka etniczna, op. cit.

³³ por. "Piszą bezustannie jacyś panowie, że u nas jest 2,3 procent mniejszości. To jest wierutna bujda. U nas jest co najmniej 10 procent mniejszości, tylko, że te mniejszości były terroryzowane przez 40 lat. Mam przyjaciół Ukraińców, którym nie przyszłoby do głowy wspomnieć z sympatią chociażby o kulturze ukraińskiej, z obawy, że zostaną zaraz schwyceni za włosy" T. Konwicki w rozmowie z A. Michnikiem pt. Na świecie jestem przejazdem, Gazeta Świąteczna 7-8.12.1991; "Sporo Ukraińców zmieniło metryki i przeszło na obrządek rzymskokatolicki. Tak im wygodniej żyć wśród - sąsiadów Polaków. (...) Oni w bardzo małym stopniu utrzymywali się przy swoim języku i obrządku religijnym", z rozmowy z księdzem Bohdanem Prachem, pt. Obrządek - nie Kościół. "Przegląd Tygodniowy" 5.01.1991.

społeczno-zawodowych możliwy był bowiem pod warunkiem wyrzeczenia się lub zatajenia swojej tożsamości narodowej.

W latach 50-tych nastąpiła pewna liberalizacja polityki wobec mniejszości. Art. 69 Konstytucji PRL z 1952 r. gwarantował równe prawa obywateli niezależnie od narodowości, rasy, wyznania. W tym czasie zezwolono mniejszościom na działalność oświatową i kulturalną, powstała też sieć szkół z językami mniejszości jako odrębnego przedmiotu nauczania. Jednak dopiero od 1956 r. powstają warunki sprzyjające ograniczonej instytucjonalizacji mniejszości - pozwolono im utworzyć towarzystwa społeczno-kulturalne³⁴ i wydawać pisma w językach narodowych. Praktycznie jednak nadal nie prowadzono wobec mniejszości specjalnej polityki gwarantującej ochronę ich statusu. Celem policyjnego nadzoru - do 1989 r. działalność mniejszości była bezpośrednio kontrolowana i dotowana przez MSW - było ograniczanie aktywności środowisk mniejszościowych do działalności kulturalno-oświatowej i dławienie aspiracji natury politycznej.

W końcu lat 60. polityka wobec mniejszości narodowych uległa zaostrzeniu w związku z wypracowaną w tym czasie tezą o moralno-politycznej jedności narodu. Nasiliły się działania, których celem była asymilacja mniejszości. W stosunku do mniejszości narodowych dominowały trzy typy uzasadnień ideologicznych dla polityki asymilacji. Po pierwsze - zróżnicowanie narodowościowe sprowadzono do regionalnych zróżnicowań jednego narodu. Po drugie - posługiwano się kategorią narodu socjalistycznego, w charakterystyce którego

³⁴ Do drugiej połowy lat osiemdziesiątych istniało zaledwie 7 takich towarzystw: Ukraińskie Towarzystwo Społeczno - Kulturalne, Białoruskie Towarzystwo Społeczno - Kulturalne, Towarzystwo Społeczno - Kulturalne Czechów i Słowaków, Towarzystwo Społeczno - Kulturalne Żydów, Litewskie Towarzystwo Społeczno - Kulturalne, Towarzystwo Społeczno - Kulturalne Niemców, Rosyjskie Towarzystwo Kulturalno - Oświatowe.

ekonomiczne, społeczne i polityczne czynniki dominują nad cechami etnicznymi. Po trzecie - procesy asymilacyjne uzasadniano argumentami typu historycznego, które stanowiły uzasadnienie dla koncepcji, iż Białorusini - to zrusyfikowani Polacy, a Ślązacy to zgermanizowani Polacy³⁵. W konsekwencji - nastąpiło ograniczenie aktywności kulturalnej i edukacyjnej mniejszości. Nastąpił znaczący spadek szkół oraz punktów nauczania języka mniejszości, ograniczenie dotacji na rozwój działalności społeczno-kulturalnej mniejszości: wydawnictw w językach mniejszości, zespołów artystycznych i imprez kulturalnych³⁶. Istotnym elementem polityki asymilacyjnej było wzmocnienie cenzury blokującej informacje na temat sytuacji mniejszości. W konsekwencji, w latach 70. mniejszości przestają być obecne "publicznie" także w tych - dopuszczanych wcześniej, ograniczonych formach ich aktywności.

Dopiero początek lat osiemdziesiątych przyniósł aktywizację środowisk mniejszości narodowych w Polsce. Nastąpiło ożywienie, szczególnie wśród wyznawców prawosławia i kościoła greckokatolickiego, praktyk religijnych, które stanowiły ważny element odradzania się podmiotowości mniejszości narodowych³⁷. Mniejszości narodowe podjęły również w tym okresie próby stworzenia i legalizacji własnych niezależnych organizacji oraz wydawnictw,

³⁵ por. A. Sadowski, *Narody wielkie i małe. Białorusini w Polsce*, op. cit. s.166.

³⁶ Sytuację mniejszości w tym okresie dobrze ilustrują dane dotyczące gwałtownego załamania się szkolnictwa z językami narodowymi mniejszości. W roku szkolnym 1967/68 języka białoruskiego uczyło się ponad 12 tys. dzieci i młodzieży, w 1979/80 jedynie 4265. W roku szkolnym 1958/59 istniały 152 punkty nauczania języka ukraińskiego, w 1979/80 jedynie 29 punktów, Por. W. Mokry, *Polaków i Ukraińców dziś, wczoraj, jutro*, Znak, nr 10-12, 1989.

³⁷ Religię jako istotny element tożsamości etniczno-narodowej oraz więzki między podmiotowością religijną a polityczną obszernie charakteryzuje A. Sadowski w pracy *Białorusini w Polsce*, op. cit.

formułowały postulaty dotyczące możliwości tworzenia reprezentacji politycznej, udziału przedstawicieli mniejszości we władzach państwowych szczebla centralnego i lokalnego oraz dostępu do środków masowego przekazu.

Podsumowując przedstawioną w tym rozdziale analizę polityki państwa wobec mniejszości stwierdzić można, iż oscyluje ona, ze zmiannym natężeniem w różnych okresach pomiędzy modelem akceptacji odrębności a polityką denacjonalizacyjną. Polityka denacjonalizacyjna w Polsce po II wojnie światowej charakteryzuje się jednak kilkoma specyficznymi dla państwa komunistycznego cechami. Szczególnie w początkowym okresie, kiedy próbowano konsekwentnie realizować założenia projektu ideologicznego, denacjonalizacja miała wymiar powszechny i obejmowała zarówno mniejszości społeczne jak i większość - miało wszakże powstać nowe społeczeństwo - odrzucające dotychczasowe zasady integracji, także narodowej oraz dotychczasowe wzory zróżnicowania społecznego. W późniejszym okresie polityka denacjonalizacyjna zbliżała się coraz bardziej do modelu, "rewaloryzując" pojęcie narodu jako istotnej podstawy integracji państwa socjalistycznego.

Rozdział 2

POLITYKA NOWEGO PAŃSTWA WOBEC MNIEJSZOŚCI

Zmiany jakie nastąpiły w polityce państwa wobec mniejszości po 1989 roku były konsekwencją i kontynuacją rozpoczętego już wcześniej oddolnego procesu demokratyzacji. Z jednej strony - już w latach osiemdziesiątych powstawały liczne, działające wówczas nielegalnie, różnorodne inicjatywy mniejszości, które po 1989 roku, w związku ze zmianą elity politycznej mogły rozpocząć legalną działalność, ale już wcześniej środowiska mniejszości konsolidowały się i coraz głośniej domagały się zmiany swojej sytuacji. Z drugiej strony - ogromne znaczenie miał fakt, iż po 1989 roku w nowej elicie politycznej znaleźli się intelektualiści, zaangażowani w ruch demokratycznej opozycji politycznej, którzy już w latach osiemdziesiątych przywiązywali dużą wagę do problematyki mniejszości i dostrzegali potrzebę zmiany polityki państwa wobec nich. Jednym z pierwszych, spektakularnych wyrazów dostrzeżenia problemów mniejszości w Polsce była Uchwała w sprawie mniejszości narodowych I Krajowego Zjazdu Delegatów Solidarności podjęta w październiku 1981 roku. Zarysowała ona przyszłe kierunki polityki państwa wobec mniejszości³⁸. Wprowadzie wiele

³⁸ "Dbając o rozwój kultury polskiej otwartej na dorobek innych narodów, wyrażamy wolę nie mniejszej dbałości o to, by obywatele polscy należący do innych narodów i grup etnicznych - Białorusini, Cyganie, Grecy, Litwini, Łemkowie, Niemcy, Ukraińcy, Tatarzy, Żydzi i inne narodowości, znaleźli we wspólnej z Polakami ojczyźnie warunki do swobodnego rozwijania swej kultury i przekazywania jej następnym pokoleniom (...) Związek nasz sprzeciwia się wszelkim podziałom narodowościowym i walczyć będzie o zagwarantowanie pełni praw obywatelskich wszystkim Polakom, niezależnie od ich przynależności narodowej lub pochodzenia".

Środowisk mniejszościowych dystansowało się wobec działalności tego ruchu ze względu na silne w nim akcenty narodowe i katolickie, nie mniej jednak atmosfera "pospolitego ruszenia" sprzyjała ujawnianiu się aspiracji mniejszości i aktywizacji środowisk mniejszościowych. W następnych latach zainteresowanie demokratycznej opozycji problematyką mniejszości znalazło swój wyraz między innymi w różnego typu publikacjach, przybliżających tę problematykę polskiej opinii publicznej oraz w ożywieniu kontaktów pomiędzy środowiskami opozycji i przedstawicielami mniejszości³⁹. Po wyborach w czerwcu 1989 roku, zmianie polityki państwa wobec mniejszości sprzyjało również włączenie przedstawicieli mniejszości do struktur politycznych, dzięki czemu uzyskali oni możliwość reprezentowania interesów mniejszości w strukturach państwowych⁴⁰.

Tak więc, od 1989 roku polityka państwa wobec mniejszości ulega zasadniczej zmianie. Wprowadzie charakter każdego typu mniejszości oraz poszczególnych mniejszości wymaga odmiennych działań państwa, toteż polityka ta jest zróżnicowana - najbardziej widoczna i zinstytucjonalizowana wobec mniejszości narodowych i niepełnosprawnych - można jednak wskazać kilka podstawowych zasad i wynikających z nich kierunków działania w nowej polityce państwa wobec mniejszości. Przede wszystkim, zmiana polityki państwa wobec

³⁹ W ramach powstałego w 1988 roku Krajowego Komitetu Obywatelskiego działała Komisja ds. Mniejszości Narodowych, w skład, której wchodziłi przedstawiciele mniejszości.

⁴⁰ Zaznaczyć trzeba, iż proces ten, w roku 1989 nie przebiegał bezkonfliktowo i zdarzały się sytuacje gdy przedstawiciele mniejszości mieli kłopoty z uzyskaniem akceptacji Komitetów Obywatelskich, pomimo listu L. Wałęsy "Do wyborców w sprawie mniejszości narodowych i wyznaniowych". Niemniej jednak, mniejszości białoruskiej, ukraińskiej i niemieckiej udało się wprowadzić swoich przedstawicieli do Sejmu; por. Mniejszości narodowe w Polsce. Informator 1994, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1995.

mniejszości była elementem świadomej strategii nowych elit politycznych. T. Mazowiecki, obejmując funkcję premiera poświęcił w swoim expose specjalne miejsce mniejszościom narodowym, również H. Suchocka w wielu swoich wypowiedziach publicznych potwierdzała zainteresowanie państwa obywatelami innej narodowości i wyznania: "Trzecia Rzeczpospolita skłania się do akceptacji różnorodności, nie wyłączając etnicznej. Oznacza to również potrzebę odpowiedniej interpretacji demokratycznej zasady władzy większości. Zasada ta, bez jej zrównoważenia i dopełnienia gwarancjami swobód jednostek i mniejszości, doprowadziłaby w praktyce do powstania karykatury demokracji. Karykatury, w której wola aktualnej większości w ciałach ustawodawczych mogłaby czynić obowiązującym prawem każdy kaprys, również uchwalanie ustaw jawnie dyskryminujących współobywateli nie mających większościowych reprezentacji"⁴¹.

2.1. Zmiany ustrojowe - gwarancje swobód i praw obywatelskich

Jedną z najważniejszych podstaw zmiany ustrojowej, mających zasadnicze znaczenie dla sytuacji mniejszości społecznych są zmiany w prawie dotyczące gwarancji swobód i praw obywatelskich. Wynikają one z jednej strony z szeregu międzynarodowych deklaracji i konwencji, zgodnie z którymi Polska przyjmuje określone zobowiązania. Wśród najważniejszych dokumentów międzynarodowych podpisanych przez Polskę wymienić trzeba Europejską Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Konwencję Rady Europy.

Podpisując w listopadzie 1991 r. Europejską Konwencję o

⁴¹ Premier Hanna Suchocka na spotkaniu z mniejszością niemiecką w Opolu, w marcu 1993 roku, cyt. za Gazeta Wyborcza, 15 marca 1993

Ochronie Praw Człowieka I Podstawowych Wolności Polska potwierdza "swoją głęboką wiarę w te podstawowe wolności, które są fundamentem sprawiedliwości i pokoju na świecie i których zachowanie opiera się głównie, z jednej strony na rzeczywiście demokratycznym ustroju politycznym, z drugiej strony na jednolitym pojmowaniu i wspólnym poszanowaniu praw człowieka do których się odwołują".

Przyjęcie Polski do Rady Europy wiązało się z podpisaniem Konwencji, która zobowiązuje ją do przestrzegania tego, iż "każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania; prawo to obejmuje wolność zmiany wyznania lub przekonań oraz wolność uzewnętrzniania indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie swojego wyznania lub przekonań przez uprawianie kultu, nauczanie, praktykowanie i czynności rytualne (Art.9). Korzystanie z praw i wolności wymienionych w Konwencji "powinno być zapewnione bez dyskryminacji wynikających z takich powodów, jak płeć, rasa, kolor skóry, język, religia, przekonania polityczne i inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie, bądź jakichkolwiek innych przyczyn" (Art.14).

Intencje zawarte w przytoczonych dokumentach znajdują odbicie we wprowadzonych już i projektowanych zmianach systemu prawnego w Polsce. Choć nie powstała jeszcze nowa Konstytucja, w pełni odpowiadająca obecnym przemianom, do obowiązującej Konstytucji po 1989 roku wprowadzono szereg znaczących zmian. Do najważniejszych zaliczyć należy "podstawowy dla obywatela artykuł pierwszy, mówiący o roli prawa w państwie, o charakterze tego prawa i sposobie jego tworzenia, który stanowi, że Rzeczypospolita ma być demokratycznym państwem prawnym. Ma to podstawowe znaczenie

dla statusu obywatela i jego praw"⁴².

Istotnym elementem tworzącego się nowego, demokratycznego systemu prawnego jest projektowana Karta Praw i Wolności, określająca stosunki między państwem a obywatelem, między państwem a jednostką. Akcentuje ona równość wszystkich obywateli wobec prawa i niedyskryminację, bez względu na "płeć, wyznanie, lub jego brak, poglądy, pochodzenie narodowe lub społeczne, przynależność do mniejszości narodowej, urodzenie, rasę, język, majątek, chorobę lub brak sprawności". Drugim ważnym zespołem praw zawartych w Karcie Praw i Wolności jest gwarancja podstawowych wolności: wolności sumienia i wyznania, wolności myśli i przekonań, wolności zgromadzeń i zrzeszania się (w - tym wolności zakładania partii politycznych i przynależności do nich)⁴³ oraz prawa do prywatności, w tym - poszanowania i ochrony tożsamości, które wyklucza np. asymilację mniejszości wbrew jej woli.

2.2. Zmiany instytucjonalne w polityce wobec mniejszości

Jednym z najbardziej charakterystycznych i widocznych nowych elementów świadczących o zmianie polityki państwa wobec mniejszości są zmiany instytucjonalne jakie nastąpiły po 1989 roku. W poprzednim okresie instytucje zajmujące się problemami mniejszości miały charakter przede wszystkim instytucji nadzorujących i kontrolnych. Ich głównym zadaniem była kontrola działalności mniejszości narodowych oraz

⁴² J. Kurczewski, Demokracja pod rządami prawa. Przegląd doświadczeń", s. 122-128, w: Demokracja pod rządami prawa, red. J. Kurczewski, Warszawa 1993, ISP PAN

⁴³ Postanowienie o wolności tworzenia partii politycznych, stanowiące, iż "partie polityczne zrzeszają się na zasadach dobrowolności i równości obywateli Rzeczypospolitej Polskiej w celu wpływania metodami demokratycznymi na kształtowanie polityki państwa" jest jedną z istotnych zmian wprowadzonych do obecnie obowiązującej Konstytucji.

Kościołów i związków wyznaniowych, a ich działania charakter restrykcyjny i policyjny.

Dla mniejszości narodowych i wyznaniowych podstawowe znaczenie miały dwa wydarzenia. Pierwsze z nich to powołanie w Sejmie 2 sierpnia 1989 r. Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych, w której znaleźli się również przedstawiciele mniejszości. Z inicjatywy tej Komisji podjęto prace i doprowadzono do uchwalenia znaczących dla środowisk mniejszości ustaw⁴⁴. Komisja była również aktywnym uczestnikiem prac nad zmianami innych aktów prawnych - dotyczących m.in. szkolnictwa dla mniejszości, dostępu do radia i telewizji, przydziału dotacji na działalność mniejszości oraz ordynacji wyborczej umożliwiającej mniejszościom rzeczywisty udział w wyborach. Prowadziła również prace nad zapisem konstytucyjnym i ustawą regulującą prawa mniejszości w Polsce.

Drugim znaczącym wydarzeniem była zmiana w strukturach administracyjnych państwa. Do 1989 roku nadzór nad mniejszościami sprawowało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, prowadząc niezwykle restrykcyjną politykę finansową i organizacyjną. Jesienią 1990 roku opiekę nad mniejszościami przejęło, powołane przy Ministerstwie Kultury i Sztuki, Biuro ds. Mniejszości Narodowych. Zadaniem tego Zespołu jest udzielanie dotacji na działalność kulturalną i wydawniczą mniejszości⁴⁵ oraz współpraca w rozwiązywaniu różnych

⁴⁴ Były to przede wszystkim: ustawa o stosunku państwa do polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego oraz nowelizacja ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego, która stworzyła podstawy prawne dla wznowienia działalności Kościoła greckokatolickiego w Polsce.

⁴⁵ Działalność organizacji społecznych i kulturalnych mniejszości narodowych jest dotowana z budżetu państwa. Finansowane są m.in. wydawnictwa, zespoły i imprezy kulturalne mniejszości. Od 1989 roku szczególną uwagę przywiązywano do wydawnictw mniejszości. "Przyjeliśmy, że pisma mniejszości chronić trzeba szczególnie, gdyż są

pojawiających się w ich działalności problemów⁴⁶.

Zmiany instytucjonalne w polityce wobec mniejszości narodowych sprzyjały również zmianom w faktycznej i prawnej sytuacji mniejszości wyznaniowych. Wspomnieć tu trzeba o zmianie charakteru Urzędu ds. Wyznań, który w okresie PRL kojarzony był z represyjną polityką wobec Kościołów i związków wyznaniowych, a obecnie jako Biuro ds. Wyznań przy Urzędzie Rady Ministrów spełnia rolę instytucji koordynującej politykę państwa oraz inicjującej różnorodne działania⁴⁷.

Problemy mniejszości niepełnosprawnych również stają się coraz ważniejszym elementem polityki państwa. Odnotować tu zwłaszcza należy powołanie nowych instytucji - pełnomocnika ds. Osób Niepełnosprawnych przy Ministrze Pracy i Polityki Socjalnej oraz Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych⁴⁸. Najbardziej znaczącą zmianą w charakterze urzędów i instytucji zajmujących się sprawami mniejszości jest nastawienie na rozwiązywanie konkretnych problemów mniejszości oraz współpracę, poprzez stały kontakt z

namiastkami instytucji kulturalnych, są centrum życia społecznego mniejszości i kuźniami ich elit", wypowiedź B. Berdychowskiej, cyt. za: W. Kalicki, Czystka Etniczna, Gazeta Wyborcza, 5 grudnia 1994.

⁴⁶ Zespół ten był m.in. negocjatorem w pojawiających się lokalnie konfliktach pomiędzy środowiskami mniejszości i społecznością polską.

⁴⁷ W gestii Biura znajduje się Fundusz Kościelny, z którego środków dotowana jest działalność Kościołów i związków wyznaniowych, m.in. środki z tego Funduszu wspierają ochronę i konserwację zabytków sztuki sakralnej mniejszości wyznaniowych.

⁴⁸ Trzeba tu jednak wspomnieć, iż środowiska mniejszości niepełnosprawnych nie są w pełni usatysfakcjonowane działalnością tych urzędów, wskazując na ich małą kreatywność i skuteczność w prezentowaniu interesów tych środowisk i pracach nad tworzeniem odpowiednich regulacji prawnych.

przedstawicielami pozarządowych, niezależnych od państwa organizacji i stowarzyszeń mniejszości⁴⁹.

Ważną rolę w zmianie sposobu działania różnych instytucji państwowych odgrywa proces decentralizacji decyzji - wiele kompetencji w kwestiach dotyczących spraw mniejszości zostało przekazanych strukturom administracyjnym szczebla lokalnego. Istotną rolę odegrała tu również zmiana przepisów dotycząca działalności i kompetencji samorządów lokalnych⁵⁰. Przykładem działań, które mają wymiar lokalny jest powołanie pełnomocnika wojewody ds. mniejszości niemieckiej, powoływani są również na terenach zamieszkałych przez mniejszości pełnomocnicy ds. oświaty mniejszości narodowych⁵¹. Zaznaczyć

⁴⁹ np. Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej, które jest jednym z podstawowych ogniw państwowego systemu działań instytucjonalnych współpracuje obecnie z 45 organizacjami pozarządowymi, por. B. Moskalewicz, Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej wobec Niepełnosprawnych, w: Droga przez instytucje, op. cit.

⁵⁰ Zmiana ta miała znaczenie praktycznie dla wszystkich typów mniejszości - władze i samorządy lokalne mogą obecnie, w granicach swoich kompetencji i prawa, podejmować decyzje zarówno w kwestiach szczegółowych rozwiązań dotyczących istniejących na ich terenie mniejszości wyznaniowych, narodowych, etnicznych, jak i mniejszości niepełnosprawnych. Przykładem może być "Rządowy Program na rzecz Osób Niepełnosprawnych", który rozdziela poszczególne zakresy działania i określone kompetencje dla szczebla gminnego, poprzez powiatowy i wojewódzki, na centralnym kończąc; por. B. Moskalewicz, Ministerstwo Zdrowia i Opieki społecznej wobec niepełnosprawnych, w: Droga przez instytucje, op. cit.

⁵¹ Trzeba tu jednak zwrócić uwagę na fakt, iż choć idea powoływania pełnomocników ds. mniejszości, których rolą jest pośredniczenie pomiędzy urzędami państwowymi, a mniejszościami została przez nie dobrze przyjęta, oczekiwały one jednak, że będą to osoby delegowane lub przynajmniej akceptowane przez stowarzyszenia mniejszości. W wielu wypadkach tryb powoływania pełnomocników - spoza grona mniejszości oraz bez konsultacji z ich przedstawicielami lub wręcz bez ich akceptacji wzbudza poważne zastrzeżenia. Sytuacja taka dotyczyła np. powołania pełnomocnika kuratora do spraw edukacji mniejszości litewskiej: "Stowarzyszenie Litwinów w Polsce zgłosiło na to stanowisko dwóch kandydatów posiadających pełne kwalifikacje. Pan kurator zatrudnił osobę

jednak trzeba, iż procesy decentralizacji mogą mieć również, zdaniem mniejszości, negatywne konsekwencje, szczególnie jeśli ujawniają nieprzychylną wobec mniejszości postawę władz lokalnych⁵².

2.3. Najważniejsze zmiany regulacji prawnych dotyczących mniejszości

Wspólną cechą kierunków zmian w prawie oraz konkretnych rozwiązań prawnych wprowadzanych przez państwo po 1989 roku dotyczących mniejszości jest - deklaruwane wprost⁵³ lub pośrednio odwołanie się do międzynarodowych norm, aktów prawnych i konwencji dotyczących praw i wolności człowieka. Uwzględnianiu w praktyce legislacyjnej międzynarodowych standardów sprzyja otwarcie Polski na uczestnictwo w różnego typu inicjatywach i organizacjach międzynarodowych, m.in. przyjęcie Polski do Rady Europy, podpisanie Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, uznanie kompetencji Trybunału w Strasburgu. Drugą cechą tych zmian prawnych jest tworzenie ich przy współudziale zainteresowanych mniejszości. W procesie przygotowywania różnego typu aktów prawnych mniejszości są traktowane podmiotowo, a nie jedynie jako bierni ich odbiorcy.

trzecią, mimo negatywnej oceny stowarzyszenia"; z wypowiedzi przedstawiciela mniejszości litewskiej, Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych nr 12, 9.12.1992.

⁵² Przykładem mogą być obawy mniejszości narodowych, że decentralizacja i przejęcie przez gminy kontroli nad szkolnictwem może spowodować ograniczenie środków finansowych na szkolnictwo mniejszości; por. Mniejszości nie chcą do gmin, Gazeta Wyborcza, 7 kwietnia 1994.

⁵³ Tak jest np. w uchwalonej w 1989 roku ustawie o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, która w preambule odwołuje się m.in. do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, Deklaracji ONZ o wyeliminowaniu wszelkich form nietolerancji i dyskryminacji z powodów religijnych lub przekonań, por. Ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, Dz.U. RP, nr 29 z 1989 roku, poz.155.

Wśród przygotowanych w ostatnich latach dokumentów wyznaczających kierunki polityki państwa wobec niepełnosprawnych wymienić trzeba: Narodowy Program Zdrowia, Rządowy Program na Rzecz Osób Niepełnosprawnych oraz Rządowy Program Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych zamieszkujących na wsi. Istotną cechą tych programów jest fakt, iż ze względu na różnorodność obszarów działania angażują one w działania na rzecz niepełnosprawnych wiele instytucji i urzędów państwowych,⁵⁴ tworząc jednocześnie ramy do współpracy pomiędzy nimi oraz organizacjami pozarządowymi.

Zmiany w regulacjach prawnych dotyczących niepełnosprawnych jakie nastąpiły po 1989 roku realizują podstawowe założenia tych programów. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż w odróżnieniu od prawa tworzonego we wcześniejszym okresie nie traktuje ono niepełnosprawnych jedynie jako świadczeniobiorców. Nowe akty prawne dotyczące zatrudnienia i rehabilitacji niepełnosprawnych⁵⁵ oraz pomocy społecznej⁵⁶ sprzyjają aktywizacji niepełnosprawnych, poprzez uzależnienie z korzystanie z pomocy od własnej inicjatywy i aktywności w poprawianiu własnej sytuacji życiowej. Zmiany w prawie sprzyjają również rozwijaniu integracyjnego modelu

⁵⁴ np. Ministerstwo Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa w zakresie dostosowywania dla potrzeb niepełnosprawnych przepisów techniczno-budowlanych, Ministerstwo Transportu i Gospodarki Morskiej w zakresie dostosowywania przepisów o środkach transportu publicznego, Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej w zakresie rehabilitacji, a Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej w zakresie organizacji systemu zatrudnienia niepełnosprawnych oraz rehabilitacji zawodowej. Ministerstwo Edukacji natomiast uczestniczy w inicjatywach integracyjnych w szkolnictwie.

⁵⁵ Ustawa z maja 1991 roku, Dz.U. nr 49 ze zmianami, o zatrudnieniu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych.

⁵⁶ Ustawa z 29 listopada 1990 o pomocy społecznej, Dz.U. nr 87.

funkcjonowania niepełnosprawnych w społeczeństwie. Przykładem są regulacje prawne zawarte w uchwalonym w lipcu 1994 nowym prawie budowlanym - z 332 paragrafów 32 dotyczą niepełnosprawnych. Zawarte są w nim szczegółowe przepisy określające zasady budowlane uwzględniające potrzeby niepełnosprawnych - dotyczy to szczególnie obiektów użyteczności publicznej, jak: przedszkola, apteki, urzędy, sklepy, obiekty kultury. Nowopowstające projekty, które nie będą uwzględniały tych zasad nie będą uzyskiwały akceptacji⁵⁷. Podobny walor mają przepisy umożliwiające powstawanie systemów komunikacji dla niepełnosprawnych⁵⁸.

W nowych rozwiązaniach prawnych widoczna jest również tendencja do coraz szerszego włączania do katalogu instytucji zajmujących się pomocą dla niepełnosprawnych organizacji pozarządowych - sprzyja temu ustawodawstwo stwarzające prawne podstawy działalności różnego rodzaju fundacji i stowarzyszeń⁵⁹.

Najbardziej widoczną cechą nowego stosunku państwa do mniejszości narodowych jest "jawność". Kwestia istnienia i działania w Polsce mniejszości stała się powszechnie znana opinii publicznej i to nie tylko w wymiarze zróżnicowania kulturowego, ale również, ukrywanych do tej pory, trudnych problemów natury politycznej⁶⁰. Państwo w swoich działaniach traktuje mniejszości podmiotowo - ich reprezentacje stają się równoprawnymi partnerami w dyskusji nie tylko o roli i

⁵⁷ D. Bartoszewicz, Uczłowieczanie domów, Gazeta Wyborcza, 22 listopada 1994.

⁵⁸ W kilku największych miastach działają już takie systemy.

⁵⁹ T. Bulenda, J. Zabłocki, O nowe prawo dla niepełnosprawnych, Społeczeństwo Otwarte nr 9, 1992.

⁶⁰ Przykładem takiej polityki jest publiczne ujawnianie politycznych kulis takich wydarzeń jak: kwestia żydowska w marcu 1968 roku, czy represje wobec Ukraińców w latach 1945-47.

miejscu mniejszości w Polsce, ale również w dyskusji o istotnych dla całego kraju problemach politycznych, ekonomicznych i społecznych. Jednym z ważnych elementów działań państwa jest wsparcie finansowe organizacji i stowarzyszeń mniejszości narodowych, bez którego większość z nich nie miałyby praktycznie możliwości prowadzenia działalności kulturalnej oraz wydawniczej⁶¹. Ważnym dla mniejszości elementem polityki państwa jest ochrona i konserwacja zabytków kultury mniejszości. Fundusze na ten cel przekazywane są przez Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz wspomniany już Fundusz Kościelny.

Wśród najważniejszych regulacji prawnych dotyczących działania mniejszości narodowych, które nastąpiły po 1989 roku, wymienić trzeba zmiany, które dotyczą: ordynacji wyborczej zawierającej gwarancje dla mniejszości narodowych⁶², dostępu do radia i telewizji⁶³ oraz szkolnictwa dla mniejszości. Ustawa z 7 września 1991 roku o systemie oświaty wprowadza gwarancje umożliwiające szkołom publicznym

⁶¹ Trzeba tu jednak zaznaczyć, iż - przede wszystkim z uwagi na stan finansów państwa - dotacje dla mniejszości są zwykle niższe niż zgłaszane przez nich potrzeby. Szczególnie w ciągu ostatnich dwóch lat dotacje dla mniejszości zostały zmniejszone, a polityka prowadzona przez władze ministerstwa kultury odeszła od przyjętego we wcześniejszych latach modelu szerokich konsultacji potrzeb mniejszości narodowych oraz wspierania lokalnych pism mniejszości, zmierzając do zunifikowanego traktowania wydawniczych potrzeb mniejszości i popierania głównie folklorystycznych elementów ich kultury, por. W. Kalicki, Czystka etniczna, Gazeta Wyborcza, 5 grudnia 1994.

Ordynacja wyborcza do Sejmu z 28 maja 1993 roku zawiera przepisy zapewniające mniejszościom preferencje - zwolnienie z 5% progu w okręgach lub 8% przy podziale mandatów z listy krajowej oraz prawo do zgłaszania kandydatów przez stowarzyszenia mniejszości.

⁶³ Ustawa o radiofonii i telewizji z 29 grudnia 1992 roku zawiera zapis, iż "programy publicznej radiofonii i telewizji powinny uwzględniać potrzeby mniejszości narodowych i grup etnicznych".

"podtrzymywania poczucia tożsamości narodowej, etnicznej, językowej i religijnej, a w szczególności naukę języka oraz własnej historii i kultury". Ustawa ta stanowiła podstawę dla rozporządzenia ministra oświaty, w którym szczegółowo określone są zasady organizacji szkolnictwa dla mniejszości. Umożliwia ono tworzenie szkół i przedszkoli z językiem ojczystym mniejszości oraz oraz szkół z dodatkową nauką języka ojczystego, lub w przypadku niewielkiej liczebności - międzyszkolnych zespołów nauczania języka ojczystego⁶⁴.

Na pozycję mniejszości narodowych w Polsce oraz politykę wobec nich miały także wpływ zmiany w polityce międzynarodowej Polski. Ważną rolę odegrało nawiązanie kontaktów dyplomatycznych z nowymi sąsiadami Polski - Ukrainą, Litwą i Białorusią, unormowanie stosunków z Izraelem oraz Niemcami, w tym - podpisanie umów dwustronnych, zawierających zapisy o statusie mniejszości. W latach 1991-1992 Polska podpisała z Niemcami, Czecho-Słowacją, Ukrainą, Węgrami, Rosją, Łotwą, Estonią, Białorusią traktaty dwustronne, zawierające odwołania do praw człowieka, demokracji i państwa prawa oraz przepisy regulujące prawa danej mniejszości w Polsce i mniejszości polskiej w odpowiednim kraju, w przypadku Litwy była to deklaracja o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy⁶⁵.

⁶⁴ Szerzej o polityce państwa w zakresie szkolnictwa dla mniejszości oraz następujących w nim zmian: S. Łodziński, Struktura narodowościowa Polski i polityka państwa wobec mniejszości w latach 1989-1992, Kultura i Społeczeństwo, XXXVI, nr 3, 1992.

⁶⁵ Szerzej na temat katalogu praw i obowiązków mniejszości zawartych w tych traktatach - patrz np. M. Dobrosielski, Mniejszość niemiecka w Polsce, w: Mniejszość niemiecka w Polsce, Historia i teraźniejszość, Seria: Polska - Niemcy, Warszawa 1995; także: A. Rzepliński, Położenie mniejszości narodowych w Polsce, w: Ochrona praw mniejszości narodowych i religijnych, red. Z. Hołda, Lublin 1993; Ochrona praw osób należących do mniejszości narodowych, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 1995.

Najważniejsza zmiana w prawie dotycząca mniejszości wyznaniowych jaka nastąpiła od 1989 roku to uchwalenie ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania⁶⁶. Jest ona pierwszym od 1918 r. szczegółowym aktem prawnym, który ramowo określił zasady działania wspólnot nierzyskokatolickich⁶⁷. Wśród najważniejszych kwestii, które reguluje ustawa wymienić należy: potwierdzenie gwarancji gwołności sumienia i wyznania⁶⁸, określenie relacji pomiędzy kościołami i państwem na zasadzie rozdzielania Kościołów i związków wyznaniowych od państwa i równouprawnienia wszystkich wspólnot religijnych bez względu na ich status prawny⁶⁹. Wiąże się z tym również likwidacja dotychczasowego nadzoru państwowego nad działalnością Kościołów i związków wyznaniowych w Polsce oraz swoboda w zakresie tworzenia jednostek

⁶⁶ Dz.U. RP nr 29 z 1989 r. poz. 155

⁶⁷ Zaznaczyć trzeba, iż do uchwalenia tej ustawy doszło jeszcze przed wyborami parlamentarnymi w czerwcu 1989 roku, 17 maja 1989 r. Do chwili obecnej jest ona jednak dla większości istniejących i powstających kościołów i związków wyznaniowych nierzyskokatolickich podstawą prawną działania, ponadto do jej uchwalenia doszło już w okresie dość zaawansowanego procesu demokratyzacji i liberalizacji polityki państwa.

⁶⁸ W tym - poręcznie w sprawie zastępczej służby wojskowej w przypadku odmowy ze względu na przekonania religijne, co miało zasadnicze znaczenie przede wszystkim dla przedstawicieli niektórych religii, np. Świadków Jehowy.

⁶⁹ Ustawa poręczała równouprawnienie wyznań, jednak utrzymała zróżnicowany tryb legalizacji wspólnot wyznaniowych. Status dwunastu Kościołów i związków wyznaniowych miał zostać określony w drodze ustawy, do chwili obecnej ustawy takie uchwalono dla Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego oraz Kościoła Ewangelicko-Reformowanego. Inne miały być rejestrowane w oparciu o prawo o stowarzyszeniach, natomiast w stosunku do najmniej licznych utrzymano status tzw. stowarzyszeń zwykłych - bez osobowości prawnej, por. K. Urban, Status Prawny Kościołów i związków religijnych w Polsce po upadku komunizmu, w: Religie i kościoły w społeczeństwach postkomunistycznych, op. cit.

administracyjno-kościelnych i obsady personalnej stanowisk kościelnych⁷⁰.

Ustawa w zasadniczy sposób zmienia dotychczasowe zasady tworzenia Kościołów i związków wyznaniowych⁷¹. Obecnie zalegalizowanie nowego związku religijnego wymaga złożenia stosownej deklaracji, podpisanej przez co najmniej 15 obywateli polskich posiadających pełną zdolność do czynności prawnych. W deklaracji muszą być zawarte informacje o podstawowych założeniach doktrynalnych wyznania, lista osób-założycieli, adres wspólnoty i jej statut.

Inne, niezwykle ważne dla Kościołów i związków wyznaniowych kwestie, które reguluje ustawa to regulacje dotyczące spraw majątkowych - umożliwiające wyznaniom niekatolickim rozwój ich bazy materialnej⁷² oraz szeroki katalog uprawnień dotyczących działalności duszpasterskiej⁷³.

⁷⁰ Uchylony został dekret z 31 grudnia 1956r. (Dz.U. nr 1, 1957, poz.7) o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk, który praktycznie umożliwiał władzom państwowym decydowanie o obsadzie personalnej stanowisk kościelnych i prowadzenie "polityki kadrowej" w obrębie wspólnot religijnych.

⁷¹ W okresie PRL władze często odrzucały wnioski o utworzenie i zalegalizowanie nowych wspólnot religijnych lub wyłaniających się ze wspólnot już zalegalizowanych. Traktowane one były jako "nielegalne", a próby prowadzenia działalności religijnej spotykały się z represjami i wyrokami skazującymi. Przykładem może być sytuacja Świadców Jehowy. Świadkowie Jehowy zostali zdelegalizowani w 1950 r. Decyzją dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań z 12 maja 1989 roku zalegalizowano "Strażnicę" - Towarzystwo Biblijne i Traktatowe oraz "Zarejestrowany Związek Wyznania Świadców Jehowy w Polsce".

⁷² Do najważniejszych regulacji w tym zakresie należą: zwolnione od podatków przychody z działalności niegospodarczej, liberalizacja trybu przyjmowania darowizn, i zapisów, możliwość prowadzenia działalności gospodarczej wyznaniowym osobom prawnym oraz możliwość przekazywania dochodów na cele naukowe, oświatowe kultowe tych wyznań.

⁷³ Zawarty w ustawie katalog uprawnień w zakresie posług

Wspomnieć też warto o stworzeniu systemu dotacji i ulg dla wspólnot religijnych, w którym istotną rolę odgrywa Fundusz Kościelny, z którego środków dotowana jest działalność Kościołów i związków religijnych⁷⁴. Obecnie na potrzeby religijne mniejszości przeznaczają się około 10% środków, pozostałe przeznaczane są na potrzeby Kościoła rzymskokatolickiego.

W latach 1989-94 uchwalone zostały ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego (maj 1989⁷⁵, nowelizacja - październik 1991), do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (lipiec 1991), Kościoła Ewangelicko - Augsburskiego i Ewangelicko - Reformowanego (maj 1994). Regulują one szczegółowo, uwzględniając specyfikę i potrzeby tych Kościołów, relacje z państwem oraz zakres ich uprawnień⁷⁶.

duszpasterskich zawiera m.in.:

1. Swobodę określania doktryny religijnej oraz swobodę organizowania się i publicznego sprawowania kultu, a także rządzenie się w swoich sprawach własnym prawem wewnętrznym, możliwość powoływania krajowych organizacji kościelnych oraz przynależności do międzynarodowych organizacji wyznaniowych.
2. Możliwość budowy obiektów sakralnych i innych obiektów kościelnych, tworzenia własnych szkół duchownych oraz kształcenia i zatrudniania duchownych.
3. Swobodę organizowania, nauczania i propagowania religii przez własne i obce wydawnictwa i inne środki, w tym masowego przekazu oraz udzielania posług religijnych.
4. Swobodę prowadzenia działalności oświatowo-opiekuńczej i charytatywnej oraz kulturalnej i artystycznej.

⁷⁴ Uchwała Rady Ministrów z 7 listopada 1991 w sprawie statutu Funduszu Kościelnego, Monitor Polski nr 39 1991, poz. 279.

⁷⁵ Ustawa ta, uchwalona jeszcze w 1989 roku była pierwszym od 1925 roku aktem prawnym, który kompleksowo uregulował położenie Kościoła Katolickiego w Polsce.

⁷⁶ Ustawy te m.in. umożliwiają odpisy osób fizycznych od podstawy opodatkowania darowizny na działalność opiekuńczo - charytatywną kościoła, wolność uprawiania kultu religijnego, prawo do dni wolnych od pracy w dla osób tych wyznań, których święta religijne nie są dniami ustawowo wolnymi od

W przypadku mniejszości seksualnych państwo nie podjęło żadnych działań prawnych i organizacyjnych - korzystają one, podobnie jak wszystkie inne organizacje, z wolności organizowania się, stowarzyszania, wydawania pism. Wysuwane przez nie postulaty zmian w prawie uwzględniane są w projektach różnych ustaw⁷⁷ oraz są obecnie przedmiotem debaty publicznej.

Przedstawiona powyżej charakterystyka nowej polityki państwa wobec mniejszości nie wyczerpuje oczywiście wszystkich zmian instytucjonalnych, prawnych i podejmowanych przez państwo działań. Wskazuje jedynie jej ogólne kierunki. Zaznaczyć również trzeba, iż wiele obszarów związanych z funkcjonowaniem mniejszości nie doczekało się jeszcze odpowiadających ich oczekiwaniom rozwiązań prawnych i instytucjonalnych. Ponadto, nawet dobre rozwiązania prawne napotykają na trudności wynikające z możliwości organizacyjnych i finansowych zastosowania tych rozwiązań w praktyce. Nawet bowiem w tych kwestiach, które już zostały uwzględnione postulaty mniejszości sięgają często dalej niż jest to aktualnie realizowane. Szczególnie odnosi się to do tych kwestii, których zrealizowanie wymaga szczególnie dużych nakładów finansowych ze strony państwa. Dla przykładu - w przypadku mniejszości narodowych dotyczy to: lepszej z punktu widzenia mniejszości organizacja szkolnictwa (podręczniki, nowe budynki szkolne, finansowanie etatów nauczycieli), opieki nad obiektami zabytkowymi związanymi z

pracy, prawo do praktyk religijnych i opieki duszpasterskiej w szpitalach, sanatoriach, placówkach opiekuńczo - wychowawczych, aresztach i wojsku, a także przyznają prawo do ubiegania się o zwrot majątku zabranego po wojnie przez państwo.

⁷⁷ Przygotowywany projekt nowej Konstytucji zawiera propozycję zapisu o niedyskryminacji ze względu na orientację seksualną.

kulturą mniejszości, zwiększenia dotacji państwa na działalność kulturalną mniejszości, w tym stworzenie państwowych centrów kultur narodowych mniejszości.

Istnieje jednak pewna grupa postulatów dotyczących sytuacji mniejszości, która związana jest z wprowadzeniem specyficznych dla mniejszości narodowych uregulowań prawnych lub zmianą istniejących - niekorzystnych zdaniami mniejszości, które do tej pory nie zostały uwzględnione i w dalszym ciągu budzą duże emocje wśród mniejszości narodowych.

Pierwsza kwestia to postulat dwujęzyczności nazw i miejscowości, w których dominują przedstawiciele mniejszości. Zgodnie z nadal obowiązującym rozporządzeniem prezydenta RP z 1934 r. nazwy miejscowości w Polsce mogą być nadawane wyłącznie w języku polskim. Druga kwestia to problem pisowni nazwisk i imion w dowodach osobistych w języku ojczystym mniejszości. Na podstawie zarządzenia Rady Ministrów w 1952 r. obowiązuje pisownia imion i nazwisk w języku polskim. Obecnie zarządzenie to nie obowiązuje ale decyzje wydane na jego podstawie pozostają w mocy. Kolejna kwestia to prawo do posługiwania się językiem ojczystym mniejszości w urzędach gmin i miejscowości, gdzie grupy te dominują. Obecne regulacje prawne takiej możliwości nie przewidują⁷⁸.

2.4. Instytucjonalizacja religii

Wśród decyzji podjętych po 1989 roku znalazły się jednak i takie, które wywołały niezadowolenie w środowiskach mniejszości. Należą do nich te, które umożliwiły instytucjonalizację religii katolickiej. Wśród

⁷⁸ por. Dekret z 30 listopada 1945 r. o języku państwowym i języku urzędowania rządowych i samorządowych władz administracyjnych (Dz.U. nr 57, poz. 324).

najważniejszych czynników, które sprzyjały instytucjonalizacji religii Z. Mikołajko⁷⁹ wskazuje szczególną pozycję Kościoła katolickiego w Polsce. Zwraca uwagę na trzy istotne wymiary tej pozycji: polityczny, społeczny oraz instytucjonalno - prawny.

W wymiarze politycznym siła Kościoła katolickiego tkwiła w jego szczególnej roli w organizowaniu oporu społecznego wobec systemu i w procesach demokratyzacji, które doprowadziły do zmiany systemowej. Kościół katolicki był w tym okresie reprezentantem interesów społecznych oraz pełnił rolę mediatora pomiędzy władzą i społeczeństwem. Toteż po 1989 roku różne siły polityczne poszukiwały w nim oparcia dla legitymizacji swoich działań, tym bardziej, iż - jak wskazują wyniki badań - poziom akceptacji przez społeczeństwo klasy politycznej oraz jej działań, jako właściwego miejsca, w którym następuje atrykulacja i negocjowanie interesów jest bardzo niski⁸⁰. W późniejszym okresie, w wyniku zmian na scenie politycznej, które doprowadziły do marginalizacji partii utożsamiających się ze stanowiskiem Kościoła, Kościół mógł przedstawiać się jako siła reprezentująca na scenie publicznej "interesy większości, która została pozbawiona w parlamencie swojej reprezentacji". To odwołanie się do katolickiej większości znajduje swoje oparcie i uzasadnienie w przeszłości, latach osiemdziesiątych, kiedy obserwowano masową - widoczną przynajmniej na poziomie obrzędowości -

⁷⁹ Z. Mikołajko, Teodemokratyczna transformacja prawa w Polsce, Antynomie transformacji w Polsce, op. cit.

⁸⁰ Jedynie 1.1% badanych deklaruje przynależność do partii politycznych, a 3% uważa, że reprezentują one interesy wyborców. Niska frekwencja w kolejnych wyborach wskazuje również na brak przekonania ludzi, iż udział w wyborach jest skutecznym sposobem wpływania na władze, por: OBOP, Raport z badań, styczeń 1991; CBOS, komunikat z badań - Opinia publiczna o posłach, radnych i politykach, czerwiec 1992; OBOP, raport z badań - Wybory 1991, październik 1991; OBOP, Raport z badań - Polacy o demokracji, listopad 1991.

religijność Polaków. Sytuacja Kościoła w wymiarze instytucjonalno-prawnym również sprzyjała sile nacisku Kościoła. W porównaniu z innymi wyznaniem Kościół katolicki miał silnie rozbudowane struktury organizacyjne i bazę materialną. Przepisy prawne, w znacznie silniejszym stopniu, niż innym Kościołom, umożliwiały rozbudowę sieci radiowej i telewizyjnej, własnych wydawnictw oraz bazy materialnej.

Wszystkie te czynniki sprzyjały sile Kościoła katolickiego w promowaniu wartości chrześcijańskich w życiu publicznym, doprowadzając do instytucjonalizacji religii w wielu obszarach życia publicznego. Wśród najważniejszych elementów tego procesu, mających wpływ na samopoczucie interesujących nas mniejszości, wymienić trzeba:

- zapis o wartościach chrześcijańskich w Ustawie o Radiofonii i Telewizji;
- wprowadzenie na mocy instrukcji Ministra Edukacji nauczania religii w szkołach oraz umieszczania na świadectwach szkolnych stopnia z religii/etyki;
- ustanowienie katolickiego Ordynariatu Polowego, rozbudowanie struktury katolickich kapelanów wojskowych oraz wprowadzenie elementów religijnych do uroczystości wojskowych;
- powiązanie uroczystości państwowych z religijną, katolicką oprawą.

Wskazać także można wiele innych regulacji oraz propozycji promocji wartości chrześcijańskich, które jak pisze: Z. Mikołajko: "wprowadzane do przepisów w różnych obszarach życia zbiorowego - powodują dyskryminację nie tylko niewierzących, agnostyków i niechrześcijan, ale również chrześcijan innych wyznań, katolików liberalnych i tzw. katolików selektywnych stanowiących w Polsce ok. 60%"⁸¹.

⁸¹ Z. Mikołajko, Teodemokracja i prawo. Wariant polski, Społeczeństwo Otwarte nr 1, 1993, s.20; wskazuje tam również

Wprowadzenie religii do szkół publicznych stworzyło dla mniejszości religijnych poczucie zagrożenia. Zdezorganizowało dotychczasowy sposób nauczania religii (punkty katechetyczne) i uprzywilejowywało siłą rzeczy Kościół rzymskokatolicki. Zignorowano protesty różnych wspólnot religijnych⁸². Jednym z najgłośniejszych i najdotkliwiej wyrażonych przez mniejszości protestów, wskazujących na osłabienie ich poczucia bezpieczeństwa w Polsce w wyniku instytucjonalizacji religii oraz obawy przed zepchnięciem ich na margines życia społecznego było Oświadczenie Synodu Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w sprawie nauczania religii. "Synod zaprotestował przeciwko trybowi postępowania władz państwowych odznaczającemu się nieuzasadnionym pośpiechem, brakiem słuchu na głos opinii publicznej i niewłaściwą formą współpracy z przedstawicielami Kościołów mniejszościowych. Na przykład doręczenie im w ostatniej chwili projektów uniemożliwiło w przypadku naszego Kościoła zastosowanie właściwego trybu podejmowania decyzji oraz spokojne przemyślenie wszystkich praktycznych konsekwencji wynikających z wprowadzenia w życie nowych przepisów. Synod negatywnie ocenił niektóre postanowienia [...] na przykład umieszczanie na świadectwie szkolnym oceny z religii (etyki), bądź stawianie kreski, a także formalne odmawianie chrześcijańskiej modlitwy przed i po zakończeniu zajęć. Kościół Rzymskokatolicki i Kościoły zrzeszone w Polskiej Radzie Ekumenicznej, do której i nasz Kościół należy, to jeszcze nie całe społeczeństwo. [...] Nasze stanowisko wynika zarówno z ewangelicznej zasady miłości bliźniego i szacunku dla każdej osoby ludzkiej, jak też poszanowania praw

inne regulacje, które nie dotyczą już bezpośrednio mniejszości.

⁸² por. wypowiedzi ewangelików na temat wprowadzenia religii do szkół i stosunku Kościoła katolickiego do mniejszości wyznaniowych, w: E. Nowicka, M. Majewska, Obcy u siebie. Luteranie warszawscy, Warszawa 1993, s.90-105.

człowieka, do przestrzegania których zobowiązane jest nasze państwo"⁸³.

PODSUMOWANIE

Analiza wprowadzonych po 1989 roku rozwiązań dotyczących mniejszości wskazuje, że Polska zmierza do ukształtowania takiego modelu funkcjonowania mniejszości, który umożliwiłby im pełną integrację obywatelską, przy zachowaniu odrębności kulturowych. Na poziomie państwa tj. podjętych decyzji politycznych oraz ich realizacji, sytuacja mniejszości społecznych uległa zdecydowanej poprawie. Mniejszości mają możliwość otwartego i nieskrępowanego artykułowania swoich interesów, a państwo prowadzi politykę sprzyjającą zaspokajaniu ich potrzeb. Z prezentowanych we wstępie modeli, model akceptacji odrębności wydaje się najbliższy realizowanej po 1989 roku polityce państwa wobec mniejszości. W niewielkim zakresie - przede wszystkim w odniesieniu do mniejszości narodowych - wprowadzane są rozwiązania, które charakterystyczne są dla pluralistycznego modelu funkcjonowania mniejszości w państwie⁸⁴. Jak wskazują reakcje mniejszości - szczególnie wyznaniowych, podjęte zostały również pewne decyzje polityczne, które oceniane są negatywnie i sprzyjają poczuciu dyskryminacji. Kolejne części pracy poświęcone są rekonstrukcji wizji roli i miejsca mniejszości w państwie i społeczeństwie tworzonych przez same mniejszości oraz większość. Analiza podstawowych założeń tkwiących u podstaw tych wizji ujawnia przyczyny słabości pluralistycznej koncepcji funkcjonowania mniejszości w państwie oraz napięcia jakie mogą powstawać w wyniku zderzenia się tych koncepcji.

⁸³ z Oświadczenie Synodu Kościoła Ewangelicko-Reformowanego, "Jednota" nr 6, 1992, s.11.

⁸⁴ Są to przede wszystkim rozwiązania dotyczące szkolnictwa dla mniejszości narodowych - umożliwiające tworzenie szkół z językiem wykładowym mniejszości oraz rozwiązania w zakresie ordynacji wyborczej.

CZĘŚĆ III

POLSKIE MNIEJSZOŚCI SPOŁECZNE W NOWYCH WARUNKACH USTROJOWYCH

WPROWADZENIE

Wzrost aktywności mniejszości, przede wszystkim narodowych i wyznaniowych, rozpoczął się już w latach osiemdziesiątych. Pierwszym symptomem "odrodzenia" etnicznego mniejszości był znaczący wzrost praktyk religijnych w tych środowiskach, które wyznaniowo odróżniały się od reszty społeczeństwa. Manifestacja przywiązania do wartości religijnych miała szczególne znaczenie dla mniejszości narodowych w sytuacji, gdy środowiska te nie dysponowały innymi "równoważnymi" atutami przynależności grupowej, takimi jak siła ekonomiczna, zasoby materialne, wykształcenie, reprezentacje polityczne i organizacje społeczne. Nabożeństwa odbywające się we własnych językach narodowych stawały się często w tym okresie (1980-89) jedynymi publicznymi manifestacjami odrębności narodowej, jednocześnie przyczyną konfliktów ze względu na niechętną postawę lokalnych władz kościelnych. W konsekwencji nastąpił wzrost aktywności społecznej mniejszości narodowych i etnicznych. Stawały się one grupami nacisku, koncentrując się na realizacji praw do zachowania i akcentowania własnej kultury poprzez oświatę we własnych językach, prowadzenie własnych wydawnictw i czasopism, dostęp do regionalnych i ogólnokrajowych rozgłośni radiowych i programów telewizyjnych oraz tworzenie własnych organizacji społecznych i przedstawicielstw politycznych.

Po sierpniu 1980 r. środowiska mniejszości sformułowały i

wysłały do władz państwowych szereg petycji, w których domagały się, m.in. nadania istniejącym stowarzyszeniom społeczno-kulturalnym rangi reprezentacji politycznych, udziału własnych przedstawicieli w Sejmie i w radach narodowych, szerokiego dostępu do środków masowego przekazu, znaczącego zwiększenia środków na działalność wydawniczą. Poddano ostrej krytyce władze towarzystw mniejszościowych. Pojawiły się pierwsze, torpedowane przez władze, próby zarejestrowania narodowych organizacji studenckich - białoruskiej, litewskiej i ukraińskiej oraz liczne próby tworzenia własnych niezależnych organizacji mniejszościowych i wydawnictw¹.

Przedstawione w II części pracy podstawowe zmiany ustrojowe, następujące od 1989 roku w wyniku procesów demokratyzacji stworzyły mniejszościom społecznym nowe ramy prawne i instytucjonalne do działania. Część III pracy poświęcona jest analizie podstawowych form aktywności mniejszości w tych nowych warunkach: 1/ procesach instytucjonalizacji stanowiących podstawę przekształcania się kategorii niższego statusu w grupy mniejszościowe, 2/ artykułowanych przez mniejszości interesach grupowych, zmierzających do wprowadzenia rozwiązań prawno-instytucjonalnych chroniących ich tożsamość i/lub zapewniających ochronę przed dyskryminacją, 3/ strategiach działań stosowanych przez mniejszości, które sprzyjać mogą różnym formom wyodrębniania z całości społecznej, bądź integracji w obrębie całości społecznej.

Rozdział 1

¹ por. S. Łodziński, Struktura narodowościowa Polski i polityka państwa wobec mniejszości w latach 1989-1992, op. cit.

1.1. Siła zewnętrzna mniejszości społecznych

Jednym z ważnych czynników wpływających na zmianę sytuację mniejszości społecznych w Polsce jest wzrost ich siły zewnętrznej. Przede wszystkim wskazać tu trzeba otwarcie się Polski na kontakty z różnymi organizacjami i strukturami międzynarodowymi. Do najważniejszych czynników wzmacniających siłę mniejszości w tym wymiarze należy, wspomniane już, podpisanie przez Polskę Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, przystąpienie do Rady Europy, starania o przyjęcie do Wspólnoty Europejskiej, uznanie kompetencji Trybunału w Strasburgu. Otwarcie to dotyczy również nawiązania kontaktów z różnymi organizacjami międzynarodowymi oraz uczestnictwo w ich pracach.

Wzmocnień zewnętrznych dostarcza również mniejszościom zainteresowanie ich sytuacją ze strony organizacji międzynarodowych. Dobrym przykładem jest zorganizowane w Warszawie seminarium KBWE i Rady Europy poświęconego problemom Romów², na którym postulowano powołanie międzynarodowego ciała, które zajmowałoby się staraniami o poprawę sytuacji Romów w poszczególnych krajach, poprzez współpracę z rządami tych krajów oraz przedstawicielami mniejszości Romów. Podkreślano tu szczególnie potrzebę wprowadzenia takich regulacji, które nadawałyby Romom status mniejszości narodowej. W przypadku niepełnosprawnych istotną rolę we wzmacnianiu dążeń do właściwych uregulowań prawnych

² W spotkaniu tym uczestniczyło 300 przedstawicieli rządów i organizacji społecznych z 53 państw.

i rozwiązań organizacyjnych odgrywają, uwzględniane w działaniach państwa, zalecenia Rady Europy dotyczące programu rehabilitacji i integracji osób niepełnosprawnych w społeczeństwie³.

Otwarcie Polski na kontakty zagraniczne oznacza również umożliwienie poszczególnym mniejszościom kontaktów z międzynarodowymi lub narodowymi organizacjami mniejszości, poprzez wstępowanie do międzynarodowych organizacji mniejszości lub współpracę z nimi. Dotyczy to np. mniejszości wyznaniowych, którym nowe regulacje prawne umożliwiają przynależność do międzynarodowych organizacji wyznaniowych i międzywyznaniowych oraz utrzymywanie kontaktów zagranicznych związanych z wykonywaniem funkcji religijnych. Organizacje mniejszości seksualnych należą do International Lesbian and Gay Association z siedzibą w Wiedniu, nawiązują również kontakty z organizacjami mniejszości seksualnych w poszczególnych krajach, szczególnie tych, w których mniejszościom tym udało się zrealizować postulaty dotyczące równouprawnienia. W czerwcu 1994 roku w Warszawie odbyła się konferencja organizacji ukraińskich w Europie zorganizowana przez Światowy Kongres Ukraińców i Związek Ukraińców w Polsce. W 1990 roku Polska była gospodarzem Światowego Kongresu Cyganologicznego.

Do takich wzmocnień zewnętrznych zaliczyć należy również decyzje i deklaracje różnych organizacji międzynarodowych, np. Amerykańskie Towarzystwo Psychologiczne wykreśliło w 1973 r. homoseksualizm z listy dolegliwości emocjonalnych,

³ por. B. Gąciarz, Instytucje służby zdrowia i orzekania o inwalidztwie w kontaktach osób niepełnosprawnych, w: Droga przez instytucje. Instytucje działające na rzecz osób niepełnosprawnych, op. cit., s. 148-152.

... w obszarach psychologicznych nie można odróżnić osób z homo i heteroseksualną orientacją, natomiast Światowa Organizacja Zdrowia usunęła w 1991 roku z ewidencji chorób homoseksualizm.

Dwojakiego rodzaju wzmocnienia zewnętrzne otrzymują mniejszości narodowe w wyniku zmian geopolitycznych w Europie oraz zmian polityki zagranicznej Polski. Powstanie suwerennych państw - Ukrainy, Białorusi oraz Litwy zmieniło zarazem sytuację tych mniejszości w Polsce. Z jednej strony wpłynęło na zmianę prawnej sytuacji mniejszości w wyniku podpisania umów dwustronnych z nowymi sąsiadami, a także ze zjednoczonymi Niemcami oraz Izraelem. Istotnym elementem tych umów było uregulowanie i zabezpieczenie praw mniejszości w Polsce. Z drugiej strony - mniejszości mogą obecnie otrzymywać pomoc finansową, kulturalną i oświatową ze strony krajów macierzystych - wymiana zespołów artystycznych, wysyłanie książek, przyjazdy instruktorów artystycznych i nauczycieli.

1.2. Procesy instytucjonalizacji mniejszości społecznych

Jednym z najbardziej widocznych w procesach zmiany społecznej rozpoczętej po 1989 roku zjawisk jest instytucjonalizacja różnego typu grup i zbiorowości społecznych. Proces ten dotyczył także mniejszości. Aktywność mniejszości jest, z jednej strony - odpowiedzią na zmianę ogólnej sytuacji społeczno - politycznej, która umożliwia obecnie ujawnienie się tłumionych wcześniej aspiracji i potrzeb mniejszości, z drugiej strony reakcją na stworzenie odpowiednich warunków prawno-instytucjonalnych umożliwiających mniejszościom podejmowanie publicznych i

zinstytucjonalizowanych działań⁴.

Formalną podstawę dla wzrostu aktywności mniejszości stworzyła możliwość rejestrowania różnego typu organizacji i reprezentacji, które, z jednej strony - prezentują interesy mniejszości na scenie publicznej oraz w kontaktach w władzami, z drugiej strony - służą wewnętrznej integracji środowisk mniejszościowych i zaspokajaniu ich różnorodnych potrzeb.

Charakteryzując ogólnie proces instytucjonalizacji mniejszości społecznych po 1989 roku podkreślić trzeba niemal identyczny schemat zmian. Jego podstawowe elementy to:

- 1) rozpad lub przekształcenie starych, kontrolowanych przez państwo organizacji mniejszości;
- 2) powstawanie organizacji i stowarzyszeń o wymiarze lokalnym lub mających charakter organizacji funkcjonalnych - skupiających osoby o określonej profesji lub o określonych, specyficznych interesach;
- 3) próby tworzenia ogólnopolskich reprezentacji mniejszości.

W przypadku mniejszości narodowych nastąpiło przede wszystkim przełamanie sztywnego schematu, który zakładał, iż każda mniejszość może być reprezentowana przez jedno towarzystwo społeczno-kulturalne⁵. Obecnie mniejszości mogą

⁴ Prawno-organizacyjne warunki dla działania mniejszości zostały przedstawione szerzej w II części pracy.

⁵ Poszukiwanie nowego modelu funkcjonowania mniejszości sprzyjało przekształcaniu starych organizacji reprezentujących mniejszości narodowe, bądź powoływaniu niezależnych od nich, nowych organizacji. Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne zostało w 1990 roku przekształcone w Związek Ukraińców w Polsce, natomiast uznanie, iż Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne nie

bez przeszkód tworzyć i rejestrować własne organizacje. O skali instytucjonalizacji mniejszości narodowych świadczą liczby. W ostatnich latach zarejestrowano około 60 nowych organizacji mniejszości narodowych i narodowo-wyznaniowych, w tym ponad 25 niemieckich⁶, ponad 10 ukraińskich i łemkowskich, 6 białoruskich, 5 cygańskich. Obecnie w Polsce istnieje około 100 różnych organizacji, stowarzyszeń, fundacji i instytucji mniejszości narodowych oraz jedna partia polityczna - Białoruskie Zjednoczenie Demokratyczne⁷.

Charakteryzując bardzo ogólnie ten typ aktywności mniejszości wskazać należy dwa znaczące, strukturalne trendy w nowych inicjatywach mniejszości. Wiele z powstających obecnie organizacji mniejszościowych ma charakter lokalny, powstaje oddolnie, z inicjatywy lokalnych skupisk mniejszości w określonej miejscowości lub regionie⁸. Mocną

reprezentuje właściwie interesów mniejszości białoruskiej zaowocowało powstaniem innych, niezależnych od niego stowarzyszeń; por. M. Czech, Mniejszość ukraińska w Polsce, Wiźń nr 11-12, 1992, s.125; A. Sakson, Mniejszości narodowe w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem mniejszości niemieckiej, op. cit., s. 191.

⁶ Ze względu na dynamikę dokonujących się zmian - powstawanie licznych nowych organizacji, przekształcanie lub zanikanie już istniejących - przytaczane dane są jedynie szacunkowe. Według szacunków własnych Z. Kurcza obecnie istnieje 46 stowarzyszeń mniejszości niemieckiej, por. Z. Kurcz, Omówienie konkursu pamiętnikarskiego niemieckiej mniejszości w Polsce, w: Mniejszość niemiecka w Polsce. op. cit.

⁷ por. Organizacje, instytucje i czasopisma mniejszości narodowych w Polsce, oprac. J. Bednarski, w: Sprawy Narodowościowe - Seria Nowa, T.I, z.1, 1992.

⁸ Przykładami tego rodzaju inicjatyw są 4 stowarzyszenia Romów, powołane niezależnie w 4 miejscowościach, w których zamieszkują większe grupy Romów, podobnie - wiele równoległych organizacji, o charakterze lokalnym powstaje w

stroną takich inicjatyw jest możliwość artykułowania swoich interesów i potrzeb bezpośrednio w środowisku lokalnym, co jest szczególnie istotne dla ich efektywności - większość mniejszości narodowych tworzy skupiska zlokalizowane w określonych regionach i pozytywne rozwiązywanie problemów mniejszości zależy przede wszystkim od współpracy z władzami i środowiskiem lokalnym. Innym znaczącym kierunkiem zmian w charakterze organizacji mniejszościowych jest tworzenie stowarzyszeń o charakterze funkcjonalnym i zawodowym. Zjawisko to dotyczy szczególnie najliczniejszych mniejszości narodowych. Wymienić tu można: Organizację Nauczycieli Ukraińskich, Ukraińskie Towarzystwo Lekarskie, Związek Ukraińskiej Młodzieży Niezależnej⁹, Grupę Twórczą "Białowieża", Stowarzyszenie Dziennikarzy Białoruskich, Białoruskie Zrzeszenie Studentów¹⁰, a także Śląski Związek Chłopski czy Związek Młodzieży Mniejszości Niemieckiej¹¹.

Jednocześnie zaobserwować można próby koordynacji działań licznych, lokalnych organizacji mniejszościowych poprzez tworzenie ogólnopolskich zrzeszeń tych organizacji - co oczywiście ułatwia artykulację interesów mniejszości na szczeblu ogólnokrajowym i reprezentowanie mniejszości narodowych jako całości¹². Wspomnieć też trzeba o tworzonych

środowiskach mniejszości niemieckiej, podobny charakter ma Związek Ukraińców Podlasia.

⁹ por. M. Czech, Mniejszość ukraińska w Polsce, op. cit.

¹⁰ por. J. Niczyporowicz, Grzanie tygla, Gazeta Wyborcza, 27 stycznia 1993.

¹¹ por. Z. Kurcz, Omówienie konkursu pamiętnikarskiego niemieckiej mniejszości w Polsce, w: Mniejszość niemiecka w Polsce. Historia i terażniejszość, op. cit., s.118.

¹² Mniejszość ukraińska powołała Związek Ukraińców w Polsce, skupiający kilka organizacji ukraińskich. Podobnie, mniejszość żydowska stworzyła Komisję Koordynacyjną

przez mniejszości organizacjach o charakterze religijnym. Do takich organizacji należą: Ukraińskie Bractwo Chrześcijańskie im. Św. Włodzimierza, Młodsze Bractwo Prawosławne, Bractwo Prawosławne pod wezwaniem Św. Cyryla i Metodego, które skupiają zarówno Ukraińców, Białorusinów, jak i Polaków wyznania prawosławnego.

Znaczące zmiany nastąpiły również w środowisku niepełnosprawnych. Przez 1989 rokiem działały nieliczne, scentralizowane i uzależnione od administracji państwowej organizacje, a ujawniające się już w latach osiemdziesiątych próby tworzenia niezależnych organizacji były skutecznie blokowane przez państwo. Obecnie dawne organizacje takie jak: Polski Związek Niewidomych, Polski Związek Głuchych, Polskie Towarzystwo do Walki z Kalectwem przechodzą okres istotnych zmian organizacyjnych i programowych¹³. W tym samym czasie powstają nowe, niezależne organizacje działające na rzecz osób niepełnosprawnych, nastawione często na zaspokajanie bardzo specyficznych i wąskich potrzeb wybranych grup tego środowiska. W końcu 1992 roku istniało 866 takich organizacji, z czego dwie trzecie powstało od 1989 roku¹⁴. Warto odnotować również zjawisko reaktywowania

Organizacji Żydowskich RP, mniejszość białoruska - Radę Białoruskich Organizacji i Środowisk, a mniejszość niemiecka - Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno -Kulturalnych w Polsce. Inicjatywą wspólną dla wszystkich mniejszości było powołanie Rady Mniejszości Narodowych.

¹³ Przykładem są zmiany następujące w wewnętrznej strukturze Polskiego Towarzystwa do Walki z Kalectwem, w którym zlikwidowano 20 oddziałów, część natomiast uzyskała podmiotowość prawną.

¹⁴ Szczegółową charakterystykę tych organizacji zawiera opracowanie T. Czajkowskiego, M. Federowicza, A. Iwanowskiej - Środowisko ludzi niepełnosprawnych w perspektywie społeczeństwa obywatelskiego, w: Droga przez instytucje. op. cit., s. 188-191.

organizacji, które działały w Polsce przed wojną, np. Polski Związek Sportowy Głuchych. W tym samym czasie pojawiają się próby integracji środowisk niepełnosprawnych poprzez nawiązywanie współpracy pomiędzy różnymi organizacjami i koordynację działań oraz próby tworzenia inicjatyw, których celem jest wzmacnianie grup politycznego nacisku, szczególnie w zakresie kształtowania nowych regulacji prawnych. Do takich inicjatyw należą: Polskie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych oraz Krajowa Rada Osób Niepełnosprawnych, powołana jako organ wykonawczy Ogólnopolskiego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych. Celem obu tych organizacji jest integracja środowiska niepełnosprawnych, niezależnie od rodzaju niepełnosprawności oraz działania na rzecz integracji niepełnosprawnych ze środowiskiem ludzi zdrowych. Krajowa Rada Osób Niepełnosprawnych, zrzeszająca około 80 stowarzyszeń i organizacji, stara się być reprezentacją całego środowiska osób niepełnosprawnych w kontaktach z urzędami państwowymi. Celom tym sprzyjają takie działania jak: obecność przedstawicieli Rady na forum Sejmu i Senatu oraz konsultacje inicjatyw legislacyjnych dotyczących niepełnosprawnych, a także stałe kontakty z Pełnomocnikiem Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych¹⁵.

Proces instytucjonalizacji mniejszości religijnych charakteryzuje, z jednej strony - legalizacja Kościołów i związków wyznaniowych działających uprzednio nieformalnie i nielegalnie¹⁶, z drugiej strony powstawanie i rejestracja

¹⁵ por. T. Czajkowski, M. Federowicz, A. Iwanowska, Środowisko ludzi niepełnosprawnych w perspektywie społeczeństwa obywatelskiego, w: Droga przez instytucje. Instytucje działające na rzecz osób niepełnosprawnych, op. cit., s. 206-210.

¹⁶ Dotyczy to np. zdelegalizowanych w 1950 roku Świadków

wielu nowych Kościołów i związków religijnych, także tych które wyłaniają się w wyniku rozpadu Kościołów sztucznie zjednoczonych pod naciskiem władz w okresie PRL¹⁷. O skali tego procesu świadczą liczby. Z danych z 1987 roku wynika, iż legalnie działało wówczas niespełna 40 Kościołów i związków wyznaniowych¹⁸. Obecnie działa legalnie około 100 związków wyznaniowych i Kościołów, znaczna część z nich - około 40 - została zarejestrowana w latach 1989-1991. Powstają również organizacje międzywyznaniowe, których celem jest szerzenie tolerancji religijnej i wspieranie idei ekumenicznych. Przykładem takich organizacji jest założona w 1993 roku Fundacja Ekumeniczna "Tolerancja", której członkami są przedstawiciele różnych wyznań i religii, czy powstała w 1991 roku Polska Rada Chrześcijan i Żydów, skupiająca przedstawicieli różnych religii i wyznań, afiliowana przez Międzynarodową Radę Chrześcijan i Żydów¹⁹. Warto wspomnieć też o działalności Społecznego Komitetu Opieki nad Zabytkami Sztuki Cerkiewnej oraz Społecznego Komitetu nad Zabytkami Kultury Żydowskiej w Polsce.

Jehowy i kościoła grekokatolickiego, które obecnie mogą działać legalnie korzystając z uprawnień zagwarantowanych w nowych regulacjach prawnych.

¹⁷ Znakomitą ilustracją tego typu działań państwa wobec Kościołów mniejszościowych w powojennej Polsce jest polityka władz wobec wyznań ewangelicznych; por. Z. Pasek, Polityka władz komunistycznych w Polsce wobec wyznań ewangelicznych (1945-1956), w: Polityka narodowościowa państw Europy Środkowowschodniej, red. J. Pietraś, A. Czarnocki, Lublin 1993.

¹⁸ por. Ośrodki kultu religijnego w Polsce, oprac. J. Łopatto, Warszawa 1987.

¹⁹ por. E. Józwiak, Polska Rada Chrześcijan i Żydów, Gazeta Wyborcza, 16 marca 1993; także Ekumeniczna "Tolerancja", Gazeta Wyborcza, 6 stycznia 1993.

Nowym zjawiskiem jest proces instytucjonalizacji różnego typu grup, które nie istniały na scenie publicznej przez 1989 rokiem. Grupy te powstają w wyniku dokonujących się w sferze społecznej procesów pluralizacji - zniesienia monopolu państwa w sferze aksjologii, akceptowanych stylów życia, koncepcji ideologicznych i obyczajowych i odtworzenia rynku aksjologicznego²⁰. W ten sposób ujawniły się w Polsce mniejszości seksualne, stanowiące dotychczas jedynie niezorganizowane zbiorowości, a skupiające się obecnie wokół tworzonych organizacji. Ogólnopolskim przedstawicielstwem tych środowisk jest, utworzone w lutym 1990 roku, Krajowe Stowarzyszenie Mniejszości Kulturalnych "Lambda", należące do International Lesbian and Gay Association z siedzibą w Wiedniu. Skupia ono kilkanaście lokalnych organizacji np. Ruch Wyzwolenia Gejów i Lesbijek, Inicjatywa Gdańska. Środowiska mniejszości seksualnych wydają własne czasopisma: "Inaczej", "Men", "Filo", "Bravo Boys", których łączny nakład wynosi ok. 30 tys. egzemplarzy²¹.

Naważniejszym, z punktu widzenia mniejszości, procesem, który nastąpił po 1989 roku było "praktyczne uznanie faktów, iż społeczeństwo polskie nie jest całkowicie homogeniczne i że członkowie różnych grup mniejszościowych są także obywatelami i z tej racji mają prawo formułowania własnych opinii, przedstawiania własnych preferencji, wyrażania własnych poglądów w sprawach politycznych, społecznych i kulturowych bez obaw o represje ze strony rządu"²². Przedstawiony powyżej proces instytucjonalizacji mniejszości

²⁰ Szerzej na ten temat piszę w rozdziale 3, cz. V pracy.

²¹ por. D. Rostkowski, I. Szpala, Gej jest OK!, Gazeta Wyborcza, 16 lutego 1993.

²² J. Mucha, Demokratyzacja i mniejszości kulturowe, op. cit., s. 37

ma więc ogromne znaczenie, nie tylko z uwagi na to, iż sprzyja zaspokajaniu różnorodnych potrzeb ich członków, ale przede wszystkim ze względu na fakt, że otwiera drogę dla publicznej artykulacji ich interesów oraz możliwości wychodzenia z zamkniętego obszaru, w którym wcześniej koncentrowała się ich działalność, w kierunku otwartego działania w szerszej przestrzeni publicznej²³.

W analizie działań i postulatów mniejszości ujawniają się dwa podstawowe kierunki. Pierwszy z nich to dążenie do uzyskania pełnej podmiotowości i niezależności w zakresie możliwości kultywowania własnej kultury, religii, stylów życia oraz gwarancji niedyskryminacji ze względu na przynależność do mniejszości. Drugi kierunek - to dążenie do integracji i współpracy z większością w oparciu o uznanie równoprawnego statusu mniejszości w społeczeństwie i państwie.

Rozdział 2

CHARAKTERYSTYKA PODSTAWOWYCH KIERUNKÓW W STRATEGIACH DZIAŁANIA MNIEJSZOŚCI

2.1. Odzyskiwanie podmiotowości i niezależności

Dla zrozumienia charakteru działań mniejszości w przestrzeni publicznej po 1989 roku konieczne jest podkreślenie "bagażu psychologicznego i społecznego" z jakim mniejszości wkraczały w okres zmiany społecznej. Bagaż ten najkrócej można określić jako "poczucie bycia obywatelem gorszej

²³ por. A. Jawłowska, Kierunki zmiany kulturowej i jej konsekwencje społeczne, w: A. Rychard, M. Federowicz (red.), Społeczeństwo w transformacji. Ekspertyzy i studia, Warszawa: IFiS PAN, s.191-194.

kategorii". Motyw ten jest podstawowy dla opisu własnej sytuacji przed 1989 rokiem dla wszystkich mniejszości²⁴.

W płaszczyźnie psychologicznej najczęściej podkreślane przez mniejszości cechy określające sytuację mniejszości to poczucie zagrożenia i poczucie braku podmiotowości. Poczucie zagrożenia było udziałem zarówno poszczególnych jednostek, jak i grup jako całości. Poczucie braku bezpieczeństwa wynikało zarówno z represyjnej polityki państwa, jak i doświadczania społecznego ostracyzmu i odrzucenia ze strony większości społecznej²⁵. Brak podmiotowości odczuwany był przede wszystkim jako brak autonomii społeczno-kulturalnej oraz możliwości udziału w decyzjach dotyczących miejsca mniejszości w systemie polityczno-społecznym.

W wymiarze społecznym podkreśla się, z jednej strony - brak możliwości zachowania i kultywowania własnej, odmiennej tożsamości kulturowej czy religii i traktowanie jej jako "nieuprawnionej", z drugiej strony gorszą sytuację materialną, mniejsze szanse na uzyskanie wykształcenie oraz

²⁴ Oczywiście po 1989 roku sytuacja ta nie uległa natychmiastowej zmianie. Przedstawiciele mniejszości zwracają uwagę na istnienie zjawisk, które ich zdaniem nadal świadczą o marginalizacji i dyskryminacji mniejszości, jednak zmienił się zasadniczo kontekst - uwagi swoje mogą wypowiadać publicznie, bez obawy o represje ze strony władz, natomiast z nadzieją, iż zostaną one uwzględnione w nowych rozwiązaniach prawnych i instytucjonalnych dotyczących mniejszości.

²⁵ "Zagrożenie odczuwają luteranie również w płaszczyźnie bardziej osobistej. Większość naszych rozmówców wspomina jakieś momenty ze swojego życia, w których spotykała się z niezrozumieniem, niechęcią lub nawet zagrożeniem fizycznym. Takie doświadczenia osobiste [...] odbijają się silnie na psychice i rodzą poczucie braku bezpieczeństwa w otaczającej rzeczywistości", E. Nowicka, M. Majewska, *Obcy u siebie*. op. cit., s. 152.

przykłady dyskryminacji w zatrudnieniu i dostępie do stanowisk publicznych²⁶.

Zapewne, przede wszystkim negatywne doświadczenia z przeszłości wpłynęły na to, iż kwestią o podstawowym znaczeniu dla wszystkich mniejszości są ogólne gwarancje prawne, których celem jest zabezpieczenie mniejszości przed możliwością dyskryminacji. Tak więc zarówno w przypadku mniejszości religijnych, narodowych, jak i niepełnosprawnych oraz mniejszości seksualnych pojawiły się postulaty stworzenia gwarancji prawnych zarówno w ustawie konstytucyjnej, jak i w odrębnych ustawach, których celem jest zagwarantowanie równoprawnego statusu mniejszości w Polsce. Taki charakter mają postulowane przez środowiska mniejszości zapisy konstytucyjne o zakazie dyskryminacji i prawach mniejszości²⁷, a także w - przypadku mniejszości niepełnosprawnych, mniejszości narodowych i wyznaniowych - szczególne ustawy określające prawa mniejszości, jak: Karta Osób Niepełnosprawnych, ustawy dotyczące równouprawnienia Kościołów w państwie²⁸ czy ustawa o mniejszościach narodowych

"Zdecydowana większość ludności rodzimej, z której obecnie rekrutuje się mniejszość niemiecka, pozostawała poza istotnymi miejscami w strukturze i w zdecydowanej większości okupowała niższe pozycje społeczne. Chłopskie lub robotnicze pochodzenie [...] nie stanowiło dla ludności rodzimej atutu przy zdobywaniu ważniejszych pozycji społecznych we własnej zbiorowości. Pozycje te jak gdyby były zarezerwowane dla przybyszów z zewnątrz, którzy też zgodnie z koncepcją jednolitego narodu mieli za zadanie przywracać polskiej wspólnotie braci Ślązaków", Z. Kurcz, Kształtowanie się niemieckiej mniejszości narodowej na Śląsku, Kultura i Społeczeństwo, XXXV, nr 2, 1991, s. 80

²⁷ por. O. Skwiecińska, Równość dla Gejów, Gazeta Wyborcza, 5 października 1994; Biuletyny Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych nr 10, 1.09.1992, nr 15, 12.02. 1993.

²⁸ J. Mac, Obywatele II kategorii, Wprost, 18.09. 1994.

i etnicznych²⁹. Zdaniem środowisk mniejszości, podstawowym zadaniem tych gwarancji prawnych jest zagwarantowanie, iż obecna polityka państwa wobec nich nie będzie jedynie polityką wynikającą z aktualnej koniunktury i nie będzie uzależniona od konkretnego, aktualnego układu władzy. Drugim istotnym elementem tych postulatów jest fakt, że obecnie prawna sytuacja mniejszości - ujęta w wielu, niezależnych od siebie uregulowań prawnych (np. prawa międzynarodowego) - powoduje trudności w ich pełnym wykorzystaniu, zarówno przez członków mniejszości, jak i przedstawicieli administracji państwowej. Postuluje się więc wprowadzenie w odniesieniu do poszczególnych typów mniejszości spójnych, całościowych regulacji, które będą nadrzędne w stosunku do wszystkich obowiązujących aktualnie szczegółowych przepisów prawnych dotyczących mniejszości³⁰.

Obok tych ogólnych postulatów każda z mniejszości formułuje wiele odrębnych, specyficznych dla niej postulatów, wymagających odrębnych gwarancji prawnych i rozwiązań instytucjonalnych.

W przypadku mniejszości narodowych większość postulatów skierowana jest przede wszystkim na zapewnienie

²⁹ por. Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych, 18.03.1992.

³⁰ Postulaty takich całościowych rozwiązań prawnych spotykają się jednak często z krytyką. Najczęściej pojawiającym się argumentem jest groźba "wtórnej stygmatyzacji" mniejszości oraz tworzenie praw grupowych, które mogą stanowić zagrożenie dla wolności jednostek; por. M. Fedorowicz, Zakończenie, w: Droga przez instytucje, op. cit., s. 337-338; A. Rzepliński, Położenie mniejszości narodowych w Polsce, w: Ochrona praw mniejszości narodowych i religijnych, op. cit., s.49-50.

prawnych i instytucjonalnych gwarancji ochrony tożsamości i odrębności kulturowej. Postulaty te dotyczą: organizacji szkolnictwa dla mniejszości z językiem ojczystym, możliwości wydawania własnej prasy, prowadzenia własnych audycji radiowych i telewizyjnych, rozwijania działalności kulturalnej i społecznej poprzez różne inicjatywy kulturalne (zespoły artystyczne, centra kultury mniejszości i muzea) oraz działania różnorodnych stowarzyszeń mniejszości. Oczekiwania mniejszości w tych kwestiach wiążą się nie tylko z otrzymaniem zgody na taką działalność, lecz także otrzymaniem silnego wsparcia organizacyjnego i finansowego ze strony państwa. Oczekiwanie to podbudowane jest często podkreślanym przez przedstawicieli mniejszości przekonaniem, iż tworzenie przez państwo warunków dla rozwijania i podtrzymywania odrębności kulturowej mniejszości nie jest kwestią przywilejów, lecz wynika z konieczności zagwarantowania członkom mniejszości - obywatelom państwa jednakowych praw i możliwości, które uwzględniają ich odrębność kulturową. Odwoływanie się do zasady równości obywateli pojawia się również często w wypowiedziach przedstawicieli innych mniejszości³¹.

Na poziomie regulacji prawnych postulaty dotyczące organizacji szkolnictwa dla mniejszości, dostępu do radia i

³¹ "Nie żądamy przywilejów, ale równouprawnienia, którego jesteśmy pozbawieni, choć płacimy takie same podatki jak inni", z wypowiedzi R. Nadetko, prezesa Stowarzyszenia Lambda, cyt. za: J. Mac, Obywatela II kategorii, Wprost, 18.09. 1994; "Niepełnosprawni wyrażają często pogląd, że nie oczekują ze strony prawa uprzywilejowania, lecz jedynie sprawiedliwego i równie skutecznego jak wobec innych działania, umożliwiającego zaspokajanie ich potrzeb. Rozwiązania prawne nieraz odbierają jako przejaw litości", T. Bulenda, J. Zabłocki, O nowe prawo dla niepełnosprawnych, op. cit.

telewizji, wsparcia finansowego dla przedsięwzięć kulturalnych mniejszości w znacznej mierze zostały zrealizowane.

"Z lokalnej stacji w Białymstoku emituje się codziennie program w języku białoruskim skierowany do mniejszości białoruskiej oraz raz w tygodniu audycję w języku litewskim przeznaczoną dla Litwinów w Polsce. Mniejszość niemiecka dysponuje cotygodniową audycją radiową w języku niemieckim przygotowaną w stacjach radiowych w Katowicach i Opolu. Do Ukraińców kierowany jest raz na dwa tygodnie program w języku ukraińskim z Koszalina, Olsztyna i Rzeszowa"³². Mniejszości, szczególnie żyjące w rozproszeniu, jak Ukraińcy wysuwają postulaty audycji o zasięgu ogólnopolskim³³.

Regulacje prawne dotyczące szkolnictwa dla mniejszości sprzyjają powstawaniu szkół z językiem ojczystym oraz szkół z językiem mniejszości jako językiem dodatkowym. Ma to ogromne znaczenie przede wszystkim dla tych mniejszości, które w okresie PRL nie miały w ogóle szkół z językiem ojczystym - mniejszości niemieckiej (języka niemieckiego nie było w szkołach nawet jako języka obcego) oraz mniejszości Łemków. Obecnie, po 52 latach przerwy, powstały 4 szkoły, w których odbywa się nauka języka łemkowskiego. Od 1989 roku, na terenach zamieszkiwanych przez mniejszość niemiecką, język niemiecki został wprowadzony do szkół jako język obcy zamiast języka rosyjskiego. Pomimo wielu trudności podręcznikowych i kadrowych szybko wzrasta liczba szkół z językiem niemieckim - w roku 1989/90 istniały jedynie 4

³² S. Łodziński, *Struktura narodowościowa Polski*, op. cit., s. 95.

³³ por. Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych nr 11, 14.10.1992.

takie szkoły, podczas gdy z roku 1990/91 - 170. W roku 1993/94 na terenie Górnego Śląska działały 53 szkoły z nauką języka niemieckiego jako ojczystego. Została uzyskana również zgoda na utworzenie niemieckiego Liceum w Katowicach³⁴. Białorusini mają obecnie 48 szkół z dodatkowym językiem białoruskim oraz dwa licea białoruskie. Język litewski jest wykładany w 13 szkołach podstawowych, w tym w 5 - jako język wykładowy, a w 8 - jako język dodatkowy. Działa też liceum litewskie. Dla Litwinów mieszkających w rozproszeniu poza terenem Suwalszczyzny naukę języka litewskiego organizuje Litewskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne. Ukraińcy mają obecnie 42 szkoły podstawowe z językiem ukraińskim jako dodatkowym oraz 4 szkoły z językiem ukraińskim jako wykładowym. Działają również 3 ukraińskie licea. Ważną rolę w nauczaniu języka ukraińskiego odgrywa Związek Ukraińców w Polsce - prowadzi on obecnie 40 punktów nauczania języka ukraińskiego. Po 1989 roku zostały również utworzone klasy romskie, w których jednak nie ma nauki języka romskiego, a poziom nauczania jest obniżony, co wzbudza obawy części środowiska Romów w Polsce, iż takie rozwiązanie sprzyja tworzeniu gett dla dzieci mniejszości Romów. Działa również 20 szkół podstawowych z dodatkowym językiem słowackim oraz 2 szkoły, w których język słowacki jest językiem wykładowym³⁵.

Ocena stanu szkolnictwa dla mniejszości jest zróżnicowana i zależy od "lokalnej specyfiki". W przypadku gdy istnieje duże zainteresowanie nauką języka - dotyczy to np. języka

³⁴ por. G. Bartodziej, Niemcy w Polsce - Śląsk ongiś i dzisiaj, w: Mniejszość niemiecka w Polsce, op. cit., s. 19.

³⁵ por. M. Hołuszko, Mniejszości narodowe i etniczne w op. cit.; Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych nr 12, 9.12.1992.

niemieckiego działacze mniejszości podkreślają konieczność aktywniejszej polityki państwa w zakresie tworzenia nowych szkół, szkolenia i zatrudniania nauczycieli. W przypadku terenów, na których notuje się spadek zainteresowania nauką języka ojczystego³⁶ przedstawiciele mniejszości podkreślają, iż jest to skutek niewłaściwego stosunku lokalnej administracji i społecznej presji. Pojawiają się daleko idące postulaty, np. Stowarzyszenie Mniejszości Białoruskiej wystąpiło z wnioskiem żeby język białoruski wprowadzić jako obowiązkowy we wszystkich szkołach bez względu, czy uczęszcza do niej mniejszość białoruska, czy ludność pochodzenia polskiego³⁷. Mniejszości narodowe przywiązują szczególną wagę do możliwości tworzenia własnych szkół, gdzie język ojczysty jest językiem wykładowym.

Środowisko mniejszości seksualnych formułuje postulaty dotyczące zmian w prawie, których celem jest stworzenie równych szans w życiu publicznym i prywatnym dla osób o orientacji homoseksualnej. "Nigdy nie chodziło nam o lepsze traktowanie lecz o takie same szanse w życiu publicznym i prywatnym. O prawo legislacyjne, które uznawać będzie nie

³⁶ Kuratorzy w poszczególnych województwach zwracają uwagę na to, iż często inicjatywy utworzenia klas z językiem mniejszości nie wchodzi w fazę realizacji ze względu na brak zgłoszeń dzieci zainteresowanych taką nauką: "Dzieci z klas 7-8 nie chcą uczęszczać na lekcje języka ukraińskiego. Nie chcą mieć zapisu na świadectwie. Rozmawiamy z przedstawicielami tych środowisk, pytamy dlaczego. Istnieje jakiś niewytłumaczalny lęk, że mogą mieć pewne problemy w szkołach średnich. Na razie nie wpłynął żaden wniosek żeby organizować w szkołach średnich bądź nauczanie języka ukraińskiego, bądź inne formy"; z wypowiedzi kuratora oświaty w Krośnie, Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych nr 12, 9.12.1992, s.4.

³⁷ por. Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych nr 13, 5.01.1993

tylko związki hetero-, ale i homoseksualne, a co za tym idzie - ułatwiać nam rozwiązywanie spraw spadkowych, emerytalnych czy nawet unikać kłopotów związanych z pobytem bliskiej osoby w szpitalu. Nie mamy takich praw [...] w związku z tym rodzina może nam uniemożliwiać odwiedzanie chorego i podejmowanie decyzji dotyczących jego leczenia"³⁸.

Również w przypadku mniejszości niepełnosprawnych nowe relacje z organami rządowymi przyczyniają się do "tworzenia reprezentacyjnego partnerstwa między społecznością niepełnosprawnych a resztą społeczeństwa na forum władzy ustawodawczej i rządu. Służą one zaniechaniu dawnego, często deklarowanego protekcjonizmu i paternalizmu wobec niepełnosprawnych [...] Przyczyniają się do umacniania w społecznej świadomości zasady mówiącej, że "niepełnosprawni decydują sami o sobie [podkr. H.B.]"³⁹.

W przypadku mniejszości wyznaniowych podstawowe znaczenie mają postulaty, dotyczące równouprawnienia Kościołów i związków wyznaniowych w Polsce oraz zagwarantowania autonomii i niezależności organizacyjnej oraz programowej od państwa. Ważnym elementem są również prawne gwarancje dla możliwości działań publicznych w zakresie: sprawowania kultu, posiadania własnych świątyń, szkół, kształcenia duchownych, oraz swobody prowadzenia działalności oświatowo-opiekuńczej, charatatywnej, kulturalnej. Ważne są również regulacje prawne dotyczące działalności

³⁸ A. Filas, M. Domagalik, Inaczej, wypowiedź S. Starosty, członka założyciela Staworzyszenia Lambda; Wprost nr 42, 16.10.1994.

T. Czajkowski, M. Federowicz, A. Iwanowska, Środowisko ludzi niepełnosprawnych w perspektywie społeczeństwa obywatelskiego; op. cit., s. 201.

gospodarczej, szczególnie istotnej ze względu na możliwość pozyskiwania materialnych podstaw dla działania Kościołów i związków wyznaniowych, a także uregulowanie spraw majątkowych Kościołów, w tym - możliwość odzyskania własności odebranych Kościołom w okresie PRL.

Ważnym elementem w działaniach mniejszości jest zwracanie uwagi oraz próba eliminacji przypadków dyskryminacji osób należących do mniejszości. Zadanie to jest często zawarte wprost w statutowych celach organizacji lub ich programach. Wśród celów działania Wrocławskiego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych wymienia się "przeciwdziałanie różnym formom dyskryminacji osób niepełnosprawnych"⁴⁰. Podobnie, organizacje mniejszości narodowych w swoich programach podkreślają takie elementy jak: zagwarantowanie bezpieczeństwa członkom mniejszości, zabezpieczenie pełnego i równoprawnego udziału członków mniejszości w życiu politycznym, społecznym, kulturalnym i gospodarczym kraju, równouprawnienia w finansowaniu imprez kulturalnych mniejszości oraz w dostępie do stanowisk administracji rządowej⁴¹. Jedną z najgłośniejszych akcji mniejszości seksualnych było opracowanie przez Stowarzyszenie Grup Lambda i przekazanie do publicznej wiadomości "Raportu o dyskryminacji ze względu na orientację seksualną". W raporcie tym przedstawia się konkretne przypadki dyskryminacji w szkole, pracy, wojsku, mass mediach.

⁴⁰ por. J. Łucewicz, Instytucjonalne formy aktywności wrocławskiego środowiska osób niepełnosprawnych, w: Droga przez instytucje, op. cit, s.284;

⁴¹ por. Dokumenty dotyczące mniejszości niemieckiej w Polsce, w: Mniejszość niemiecka w Polsce. Historia i teraźniejszość, op. cit, s.31-40.

Uzyskiwanie poczucia podmiotowości przez mniejszości społeczne sprzyja, obok wpływania na kształt nowych regulacji prawnych i instytucjonalnych oraz wskazywania na konkretne przypadki łamania zasady równouprawnienia, wewnętrznej konsolidacji środowisk mniejszości i rozwijaniu własnych, różnorodnych form aktywności w ich obrębie⁴².

Ważną rolę dla kształtowania i podtrzymywania solidarności grupowej, konsolidacji środowisk, a w przypadku mniejszości narodowych i wyznaniowych - tożsamości kulturowej, oraz możliwości pełniejszego zaspokajania ich potrzeb, spełnia prasa oraz różnorodne inicjatywy mniejszości. Pomimo trudności finansowych i konieczności otrzymywania wsparcia finansowego ze strony państwa, obecnie istnieje około 20 różnego typu czasopism i wydawnictw mniejszości narodowych. Kilka z nich ma charakter wydawnictw religijnych, np. Miesięcznik Ukraińskiej Cerkwi Katolickiej w Polsce "Błahowist" oraz Przegląd Prawosławny "Orthodoxia" wydawany przez Bractwo Prawosławne⁴³. Własne wydawnictwa mają również inne mniejszości. Obok istniejących od lat periodyków związanych z takimi organizacjami jak Polski Związek Niewidomych czy Polski Związek Głuchych powstają nowe czasopisma i publikacje, "których głównym celem jest dostarczanie informacji rozproszonemu środowisku niepełnosprawnych, pozostającemu poza zasięgiem oddziaływania dużych struktur formalnych". Czasopisma te

⁴² Ważnym celem działania organizacji mniejszości seksualnych jest pomaganie osobom o homoseksualnej orientacji w zaakceptowaniu siebie oraz wzbudzanie przekonania, iż fakt bycia homoseksualistą nie oznacza, że jest się gorszym od innych, por. A. Filas, M. Domagalik, Inaczej, Wprost, 16 października 1994.

⁴³ por. Organizacje, instytucje i czasopisma mniejszości narodowych w Polsce, oprac. J. Bednarski, Sprawy Narodowościowe, Seria Nowa, T. I, z.1, 1992.

powstają najczęściej przy organizacjach zajmujących się problematyką niepełnosprawnych, np. Chrześcijańskim Stowarzyszeniu Osób Niepełnosprawnych, Stowarzyszeniu Młodzieży Niepełnosprawnej "Alfa"⁴⁴.

Zupełnie nowym zjawiskiem, świadczącym o wzroście podmiotowości mniejszości, jest zaangażowanie reprezentacji mniejszości narodowych w działalność stricte polityczną w wymiarze lokalnym i ogólnokrajowym. Reprezentacje mniejszości brały udział zarówno w wyborach do samorządów lokalnych, jaki w wyborach do Parlamentu. W wielu regionach Polski zamieszkanym przez większe skupiska mniejszościowe przedstawiciele mniejszości zostali wybrani do samorządów lokalnych, np. reprezentanci mniejszości niemieckiej na Śląsku Opolskim po ostatnich wyborach samorządowych w czerwcu 1994 roku mają swoich przedstawicieli w 39 samorządach gminnych, z tego w 16 gminach miejskich i 23 wiejskich województwa opolskiego, w sumie około 377 radnych, co stanowi 26% ogólnej liczby radnych⁴⁵. Jak zauważa A. Sadowski, analizując okoliczności powstania Białoruskiego Stowarzyszenia Demokratycznego - "powstanie partii politycznej, której bazę wyborczą ma stanowić mniejszość narodowa jest swoistym fenomenem społeczno-politycznym. [...] Jest wyrazem radykalnych postaw poważnej części szczególnie białoruskiej inteligencji, aby "swoje sprawy brać w swoje ręce [podkr. H.B.]"⁴⁶. Program polityczny partii

⁴⁴ Szerzej na temat obiegu informacji i prasy w środowisku niepełnosprawnych patrz: T. Czajkowski, Obieg informacji w środowisku osób niepełnosprawnych, w: Droga przez instytucje, op. cit. s.300-323.

⁴⁵ por. G. Bartodziej, Niemcy w Polsce - Śląsk ongiś i dzisiaj, op. cit., s.18.

⁴⁶ A. Sadowski, Narody wielkie i małe. Białorusini w Polsce, op. cit., s. 171.

określony był hasłem "o naszych sprawach będziemy mówić sami". Ta aktywizacja polityczna ujawniała się również w środowiskach innych mniejszości narodowych, przede wszystkim niemieckiej. Polityczną konsolidację środowisk mniejszości wzmacniało przekonanie, iż ze względu na ważność w świadomości społecznej podziałów narodowościowych i pochodzenia narodowego, mniejszości tylko dzięki poparciu własnej grupy narodowej mogą liczyć na sukces wyborczy⁴⁷.

Wskazać jednak trzeba, iż wzrost poczucia podmiotowości i niezależności oraz przekonanie o konieczności "brania spraw w swoje ręce" spowodowały, szczególnie w początkowym okresie zmiany społecznej, również takie działania mniejszości, które wzbudziły zaniepokojenie opinii publicznej i sprzyjały odrzuceniu przez większość.

Negatywne skutki dla akceptacji mniejszości miały niektóre działania organizacji nastawionych na obronę interesów mniejszości seksualnych. Organizacje polskich gejów i lesbijek, programowo nawiązujące do zachodnich wzorców działania, bez żadnych korekt na polską obyczajowość przez zbyt radykalne upublicznienie swojej odmienności wbrew sobie powodowały społeczne odrzucenie i nie sprzyjały szerszemu społecznemu zrozumieniu ich życiowych problemów. Ich

⁴⁷ "Brałem udział w uzupełniających wyborach do senatu w 1990 roku. Było to moje pierwsze pojawienie się publiczne, gdzie powstały dwie skrajności: mobilizujący się straszenie elektorat polski i Szwab [...] W pierwszej turze było czterech kandydatów, ja dostałem wtedy najwięcej głosów. [...] W drugiej turze już było tylko głosowanie Szwab - Polak. I wystąpiła podwójna mobilizacja. Elektorat Polaków ze 110 tys. na 250 tys. głosów. A więc nie tyle mobilizuje hasło polityczne, ile hasło nacjonalistyczne", z wywiadu z liderem Mniejszości Niemieckiej w Polsce.

programy imitujące zachodnie wzory, "niezręczna" działalność wzmacniały obawy większości przed "tyranią" mniejszości w ogóle.

Innego rodzaju zagrożenia dla akceptacji mniejszości, wynikające z charakteru działań samych mniejszości związane są z aspiracjami mniejszości narodowych do autonomii. Przedstawiciele najliczniejszych i najbardziej wpływowych grup mniejszościowych (Ukraińcy, Niemcy, Litwini) żądając specjalnych praw dla mniejszości powodowali różnego typu konflikty z polską większością. Przykładem ilustrującym przedstawione powyżej możliwe źródła konfliktów może być działalność mniejszości niemieckiej w Polsce. Wśród działań, które wzbudziły duże zaniepokojenie większości polskiej wymienić można: formułowanie postulatów dotyczących sytuacji mniejszości, z których wiele niezgodnych było z aktualnie obowiązującym prawem polskim, np. akceptacji podwójnego obywatelstwa, przypadki zmiany nazw miejscowości na niemieckie, uczestniczenia przedstawicieli mniejszości w polsko-niemieckich rozmowach dotyczących traktatu granicznego, inicjatywa powołania na Śląsku Konsulatu Niemieckiego, z pominięciem władz państwowych, akcja stawiania pomników poświęconych pamięci żołnierzy walczących w I i II wojnie światowej w armii niemieckiej, wydanie publikacji niemieckojęzycznej o treści neofaszystowskiej oraz żądania utworzenia niezależnego samorządu mniejszości niemieckiej. Tego typu działania stały się źródłem dość silnych napięć pomiędzy mniejszością niemiecką a władzami państwa oraz lokalnymi środowiskami polskimi.

2.2. Integracyjne elementy w strategiach działania mniejszości

W działaniach mniejszości coraz większą rolę odgrywają strategie integracyjne. Jak się wydaje, w wielu przypadkach,

uzyskanie poczucia podmiotowości, oraz względnego poczucia bezpieczeństwa mniejszości stanowiło punkt wyjścia i warunek konieczny dla takich strategii. Najogólniej mówiąc - strategie integracyjne polegają na wychodzeniu poza perspektywę własnej grupy i dostrzeżeniu roli zewnętrznego kontekstu w funkcjonowaniu grup mniejszościowych oraz poszczególnych ich członków. W strategiach tych wyróżnić można dwa kierunki. Pierwszy wiąże się z prezentowaniem mniejszości i jej problemów na zewnątrz, w szerszym otoczeniu. Sprzyja on rozszerzaniu wiedzy o mniejszościach wśród większości oraz przełamywaniu stereotypów. Drugi kierunek wyznaczają próby podejmowania wspólnych inicjatyw i działań, które przekraczają podziały grupowe, a powstają na bazie wspólnych dla mniejszości i większości systemów wartości i interesów. Ten typ działań umożliwia przede wszystkim kształtowanie nowych wzorów kontaktów międzygrupowych oraz rozwijanie umiejętności mediacyjnych, sprzyja też postrzeganiu mniejszości - grupy, jak i poszczególnych jej członków - jako integralnego elementu większej całości.

Coraz częściej, mniejszości wykorzystują w swoich działaniach strategie działań publicznych, otwartych. Uznając, iż żywa obecność innej kultury, innych systemów normatywnych będzie bardziej skutecznym środkiem przełamywania barier i upowszechniania postawy akceptacji odmienności niż nawoływanie do tolerancji, domagają się nie tylko stworzenia warunków do rozwijania bliskich im wartości w ramach własnej społeczności, lecz ich wejścia w szeroki obieg społeczno-kulturowy⁴⁸.

⁴⁸ A. Jawłowska, Kierunki zmiany kulturowej i jej konsekwencje społeczne, op. cit.

Jednym z przykładów tego typu strategii jest działalność Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego w Gdańsku. Okres PRL wspominają jako politykę zamykania mniejszości w gettach - nie tyle terytorialnych, ile kulturowych. Wprawdzie pozwoliło to mniejszości przetrwać politykę asymilacyjną, ale rezultatem było "kurczowe trzymanie się tradycji, nietolerancja i skostniała frazeologia narodowa"⁴⁹. Obecnie środowisko gdańskich Ukraińców podejmuje wiele inicjatyw kulturalnych i artystycznych, które mają na celu przełamanie barier i "wyjście z getta". Powstają ukraińskie zespoły muzyczne, organizowane są wspólne koncerty, powstał Ukraiński Teatr Eksperymentalny Kontakt. "Chcieliśmy wyjść na zewnątrz i dotrzeć do Polaków. Początkowo teatr traktowaliśmy jako formę agitacji" - mówi Piotr Pawliszcze, założyciel teatru. Środowisko gdańskich Ukraińców było też inicjatorem zorganizowania w Gdańsku I Ogólnopolskiego Festiwalu Mniejszości Narodowych. "Chcemy pokazać, że społeczeństwo polskie nie składa się tylko z Polaków. Liczymy na to, że impreza pozwoli zaistnieć tym zespołom także poza swoimi środowiskami"⁵⁰.

Podobny charakter mają organizowane przez mniejszości seksualne publiczne wystąpienia⁵¹. Ich celem, jak wskazują organizatorzy, jest przełamywanie stereotypów dotyczących homoseksualistów oraz wychodzenie z zamkniętych "gett" w

K. Skiba, Konie dla wszystkich, Gazeta Wyborcza nr 12, 15.01.1993

⁵⁰ K. Skiba, Konie dla wszystkich, op. cit.

⁵¹ Takie publiczne wystąpienie Stowarzyszenie Grup Lambda zorganizowało w lutym 1993 roku w Warszawie.

jakich środowiska te żyły do tej pory⁵².

Ważną rolę w tego typu działaniach spełnia prasa oraz radio i telewizja. Wszystkie mniejszości przywiązują coraz większą wagę, nie tylko do możliwości tworzenia programów i wydawania prasy skierowanej do członków mniejszości, ale również tych działań mass mediów, których celem jest przedstawianie problemów mniejszości szerszej opinii publicznej oraz przekształcanie tą drogą relacji pomiędzy mniejszością i większością z postaw wrogości i niechęci w postawy akceptacji i wzajemnego zrozumienia⁵³. Procesowi temu sprzyjać mają programy o mniejszościach narodowych, religijnych, seksualnych i niepełnosprawnych, bądź z udziałem ich przedstawicieli w telewizji publicznej oraz informacje w prasie ogólnopolskiej, a także przygotowywanie lokalnych programów mniejszości w wersji dwujęzycznej, aby każdy słychacz mógł orientować się w przedstawianej problematyce, a także stałe uczestnictwo przedstawicieli mniejszości we wszystkich programach, o ile poruszane w nich są problemy ważne dla mniejszości.⁵⁴

⁵² "Trzeba głośno mówić o tym, że istniejemy. Może nas kiedyś zaakceptują"; "Ponieważ w Polsce nie było represyjnego ustawodawstwa wobec mniejszości seksualnych, ludzie są bardziej obojętni niż agresywni. Chcemy, żeby ludzie traktowali nas bez niezdrowych emocji, pokazywania palcami i wyśmiewania"; "To co się dzisiaj stało to cholernie dużo. Zawiesiliśmy cztery hasła i nikomu to nie przeszkadzało. Obawialiśmy się agresywnych reakcji, tymczasem ludzie przystawali, żeby nas posłuchać", cyt. za: D. Rostkowski, I. Szpala, Gej jest OK!, Gazeta Wyborcza 16.02.1993.

⁵³ Wśród organizacji niepełnosprawnych i działających na rzecz niepełnosprawnych 11.8-19% deklaruje stałe, a 23.6% sporadyczne kontakty ze środkami masowego przekazu, por. T. Czajkowski, M. Federowicz, A. Iwanowska, Środowisko ludzi niepełnosprawnych... op. cit., s. 189.

⁵⁴ Na podstawie wypowiedzi przedstawicieli mniejszości narodowych oraz redaktorów lokalnych mass mediów, Biuletyn

W procesie integracji ważną rolę odgrywa, konstruowany po 1989 roku, a akceptowany przez przedstawicieli mniejszości, integracyjny model funkcjonowania kultury. W modelu tym, uznaniu przez państwo prawa mniejszości do do samodzielnego kształtowania własnej aktywności kulturalnej, towarzyszy założenie, iż istniejące na terenie zamieszkanym przez mniejszość instytucje kulturalne są naturalnym miejscem spotkania kultur i służyć mają zarówno kulturze mniejszości, jak i kulturze polskiej⁵⁵. Charakter integracyjny mają również wspomniane już wcześniej inicjatywy powoływania organizacji o charakterze międzywyznaniowym oraz ponadregionalnym.

Podobny charakter mają inicjatywy integracyjne dotyczące niepełnosprawnych, szczególnie w zakresie pracy i edukacji. Integracji sprzyjać mają wprowadzone już i przygotowywane zmiany prawne i instytucjonalne, jak również działania konkretnych organizacji w środowiskach lokalnych. Przykładem takiej organizacji jest Studencki Klub Rewalidacyjny "Remedium" działający we Wrocławiu. Główne cele Klubu to: włączanie osób niepełnosprawnych w normalne życie studenckie poprzez różne formy pomocy i samopomocy, przełamywanie barier architektonicznych, komunikacyjnych, ale przede wszystkim społecznych. Klub przygotowuje projekt ustawy antydyskryminacyjnej, zorganizował również "Dzień protestu" przeciwko dyskryminacji i nietolerancji wobec niepełnosprawnych. Podobne cele stawia sobie Wrocławski Sejmik Osób Niepełnosprawnych, wspierając szczególnie idee

Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych nr 11,
14.10.1992.

⁵⁵ por. Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych
nr 13, 5.01.1993.

szkoły integracyjnej, oraz propagowanie problematyki niepełnosprawnych poprzez środki masowego przekazu⁵⁶.

Warto tutaj odnotować również zmiany w charakterze działań mniejszości niemieckiej, które w początkowym okresie wzbudzały zaniepokojenie polskiej opinii publicznej. Cele pierwszych organizacji mniejszości niemieckiej, powstających po 1989 roku koncentrowały się przede wszystkim na ułatwieniach ich członkom wyjazdów do Niemiec. W pierwszych postulatach i działaniach dotyczących sytuacji mniejszości niemieckiej w Polsce ujawniało się silne dążenie do autonomii nie tylko kulturalnej, ale także polityczno-gospodarczej, np. postulat by Śląsk oddać pod kontrolę Parlamentu Europejskiego⁵⁷. W okresie kilku następnych lat, w którym nastąpiło między innymi podpisanie z Niemcami znaczącego dla sytuacji mniejszości niemieckiej w Polsce Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy nastąpiła wyraźna zmiana w charakterze działań i postulatach mniejszości niemieckiej. W dokumentach programowych organizacji mniejszości podkreśla się nie tylko potrzeby samej mniejszości, ale również działania skierowane na poprawę sytuacji całego regionu i jego mieszkańców, niezależnie od pochodzenia narodowego⁵⁸. Zmiana ta jest

⁵⁶ por. J. Łucewicz, Instytucjonalne formy aktywności wrocławskiego środowiska osób niepełnosprawnych, w: Droga przez instytucje, op. cit. s. 282-285.

⁵⁷ por. Z. Kurcz, Kształtowanie się niemieckiej mniejszości narodowej na Śląsku, op. cit., s.80.

⁵⁸ Dobrym przykładem tej zmiany akcentów są cele Klubu Mniejszości Niemieckiej przy Sejmiku Samorządowym województwa Opolskiego sformułowane w 1994 roku. Wśród sześciu podstawowych zagadnień tylko jeden punkt dotyczy bezpośrednio mniejszości niemieckiej - rozwoju oświaty w języku niemieckim. Pozostałe cele to: rozwój gospodarczy regionu, poprzez rozwój komunikacji, przemysłu oraz

szczególnie znacząca w odniesieniu do politycznego aspektu funkcjonowania mniejszości niemieckiej. Działania przedstawicieli mniejszości w systemie reprezentacji politycznej charakteryzuje odejście od bezpośredniego nawiązania do interesów mniejszości na rzecz formułowania programu politycznego w kategoriach, które odnoszą się do całości, a którego istotnymi elementami są: prawa człowieka, gospodarka rynkowa, powiązania ekonomiczne i polityczne z Zachodem oraz interesy regionu śląskiego⁵⁹. Ta znacząca zmiana w charakterze programu mniejszości niemieckiej jako mniejszości politycznej wydaje się potwierdzać, wskazywaną już wcześniej w pracy różnicę pomiędzy charakterystyką mniejszości społecznych i mniejszości politycznych. Tak sformułowany program umożliwia bowiem uzyskiwanie głosów wyborczych i poparcia nie tylko w obrębie własnej grupy narodowej⁶⁰.

PODSUMOWANIE

Podsumowując przedstawioną powyżej analizę aktywności mniejszości społecznych w Polsce po 1989 roku przedstawmy krótko najważniejsze cechy, które charakteryzują działania mniejszości w przestrzeni publicznej.

restrukturyzacje i umowocześnianie rolnictwa, rozwój infrastruktury komunalnej, wspieranie wszelkich form samorządności oraz idei regionalizacji, poprawienie stanu opieki zdrowotnej i ochrony zdrowia, por. G. Bartodziej, Niemcy w Polsce - Śląsk ongiś i dzisiaj, Załącznik 5; w: Mniejszość niemiecka w Polsce, op. cit., s. 40.

⁵⁹ w oparciu o wywiad z przedstawicielem mniejszości niemieckiej, posłem dwóch ostatnich kadencji.

⁶⁰ por. rozdział pracy dotyczący kategorii mniejszości w perspektywie ustrojowej

Najbardziej widoczną cechą aktywności mniejszości jest intensywny proces instytucjonalizacji, który charakteryzuje:

- 1/ rozpad i przekształcanie starych, kontrolowanych wcześniej przez państwo organizacji mniejszości;
- 2/ powstanie licznych organizacji i stowarzyszeń o wymiarze lokalnym lub mających charakter organizacji funkcjonalnych;
- 3/ próby tworzenia ogólnopolskich reprezentacji mniejszości danego typu.

Istotną nowością w procesie instytucjonalizacji jest konsolidacja środowisk, które przez 1989 rok nie istniały na scenie publicznej. Dotyczy to przede wszystkim środowiska mniejszości homoseksualnych, które po 1989 roku utworzyły własne organizacje.

Podkreślić trzeba, iż środowiska mniejszości nie są jednorodne - różne organizacje i stowarzyszenia inaczej lokują swoje cele. Charakteryzując jednak ogólnie podstawowe kierunki działania mniejszości w przestrzeni publicznej opisywać je można w kilku wymiarach:

- 1/ zaspokajania potrzeb członków mniejszości poprzez tworzenie wzorów integracji wewnętrznej i solidarności grupowej oraz "punktów oparcia" dla poszczególnych jednostek, które charakteryzuje status mniejszościowy. Istotnym elementem tych działań jest tworzenie miejsc w przestrzeni społecznej, w których jednostki należące do mniejszości uzyskują oparcie dla rewaloryzacji własnej tożsamości, jako "nie gorszej" oraz mają możliwość realizacji potrzeb wynikających z odmienności kulturowej, społecznej czy psychofizycznej;
- 2/ publicznej artykulacji interesów mniejszości oraz wykształcania się grup nacisku działających na rzecz określonych rozwiązań prawno-instytucjonalnych w państwie, które gwarantować mają mniejszościom nie tylko formalną lecz także faktyczną równość;

3/ dążenia do uzyskania i utrwalenia własnej podmiotowości w nowym systemie społeczno-politycznym, gwarantującej mniejszościom, z jednej strony - pozycję partnera w kontaktach z władzami, z drugiej strony - samodzielność w realizacji własnych działań grupowych;

4/ działań publicznych, których celem jest zmiana postaw większości wobec członków mniejszości. Działania te charakteryzuje wychodzenie poza perspektywę własnej grupy i dostrzeganie zewnętrznego kontekstu funkcjonowania mniejszości poprzez: publiczne prezentowanie problemów mniejszości oraz wspólne inicjatywy, które przekraczają podziały grupowe, opierając się na wspólnych dla mniejszości i większości systemach wartości, interesach i celach działań zbiorowych.

Przedstawiona charakterystyka aktywności mniejszości to jeden z aspektów funkcjonowania mniejszości w państwie i społeczeństwie polskim. Innym wymiarem, równie istotnym dla zrozumienia sytuacji mniejszości w Polsce jest stosunek większości do mniejszości społecznych - wymiar ten będzie przedmiotem analizy IV części pracy. Na podstawie dokonanych w tej części analiz można jednak powiedzieć, że mniejszości stały się po 1989 roku nowymi - aktywnymi i trwałymi podmiotami sceny publicznej.

CZEŚĆ IV

SPOŁECZEŃSTWO WOBEC MNIEJSZOŚCI

WPROWADZENIE

Analizy przedstawione w części III pracy zmierzały do zrekonstruowania tworzonych przez mniejszości wizji funkcjonowania mniejszości w państwie i społeczeństwie poprzez analizę podstawowych form aktywności i celów działania mniejszości społecznych. Podstawowym zamierzeniem badawczym realizowanym w części IV jest próba odpowiedzi na pytanie - jakie wizje funkcjonowania mniejszości społecznych w państwie i społeczeństwie wyłaniają się z analizy postaw i zachowań większości społecznej. Przedstawione w II części pracy nowe warunki dla działania mniejszości, wynikające z przyjęcia przez państwo koncepcji społeczeństwa demokratycznego opartego na zasadzie pluralizmu sprzyjały publicznemu ujawnieniu się mniejszości oraz wzrostowi ich aktywności. Jednak o charakterze i przebiegu zapoczątkowanych w 1989 roku zmian ustrojowych i społecznych, które wpływają na kształtowanie się nowego modelu funkcjonowania mniejszości społecznych w państwie i społeczeństwie nie decydują wyłącznie działania samych mniejszości, ale również zmiany zapoczątkowane i sterowane przez państwo oraz społeczeństwo. W końcowym rezultacie zmiany te stanowią "splot" zachodzących na siebie wielu typów procesów: realizowanych przez instytucje samoorganizującego się społeczeństwa i zapoczątkowanych oraz sterowanych przez państwo, świadomie projektowanych i spontanicznych; procesów szybko i względnie jednocześnie dokonujących się na wielu poziomach agregacji społecznej.

Dla pełnego opisu sytuacji mniejszości społecznych w nowych warunkach ustrojowych niezbędna jest więc analiza społecznego kontekstu funkcjonowania mniejszości, którego charakter ujawnia się w poglądach, postawach i zachowaniach większości społecznej wobec mniejszości. Problematyce tej poświęcone są analizy zawarte w tej części pracy.

Rozdział 1

PODMIOTY SCENY PUBLICZNEJ WOBEC KWESTII MNIEJSZOŚCI SPOŁECZNYCH

Jednym z najistotniejszych procesów zmiany ustrojowej i społecznej było odtworzenie po 1989 roku sceny publicznej, która stała się areną nieskrępowanego publicznego prezentowania i ścierania się opinii różnych podmiotów: partii politycznych, organizacji społecznych oraz instytucji życia społecznego. Analizy socjologiczne poświęcone scenie publicznej wskazują, iż kwestia mniejszości społecznych stała się nie tylko ważnym obszarem decyzji politycznych podejmowanych po 1989 roku przez rząd i jego agendy, ale także istotnym elementem publicznej debaty podmiotów sceny publicznej. Dla pełnego zrozumienia politycznego i społecznego kontekstu funkcjonowania mniejszości w państwie ważna jest więc również analiza postaw i opinii ujawniających się w debatach publicznych. Z jednej strony - mają one wpływ na podejmowane przez państwo decyzje polityczne dotyczące mniejszości, z drugiej strony - pozostają w zwrotnej relacji ze sferą zbiorowych postaw i działań na poziomie społecznym: zarówno wpływają na kształtowanie się opinii publicznej, jak i są formułowane i upubliczniane pod wpływem rozpoznawanych przez podmioty publiczne społecznych postaw i oczekiwań.

Wskazane powyżej względy zdecydowały o podjęciu w tym

rozdziale analizy postaw i opinii podmiotów sceny publicznej dotyczących mniejszości społecznych. W analizie tej opierać się będą na publicznych wypowiedziach podmiotów sceny publicznej - przede wszystkim przedstawicieli partii politycznych, organizacji i Kościoła katolickiego¹.

Próby określania zasad wyłączenia i włączania mniejszości do życia publicznego pojawiają się w sposób mniej lub bardziej wyraźny w programach i wizjach nowego porządku społecznego i ustrojowego różnych podmiotów sceny publicznej, stając się elementem publicznej debaty na temat polityki państwa wobec mniejszości. Analiza tych różnych stanowisk i charakteru argumentacji stanowi zarazem dla badacza polskiej rzeczywistości społecznej bogate źródło informacji o podstawach na jakich poszczególne opcje polityczne budują swoją wizję wspólnoty narodowej i politycznej, jakie granice są wytyczane pomiędzy tym, co "swoje" i "obce", w jakich obszarach mniejszości stają się integralnym elementem państwa i społeczeństwa, a w jakich zaś są z nich wyłączone.

Analiza stanowisk przedstawicieli różnych opcji politycznych wskazuje, iż w debatach ścierają się ze sobą elementy bardzo odmiennych koncepcji polityki państwa wobec mniejszości².

¹ Dokonane w tym rozdziale analizy oparte są przede wszystkim na materiałach uzyskanych w trakcie realizacji grantu KBN "Kanon kultury narodowej nowej elity politycznej" realizowanego w latach 1992-1995: wywiadach z liderami partii politycznych oraz materiałach Sejmowej Komisji ds Mniejszości Narodowych i Etnicznych.

² Zaznaczyć warto, iż część z przedstawianych tutaj opinii pochodzi od polityków skrajnych, nielicznych i nie reprezentowanych w parlamencie partii, wnosić więc można, iż nie są one reprezentatywne dla opinii publicznej w Polsce. Sądzę jednak, iż kryterium reprezentatywności nie jest w tym wypadku tak istotne dla badacza rzeczywistości społecznej,

Generalnie jednak, modele te można charakteryzować jako dwa modele oparte na zasadniczo odmiennych podstawach: kryteriach "obywatelskich" i kryteriach "kulturowych". Zróżnicowanie to zarysowuje się wyraźnie już na etapie ogólnej analizy wywiadów przeprowadzonych z liderami partii politycznych. Sama struktura wypowiedzi wskazuje na traktowanie - szczególnie przez polityków reprezentujących pozaparlamentarne partie narodowe - kwestii mniejszości jako istotnego, organizującego niemal całą strukturę myślenia elementu rzeczywistości politycznej i społecznej. Natomiast w wypowiedziach polityków UP, UW czy SLD kwestia mniejszości pojawia się najczęściej na poziomie ogólnych deklaracji o prawie do różnorodności, odrębnej tożsamości, pluralizmie i równości praw obywatelskich.

1.1. Kulturowy model integracji społecznej w państwie

Zwolenników tego modelu odnajdujemy przede wszystkim wśród przedstawicieli partii narodowych. Jego istota tkwi w postrzeganiu kategorii kulturowych jako podstawowych dla integracji społecznej w państwie, a narodu ujmowanego w kategoriach etniczności jako nadrzędnego w stosunku do państwa³. Koncepcja państwa obywatelskiego jest najczęściej odrzucana jako sprzeczna w koncepcją państwa narodowego: "istnieje sprzeczność między koncepcją państwa narodowego i

jak dążenie do rozpoznania pełnego wachlarza opinii i poglądów, formułowanych w Polsce po 1989 roku, z uwzględnieniem nawet tych najbardziej marginalnych.

³ "Naród jest traktowany nadrzędnie, a podrzędnie państwo, państwo jest organizmem, który służy narodowi, jeżeli narodowości żyją w ramach większego narodu polskiego to muszą się podporządkować jego historycznym racjom", z wywiadu z liderem Polskiej Wspólnoty Narodowej - Polskiego Stronnictwa Narodowego.

obywatelskiego. Bo państwo obywatelskie daje równe prawa każdemu obywatelowi bez względu na narodowość. To jest kwestia gospodarza"⁴. Gdy deklarowane jest przekonanie o braku sprzeczności pomiędzy państwem obywatelskim i narodowym, okazuje się, że wynika to ze specyficznego rozumienia państwa obywatelskiego: "Państwo narodowe jest jednocześnie państwem obywatelskim w tym znaczeniu, że każdy obywatel, np. Polak i mniejszości narodowe będąc obywatelami ma spory zasób obowiązków i praw całkowicie niepodważalnych. Ale nie znaczy to, że każdy obywatel ma równe prawa bez względu na pochodzenie etniczne"⁵.

Zasada etniczna powoduje, iż bezwzględny prymat, przede wszystkim w polityce, ale także w sferze społeczno-kulturowej przyznawany jest "prawdziwym Polakom". Bliższa analiza wzoru, ideału Polaka w ujęciu narodowym wskazuje, iż istota polskości definiowana jest w oparciu o kilka zróżnicowanych kryteriów. Ich zastosowanie powoduje w efekcie wyłączenie przez przedstawicieli partii narodowych zróżnicowanych kategorii społecznych ze wspólnoty narodowej.

Pierwszym kryterium "polskości" jest *pochodzenie narodowe*. W tym ujęciu uznaje się, iż jest ono, jeśli jest uświadamiane, podstawym wyznacznikiem zachowań. Do wspólnoty narodowej włączani są obywatele innej narodowości, o ile można uznać iż asymilowali się do narodu polskiego - pochodzą z małżeństw mieszanych i byli wychowywani w polskiej tradycji. Charakterystyczna dla tego ujęcia polskości jest hierarchizacja narodowości ze względu na zdolność do

⁴ z wywiadu z liderem Stronnictwa Narodowego "Ojczyzna"

⁵ z wywiadu z liderem Polskiej Wspólnoty Narodowej

asymilacji⁶. Mniejszości słowiańskie ze względu na bliskość kulturową uważane są "najłatwiej adoptowalne". Za niezdolnych do asymilacji uważani są przedstawiciele mniejszości uznawanych za mniejszości rasowe jak: Żydzi, Cyganie, lub przedstawiciele innych narodowości pochodzący z małżeństw jednolitych narodowo - ze względu na zbyt odległe, nieprzezwyciężalne odrębności kulturowe lub silnie wpojone w trakcie wychowania lojalności wobec innego narodu. Inne niż polskie wychowanie narodowe nie sprzyja bowiem, zdaniem zwolenników tej koncepcji kształtowaniu lojalności wobec państwa polskiego. Szczególne zagrożenie stanowi udział niezasymilowanych mniejszości w podejmowaniu decyzji politycznych, z uwagi na kierowanie się przez ich przedstawicieli interesem narodowym innej nacji.

Kolejnym wyznacznikiem polskości jest katolicyzm, zgodnie ze schematem Polak - katolik. W tym ujęciu ze wspólnoty narodowej wyłączeni są wszyscy przedstawiciele innych niż katolicka religii: "Nie katolik to na pewno nie jest pełny Polak (podkr.H.B.). Nacjonalizm jest konsekwencją katolicyzmu, który głosi odpowiedzialność za wspólnotę. Jeżeli będzie Polak - protestant, to jego religia kładzie nacisk na egoizm, indywidualizm [...] naród jest emanacją praktycznego katolicyzmu, bo katolicyzm nakazuje miłość do rodziny, narodu"⁷. W tym ujęciu ze wspólnoty narodowej

⁶ Mieszanki wewnątrzrasowe nie są istotne. W narodzie polskim jest wielu ludzi pochodzenia niemieckiego. Przystawalność Niemców do narodu polskiego jest jednopokoleniowa, jeśli ktoś w Poznańskim miał jednego rodzica Niemca i wyrósł na Polaka, dał dowód tej polskości..., z wywiadu w liderem Polskiej Wspólnoty Narodowej.

⁷ z wywiadu z liderem Narodowego Odrodzenia Polski

wyłączani są nie tylko wyznawcy innych religii, jak: muzułmanie czy Żydzi, ale również przedstawiciele innych wyznań religii chrześcijańskiej.

Trzecie kryterium wyznaczające granice pomiędzy tymi, których uznać można za pełnoprawnych członków wspólnoty a "obcymi" jest religia chrześcijańska. "Żyd jeżeli uznawałby zasady chrześcijańskie a nie Torę, to nic nie stoi na przeszkodzie żeby był dobrym Polakiem" (podkr. H.B.)⁸, W tym ujęciu za obywateli gorszej kategorii uznawani są przedstawiciele innych religii, które definiowane są jako zdecydowanie "obce" kulturze polskiej⁹.

W analizie wzoru Polaka wyłania się jeszcze jedno kryterium polskości: "interes narodowy". W tym ujęciu o polskości nie decyduje "rodowód ale poglądy i działania". "Polak to człowiek utożsamiający się z polsnością. Jest to zestaw wartości, które składają się na pojęcie interesu narodowego, niezależnie od pochodzenia narodowego"¹⁰. Pozornie nie jest tu stosowane kryterium etniczne. Okazuje się jednak, iż każdy kto działa niezgodnie ze zdefiniowanym przez partię¹¹ interesem narodowym staje się nie-Polakiem. Jeśli włączenie

⁸ z wywiadu z liderem Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego

⁹ Warto tu zaznaczyć jednak, iż mimo deklaracji, iż podstawowym kryterium jest religia chrześcijańska, kryterium pochodzenia narodowego odgrywa nie mniej istotną rolę, wnosząc licznych uwag formułowanych w tym samym wywiadzie na temat negatywnej roli takich "chrześcijańskich mniejszości narodowych" jak Niemcy czy Ukraińcy w Polsce.

¹⁰ z wywiadu z liderem Stronnictwa Narodowego "Ojczyzna"

¹¹ Interes narodowy w ujęciu partii nacjonalistycznych i narodowych definiowany jest najczęściej jako: bezpieczeństwo granic, niepodległość, ochrona życia, niezależność od ekonomicznych struktur międzynarodowych.

Polski do europejskich struktur gospodarczych i militarnych czy projekt euroregionalizacji zostają zdefiniowane jako sprzeczne z polskim interesem narodowym, to Żydem staje się każdy, kto jest zwolennikiem takich rozwiązań¹².

Podkreślić trzeba, iż trzy przedstawione powyżej kryteria polskości wiążą się z obszernym zestawem cech odróżniających "prawdziwego Polaka" od tych, którym, zdaniem zwolenników kulturowego modelu integracji miano to nie przysługuje. Kryteria te bowiem umożliwiają wyznaczanie granicy między "swoimi" a "obcymi" na podstawie tak szczegółowych kwestii jak: poglądy polityczne (np. w kwestii integracji z europejskimi strukturami politycznymi i wojskowymi), poglądy w kwestiach społecznych (np. stosunek do aborcji) czy gospodarcze (np. stosunek do prywatyzacji).

Zdaniem zwolenników kulturowego modelu integracji społecznej granice pomiędzy "prawdziwymi Polakami" a "obcymi" wyznaczone według powyższych kryteriów mają lub powinny mieć wyraźne konsekwencje zarówno w sferze politycznej i wymiarze społeczno-kulturowym. Ujawniają się tu trzy odmienne tendencje. Pierwsza polega na unieważnianiu mniejszości jako odrębnych podmiotów publicznych, druga - na wyłączaniu mniejszości z całości społecznej, trzecia - na ograniczaniu ich praw.

Unieważnienie polega na odmawianiu prawa określonym mniejszościom do występowania w sferze publicznej jako odrębna kategoria, której przysługują prawa publiczne wynikające ze statusu mniejszości. Typowym przykładem tego

¹² por. wywiady z liderami Stronnictwa Narodowego "Ojczyzna" oraz Polskiego Stronnictwa Narodowego

rodzaju działań jest list Rady Miejskiej Bielska Podlaskiego do marszałka Sejmu, w którym autorzy informują, że "ludność prawosławna Podlasia nie jest mniejszością, lecz rdzenną polską ludnością, zruszczoną w czasie zaborów i pod przymusem przypisana do kościoła prawosławnego". Podobny charakter ma wypowiedź jednego z przedstawicieli partii narodowych, który stwierdza: "to nie jest żadna mniejszość niemiecka, tam są tylko "zaprzańcy" - ich rodziny były Polakami, niemoralni - jak trzeba płacić podatki w Niemczech to są Polakami, jak w Polsce - to Niemcami i "Volkswagendeutsche" - sprzedawczyki"¹³.

Na nieco innej płaszczyźnie dokonywane jest unieważnienie jako mniejszości homoseksualistów. Akceptując istnienie tej grupy jako pewien fakt społeczny odmawia im się prawa do bycia grupą publiczną. Przytoczmy tu wypowiedź charakterystyczną dla takiego stanowiska: "Jeżeli stwierdzimy, że jest to grupa publiczna mająca swoje prawa obywatelskie, potraktujemy homoseksualizm jako na przykład przekonanie polityczne to rzeczywiście mają prawo do małżeństw, bo jest to po prostu inny styl życia, mają prawo do propagowania swojego stylu życia w szkołach, na tej samej zasadzie na jakiej jest przysposobienie do życia w rodzinie. I tak dalej, i tak dalej. Natomiast [...] ja stoję na stanowisku, że jest to choroba, na pewno bardzo trudna i ze względu na te skłonności i psychicznie dla człowieka, którego dotyka, jest to skłonność chorobliwa [...] Na takim stanowisku stoją wszystkie encyklopedie zdrowia wydawane w Polsce i wydawane za granicą przez dziesiątki lat."¹⁴

¹³ z wywiadu z liderem Stronnictwa Narodowego "Ojczyzna"

¹⁴ Dyskusja M. Kotańskiego i M. Jurka na temat AIDS, w cyklu "Bez znieczulenia" w II programie Telewizji Polskiej, 7

Podobne stanowisko ujawniło się po przedstawieniu Projektu Karty Praw i Wolności. Zapis o prawach dla wszelkich mniejszości wzbudził wiele kontrowersji ze strony prawicy - odczytany został jako próba uznania, że homoseksualista jest pełnoprawnym obywatelem, tyle, że o "innej barwie oczu", nie zaś "chorym zbrodźcą". Przekonanie o tym, iż homoseksualizm jest zbrodnią wyraził publicznie ówczesny wiceminister zdrowia Kazimierz Kapera. W telewizyjnej wypowiedzi stwierdził, iż zarażenia wirusem HIV ograniczają się głównie do jednej grupy, "która jest zbrodnią", czyli homoseksualistów"¹⁵.

Druga tendencja polega na wyłączeniu mniejszości z całości i traktowaniu ich nie jako części społeczeństwa lecz "obcych"¹⁶. Przytoczmy tu charakterystyczną dla tego stanowiska wypowiedź: "Będąc członkami narodu słynącego od wieków z gościnności, musimy naszych gości, gości naszej Ojczyzny, szanować. Jednak zawsze zadawajmy sobie pytanie:

grudnia 1991 r, zapis rozmowy w: M. Czyżewski, A. Piotrowski, Spór o Aids, czyli kto panuje w dyskursie o moralności, w: Cudze problemy, op. cit.

¹⁵ Wprost, 26.05.1992. Stanowisko takie wyraża też wielu przedstawicieli prawicowych partii politycznych obecnych na scenie publicznej: "Państwo nie powinno popierać zjawisk patologicznych", M. Jurek; "Jestem przeciw zrównywaniu praw rodziny z prawami związków homoseksualnych, bo to jest promowanie patologii", K. Ujazdowski, cyt za: R. Krasowski, P. Zaremba, Seks, konstytucja i Zofia Kuratowska, Rzeczpospolita, 26 listopada 1993.

¹⁶ O Cyganach: "Powolny jest to proces, ale ich się jakoś uzdatnia, tylko, że przy bezrobociu to wiadomo, że jak pan ma dać chleb swojemu dziecku czy obcemu, to pan da swojemu [podkr. H.B.]"; z wywiadu z liderem Stronnictwa Narodowego "Ojczyzna".

czy ci goście szanują nas, naród polski?"¹⁷. Konsekwencją statusu "gościa" jest odebranie mniejszościom narodowym prawa do równoprawnego uczestnictwa w podejmowaniu decyzji politycznych i zajmowania określonych stanowisk¹⁸.

Tendencja do traktowania mniejszości narodowych nie jako integralnej części społeczeństwa polskiego lecz elementu kontekstu zewnętrznego ujawnia się w postulowaniu polityki wzajemności - a więc uzależnianiu praw przyznawanych mniejszościom mieszkającym w Polsce od sytuacji prawnej i społecznej mniejszości polskiej w innych państwach. Zasada wzajemności ma być, z jednej strony - podstawowym regulatorem sytuacji mniejszości w Polsce, z drugiej strony - istotnym elementem globalnej polityki zagranicznej Polski, szczególnie z najbliższymi sąsiadami. "Czy nie idziemy zbyt daleko obcinając środki, czy nie robimy jakiegoś faux pass w stosunku do ludzi naszych (podkr. H.B.) zamieszkujących inne kraje? Czy brano pod uwagę aspekt polityczny? Dla mnie aspekt polityczny jest teraz ważniejszy aniżeli sprawa merytoryczna"¹⁹.

¹⁷ "Biuletyn Informacyjny" Solidarności z Ursusa, cyt. za P. Lipiński, Kto nie zdradzi Polaków?, "Gazeta Wyborcza, 4 września 1995.

¹⁸ "Musi być zasada - gospodarz - gość. Tolerancja to co innego, a decydowanie o swoim kraju to co innego (...) O tym co dzieje się w Polsce muszą decydować gospodarze - Polacy", z wywiadu z liderem Stronnictwa Narodowego "Ojczyzna".

¹⁹ Wypowiedź polityka PSL. Biuletyn Sejmowej Komisji ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych 1.04.92, s.4. Stanowisko takie potwierdzają także wypowiedzi polityków takich partii jak KPN czy ZCHN w trakcie dyskusji Sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych poświęconej wysokości dotacji państwowej przeznaczonej na działalność mniejszości narodowych: "To co zdecyduje się w komisji Mniejszości Narodowych będzie miało istotny wpływ na kształtowanie

Wyłączanie mniejszości z całości wspólnoty politycznej jest zjawiskiem marginalnym - różne formy odrzucenia mniejszości jako obcych znaleźć można najczęściej w wypowiedziach nielicznych i nie posiadających znaczących wpływów partii nacjonalistycznych. Znacznie częściej jednak w dyskursie publicznym pojawiają się propozycje ograniczania praw publicznych mniejszości, uzasadniane różnymi motywami.

Do takich motywów należy posługiwanie się specyficznie rozumianą kategorią *większości* dla uzasadniania praw większości narodowej lub religijnej do wpływania na całość życia społecznego w rozmaitych sferach - aksjologicznej, społecznej lub politycznej²⁰. Jak zauważa J. Mucha, konsekwencją posługiwania się bezwarunkową zasadą większości jest "domaganie się możliwości pełnego uczestnictwa w życiu publicznym większości kulturowej, a nie domaganie się

polityki wschodniej (...) Być może cena zaproponowana przez mniejszości, która ma dokładnie wymiar 16 mld. zł. na działalność towarzystw mniejszościowych to jest żadna cena; wypowiedź polityka KPN; "Podzielam opinię, że z punktu widzenia państwa to jest niewielki wydatek, ale z punktu widzenia naszych stosunków z państwami, zwłaszcza wschodnimi to jest problem zdecydowanie większy"; wypowiedź polityka ZCHN. Materiały Sejmowej Komisji ds. Mniejszości Narodowych, 11.01.1992, s.12-14.

²⁰ Takie ujmowanie zasady większości J. Szacki charakteryzuje następująco: "skłonność do nieco archaicznego pojmowania demokracji, tj. zakładania, że politycznej większości należą się we wszystkich dziedzinach jakieś szczególne prawa, których ograniczenia są sprawą jej wielkoduszności, nie zaś czymś, co się mniejszości mogłoby należeć, jak zwykli uważać liberałowie, powołując się na niezbywalne uprawnienia jednostek. Sądzi się nierzadko, iż władza większości nie musi podlegać żadnym ograniczeniom, i ktoś kto ma większość za sobą, ma tym samym prawo przekształcić wszystko na swoją modłę", J. Szacki, Liberalizm po komunizmie, op. cit., s. 254.

możliwości uczestnictwa w nim każdego, dlatego tylko, że jest on obywatelem. Domaganie się demokratyzacji oznacza domaganie się rozwiązania definiowanych przez większość problemów, a nie domaganie się prawa innych do ich własnego definiowania problemu, walczenia o ich rozwiązanie, sprzeciwiania się naszym decyzjom"²¹.

Przykładów tendencji do takiego ujmowania demokratycznej zasady większości dostarczają wypowiedzi reprezentantów Kościoła katolickiego i partii politycznych indentyfikujących się z jego stanowiskiem. W jednym z kazań Prymas J. Glemp mówi: "większość czy mniejszość [...] Otóż z samej definicji demokracji wynika, że jest to taki system polityczny, w którym wpływ na władzę w kraju ma większość [...] Wobec postaw chrześcijańskich owa mniejszość powinna się zachowywać z tolerancją i szacunkiem". Z tak ujmowanej zasady demokratycznej większości wynikają dalsze konsekwencje. Po pierwsze następuje wprowadzenie kryterium wyznaniowego do polityki oraz utożsamienie większości społecznej z większością polityczną²². Zatarcie granicy pomiędzy większością społeczną (ujmowana w wymiarze

21 J. Mucha, *Demokratyzacja a mniejszości kulturowe*, op. cit., s. 42.

22 Charakterystyczne jest tutaj ciągle wyrażane zdziwienie, iż Parlament wybrany w zgodzie z demokratyczną zasadą większości, jest niereprezentatywny dla "katolickiej większości". Sytuacja ta jest jednak najlepszym dowodem na to, iż większość katolicka nie jest tym samym, co większość polityczna. Najwyraźniej katolicka większość nie stanowi monolitu politycznego i decyzje wyborcze podejmowane są nie ze względu na religię, ale inne istotne w życiu publicznym kwestie, np. gospodarcze. Wyniki sondaży przed ostatnimi wyborami prezydenckimi oraz ostateczny rezultat wyborów wskazały, iż wielu katolików nie brało pod uwagę w dokonywanych wyborach sugestii hierarchii Kościoła.

kulturowym), a polityczną pozwala na domaganie się uznania wartości chrześcijańskich za podstawowy regulator i wyznacznik działań politycznych²³ oraz zasadę działania państwa²⁴. Tolerancja wobec mniejszości jest w tym ujęciu rozumiana najczęściej jako prawo do milczenia, prawo do odmowy uczestnictwa, podczas gdy w demokracji większościowej respektującej prawa mniejszości tolerancja jest ujmowana jako respektowanie uprawnień do wyrażania własnych przekonań²⁵.

Drugą kategorią, która często jest wykorzystywana jako podstawa dla postulowania ograniczenia praw członków niektórych mniejszości narodowych, jest kategoria interesu narodowego (polskiej racji stanu), odnoszonego przede wszystkim do suwerenności i integralności państwa. Dotyczy to najczęściej mniejszości zakorzenionych w silnych, zewnętrznych organizmach państwowych. Zwolennicy ograniczenia praw mniejszości uzasadniają konieczność wprowadzenia takich rozwiązań "domniemaniem nielojalności"

²³ Przytoczmy tu znowu wypowiedź charakterystyczną dla omawianego zjawiska. "Skomplikowana ordynacja wyborcza oraz niewyszukana taktyka przyjęta przez niektóre ugrupowania polityczne, wymaga od nas szczególnej czujności i roztropności oraz nakazuje skupienie się wokół tych kilku komitetów wyborczych, które stoją na gruncie wartości zgodnych z etyką chrześcijańską i katolicką nauką społeczną [...] które zapewnią rozwój wartości ludzkich i chrześcijańskich w narodzie oraz promocję tych wartości przez Parlament Rzeczypospolitej", z komunikatu Konferencji Episkopatu Polski.

²⁴ Prowadzi to niekiedy do daleko idących wniosków: "Prawa człowieka są religią konkurencyjną wobec chrześcijaństwa, a nawet świadomie (poprzez swoich wyznawców) przeciwną chrześcijaństwu", M. Jurek, Sprawa Polska nr 12, 1992.

²⁵ Szerzej piszą o tym M. Melchior, W. Pawlik, Klerykałowie i antyklerykałowie, w: Cudze problemy, op. cit. s.86-89.

ze strony takich mniejszości jak niemiecka, ukraińska czy żydowska, przypisywanej nie poszczególnym przedstawicielom mniejszości lecz grupie jako całości²⁶. Mniejszość niemiecka jest najczęściej posądzana o nielojalność ze względu na posiadanie podwójnego obywatelstwa²⁷. Z tego względu pojawiają się postulaty ograniczenia biernego prawa wyborczego osobom posiadającym podwójne obywatelstwo²⁸.

W przypadku mniejszości żydowskiej kontekst jest zupełnie inny. Nie chodzi tu bowiem najczęściej o członków mniejszości, skupionych w organizacjach kulturalnych i religijnych, a więc tych, którzy taką identyfikację akceptują, lecz tych, którzy uznawani są za Żydów, chociaż się do tego nie przyznają²⁹. Inaczej mówiąc - podstawowy problem ujawnia się nie w stosunku do rozpoznanych przedstawicieli mniejszości lecz konceptu Żyda jako

²⁶ "Udział mniejszości w decyzjach politycznych sprzyja wykupowi i podległości ekonomicznej, politycznej i wojskowej interesom obcych państw i międzynarodowych elit", z wywiadu z liderem Polskiej Wspólnoty Narodowej.

²⁷ "Jeżeli człowiek ma dwa obywatelstwa, to nikt mi nie powie, że jest tak samo lojalny w stosunku do państwa, w którym mieszka", z materiałów Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych, 24.02.1993, s.15. Podkreśla się tu również często fakt uchylania się młodzieży należącej do mniejszości niemieckiej od służby wojskowej.

²⁸ "Istnieje problem podwójnego obywatelstwa w zakresie biernego prawa wyborczego. Chodzi tu o kwestię lojalności względem państwa polskiego. Powinno być w ordynacji określone czy dopuszcza się żeby osoba była jednocześnie obywatelem innego państwa", z wypowiedzi polityka ZCHN, Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych.

²⁹ Znacząco w tym kontekście brzmi wypowiedź L. Wałęsy w końcu 1990 roku, wówczas przewodniczącego "Solidarności" i kandydata na Prezydenta, iż uważa, że byłoby właściwe, gdyby wszyscy przedstawiciele mniejszości kulturowych, w szczególności Żydzi, publicznie zadeklarowali swą przynależność grupową.

"ukrytego wroga", który ma dostęp do władzy oraz pieniędzy, a kieruje się nie polskim interesem narodowym, lecz interesem własnego narodu, interesem który ulokowany jest w międzynarodowych powiązaniach finansowych i gospodarczych. Ten, zaledwie zarysowany tutaj obszar pozostaje w bezpośrednim związku z problematyką antysemityzmu w Polsce. Kwestia antysemityzmu jest jednak bardzo złożonym zagadnieniem, nie sposób jej przedstawić w kilku zdaniach, toteż nie podejmuję jej w pracy odsyłając do opracowań, które poświęcone są problematyce antysemityzmu w Polsce³⁰.

Drugi istotny element to dążenie mniejszości do decentralizacji, zwiększenia uprawnień władz i samorządów lokalnych, a tym samym zwiększenie jej wpływu na decyzje dotyczące regionu jej zamieszkania³¹. Dążenia te są jednak bardzo często traktowane jako zagrożenie dla integralności Polski, pojawiają się więc postulaty ograniczenia samodzielności mniejszości oraz silniejszej kontroli jej działań. Odrzucana jest tu możliwość traktowania mniejszości

³⁰ patrz np. K. Dunin, M. Melchior, "Żyd" i "antysemita", w: Cudze problemy, op. cit. ; I. Krzeziński, Antysemityzm w Polsce współczesnej. Hipotezy badawcze i pierwsze wyniki, Społeczeństwo Otwarte nr 11, 1992; F. Ryszka, A. Jasińska-Kania, Antysemityzm polski - szkic do opisu i diagnozy; także artykuły prasowe, które szczegółowo analizują antysemickie wątki w kampaniach wyborczych, np. D. Warszawski, Gdybym był Żydem, byłbym dumny, Gazeta Wyborcza, 26-27 sierpnia 1995.

³¹ Centralna Rada Towarzystw Niemieckich opracowała memorandum, w którym m.in. domaga się "własnych podstawowych praw państwowych i praw wyróżniających niemiecką grupę narodową spośród ogółu mieszkańców Rzeczypospolitej Polskiej; [...] Prawa do samorządu w obszarach kultury, mowy, religii, jak również w kwestiach gospodarczych, fiskalnych, społecznych i innych, [...] Zabezpieczenia własnego przedstawicielstwa w parlamencie, jak również dostępu do wszystkich funkcji publicznych"

jako pomostu pomiędzy narodami - a stosunek do mniejszości i ocenę jej miejsca w polskiej rzeczywistości najlepiej wyraża określenie mniejszości jako "pasa transmisyjnego niemieckiej racji stanu"³². Tak więc, w wymiarze politycznym przede wszystkim, mniej zaś kulturowym ujmowana jest przez zwolenników kulturowego modelu integracji społecznej kwestia decentralizacji i regionalizacji. Zdecydowanie odrzucają oni, jako niebezpieczną dla poczucia odrębności narodowej i stabilności państwa jako całości, koncepcję "małych ojczyzn"³³. Mniejszości narodowe i etniczne są postrzegane jako szczególnie niebezpieczny element w procesach regionalizacji: "Proces regionalizacji kraju nakłada się na proces regionalizacji Europy. Już w tej chwili obserwuje się trendy jakby próby autonomii w regionach przygranicznych, próby zintegrowania się z Europą na własną rękę"³⁴.

Ogólnie mówiąc - kategoria interesu narodowego w przedstawionym tu ujęciu wykorzystywana jest do ochrony przed możliwością uzależnienia od innej grupy, którą

³² cyt. za A. Wolff-Powęska, Krzyżowcy szukają wroga, Gazeta Wyborcza, 14-15 marca 1992.

³³ "Polska jest absolutnie jedną ojczyzną dla każdego Polaka", z wywiadu z liderem Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego; "Koncepcja małych ojczyzn w warunkach zagrożenia poczucia odrębności narodowej jest zagrożeniem dla stabilności całego kraju", z wywiadu z liderem Stronnictwa Narodowego "Ojczyzna"; "Koncepcja małych ojczyzn i regionalizacji jest formą tworzenia sztucznych nacji, np. Ślązaków", z wywiadu z politykiem Narodowego Odrodzenia Polski.

³⁴ wypowiedź polityka KPN, z materiałów Sejmowej Komisji ds. Mniejszości Narodowych; podobnie ocenia proces regionalizacji lider Polskiej Wspólnoty Narodowej: "Niemcy zmierzają do wykupienia i osiedlenia na Ziemiach Zachodnich. W ramach tej unijnej Europy chcą wyłączyć spod jurysdykcji państwa polskiego polskie Ziemie Zachodnie i włączyć do Niemiec".

charakteryzują - zdaniem przedstawicieli tego stanowiska - wyraźnie zaznaczające się interesy i lojalności ulokowane poza obszarem państwa polskiego.

Trzeci rodzaj argumentów wykorzystywanych dla uzasadniania ograniczania praw mniejszości wiąże się z potencjalnym zagrożeniem dla kultury. Charakterystyczne dla zwolenników kulturowej zasady integracji społecznej jest postrzeganie relacji pomiędzy kulturą polskiej większości a kulturami mniejszości w kategoriach nieprzezwyciężalnego konfliktu, który stanowi zagrożenie dla tożsamości kultury polskiej. W przypadku mniejszości narodowych dotyczy to przede wszystkim kultury żydowskiej i cygańskiej³⁵. Przekonanie o istnieniu zasadniczej sprzeczności pomiędzy kulturami prowadzi w skrajnym wypadku, wbrew prawdzie historycznej i społecznej, do zakwestionowania wkładu mniejszości w tworzenie kultury narodowej i dyfuzji kulturowej³⁶ oraz postulatów usunięcia niektórych mniejszości z obszaru państwa³⁷.

³⁵ "Żydzi mają inną cywilizację, obcą naszej łacińskiej (...) odrzucanie kultury narodowej opartej na wartościach chrześcijańskich jest bliskie mentalności żydowskiej (...) Żydzi zagrażają naszej świadomości"; z wywiadu z liderem Narodowego Odrodzenia Polski. Cyganie "nieprzystawalni kulturowo i moralnie (...) To jest problem nie do zniesienia dla nowoczesnego państwa polskiego. Cyganie wszędzie są elementem niemoralnym i przestępczym. (...) Cyganie tak jak Żydzi nigdy się nie zasymilują bo nie chcą być zasymilowani, a ja ich popieram", z wywiadu z liderem Polskiej Wspólnoty Narodowej.

³⁶ "Nieprawdą jest, że oni nam stworzyli kulturę, kultura żydowska jest tak inna od polskiej, że ona nie była w stanie się mieszać z polską"; z wywiadu z liderem Polskiej Wspólnoty Narodowej.

³⁷ "Cyganie polscy nie przystają do kultury polskiej, moralności i nigdy przystawać nie będą. Należałoby stworzyć im własne państwo (...) koczowniczego trybu życia nie wolno tolerować, niech sobie wędrują w ramach własnego państwa"; z

Czwarty motyw, jaki jest stosowany dla uzasadniania ograniczania praw dotyczy *moralnych i społecznych kosztów* jakie ponosi lub może ponieść całe społeczeństwo w związku z istnieniem i działaniem mniejszości. Ten typ uzasadnień dotyczy najczęściej ateistów, mniejszości seksualnych, niektórych mniejszości wyznaniowych o charakterze sekt. Przykładem tego typu uzasadnień jest publiczna wypowiedź J. Eksnera, zastępcy prokuratora generalnego, który na rozprawie Trybunału Konstytucyjnego 29.01.1991 roku stwierdził: "Jedną z przyczyn patologii społecznej jest skażenie ducha ateizmem, najgorszą z religii, pustoszącą umysły i serca"³⁸. Motyw ateizmu pojawił się również

wywiadu z liderem Polskiej Wspólnoty Narodowej. "Cyganie to element zagrożenia społecznego, ich kultura jest sprzeczna z polską kulturą. Cyganów należy usunąć poza granice Polski"; z wywiadu z liderem Narodowego Odrodzenia Polski. "Żydzi niech się wyniosą do własnego państwa"; z wywiadu z liderem Stronnictwa Narodowego "Ojczyzna".

³⁸ Dodajmy, iż wypowiedź ta stała się przyczyną licznych protestów i była powodem podania się J. Eksnera do dymisji. Ta reakcja społeczna koresponduje z wynikami badań, w których badani studenci i uczniowie pytani byli o ich ocenę niewierzących. Ponad 80% badanych uważa, iż stosunek do wiary nie wpływa ani na uczciwość, ani na dobroć ludzi oraz że człowiek niewierzący może reprezentować wysoki poziom moralny (95% studentów i 90% uczniów), H. Najduchowska, Tolerancja religijna, w: Tolerancja i uprzedzenia młodzieży, op. cit., s.178-180.

Nasuwa się tutaj następująca refleksja - wydaje się, że ateizm stanowi kwestię, na której w znacznie większym stopniu koncentrują się elity polityczne, szczególnie te związane z kościołem, gdyż stanowi istotny element konstruowanej struktury ideologicznej (niemałą rolę odgrywa tutaj świadomościowe związanie ateizmu z komunizmem), natomiast z życia codziennym Polaków nie jest to element zasadniczo różnicujący, być może ze względu na małą jego widoczność - w praktyce życia społecznego trudno bowiem wskazać wyraźne różnice pomiędzy niewierzącymi, a np. tymi, którzy deklarują, iż są niepraktykującymi katolikami.

publicznie w związku ze sporem o ustawę antyaborcyjną. Postawy negatywne wobec zakazu aborcji przedstawiane były jako wrogie wizji Polaka-katolika i utożsamiane z filozofią ateistyczną. Publicznie pojawiają się również wypowiedzi podnoszące kwestię negatywnych społecznych skutków działalności sekt religijnych. Wskazuje się w nich, iż uczestnictwo w tych sektach prowadzi nierzadko do zerwania więzi rodzinnych, wyizolowania ze społeczeństwa oraz niekorzystne zmiany osobowościowe. Postuluje się więc wprowadzenie systemu nadzoru i selekcji tego typu mniejszości religijnych³⁹. Trzecia kategoria, w stosunku do której stosowane są tego typu uzasadnienia ograniczania bądź nie przyznawania praw publicznych to mniejszości seksualne. Podkreśla się tu koszty związane z zagrożeniem zdrowia - wiąże się z tym przedstawianie pewnych grup - w tym homoseksualistów i biseksualistów, jako źródeł zagrożenia chorobą AIDS. Z drugiej strony - podkreśla się koszty społeczne jakie przynosi umożliwienie mniejszościom seksualnym funkcjonowanie w sferze publicznej - propagowanie niemoralnego sposobu życia jako uprawnionego, a tym samym utrwalanie relatywizmu moralnego oraz podważanie tradycyjnego ("naturalnego") porządku społecznego, przede wszystkim w odniesieniu do małżeństwa i rodziny.

Kolejny typ uzasadnień dla ograniczania praw mniejszości nazwać można "odwracaniem ról". Ten typ unieważniania w dyskursie publicznym roszczeń mniejszości polega na przeniesieniu charakterystyk społecznych przypisywanych

³⁹ Skrajnym przykładem takiej sekty jest zarejestrowany oficjalnie w Polsce Ruch pod Wezwaniem Ducha Świętego dla Zjednoczonego Chrześcijaństwa Światowego, którego działalność została zakazana w Izraelu i USA, oraz potępiona przez Parlament Europejski w kwietniu 1984 roku; Listy, Gazeta Wyborcza, 13 grudnia 1994

mniejszościom większości. W ten sposób - to nie mniejszości są dyskryminowane, nietolerowane i narażone na agresję ze strony otoczenia, lecz większość. Charakterystycznym przykładem tego typu unieważnienia jest wypowiedź Prymasa J. Glempa "Jeżeli w tekstach praw znajdujemy sformułowania o respektowaniu wartości chrześcijańskich, to jest to obrona większości przed agresywną mniejszością"⁴⁰.

Podobny schemat ujawnił się w dyskusjach o prawach mniejszości seksualnych. W cytowanym już programie telewizyjnym na temat AIDS, na wygłoszoną opinię M. Kotańskiego, iż homoseksualiści boją się otoczenia odrzucającego ich ze względu na orientację seksualną pojawia się następująca replika M. Jurka: "Ja myślę, że ludzie boją się na przykład pościć w piątek, boją się dzieci przeżegnać w szkole przed posiłkiem [...] natomiast nie przesadzajmy i zobaczmy jakie są realia naszego życia. W Poznaniu na Uniwersytecie wstał młody człowiek w towarzystwie innych młodych ludzi [...] i groził zebrany, którzy powiedziałbym, że się tolerancyjnie zachowywali [...] że Polska nie będzie mogła żyć według takich norm, według jakich chcielibyśmy kształtować nasze życie społeczne bo wchodzimy do Rady Europy [...] ja bym nie powiedział, że to jest przejaw strachu, to jest raczej przejaw agresji wobec społeczeństwa"⁴¹.

Przedstawione powyżej różne typy uzasadnień dla ograniczania praw mniejszości mają swoje konsekwencje w postulowanych rozwiązaniach prawnych i instytucjonalnych w sferze

⁴⁰ Kazanie w Kościele Św. Krzyża, 28.02. 1993

⁴¹ cyt za. M. Czyżewski, A. Piotrowski, Spór o AIDS, Cudze problemy, op. cit. s. 211

politycznej oraz kulturowej.

Zwolenników kulturowego modelu integracji społecznej, pomimo pewnych różnic łączy przekonanie o konieczności ograniczenia praw wyborczych przedstawicielom mniejszości narodowych. Postulaty ograniczenia praw w sferze politycznej najczęściej oznaczają brak zgody na udział przedstawicieli mniejszości w najwyższych organach władzy państwowej zarówno ustawodawczych, jak i wykonawczych oraz wykonywania niektórych zawodów, takich jak oficer wojska czy nauczyciel⁴². Warto zauważyć tutaj, że zasada wyłączenia rozszerzona zostaje niekiedy także na urzędy państwowe, których zadania są bezpośrednio powiązane z funkcjonowaniem mniejszości w państwie⁴³. Postuluje się nawet wprowadzenie do

⁴² "Jeżeli ktoś ma obywatelstwo polskie, ale inne pochodzenie nie powinien zajmować niektórych stanowisk, chyba że swoim postępowaniem przez pięć, dziesięć lat udowodni, że utożsamia się z interesem narodowym", z wywiadu z liderem Stronnictwa narodowego "Ojczyzna"; "Prezydentem, członkiem Sejmu, oficerem, nauczycielem może być tylko obywatel polski narodowości polskiej", z wywiadu z liderem Polskiej Wspólnoty Narodowej.

⁴³ Niektórzy politycy wyrażają przekonanie, że np. stanowisko pełnomocnika rządu ds. mniejszości na danym terenie czy np. przewodniczącego Sejmowej Komisji ds. Mniejszości nie powinno być zajmowane przez przedstawiciela mniejszości, gdyż instytucje te są organami państwa i reprezentować mają interesy państwa w kontaktach z mniejszościami a nie interesy mniejszości: "Komisja nie jest po to, aby załatwiać tylko to czego życzą sobie mniejszości narodowe (...) Nie wyobrażam sobie, żeby na czele Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych stał przedstawiciel jakiejś mniejszości. Uważam za prawidłowe, że stoi na jej czele Polak, a jestem nim, który nie ma żadnych powiązań i co jeszcze raz podkreślam żadnych uprzedzeń: wypowiedź przewodniczącego Sejmowej Komisji ds. Mniejszości, polityka ZCHN. Biuletyn Sejmowej Komisji ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych, 5.01.93, s.32.

konstytucji zapisu gwarantującego, iż elitę polityczną stanowić będą Polacy⁴⁴. W słabszej wersji proponuje się reglamentację dostępu do tych stanowisk, poprzez wyznaczanie ustalonej liczby mandatów dla przedstawicieli mniejszości lub obowiązek wpisywania w dowodach osobistych i na listach wyborczych pochodzenia narodowego, co ułatwić ma obywatelom, zdaniem polityków postulujących takie rozwiązania, dokonywanie właściwego wyboru władz państwowych, tj eliminację przedstawicieli mniejszości⁴⁵.

Niektóre wypowiedzi księży katolickich ujawniają tendencje do podkreślania obcości - szczególnie mniejszości wyznaniowych i ateistów: "Źle by było, gdyby katolicki naród ponownie znalazł się w sytuacji, że ma być rządzony przez parlament niechrześcijański. [...] Nadal będę powtarzał: katolik powinien głosować na katolika, chrześcijanin na chrześcijanina, muzułmanin na muzułmanina, mason na masona, każdy komunista na komunistę"⁴⁶. Otwarcie więc dokonuje się tu kategoryzacji ze względu na wyznanie i proponuje stosowanie kryterium wyznaniowego w wyborach politycznych.

W wielu wypowiedziach ujawnia się tendencja do przyznawania kulturze większości pozycji uprzywilejowanej oraz przekonanie, iż obowiązkiem państwa jest przede wszystkim ochrona i dbałość o kulturę większości etnicznej

⁴⁴ por. wywiad z liderem Polskiej Wspólnoty Narodowej

⁴⁵ "Nie widzę powodów dla których weszło tylu niemieckich posłów i senatorów do parlamentu, oni mniej głosów potrzebowali w stosunku do tego, czego potrzebował normalny Polak (podkr.H.B.)"; z wywiadu z liderem Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego.

⁴⁶ w homilii wygłoszonej przez bp. Michalika, 28.09.1991 roku przed wyborami parlamentarnymi

decydującej o tożsamości państwa polskiego. Przytoczmy tutaj obszerny, ale dobrze ilustrujący takie stanowisko dialog:

- "W maju 1991 roku na Górze Św. Anny odbył się festyn mniejszości niemieckiej, na który MKiS wyasygnowało 80 mln. Czy z chwilą gdy zostanie pan ministrem tego resortu, znajdzie pan pieniądze na odbudowę walącego się pomnika Powstańców Śląskich na Górze Św. Anny, dłuta Ksawerego Dunikowskiego? Czy wesprze pan Społeczny Komitet budowy Pomnika Kadetów Lwowskich w Gogolinie, którzy przyjechali ochotniczo na trzecie powstanie Śląskie i ginęli pod Górą Św. Anny. 22 czerwca 1992 roku będziemy obchodzić 70 rocznicę powrotu Śląska do Macierzy. Uroczystościom powinno się nadać charakter ogólnopolski, bardzo uroczysty, z dużą rangą państwową. czy poparłby pan tę akcję organizacyjnie i finansowo?

- "Niezupełnie zrozumiałem pierwsze pytanie. Oczywiście, popierałbym ochroną zabytków naszej historii, nie bardzo jednak rozumiem w jaki sposób łączy to pani poseł ze spotkaniem na órze Św. Anny, jako coś konkurencyjnego, czy przeciwstawnego [podkr. H.B.]. Nie chciałbym tego tak widzieć. Jeśli taka była sugestia, to się z nią nie zgadzam"⁴⁷.

Odradzanie i wzmacnianie w ostatnich latach różnicowań kulturowych, w dużej mierze w wyniku wzrostu aktywności mniejszości, ujmowane jest przede wszystkim jako zagrożenie dla kultury narodowej - definiowanej jako kultura etnicznej większości. Stąd duże zaniepokojenie wzbudzają inicjatywy, które zdaniem zwolenników kulturowego modelu integracji społecznej, osłabiają rolę polskich instytucji na terenach zamieszkiwanych przez mniejszości narodowe⁴⁸. Zaniepokojenie

⁴⁷ Wypowiedź przedstawiciela KPN oraz kandydata na stanowiska szefa MKiS; z materiałów Sejmowej Komisji ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych, Biuletyn 21.12.91, s.6

⁴⁸ "Dwa instytuty naukowe do badania Śląska pod względem kulturowym, etnograficznym i historycznym w Opolu i Katowicach mają być zniesione, w zamian: w Katowicach powstaje Instytut im.J. Goethego, natomiast w Opolu Fundacja Bertha. W zamian naszych instytutów powstają placówki niemieckie. W staraniach o te placówki z pewnością zabiegają

to wynika ze wspólnej dla zwolenników etnicznego modelu integracji społecznej wizji roli instytucji kulturalnych i edukacyjnych - instytucje te są postrzegane jako podstawowe instytucje kształtowania tożsamości narodowej i patriotyzmu⁴⁹.

Wspólnej wizji roli instytucji kulturalnych i edukacyjnych towarzyszą jednak dwie odmienne koncepcje funkcjonowania instytucji kulturalnych i edukacyjnych mniejszości. Pierwsza, którą proponuje np. Narodowe Odrodzenie Polski ma charakter asymilacyjny. Dopuszczając istnienie instytucji kulturalnych i oświatowych mniejszości narodowych głosi, iż państwo nie ma obowiązku organizacyjnego i finansowego wspierania działalności kulturalnej i oświatowej mniejszości narodowych⁵⁰. Druga koncepcja nawiązuje do modelu separatyzmu kulturowego, przyjmując, iż zarówno większość etniczna, jak i każda mniejszość powinna posiadać własne odrębne instytucje kulturalne i oświatowe⁵¹. W słabszej wersji to przekonanie o

mniejszości narodowe", wypowiedź przedstawiciela ZCHN; z materiałów Sejmowej Komisji ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych, Biuletyn 28.02.92, s.4

⁴⁹ "Szkoły powinny uczyć polskości, jak być Polakiem, patriotą(...) Szkoły dla mniejszości narodowych będą uczyć patriotyzmu mniejszości narodowych"; z wywiadu z liderem Polskiej Wspólnoty Narodowej.

⁵⁰ "Jeżeli się utrzymają z własnych pieniędzy to czemu nie. Ale raczej wątpię. Litwini i Białorusini mają świetne szkoły, finansowane przez Polaków i one świecą pustkami. Ludwik Popławski, jeden z założycieli nacjonalizmu polskiego mówił, że nie należy przeszkadzać. Jeżeli dana nacja jest silna to się sama utrzyma, jeżeli nie, to nie ma jej co żałować"; z wywiadu z liderem Narodowego Odrodzenia Polski.

⁵¹ "W gminach mniejszości nauczycielem w szkole nie tylko może, ale musi być człowiek tej narodowości - polski nauczyciel to wynarodowienie. W polskiej szkole w Warszawie ani Żyd ani Grek nauczycielem być nie może"; z wywiadu z liderem Polskiej Wspólnoty Narodowej".

zobowiązaniach państwa wobec kultury większości etnicznej ujawnia się we wrażliwości na obecne rozwiązania prawno-instytucjonalne, które interpretowane bywają jako przyznawanie mniejszościom szczególnych przywilejów. Dotyczy to przede wszystkim zakresu i poziomu finansowania przez państwo działalności organizacji społeczno-kulturowych mniejszości oraz różnego typu inicjatyw kulturalnych, a także nakładów przeznaczanych na organizację szkolnictwa dla mniejszości narodowych. Zastrzeżenia budzi fakt finansowania przez państwo działalności tych organizacji, podczas gdy w przypadku innych organizacji społecznych przyjęta jest zasada nie dopuszczająca finansowania organizacji z budżetu państwa. Jako przywilej, niezgodny z zasadą równości interpretowane jest również ponoszenie przez państwo wyższych kosztów utrzymania ucznia w szkole podstawowej dla mniejszości, czy wprowadzenie specjalnych regulacji w ordynacji wyborczej ułatwiających mniejszościom narodowym wprowadzenie swoich przedstawicieli do parlamentu⁵².

Podsumowując przedstawiony powyżej kulturowy model integracji społecznej należy podkreślić, iż pluralizm rozumiany jako różnorodność tradycji, wzorów kulturowych i wartości nie jest postrzegany jako wartość wzbogacająca społeczeństwo lecz jako potencjalne źródło zagrożenia dla integralności wspólnoty. Istnienie mniejszości jest postrzegane przede wszystkim jako zagrożenie dla kultury

⁵² Warto zauważyć, iż ważność zasady etnicznej potwierdza się wyraźnie w analizie stosunku zwolenników etnicznego modelu integracji społecznej do Polonii i Polaków za granicą. Analiza ta ujawnia przekonanie, że państwo polskie powinno mieć większe zobowiązania w zakresie tworzenia i podtrzymywania instytucji kulturalnych i edukacyjnych dla Polaków za granicą niż dla mniejszości narodowych zamieszkujących Polskę.

narodowej, rozumianej jako kultura etnicznej większości i interesów państwa. Charakterystyczne dla tej orientacji argumenty na rzecz ograniczania i kontrolowania aktywności mniejszości odwołują się do ujmowania kultury mniejszości jako "elementu obcego kulturowo", postrzegania działań mniejszości jako godzących w interes narodowy, "raniących pamięć narodu polskiego", bądź będących zagrożeniem dla naczelnych wartości stanowiących o tożsamości i spójności narodu: religii katolickiej, rodziny.

Istniejące zróżnicowania są częściej jedynie tolerowane niż akceptowane jako pozytywny element systemu społecznego. Rzadko wprowadzie postuluje się bezpośrednio ich zlikwidowanie, natomiast zmierza się do ograniczenia możliwości ich publicznego prezentowania i rozpowszechniania. Stanowisko to charakteryzuje swoisty separatyzm kulturowo-społeczny: członkowi mniejszości wolno kultywować swoją własną kulturę i chronić odmiennność, ale muszą oni zdawać sobie sprawę, że stanowią jedynie margines życia społecznego. Z uwagi na to, w modelu tym mniejszości są najczęściej przedmiotem polityki państwa, które w mniejszym lub większym stopniu uwzględnia ich roszczenia ze względu na interes narodowy. Towarzyszy temu tendencja do marginalizowania mniejszości jako równoprawnych podmiotów sceny publicznej.

1.2. Obywatelski model integracji społecznej w państwie

Istota obywatelskiego modelu integracji społecznej tkwi w podstawowym założeniu, że każdemu obywatelowi państwa przysługują te same prawa. Model ten zakłada więc równość polityczną, ekonomiczną i społeczną wszystkich obywateli niezależnie od pochodzenia narodowego, religii, płci, orientacji seksualnej oraz prawo do zachowania i rozwoju własnej kultury przez obywateli polskich należących do

mniejszości narodowych zagwarantowane ustawą konstytucyjną. W proponowanym zapisie konstytucyjnym do nowej Konstytucji mowa jest o obywatelach polskich należących do mniejszości narodowych. Nacisk zostaje położony na status obywatela jako warunek korzystania z ochrony przewidzianej dla mniejszości narodowych⁵³.

Stanowisko zwolenników tego modelu w sprawie statusu mniejszości w państwie dobrze ilustruje wypowiedź jednego z polityków ówczesnej Unii Demokratycznej w związku z postulatami mniejszości narodowych uchwalenia odrębnej ustawy zawierającej szczegółowy zestaw praw i obowiązków mniejszości narodowych⁵⁴: "Pytanie dlaczego państwa demokratyczne nie regulują spraw mniejszości specjalnymi ustawami. Dla mniejszości narodowej największym zagrożeniem jest nacjonalizm, który jest udziałem większości społeczeństwa. Nacjonalizm w swoich pewnych formach niszczy mniejszości narodowe i ich odrębność kulturową. Jeśli w

⁵³ Interesująca z punktu widzenia obywatelskiej koncepcji integracji społecznej jest dyskusja o tym, czy prawa mniejszości wynikają z koncepcji praw człowieka, czy praw obywatela. Przedstawiciele SLD zgłosili wniosek by w zapisie konstytucyjnym nie było mowy o obywatelach, a jedynie członkach mniejszości, co wiązałoby się z objęciem ochroną osób nie mających obywatelstwa, a przebywających stale na terytorium Polski. Podstawę do wprowadzenia takiego rozwiązania stanowić miałyby przyjęcie założenie, iż prawa mniejszości wiązać należy z koncepcją praw człowieka, a nie obywatela. W dyskusji na temat objęcia ochroną bezpaństwowców i uchodźców przeważała jednak opinia, że kategorie te podlegają odrębnym regulacjom prawnym, natomiast gwarantowane w Konstytucji prawa mniejszości powinny być związane ze statusem obywatela.

⁵⁴ Dodajmy, iż podobne obawy wśród zwolenników obywatelskiego modelu integracji społecznej wzbudzają postulaty uchwalenia odrębnej ustawy, regulującej całościowo status mniejszości niepełnosprawnych.

danym państwie istnieje specjalne ustawodawstwo dotyczące mniejszości narodowych siłą rzeczy wymusza ono ujmowanie kategorii narodu jako kategorii politycznej. Podstawą każdego nacjonalizmu jest właśnie uznanie narodu za kategorię polityczną. Moim zdaniem przedmiotem prawa konstytucyjnego powinno być społeczeństwo a nie naród. Życzyłbym sobie by prawa obywatelskie przysługiwały mi jako obywatelowi tego kraju, a nie jako Polakowi. Nie jestem przeciwnikiem ustawy, ale musi ona unikać traktowania narodu jako kategorii politycznej"⁵⁵.

Uznanie statusu obywatela za podstawowe kryterium przynależności do całości społecznej powoduje, iż nie istnieją żadne prawno-instytucjonalne ograniczenia równoprawnego uczestnictwa przedstawicieli mniejszości w podejmowaniu decyzji politycznych i zajmowaniu określonych stanowisk w najwyższych organach władzy państwowej oraz wykonywania dowolnych zawodów. O obsadzie stanowisk mają decydować jedynie profesjonalne kwalifikacje kandydatów lub decyzje wyborców dokonywane w wolnych, demokratycznych wyborach. Podobnie, członkom mniejszości przysługuje w tym modelu integracji społecznej niczym nie ograniczone prawo wybierania i bycia wybieranym do organów władzy ustawodawczej na poziomie centralnym i lokalnym. Zasada obywatelstwa ma szczególne znaczenie w przypadku mniejszości narodowych. Odrzucenie zasady etnicznej powoduje, że wybór kandydatów, nawet te stanowiska, które w przekonaniu mniejszości narodowych powinny być obejmowane - z racji ich powiązania z funkcjonowaniem mniejszości - przez przedstawicieli mniejszości, dokonywany jest ze względu na

⁵⁵ Wypowiedź polityka UD podczas jednego z posiedzeń Sejmowej Komisji ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Zaznaczmy, że mowa tu oczywiście o narodzie jako kategorii etnicznej.

kryteria profesjonalne. Przykładem takich funkcji są stanowiska lokalnych pełnomocników rządu ds. mniejszości czy pełnomocników kuratora oświaty w województwach o dużym skupieniu mniejszości. Równość w wymiarze politycznym łączy się również z odrzuceniem możliwości tworzenia przez mniejszości własnych organów samorządowych, przy pełnej akceptacji uczestnictwa przedstawicieli mniejszości w strukturach samorządów terytorialnych⁵⁶.

W opinii zwolenników obywatelskiego modelu integracji społecznej, zasada równości wobec prawa wszystkich obywateli nie wyklucza możliwości tworzenia odrębnych regulacji prawnych i rozwiązań instytucjonalnych dotyczących członków mniejszości. Podstawowym celem tych odrębnych regulacji nie jest jednak, jak w modelu kulturowym, wyłączenie lub ograniczenie udziału mniejszości w sferze publicznej, lecz przeciwnie - celem jest zagwarantowanie członkom mniejszości nie tylko formalnej, ale także faktycznej możliwości korzystania z praw przysługujących wszystkim obywatelom⁵⁷.

⁵⁶ Trzeba jednak zaznaczyć, iż przedstawiane tutaj rozwiązania charakteryzują pewien model. W praktyce politycznej i społecznej obowiązywanie tych zasad jest nierzadko interpretowane przez przedstawicieli mniejszości jako możliwość niejawnego dyskryminowania przedstawicieli mniejszości: "Tak się złożyło, że nikt z poprzednich rządów w województwach o ogromnej liczbie ludności niepolskiej (np. białostockim, suwalskim, opolskim) nie sięgnął do osób z tych środowisk przy obsadzaniu stanowisk nawet mniej znaczących niż wojewoda. Można oczywiście powiedzieć, że nie ma w środowiskach mniejszościowych takich kandydatów, ale przyjmując statystyczny rozkład inteligencji należy się spodziewać, że kandydaci tacy istnieją"; wypowiedź przedstawiciela mniejszości białoruskiej. Biuletyn Sejmowej Komisji ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych, 11.07.92, s.5.

⁵⁷ "Nie podzielam argumentów (...) że ewentualna ustawa o mniejszościach narodowych zaprzeczałaby zasadzie równości

Zasadniczą różnicę pomiędzy tymi podejściami dobrze ilustruje debata o ordynacji wyborczej i proponowanych w niej rozwiązaniach prawnych dotyczących mniejszości narodowych. Zwolennicy obywatelskiego modelu integracji społecznej uznając, iż ordynacja wyborcza powinna w maksymalnym stopniu ułatwiać mniejszościom wprowadzenie swoich przedstawicieli do parlamentu, akceptują rozszerzenie w odniesieniu do mniejszości narodowych katalogu podmiotów uprawnionych do zgłaszania kandydatów. W przypadku mniejszości podmiotami uprawnionymi do zgłaszania kandydatów są obok partii politycznych także stowarzyszenia⁵⁸. Wprowadzenie własnych przedstawicieli do parlamentu ułatwia mniejszościom także zniesienie obowiązkowego 5% progu w okręgach lub 8% przy podziale mandatów z listy krajowej. Rozwiązanie to ma charakter antydyskryminacyjny w tym sensie, że unikając konieczności określenia się narodowościowego umożliwia wprowadzenie przedstawicieli mniejszości do parlamentu nawet wówczas, gdy większość wyborców kierowałaby się w swoich wyborach zasadą etniczną. W debacie nad ordynacją wyborczą pojawiła się także propozycja polityków KPN, nawiązująca do rozwiązań przedwojennych, stworzenia kurii narodowościowych, czy quasi-kurii (skoncentrowanie głosów mniejszości w jednym wybranym województwie). Zwolennicy obywatelskiego modelu integracji społecznej zdecydowanie odrzucają takie

wobec prawa. Uważam, że w imię nadrzędnej racji pewne grupy mniejszościowe wymagają szczególnej ochrony i że to nie narusza w żadnym wypadku zasady równości wobec prawa", wypowiedź polityka UD, Biuletyn 11.07.92, s.6

⁵⁸ Takie rozwiązanie pozwala na uniknięcie konieczności powoływania przez mniejszości narodowe partii politycznych, chociaż tego nie uniemożliwia.

rozwiązanie uznając, iż może być ono interpretowane, z jednej strony - jako złamanie zapisu konstytucyjnego dotyczącego równości prawa wyborczego, z drugiej strony - jako wątpliwe z punktu widzenia praw człowieka⁵⁹.

Skrajnym przykładem obywatelskiego modelu integracji społecznej jest jego wersja liberalna, którą reprezentują przedstawiciele Unii Polityki Realnej. Wprowadzone do ordynacji wyborczej zapisy dotyczące mniejszości narodowych interpretowane są przez nich jako niezgodne z równością obywateli "przywileje". Przytoczmy tu publiczną wypowiedź przeciwnika tych rozwiązań: "Jest to nie tylko absurd, ale i groźne dla państwa. Doprowadzi do podziału obywateli na Polaków i nie-Polaków (...) prowadzi to w prostej linii do niesnasek narodowościowych i rozpadu państwa (...) Powinni oni [przedstawiciele mniejszości niemieckiej, przyp. H.B.] reprezentować nie interes RFN, lecz interes mniejszości. W jej interesie nie leży by Niemiec - liberał miał dylemat: głosować na liberałów, czy Niemców (...) będzie to miało tragiczne skutki dla mniejszości"⁶⁰.

⁵⁹ "Przyjęcie takiego rozwiązania może zostać uznane za złamanie zapisu konstytucyjnego dotyczącego równości prawa wyborczego. Przenoszenie głosów do innych okręgów może być kwestionowane. Ale kuria to rozwiązanie przestarzałe. Ujęcie kurialne wywołuje problem określenia się narodowościowego. Można to podważyć z punktu widzenia praw człowieka", wypowiedź polityka KLD; "Kurialne wymaga określenia ilości mandatów, a jest ona proporcjonalna do wielkości grupy wyborców. To wymagałoby określenia swojej przynależności narodowej, a nie ma takiego obowiązku w Polsce, byłyby to ewenement w skali europejskiej i miałyby to wydźwięk polityczny"; wypowiedź polityka UD. Biuletyn Sejmowej Komisji ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych.

⁶⁰ J. Korwin-Mikke, Bredzenie oszołoma, Najwyższy Czas, 27.03.1993. Wątek ten kontynuuje w kilka lat później pisząc: "Jeśli państwo uprzywilejowuje mniejszości narodowe - to dyskryminowana większość zaczyna mniejszości zazdrościć

Charakterystyczne dla obywatelskiego modelu integracji społecznej postrzeganie mniejszości narodowych jako integralnej części państwa i społeczeństwa ujawnia się również w odrzuceniu lub osłabieniu zasady wzajemności jako zasady określającej status mniejszości w państwie. Stanowisko to dobrze ilustruje następująca wypowiedź: "Rzeczypospolita nie kieruje się zasadą wzajemności czy zasadą dwustronnego rozwiązywania problemów mniejszości narodowych. Jest zorientowana na zapewnienie praw mniejszości zgodnie ze standardami międzynarodowymi. Bardzo ważnym elementem w myśleniu o gwarancjach praw dla mniejszości jest zaprzestanie traktowania tej kwestii na zasadzie wzajemności, a już na pewno zaniechanie myślenia restrykcyjnego (...) Rozumiem, że mamy się zajmować należytyym zapewnieniem praw obywateli RP [podkr. H.B.]"⁶¹. W obywatelskim modelu integracji społecznej mniejszości narodowe stają się także istotnym elementem polityki zagranicznej, jednak w odmiennym ujęciu. Akceptowana i podkreślana jest bowiem ich pozytywna rola jako "pomostu" pomiędzy narodami i państwami.

Szczególne znaczenie dla położenia mniejszości narodowych i regionalnych w państwie ma, akceptowana przez zwolenników obywatelskiego modelu integracji społecznej, koncepcja regionalizacji kraju, w której podkreśla się istotną rolę społeczności lokalnych - w tym mniejszości narodowych w

(...) pojawiają się ludzie bardzo przedstawiciele mniejszości nie lubiący"; Listy, Gazeta Wyborcza, 18.09.1995.

⁶¹ Wypowiedź przedstawiciela Biura ds. Mniejszości Narodowych w Ministerstwie Kultury i Sztuki. Biuletyn Sejmowej Komisji ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych.

transformacji państwa. Każda mniejszość, nawet żyjąca w rozproszeniu, jest silnie związana z określonym terytorium tworzącym jej ojczyznę prywatną. Zarówno w wypowiedziach przedstawicieli mniejszości, jak i zwolenników obywatelskiego modelu integracji społecznej często pojawiają się deklaracje na temat pozytywnej roli mniejszości w rozwoju określonych regionów. Koncepcja regionalizacji uwzględniająca historyczne i kulturowe oraz ekonomiczne różnicowania uznawana jest za właściwe rozwiązanie, stwarzające mniejszościom możliwość uczestniczenia w transformacji systemowej państwa. Troska o region, w którym zamieszkuje mniejszość, lub z którym jest emocjonalnie związana jest bowiem często postrzegana przez mniejszości jako własny udział w życiu państwa⁶². W ten sposób, poprzez więź regionalną utrwała się więź mniejszości z państwem.

Obywatelski model integracji społecznej ma także liczne konsekwencje dla kształtowania wizji kultury narodowej i funkcjonowania mniejszości narodowych w wymiarze kulturowym. Wizja ta opiera się na koncepcji pluralizmu i uznania wielokulturowości za podstawową wartość⁶³. Jej prawne podstawy stanowią gwarancje konstytucyjne dla przedstawicieli mniejszości dotyczące "prawa do zachowania i rozwoju własnej kultury, języka, obyczajów i tradycji oraz

⁶² "Jako mniejszość niemiecka jesteśmy zainteresowani żeby na nasz teren wszedł kapitał niemiecki. Zależy nam na możliwie szybkim rozwoju gospodarczym naszego regionu i generalnie Polski", wypowiedź przedstawiciela mniejszości niemieckiej w Sejmowej Komisji ds. mniejszości Narodowych i Etnicznych (Biuletyn 24.02.93).

⁶³ "Pragnę zadeklarować swoje głębokie światopoglądowe przekonanie, że pluralizm narodowościowy, pluralizm cywilizacyjny służy temu państwu i to służy dobrze"; z wypowiedzi polityka UD. Biuletyn Sejmowej Komisji ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych, 11.07.92, s.2.

"prawa do tworzenia własnych instytucji edukacyjnych, religijnych i kulturalnych". W obywatelskim modelu integracji społecznej kultura narodowa rozumiana jest jako kultura wspólnoty politycznej w obrębie państwa polskiego. Kultura mniejszości w tym ujęciu nie znajduje się na marginesie kultury etnicznej większości lecz staje się integralnym elementem kultury narodowej, wzbogacając ją o nowe wzory i wartości⁶⁴.

Ma to istotne konsekwencje dla sposobu postrzegania przez państwo roli instytucji kulturalnych i edukacyjnych oraz obowiązków państwa wobec tych instytucji. Proponowane rozwiązania, w których przyjmuje się zasadę, że mniejszości stanowią integralną część państwa nie tracąc przy tym swojej narodowej, wyznaniowej i kulturowej tożsamości, zmierzają jednocześnie w dwóch kierunkach. Pierwszy z nich koncentruje się na akceptacji i wspieraniu przez państwo organizacji i inicjatyw kulturalnych i edukacyjnych mniejszości. Drugi natomiast - podkreśla integracyjną rolę instytucji kultury.

Akceptacja istnienia odrębnych organizacji i instytucji kulturalnych i oświatowych mniejszości narodowych służących podtrzymywaniu i ochronie tożsamości kulturowej członków mniejszości jest konsekwencją gwarantowania podstawowych praw i swobód obywatelskich, jak prawo do stowarzyszania się oraz gwarantowanego zapisem konstytucyjnym prawa do ochrony własnej tożsamości kulturowej. W związku z tym uznaje się,

⁶⁴ "Rozwój mniejszości może być czynnikiem stymulującym dla całego kraju. W Zachodnich Niemczech istnieją nadal wzory dobrej roboty i rzetelności związane z etyką protestancką. Dobrą ideą jest krzewienie tych wzorów poprzez mniejszość w całym społeczeństwie"; z wypowiedzi ówczesnego Ministra Kultury i Sztuki. Biuletyn Sejmowej Komisji ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych.

iż wspieranie organizacyjne i finansowe tych organizacji i instytucji oraz ich działań⁶⁵ jest obowiązkiem państwa. Przykładem rozwiązań, których organizacja spoczywa na państwie jest szkolnictwo dla mniejszości narodowych. Ze względu na ponoszone przez państwo dodatkowe koszty, przeciwnicy takich rozwiązań interpretują zasadę organizacji przez państwo szkolnictwa dla mniejszości jako "przywileje" łamiące zasadę równości obywateli. Przytoczmy tu dialog, który dobrze charakteryzuje stosowaną przez zwolenników obywatelskiego modelu integracji społecznej zasadę włączenia mniejszości w obręb całości społecznej:

- "Nie można powodować tego, żeby, z jednej strony - mniejszość była w jakiś sposób pokrzywdzona, ale z drugiej strony - żeby była wyraźnie preferowana. Jeżeli będzie preferowana, to wytworzy się zjawisko niechęci większości polskiej otaczającej mniejszości narodowe"

- "Pan kurator pokazywał różnicę w kosztach utrzymania ucznia szkoły podstawowej dla mniejszości narodowej i ucznia w szkole "polskiej" - powiem niaładnie, bo przecież obie są polskie. [podkr. H.B.] Uważam, że zostało podzielone "po równo", mimo, że na każdego ucznia przeznaczono różne kwoty. Zaspokojono po prostu potrzeby (...) Ministerstwo rozumie "po równo" jako zaspokajanie wszystkich tych potrzeb"⁶⁶.

Politycy akceptujący obywatelski model integracji społecznej podkreślają jednak często, iż tworzenie i podtrzymywanie odrębnych dla mniejszości instytucji kulturalnych i edukacyjnych rodzi niebezpieczeństwo wzmocnienia izolacji społecznej mniejszości i może zmniejszać ich szanse na integrację w społeczeństwie. Dlatego też podkreślają

⁶⁵ np. wydawnictw, publikacji i czasopism wydawanych w językach mniejszości oraz imprez kulturalnych.

⁶⁶ Cytat z debaty poświęconej problematyce szkolnictwa dla mniejszości w Sejmowej Komisji ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Biuletyn Sejmowej Komisji ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych, 9.12.92, s.10-11.

konieczność uzupełniania rozwiązań skierowanych na podtrzymanie tożsamości narodowej mniejszości działaniami w zakresie instytucji kultury, które mają charakter integracyjny⁶⁷. Integracja mniejszości w sferze kultury ma następować dzięki przyjęciu kilku podstawowych założeń⁶⁸. Po pierwsze - uznanie, że istniejące na terenie zamieszkiwanym przez mniejszości instytucje kulturalne są naturalnym miejscem spotkania kultur⁶⁹. Po drugie - wspierania tych organizacji i instytucji, w których następuje współdziałanie przedstawicieli mniejszości i większości. Po trzecie - uznanie, że każda instytucja państwowa, szczególnie finansowana z budżetu państwa służyć ma mieszkańcom danego terenu, niezależnie od ich wyznania, identyfikacji kulturowej czy narodowej⁷⁰. Po czwarte - traktowanie zabytków, pamiątek historii jako wspólnego dziedzictwa kulturowego, bez próby "anektowania ich do polskości"⁷¹.

⁶⁷ Niekiedy wyrażają wprost przekonanie, iż pluralistyczne rozwiązania nie są właściwą drogą dla integracji mniejszości w państwie: "Sa dwa warianty. Pierwszy mówi, że należy de facto budować getta, czyli ma być jak najwięcej szkół formalnie polskich, a faktycznie takich, że wszystko jest wykładane w języku mniejszości. Drugi wariant - bliższy mi - zakłada, że tworząc takie getta budujemy mury między mniejszością a większością i zawsze będzie to powodowało konflikty"; z wypowiedzi ówczesnego wiceministra resortu kultury. Biuletyn Sejmowej Komisji ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych, 5.01.93, s.18.

⁶⁸ Na podstawie wypowiedzi ówczesnego wiceministra resortu kultury. Biuletyn Sejmowej Komisji ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych, 5.01.93.

⁶⁹ Repertuary teatrów czy filharmonii prezentować mają zarówno polskie, jak i zagraniczne utwory, czyniąc tym samym kulturę mniejszości lepiej znaną i bliższą - innymi słowy - sprzyjają rozszerzaniu uniwersum kulturowego.

⁷⁰ Postuluje się np. tworzenie w bibliotekach publicznych działów z literaturą w języku mniejszości narodowych.

⁷¹ Stanowisko to ujawniło się wyraźnie w debacie na temat

Zdaniem zwolenników obywatelskiego modelu integracji społecznej szczególną rolę w kształtowaniu nowych relacji pomiędzy większością i mniejszościami, podkreślaniu wspólnoty w kulturze i przełamywaniu wzajemnych stereotypów powinny pełnić środki masowego przekazu. Stanowisko to dobrze ilustruje następująca wypowiedź: "W moim przekonaniu istota tkwi w tym, by fakt istnienia mniejszości, sąsiedowania z nimi stanowiły źródło siły i satysfakcji. Trzeba pokazywać inność, wielokulturowość, dialog. Cieszę się, że jesteś inny - ten cytat z pisma kaszubskiego - mógłby być dobrym mottem stosunku środków masowego przekazu do mniejszości"⁷². W postulowanym modelu funkcjonowania środków masowego przekazu podkreśla się konieczność traktowania mniejszości narodowych jako aktywnych uczestników i współtwórców programów⁷³.

wysokości dotacji z budżetu państwa na działalność organizacji mniejszości narodowych oraz zakresu działań objętych tymi dotacjami. Uznaje się w nim, iż finansowanie zabytków i dziedzictwa kulturowego mniejszości narodowych nie wymaga odrębnych nakładów i stanowi integralną część działań dotyczących ochrony zabytków kultury w Polsce: "Jest dla mnie oczywiste, że muzeum, które stanowi własność Towarzystwa Kulturalnego Litewskiego może i powinno być finansowane ze środków budżetowych na muzea, którymi dysponuje MKiS, czy środków wojewódzkich"; z wypowiedzi polityka UD. Biuletyn Sejmowej Komisji ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych, s.14

⁷² Cytat z wypowiedzi polityka SLD. Biuletyn Sejmowej Komisji ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych.

⁷³ "Wyszliśmy z założenia, że mniejszość mówiąca tylko własnym językiem odcina kontakt z rzeczywistością polską, utrudnia jej zrozumienie jej własnych problemów w polskim otoczeniu. Stąd nawet przypadkowy słuchacz naszych dwujęzycznych audycji może się zorientować o co chodzi. Programy robi się wspólnie z mniejszościami, nie tylko dla mniejszości; dziennikarz Radia w Opolu. "Uznaliśmy, że mniejszości powinny uczestniczyć w całym programie telewizji i radia, we wszystkich programach, jeśli tylko problemy są ważne dla mniejszości. Jest to udział

Podsumowując przedstawiony powyżej obywatelski model integracji społecznej należy podkreślić, iż szczególna w nim uwagę przywiązuje się do rozwiązań o charakterze integracyjnym, natomiast rozwiązania pluralistyczne, szczególnie w sferze politycznej są akcentowane znacznie słabiej. Nawiązując do przedstawionych wcześniej modeli funkcjonowania mniejszości w państwie, można stwierdzić, iż zwolennikom obywatelskiego modelu integracji społecznej bliższy jest model akceptacji zróżnicowań niż model pluralizmu.

Rozległość i zróżnicowany charakter przedstawionych w tym rozdziale obszarów inkluzji i ekskluzji dotyczących mniejszości społecznych oraz ich uzasadnienia pozwalają na sformułowanie pewnych ogólnych wniosków płynących z przedstawionej powyżej analizy modeli funkcjonowania mniejszości w państwie i społeczeństwie. Próbę ich sformułowania poprzedzić musi jednak pewna uwaga - podkreślić należy, iż przedstawione modele mają charakter analityczny, w praktyce stanowiska polityków wielu partii politycznych (choć nie wszystkich) odwołują się często w jednych kwestiach do kulturowej zasady włączania, w innych do zasady obywatelskiej.

Ogromna różnorodność sposobów postrzegania roli i miejsca mniejszości w państwie i społeczeństwie, która staraliśmy się tu pokazać wskazuje, iż politycy nie wypracowali jeszcze konsensu w kwestii modelu funkcjonowania mniejszości w państwie i społeczeństwie. Co więcej, przedstawiona tu

mniejszości na co dzień, nie tylko raz w tygodniu"; dziennikarz Radia w Katowicach.

analiza pośrednio ukazuje jak zróżnicowane są oferowane społeczeństwu przez polityków wizje nowego państwa i społeczeństwa. Charakter debaty publicznej na temat roli i miejsca mniejszości wskazuje, iż od 1989 roku trwa proces ścierania się ze sobą i rywalizacji różnych wizji państwa i społeczeństwa. W debatach publicznych ujawnia się wyraźnie brak zgodności co do przyjętego, niejako z założenia, w chwili rozpoczęcia procesu transformacji modelu państwa demokratycznego o nastawieniu pluralistycznym. Z pewnością wspólna dla tych wizji jest próba zerwania z modelem obowiązującym w państwie komunistycznym. Jednak, podczas gdy jedne łączą się z orientacją, którą można nazwać prospektywną - koncentruje się ona bowiem na rozwiązaniach, których celem jest przełamywanie stereotypów i urazów z przeszłości, a w konsekwencji tworzenie nowych wzorów integracji społecznej, inne wiążą się z orientacją retrospektywną - budowaniu wzorów integracji społecznej na obrazach z przeszłości, doświadczeniach przeszłych czy nawet w oparciu o jakąś wersję fundamentalizmu narodowego⁷⁴.

Spośród wielu kierunków politycznych i ideologii podejmujących dyskusję ze zwolennikami demokratyczno - liberalnej wizji państwa, przedstawione w tym rozdziale stanowiska łączy wyraźna tendencja do osłabienia statusu mniejszości. Najbardziej radykalne, odmienne stanowiska prezentują ugrupowania nacjonalistyczne, które formułują jawnie w swoich programach hasła antymniejszościowe⁷⁵. Drugi kierunek polityczny, kwestionujący ideę państwa liberalnego

⁷⁴ J. Kurczewska, Naród, patriotyzm, jednostka, Res Publica nr 5, 1995.

⁷⁵ Są to przede wszystkim pozaparlamentarne ugrupowania polityczne, jak: Polska Wspólnota Narodowa, Polskie Stronnictwo Narodowe, Polski Front Narodowy.

reprezentują odłamy polityczne związane ze środowiskiem katolickim. Postulują one, najogólniej mówiąc, restytucję tożsamości narodowej po latach "przymusowej ateizacji komunistycznej" w oparciu o wartości chrześcijańskie, które mają stać się integralnym elementem nowego ładu państwowo-prawnego⁷⁶. Choć nie są formułowane otwarcie postulaty antymniejszościowe, to jednak charakter argumentów wskazuje, iż postulowane wyłączenia prowadziły do organiczenia praw mniejszości wyznaniowych, z których zdecydowana większość jest związana z różnymi mniejszościami narodowymi w Polsce, a co więcej, identyfikacja religijna jest integralnym elementem ich narodowej tożsamości. Przedstawiciele orientacji narodowej i orientacji katolickiej łączą zdecydowaną niechęć do uznania mniejszości homoseksualnych za grupy publiczne, którym przyznaje się prawa publiczne na równi z innymi obywatelami.

Pozostaje otwarte pytanie, na które dopiero w przyszłości będzie można odpowiedzieć - które z tych różnorodnych definicji i wzorów będą stanowić odpowiedź adekwatną do realiów nowej rzeczywistości społecznej kształtującej się w wyniku transformacji ustrojowej i społecznej. W pewnej mierze zależy to również od tego, w jakim stopniu poszczególne, prezentowane tutaj wizje i modele formułowane przez nową elitę polityczną znajdują poparcie w postawach i przekonaniach społeczeństwa. Poszukiwaniu odpowiedzi na to pytanie poświęcone są następujące rozdziały pracy.

⁷⁶ W okresie gdy koalicję rządową współtworzyli przedstawiciele środowisk katolickich kategoria wyznania uznawana była, za na tyle ważną by domagać się jej zastosowania w działalności różnych instytucji społecznych i w infrastrukturze prawnej państwa. W tym właśnie okresie wprowadzono ustawę o respektowaniu wartości chrześcijańskie w środkach masowego przekazu, przeprowadzono próby wprowadzenia cenzury oraz wprowadzono religię do szkół.

Rozdział 2

SPOŁECZNE POSTAWY WOBEC MNIEJSZOŚCI W ŚWIETLE BADAŃ SOCJOLOGICZNYCH

Przedstawiona w poprzednim rozdziale analiza postaw i opinii podmiotów sceny publicznej: przedstawicieli partii politycznych, organizacji społecznych i instytucji życia społecznego w kwestii mniejszości społecznych wskazuje na znaczną siłę zasady wyłączenia mniejszości społecznych. Podstawowym zamierzeniem badawczym tego rozdziału jest sprawdzenie w jakim stopniu ujawniające się w debatach publicznych postawy i opinie znajdują odzwierciedlenie w postawach społecznych i codziennym doświadczeniu "zwykłych obywateli".

Realizowane w ostatnich latach badania socjologiczne obejmują rozległe obszary ustosunkowań do różnego typu odmienności i różnego typu "obcych", w tym - do przedstawicieli innych ras i narodowości. W rozdziale tym skoncentruję się jednak wyłącznie na przedstawieniu, w oparciu o wyniki licznych badań socjologicznych i sondaży, najbardziej znaczących charakterystyk stosunku społeczeństwa polskiego do interesujących mnie mniejszości społecznych, a więc grup istniejących w obrębie społeczeństwa polskiego⁷⁷.

⁷⁷ Zdaje sobie sprawę, iż przytaczane w tym rozdziale badania mają różną rangę ze względu na zróżnicowanie przyjmowanych w nich definicji operacyjnych oraz liczebność i reprezentatywność prób, jednak wyraźna zbieżność wyników uzyskiwanych w tych różnorodnych badaniach uzasadnia moim zdaniem jednoczesne wykorzystanie ich dla przedstawienia dominujących w społeczeństwie polskim postaw i opinii na temat mniejszości społecznych.

2.1. Dystans społeczny wobec mniejszości

Badania socjologiczne przeprowadzane w ostatnich latach przynoszą wiele interesujących informacji na temat odczuwanego w społeczeństwie polskim dystansu wobec mniejszości. Szczególnie znaczące są wyniki badań na temat dystansu poznawczego, który określa poziom posiadanej wiedzy o mniejszościach oraz zainteresowanie ich problemami. Większość badaczy podkreśla, iż wiedza o mniejszościach jest na ogół uboga i schematyczna. Dotyczy to wszystkich typów mniejszości. W badaniach poświęconych postawom wobec mniejszości religijnych pytanie o charakterystykę wyznawców innych religii sprawiało badanym szczególną trudność - świadczy o tym wysoki odsetek (od 51% do 87%) odpowiedzi "nie wiem". Wprawdzie 98% badanych wie, że w Polsce mieszkają wyznawcy innych religii, jednak wiedza ta nie znajduje potwierdzenia w umiejętności scharakteryzowania wyznawców innych religii⁷⁸. Co więcej, 31% badanych respondentów deklaruje brak zainteresowania programami telewizyjnymi i radiowymi dotyczącymi religii innych niż katolicka, a 10% deklaruje świadomą rezygnację z oglądania i słuchania tych programów, a decyzję taką uzasadnia swoim katolicyzmem⁷⁹. Natomiast w badaniach dotyczących niepełnosprawności postulat konieczności zwiększenia ilości programów na temat problemów niepełnosprawnych wpływa najczęściej od osób, które o problemach tych już obecnie wiedzą najwięcej⁸⁰.

⁷⁸ M. Kowalski, *Polskość, katolicyzm i inne wyznania*, w: red. E. Nowicka, *Religia a obcość*, Kraków 1991.

⁷⁹ E. Nowicka, *Dystans polskich katolików wobec innych wyznań*, w: *Religia a obcość*, op. cit.

⁸⁰ por. A. Ostrowska, *Niepełnosprawni w społeczeństwie*, Warszawa 1994

Podobnie w badaniach nad stosunkiem do mniejszości narodowych ujawnia się istotny odsetek osób, które przyznają, iż nie wiedzą nic na temat mniejszości. Istotne znaczenie ma fakt, iż osoby wykazujące się mniejszą wiedzą na temat danej mniejszości (dotyczy to również mniejszości ze stygmatem choroby i kalectwa oraz mniejszości religijnych) częściej okazują się nietolerancyjne, znacznie częściej też odwołują się do stereotypowych obrazów grupy⁸¹.

Podobne wyniki uzyskano w pytaniu o stopień znajomości problemów osób niepełnosprawnych. Znaczna część badanych wskazywała tutaj przede wszystkim widoczne zewnętrznie cechy niepełnosprawności (18%) oraz odwoływała się do ogólnych określeń (typu - "życie z inwalidztwem jest trudne"). 67,6% badanych wymieniało jeden rodzaj trudności, 22,9 dwa rodzaje, 3,7 - więcej. Trafnej odpowiedzi na pytanie o liczbę rentobiorców udzieliło 13,1% badanych, a o liczbę niepełnosprawnych - 18,3%⁸².

⁸¹ W badaniach sondażowych przeprowadzonych na 100 osobowej grupie licealistów, 36% przyznaje się do nietolerancji wobec mniejszości narodowych, jednocześnie 15% przyznaje, iż nie posiada żadnej wiedzy na ich temat; I. Góra, Postawy tolerancyjne. Szanse i zagrożenia, w: B. Karolczak-Biernacka (red.), Tolerancja, Warszawa, 1992. Podobnie, z badań L. Janiszewskiego dotyczących postaw Polaków i członków mniejszości niemieckiej wynika, iż około 1/3 badany deklaruje, iż nic nie wie o mniejszości, a 1/3 dysponuje zaledwie szczątkową i przypadkową wiedzą na temat narodowości i jej reprezentantów, por. T. Rzepa, Psychologiczne uwarunkowania tolerancji wobec mniejszości narodowych na przykładzie relacji między Polakami a Niemcami, w: J. Nikitorowicz (red.), Edukacja międzykulturowa, Białystok, 1995.

⁸² A. Ostrowska, Niepełnosprawni w społeczeństwie, op. cit. Dodać jednak trzeba, iż w porównaniu z wynikami badań przeprowadzonych w 1987 roku, liczba osób odwołujących się wyłącznie do ogólnych charakterystyk problemów

Badania dostarczają również interesujących wyników na temat dystansu emocjonalnego wobec mniejszości wyrażającego się najczęściej w deklaracjach sympatii bądź niechęci oraz skłonności do przypisywania mniejszościom określonych cech o zabarwieniu emocjonalnie pozytywnym lub negatywnym.

Charakterystycznym zjawiskiem ujawniającym się we wszystkich badaniach jest zróżnicowany poziom sympatii i niechęci wobec różnych mniejszości, nawet w obrębie tego samego typu. W badaniach prowadzonych systematycznie od 10 lat przez OBOP⁸³ mierzono sympatię i niechęć wobec Niemców i Żydów. Sympatię wobec Żydów wyrażało 6% respondentów w 1982, a 14% w 1989, natomiast niechęć 25% w 1981 roku, 16% w 1987 roku oraz 21% w 1989 roku. Sympatię wobec Niemców wyrażało 9% w 1981 roku, a 23% w 1989, natomiast niechęć malała z 49% w 1981 roku do 27% w 1989.

Nieco inaczej wyglądają wyniki badania sympatii i niechęci wśród Polaków mieszkających w rejonach, gdzie istnieje bezpośredni kontakt z mieszkającymi tam mniejszościami. Wprawdzie 49% badanych posiada pozytywny stereotyp Niemca, jednak tylko 7% ujawnia, iż darzy Niemców sympatią, 47% wyraża swój obojętny stosunek do Niemców, natomiast 37% mówi o wyraźnej antypatii do Niemców⁸⁴.

Podobne zróżnicowanie widoczne jest w deklaracjach niechęci

niepełnosprawnych zmniejszyła się do 34%, zmniejszyła się też liczba osób z 15% do 5.5%, które nie potrafiły wskazać żadnego problemu życiowego osób niepełnosprawnych.

⁸³ Badania przeprowadzane na próbie losowej ogółu mieszkańców Polski.

⁸⁴ por. T. Rzepa, Psychologiczne uwarunkowania tolerancji wobec mniejszości narodowych, op. cit.

i sympatii wobec przedstawicieli różnych wyznań. Stosunkowo niewielki odsetek badanych deklaruje otwarcie niechęć wobec mniejszości religijnych - 3-6% (jedynie w przypadku świadków Jehowy odsetek osób wyrażających niechęć rośnie do 18%), natomiast odsetek osób deklarujących obojętność waha się od 57 do 61%. Niski jest odsetek osób deklarujących wyraźną sympatię wobec przedstawicieli wyznań mniejszościowych (od 22% dla prawosławnych, 20% dla protestantów, 11% dla wyznawców religii mojżeszowej oraz świadków Jahowy, do 7% dla buddystów i 6% dla muzułmanów)⁸⁵.

Dla porównania warto przedstawić tutaj wyniki badań nad tolerancją studentów i uczniów. Rozkład deklarowanej niechęci wobec różnych religii jest podobny (najwyższy odsetek badanych deklaruje niechęć wobec świadków Jehowy, najniższy wobec protestantyzmu), jednak odsetek osób deklarujących niechęć jest znacznie wyższy, szczególnie w przypadku świadków Jehowy - 40% wśród studentów i 44% wśród uczniów oraz islamu - 25% wśród studentów i 18% wśród uczniów⁸⁶.

W badaniach sondażowych notuje się dość wysoki poziom niechęci wobec homoseksualistów. W maju 1992 roku 79% badanych deklarowało niechęć do jakichkolwiek kontaktów osobistych z homoseksualistą, a 72% potępiło stosunki homoseksualne. W badaniu tym osoby o orientacji homoseksualnej znalazły się na pierwszym miejscu "listy odrzuconych"⁸⁷. W sondażu przeprowadzonym w czerwcu 1994 roku

⁸⁵ por. E. Nowicka, Dystans polskich katolików wobec innych wyznań, op. cit.

⁸⁶ H. Najduchowska, Tolerancja religijna, w: Tolerancja i uprzedzenia młodzieży, Warszawa 1993

⁸⁷ K. Nazarewicz, Partia gejów, Wprost, 21 luty 1993. Warto

40% respondentów deklarowało, że nie ma żadnych zastrzeżeń do homoseksualistów, 31% zachowywało wobec nich pewną rezerwę, a 29% deklaruje całkowite odrzucenie jakichkolwiek z nimi kontaktów⁸⁸.

W badaniu przeprowadzonym przez I. Górę⁸⁹ na 100 osobowej grupie licealistów najwyższy poziom nietolerancji dotyczył mniejszości narodowych (36%). Do nietolerancji religijnej przyznawało się 21%, a nietolerancji wobec homoseksualistów - 25% badanych.

Drugim wskaźnikiem dużego dystansu emocjonalnego wobec różnych mniejszości jest skłonność do charakteryzowania ich przy pomocy określeń o wyraźnie negatywnym zabarwieniu. Przytoczmy tutaj trzy badania, w których uwzględniono ten wskaźnik. W badaniu poświęconym społecznemu postrzeganiu niepełnosprawnych wyodrębniono zespół dziewięciu cech pozostających ze sobą w silnym związku, który odzwierciedla uproszczony, schematyczny sposób myślenia o niepełnosprawnych. Składają się na niego następujące cechy: słabi, lękliwi, samotni, podejrzliwi, skryci, nerwowi, narzekający, niepewni siebie, ubodzy.⁹⁰ W odniesieniu do

tu również wspomnieć, iż na trzecim miejscu tej listy znaleźli się Cyganie - 64,9 % respondentów deklarowało niechęć do kontaktów osobistych z nimi.

⁸⁸ Sondaż CBOS. Podobne wyniki w badaniach postaw nietolerancji i deklaracji niechęci wobec homoseksualistów zanotowano w innych badaniach. W badaniu na grupie licealistów, przeprowadzonym przez R. Stachyrę homoseksualizm jest najbardziej potępianą formą zachowania seksualnego - odsetek osób potępiających wynosi 27% i jest wyższy niż osób przyzwalających, R. Stachyra, Stosunek do inności, w: Tolerancja, op. cit.

⁸⁹ I. Góra, Postawy tolerancyjne. Szanse i zagrożenia, w: Tolerancja, op. cit.

⁹⁰ A. Ostrowska, Niepełnosprawni w społeczeństwie, op. cit.

mniejszości wyznaniowych 36.5% badanych było skłonnych używać co najmniej jednego z negatywnych określeń wobec jakiejś religii⁹¹. Trzecie badanie dotyczyło przedstawicieli różnych grup - badaniem objęto postawy wobec narkomana, Cygana i Cyganki, Świadka Jehowy oraz ateisty. Do charakterystyki wymienionych kategorii badani wybrali 64,5% określeń negatywnych, a tylko 35,5% pozytywnych⁹².

Trzeci wymiar dystansu wobec mniejszości to dystans behawioralny. Określa on rodzaj kontaktów w jakie są skłonni wchodzić badani z osobami należącymi do mniejszości, a jakich unikać. Najbardziej ogólną charakterystykę tendencji w tej płaszczyźnie zawierają wyniki badania przeprowadzonego wśród uczniów szkół podstawowych, średnich, studentów oraz nauczycieli, w którym badani pytani byli - w jakim stopniu określony typ odmienności (wyznania, narodowości, ateizm) przeszkadza w zaakceptowaniu danej osoby jako przyjaciela, współpracownika, współmałżonka. Wyniki wykazały, iż odmienna narodowość jest przez badanych najtrudniej akceptowana w odniesieniu do małżonka (27,1% wskazań negatywnych), natomiast ma stosunkowo nieznaczący wpływ w odniesieniu do

⁹¹ Pytanie brzmiało: Czy sądzi Pan(i), że są na świecie religie: śmieszne, dziwaczne, głupie, odrażające i niebezpieczne? Autorka sądzi, iż uznać można, że im więcej tego typu pejoratywnych określeń dana osoba akceptuje, tym większa jest jej skłonność do postrzegania odmienności wyznaniowej w kategoriach obcości i dystansu, E. Nowicka, Dystans polskich katolików wobec innych wyznań, op. cit.

⁹² Autor badania zwraca uwagę, iż w każdym przypadku możliwe było wyodrębnienie cech przypisywanych danej kategorii przez większość badanych, co pozwoliło na stworzenie zróżnicowanej typologii "motywacji nietolerancji", która świadczy, zdaniem autora o konieczności uwzględniania w badaniach nietolerancji jej zróżnicowanych motywacji w odniesieniu do różnych kategorii mniejszości, C. Matusewicz, Psychologiczne problemy tolerancji, w: Edukacja międzykulturowa, op. cit.

przyjaciela i współpracownika. Odmiennie wyznanie jest przez 51,5% wskazywane jako przeszkoda w przypadku wyboru kandydata na małżonka, przy kandydacie na przyjaciela i współpracownika ma mniejsze znaczenie (odpowiednio 15,2 i 10,5 wyborów negatywnych). Podobne wyniki dotyczą ateizmu.⁹³

Z badań postaw młodzieży wynika, że najczęściej nieakceptowanym rodzajem kontaktu z przedstawicielem innej narodowości jest sytuacja podlegania jego zwierzchnictwu. W tej kwestii "nie" odpowiedziało ponad 60% w stosunku do Cyganów, około 40% w odniesieniu do Rosjan i Ukraińców, około 30% w stosunku do Białorusinów, Żydów i Niemców. Nie akceptuje przedstawiciela innej narodowości jako członka rodziny 60% w odniesieniu do Cyganów. Prawie co trzeci badany odrzuca jako towarzysza podczas wakacji Rosjanina i Ukraińca, a Cygana 60%. Co piąty nie chciałby mieć ich jako kolegów w szkole (Cygana w tej roli odrzuca ponad 50%), a po kilkanaście procent nie chciałoby mieć jako kolegi w szkole lub na studiach Żyda, Niemca, Białorusina, Litwina⁹⁴.

Jak wynika z badań dotyczących stosunku do przedstawicieli mniejszości wyznaniowych - deklarowana niechęć do zawierania związków małżeńskich z osobami innego wyznania mieści się w przedziale od 20 do 30% i różnicuje w zależności od rodzaju wyznania. Najmniejszy dystans istnieje wobec dwóch grup wyznań: protestantów i prawosławnych. W pytaniu o akceptację

⁹³ Trzeba tu wspomnieć, iż w największym stopniu przeszkody w zaakceptowaniu kandydata na małżonka, przyjaciela i współpracownika badani dostrzegają w odmiennych poglądach społecznych i orientacjach politycznych, B. Karolczak-Biernacka, Nietolerancja wobec rasy i narodowości, w: Tolerancja, op. cit.

⁹⁴ B. Wilska-Duszyńska, "My" i "oni" - młodzież wobec etnicznie obcych, w: Tolerancja i uprzedzenia młodzieży, op. cit.

osoby innej religii w roli członka rodziny, przyjaciela i sąsiada największy dystans ujawniał się w przypadku członka rodziny (24% wskazań negatywnych), znacznie mniejszą rolę odgrywa odmienność wyznania w przypadku przyjaciela i sąsiada (sytuacji takiej nie akceptuje jedynie odpowiednio - 7% i 4% badanych).⁹⁵

W badaniach dotyczących niepełnosprawnych analizowane były postawy, które sprzyjają akceptacji separacyjnego, bądź integracyjnego modelu funkcjonowania tej mniejszości w społeczeństwie w różnych sferach życia - miejsca zamieszkania, spędzania wolnego czasu, pracy oraz nauki dzieci niepełnosprawnych. W odniesieniu do wspólnego miejsca zamieszkania i wspólnego spędzania czasu powszechna była akceptacja modelu integracyjnego (87% i 82,3%). W przypadku wspólnej pracy i szkoły dla dzieci odsetek zwolenników integracji wyraźnie maleje (58% i 47%). Zdecydowana większość badanych - 56% wyrażała przekonanie, że lepsze małżeństwo będą stanowić dwie osoby niepełnosprawne, opowiadając się tym samym za modelem separacyjnym w tej sferze życia. Poziom dystansu społecznego wobec osób dotkniętych kalectwem ujawnia się również w odpowiedziach na pytanie o stosunek do utrzymywania kontaktów przyjacielskich z taką osobą, wspólną naukę dziecka w szkole z dziećmi niepełnosprawnymi oraz małżeństwo z inwalidą. Ograniczeniami, które najsilniej wpływają na niechęć do utrzymywania kontaktów są upośledzenie umysłowe i choroba psychiczna (odpowiednio 26,9% i 21% wskazań negatywnych dla kontaktów towarzyskich, 34,1% i 23,7% dla wspólnej nauki dziecka oraz 75,3% i 68,6% wyborów negatywnych wobec

⁹⁵E. Nowicka, Dystans polskich katolików wobec innych wyznań, op. cit.

małżeństwa). Najmniejszy dystans rodzi choroba serca oraz defekty fizyczne o charakterze estetycznym⁹⁶.

2.2. Postawy społeczne wobec prawa do zachowania i kultywowania odmienności w sferze religii i kultury

Podstawową gwarancją praw mniejszości w demokratycznym państwie są prawa do zachowania i kultywowania własnej odmienności i tożsamości w sferze kultury i religii. W badaniach poświęconych postawom społecznym wobec mniejszości badano również stosunek społeczeństwa polskiego do tych praw.

Prawo do nieskrępowanego wyznawania swojej religii i uczestniczenia w nabożeństwach w języku narodowym przyznaje mniejszościom 93-96% respondentów⁹⁷; prawo do wydawania prasy w języku ojczystym mniejszości przyznaje 81-85%; prawo nauki języka ojczystego w szkołach publicznych - 72-75%; prawo do posiadania własnych rozgłośni i stacji telewizyjnych akceptuje 62-65% respondentów. Wyniki innych badań, wykazują tutaj daleko idącą zgodność⁹⁸.

Podobne badanie przeprowadziła E. Świerzbowska-Kowalik⁹⁹,

⁹⁶ A. Ostrowska, Niepełnosprawni w społeczeństwie, op. cit.

⁹⁷ Sondaż CBOS, wrzesień 1991 r. przeprowadzony na reprezentatywnej próbie dorosłej ludności kraju, N= 1500, badania dotyczyły mniejszości białoruskiej, niemieckiej, ukraińskiej i litewskiej.

⁹⁸ por. np. badania poziomu akceptacji tych praw, przeprowadzone wśród uczniów (próba N=1767) i studentów (próba N=2466), B. Wilska-Duszyńska, "My" i "oni" - młodzież wobec etnicznie obcych, w: Tolerancja i uprzedzenia młodzieży, op. cit. s.64-83.

⁹⁹ por. E. Świerzbowska-Kowalik, Postawy etniczne mniejszości narodowych, w: Tolerancja i uprzedzenia młodzieży, op. cit. s. 214-215.

obejmowało ono jednak dziewięć mniejszości narodowych. W wynikach zwraca uwagę fakt odmawiania Cyganom przez 38% Polaków prawa do nauki języka ojczystego w szkołach oraz skłonność respondentów do przyznawania pozostałych praw w niejednakowym stopniu różnym mniejszościom. I tak, 33% badanych różnicuje prawo mniejszości do języka narodowego w szkole, 17% - odmawia niektórym mniejszościom prawa do nabożeństw w języku narodowym. 21% przyznaje prawo do pielęgnacji kultury niektórym mniejszościom, odmawiając go innym.

W badaniu dotyczącym postaw wobec mniejszości wyznaniowych¹⁰⁰ prawo do odmienności wyznaniowej i życia zgodnie ze swoimi obyczajami przyznaje 85% badanych; natomiast prawo pełnej przynależności do zbiorowości Polaków już tylko 66%, (około 20% odmawia członkom mniejszości wyznaniowych prawa do bycia Polakiem). Prawo do własnych lekcji religii akceptuje około 80% badanych.

Inaczej przedstawiają się wyniki odpowiedzi na pytanie o prawo do zachowania odmiennego wyznania w małżeństwie z osobą wyznania katolickiego. Tylko około 45% badanych przyznaje członkom mniejszości religijnych do zachowania odmiennego wyznania w takiej sytuacji¹⁰¹. Podobnie niska jest

¹⁰⁰ por. P. Szydłak, Tolerancja i nietolerancja w postawach Polaków wobec niekatolików, w: *Religia a obcość*, op. cit., s.62-72

¹⁰¹ Wyniki tego badania korespondują z silnym przekonaniem wyrażanym przez ewangelików o nietolerancji strony katolickiej w kwestii małżeństw i wychowania dzieci. Zwracają uwagę na formalne trudności i przeszkody ze strony Kościoła katolickiego oraz silną presję rodziny katolickiej do np. zawierania ślubów w Kościele katolickim, któremu towarzyszy konieczność podpisania deklaracji obligującej do wychowania dzieci w religii katolickiej; por. E. Nowicka, M. Majewska, *Obcy u siebie. Luteranie Warszawscy*, op. cit.,

akceptacja prawa do wychowania dziecka w religii mniejszościowej, w małżeństwie katolika z osobą innego wyznania¹⁰². W interpretacjach tych wyników najczęściej zwraca się uwagę na silne związki w świadomości Polaków pomiędzy rodziną a katolicyzmem oraz skłonność, ze względu na faktyczną rzadkość występowania takich rodzin, do traktowania rodzin mieszanych jako nietypowych elementów polskiego społeczeństwa.

2.3. Prawa obywatelskie mniejszości społecznych w świetle postaw społeczeństwa polskiego

Wśród wyników badań dotyczących postaw społecznych wobec mniejszości szczególnie znaczące są te, które określają poziom akceptacji praw obywatelskich wiążących się z równoprawnym udziałem w przestrzeni publicznej różnego typu mniejszości.

Szczególnie znaczące są wyniki badań wśród młodzieży, dotyczące poziomu akceptacji prawa do udziału w sferze publicznej mniejszości narodowych. Wyniki tych badań wskazują, iż około 1/3 badanych ograniczyłoby prawo do udziału we władzach lokalnych, a ponad 40% prawo do zasiadania w Sejmie. Autorka tych badań pisze: "Respondenci, może ze względu na swój młody wiek, wykazują albo całkowity brak znajomości demokratycznych procedur wyborczych, albo ulegają nieracjonalnym uprzedzeniom etnicznym wobec współobywateli o innej narodowości"¹⁰³. Fakt, że analogiczne

s. 68-89.

¹⁰² por. E. Nowicka, Polak - katolik. O związkach polskości z katolicyzmem w społecznej świadomości Polaków, Religia a obcość, op. cit., s. 136.

¹⁰³ E. Świerzbowska-Kowalik, Postawy etniczne mniejszości

wyniki uzyskano w ogólnopolskim, wspomnianym już wyżej, sondażu CBOS, przeprowadzonym na próbie dorosłych obywateli kraju, stawia ten problem w nieco innym świetle, szczególnie jeśli wyniki te uzupełni informacja na temat poziomu zgody na pełnienie funkcji kierowniczych w administracji i gospodarce państwowej przez członków mniejszości narodowych, która wynosi zaledwie 31%.

Warto zestawić te wyniki z wynikami, w których zadawano pytanie o ocenę wpływu Żydów w Polsce. Zbyt wielki wpływ na życie polityczne uznaje 35% badanych, na życie gospodarcze 36%. 54% badanych nie wybrałoby na prezydenta osoby pochodzenia żydowskiego, 64% rosyjskiego i 69% pochodzenia niemieckiego¹⁰⁴.

Postawy społeczne wobec homoseksualistów cechuje wyraźna tendencja do rozwiązań separacyjnych - większość respondentów przytaczanego już wcześniej badania CBOS ma pozytywny stosunek do działalności homoseksualistów, która zamyka się w ramach ich własnego środowiska (zrzeszanie się w organizacje, prowadzenie własnych klubów i dyskotek, wydawanie pism), natomiast ze sprzeciwem spotyka się ich aktywność na zewnątrz własnego środowiska. 63 % badanych uważa, że nie powinni oni sprawować wysokich urzędów państwowych, a 79% nie widzi ich w roli nauczycieli.

Na zakończenie - przytoczyć można wyniki badań pilotażowych przeprowadzonych wśród warszawskich licealistów. Jak zauważa

narodowych, w: Tolerancja i uprzedzenia młodzieży, op. cit., s.215.

¹⁰⁴ I. Krzemiński, Antysemityzm w Polsce współczesnej. Hipotezy badawcze i pierwsze wyniki, Społeczeństwo Otwarte nr 11, 1992.

ich autorka - istnieje rozbieżność pomiędzy ogólnymi deklaracjami tolerancji a gotowością do tolerancyjnych działań. I tak, 27% badanych poparłoby wydanie Świadkom Jehowy zakazu rozdawania broszur, 30% zabroniłoby rozpowszechniania poglądów sprzecznych z nauką kościoła katolickiego, 59% popiera zarezerwowanie wyższych urzędów dla osób polskiego pochodzenia, a 57% wyizolowanie "obcych" ze społeczeństwa, jeśli to jest usprawiedliwione interesem Polski¹⁰⁵.

2.4. Uzasadnianie nietolerancji i odrzucenia wobec mniejszości

W prezentowanych badaniach ujawnia się zgodna - negatywna ocena poziomu tolerancji wobec mniejszości w społeczeństwie, dotyczy ona zarówno mniejszości wyznaniowych, narodowych jak i mniejszości ze stygmatem kalectwa.

W ocenach stosunku większości do niepełnosprawnych przeważają negatywne oceny - 52% w stosunku do 38% pozytywnych¹⁰⁶. Podobnie, badani są zdania, że w Polsce z powodu odmiennych poglądów lub wyznania traktuje się ludzi "bardzo nietolerancyjnie" (opinię taką wyraziło 54% robotników oraz 78,2% uczniów). Członkowie grup mniejszościowych są, ich zdaniem, traktowani w Polsce z niechęcią, upokarzająco, w sposób ograniczający ich swobody. Większość jest zdania, że w Polsce odmiennie od większości zachowanie "wzbudza zdziwienie, dezaprobatę lub agresję"

¹⁰⁵ I. Góra, Postawy tolerancyjne: szanse i zagrożenia, w: Tolerancja, op. cit., s.77-78.

¹⁰⁶ W badaniach przeprowadzonych w 1978 roku odsetek ocen pozytywnych wynosił 50%, a negatywnych 36%, por. A. Ostrowska, Niepełnosprawni w społeczeństwie, op. cit. s. 33

(74,8% uczniów oraz 73,6% robotników)¹⁰⁷. Podobnie oceniany jest poziom tolerancji wobec mniejszości narodowych - 57% badanych uczniów spostrzega w społeczeństwie ustosunkowania negatywne wobec tych mniejszości, 23% - obojętność, a jedynie 19% zachowania pozytywne¹⁰⁸.

Ze względu na powyższe wyniki warto przedstawić, uwzględniane również w badaniach socjologicznych, uzasadnienia dla nietolerancji wobec grup mniejszościowych.

W przypadku ocen dotyczących mniejszości religijnych uzasadnienia nietolerancji i odrzucenia koncentrują się, z jednej strony - wokół samych założeń doktryny, z drugiej strony - wokół zachowań związanych z praktykowaniem wyznawanej religii. W pierwszym przypadku wskazuje się najczęściej te elementy doktryny religijnej, które są niezgodne z religią katolicką: odmienna interpretacja Biblii, niewiara w Matkę Boską i Jezusa jako Boga, nie uznawanie Papieża, nietolerancja wobec innych religii i szerzenie agresji, pochwała zabijania "niewierzących" (święta wojna w islamie), doktrynalne założenie o konieczności czynienia zła (satanizm)¹⁰⁹. W drugim przypadku badani wskazują na "dziwaczne", ich zdaniem lub "niebezpieczne zachowania", jak np. taniec podczas obrzędów religijnych, sposób modlenia się (muzulmanie), kult zwierząt i roślin oraz przejawy sadyzmu, dręcznie zwierząt

¹⁰⁷ por. B. Karolczak-Biernacka, Wobec demokracji, równouprawnienia jako zasada ustrojowa, w: Tolerancja, op. cit., s.121-122.

¹⁰⁸ por. B. Karolczak-Biernacka, Postawy młodzieży wobec mniejszości, w: Edukacja międzykulturowa, op. cit., s.268.

¹⁰⁹ por. H. Najduchowska, Tolerancja religijna, w: Tolerancja i uprzedzenia młodzieży, op. cit., s.182-184

(satanizm), terroryzm¹¹⁰.

Cechy te sprzyjają odrzuceniu, przede wszystkim wówczas gdy są postrzegane jako zagrożenie dla porządku społecznego i państwowego, szczególnie jeśli związane są z wykroczeniami przeciw prawu. Wśród takich cech wymieniane były: "natarczywość", "napastliwość" oraz odmowa służby wojskowej i oddawania krwi przez Świadków Jehowy, działania satanistów - "przynoszą one wiele szkody społeczeństwu, demoralizują, wyzwalają najgorsze odruchy". Niektóre postrzegane są jako zagrożenie dla religii katolickiej: namawianie przez Świadków Jehowy na inną wiarę, zachowanie mniejszości żydowskiej w sporze o zakon karmelitanek w Oświęcimiu¹¹¹.

W uzasadnieniach dla nietolerancji i odrzucenia wobec mniejszości narodowych przedstawionych przez 59% badanych którzy zgodzili się na dopuszczenie pewnych form nietolerancji wobec mniejszości pojawia się motyw zagrożenia spójności społeczeństwa (33%) oraz ponoszenia kosztów społecznych (obniża się poziom społeczeństwa, mniejszości myślą tylko o popieraniu się i korzyściach własnych) - 13,6%¹¹². W stosunku do poszczególnych mniejszości narodowych nietolerancja uzasadniana jest najczęściej złymi doświadczeniami historycznymi i krzywdami doznanymi ze strony tych narodowości przez Polaków (mniejszość niemiecka, ukraińska), obawą przed ekonomicznym lub politycznym zdominowaniem Polski (mniejszość niemiecka, żydowska oraz

¹¹⁰ por. E. Nowicka, Dystans polskich katolików wobec innych wyznań, w: Religia a obcość, op. cit., s.34.

¹¹¹ M. Kowalski, Polskość, katolicyzm i inne wyznania, w: Religia a obcość, op. cit., s.159

¹¹² B. Karolczak-Biernacka, Postawy młodzieży wobec mniejszości, w: Edukacja międzykulturowa, op. cit. s.270

uczestnictwem we władzach poprzedniego systemu (mniejszość żydowska, białoruska)¹¹³. Charakterystyczne jest jednak to, iż urazy i negatywne doświadczenia po oby stronach - szczególnie w społecznościach lokalnych odżywają obecnie jakby ze zdwojoną siłą¹¹⁴. Przez wielu badaczy zjawiska te są wiązane ze wzrostem aktywności mniejszości narodowych, a co za tym idzie zmianą ich położenia lub próbą takiej zmiany w dotychczasowym układzie wzajemnych relacji z większością¹¹⁵.

W badaniach przeprowadzonych przez A. Ostrowską¹¹⁶ uzasadnienia dla separacyjnego modelu funkcjonowania niepełnosprawnych w społeczeństwie formułowane były ze względu na dobro niepełnosprawnych. Wśród badanych opowiadających się za modelem separacyjnym 26.5% badanych w odniesieniu do szkoły i 23% w odniesieniu do pracy uznało, iż model taki zapewnia zorganizowanie odpowiedniej dla potrzeb i możliwości niepełnosprawnych infrastruktury. Zarówno zwolennicy modelu separacyjnego, jak i integracyjnego podkreślali przede wszystkim korzyści płynące z obu rozwiązań dla niepełnosprawnych. Na pytanie, dlaczego ludzie stronią od osób niepełnosprawnych i unikają z nimi kontaktu? 38% badanych wskazuje jako przyczynę - "widok inwalidztwa jest przykry", 58,8% - "nie wiadomo jak się

¹¹³ por. H. Budzisz, Nietolerancja, Społeczeństwo Otwarte nr 5, 1992.

¹¹⁴ por. J. Leoński, Nacjonalizm młodzieży polskiej na wschodnim pograniczu; E. Czykwin, Fenomen trwałości uprzedzeń etniczno-religijnych, w: Edukacja międzykulturowa, op. cit.; także: J. Niczyporowicz, Grzanie Tygła, Gazeta Wyborcza, 27 stycznia 1993

¹¹⁵ A. Giza nazywa ten proces "przekraczaniem barier stereotypu", por. A. Giza, Dobra publiczne, Konflikty na tle mniejszościowym, maszynopis

¹¹⁶ A. Ostrowska, Niepełnosprawni w społeczeństwie, op. cit. s. 26

zachować w obecności osoby niepełnosprawnej", 29,7% - "ponieważ nie mogą im w niczym pomóc".

W innym nieco świetle sytuację tę przedstawiają inne publikacje¹¹⁷. Wskazuje się w nich, iż mniejszości ze stygmatem kalectwa często spotykają się z odrzuceniem, a najczęściej stosowane racjonalizacje i uzasadniania tych postaw odwołują się do kosztów społecznych jakie ponosi "zdrowa większość", np. - obniża się poziom zajęć i inne dzieci nie powinny na tym tracić¹¹⁸.

Na jeszcze jeden typ uzasadnień nietolerancji i odrzucenia wskazuje A. Giza¹¹⁹. Ten typ uzasadnień nazwać można "niezasłużonymi korzyściami". W pewnym zakresie mechanizm ten odnosić się może do niektórych mniejszości społecznych, np. Cyganów, którzy "nie pracują, nie płacą podatków, a żyją coraz lepiej", Niemców, "którzy chcą uprawnień w Polsce, a dostają pieniądze z Niemiec" czy wreszcie niepełnosprawnych¹²⁰. W przypadku niepełnosprawnych pewna rolę

117 H. Budzisz, Nietolerancja, op. cit.

118 "Niedosłyszające dzieci mają (...) olbrzymie problemy z uzyskaniem akceptacji otoczenia. W świat kontaktów i przyjaźni dziecięcej wplątują się dorośli, niejednokrotnie sami rodzice, którzy "nie życzą sobie", aby ich zdrowe dzieci siedziały w jednej ławce z dziećmi niedosłyszającymi. Rówieśnicy trochę boją się odmienności koleżanek i kolegów, rezerwa ta przeistacza się niekiedy w niechęć i wrogość. Zniecierpliwienie w stosunku do chorych czy niepełnosprawnych wykazują także nauczyciele", A. Fandrejewska, Tolerancja jak rtęci kropla, Rzeczpospolita, 21 stycznia 1994.

119 A. Giza, Dobra publiczne: konflikty na tle mniejszościowym, maszynopis

120 Np. polityka wspomagania zatrudnienia osób niepełnosprawnych w sytuacji panującego bezrobocia sprzyja powszechniejszemu niż dawniej postrzeganiu inwalidów jako uprzywilejowanych konkurentów w uzyskiwaniu społecznie

odgrywać może przekonanie, iż kalectwo jest "karą za grzechy własne lub rodziców" lub "spada na ludzi o złym charakterze". W cytowanych już badaniach, 1/4 badanych nie wyklucza sytuacji typu "jest w tym trochę prawdy". Z opinią taką są skłonne zgadzać się osoby z relatywnie niższym wykształceniem, zamieszkujące wieś i małe miasteczka, osoby starsze, bardziej religijne oraz posiadające nikłą wiedzę na temat problemów niepełnosprawnych¹²¹.

Przedstawione w tym rozdziale wyniki badań nie mogą stanowić wystarczającej podstawy do orzekania o tolerancyjności lub nietolerancyjności społeczeństwa polskiego jako całości wobec mniejszości społecznych. Jednak wskazują one na istnienie w społeczeństwie polskim postaw, które sprzyjać mogą powstawaniu w określonych sytuacjach silnych konfliktów między większością i mniejszościami. Analiza takich konfliktów jest przedmiotem ostatniego rozdziału tej części pracy.

pożądanych dóbr. " Wprawdzie 4/5 badanych stwierdzało, że inwalidzi - jeżeli chcą - powinni pracować, [...] nie powinni otrzymywać renty, jeżeli pracują (23,1% bezwarunkowo, 20,8% warunkowo), a państwo w sytuacji istniejącego bezrobocia nie powinno stwarzać dla nich priorytetów w zatrudnianiu (38,6%)"; A. Ostrowska, Niepełnosprawni w społeczeństwie, op. cit., s.53.

¹²¹ A. Ostrowska, Niepełnosprawni w społeczeństwie, op. cit. s.71.

Rozdział 3

ETNICZNE I SPOŁECZNE WYMIARY KONFLIKTÓW Z MNIEJSZOŚCIAMI

3.1 Lokalne konflikty między większością i mniejszościami

Po 1989 roku doszło do kilku znaczących - znanych powszechnie opinii publicznej - lokalnych konfliktów pomiędzy większością i mniejszościami religijnymi lub narodowymi oraz wielu rozmytych, bądź mniej spektakularnych form agresji wobec mniejszości lub ich materialnych symboli grupowych. Wydarzenia te mają znaczący wpływ zarówno na poziom poczucia odrzucenia i nieakceptacji, jak i wzrost poczucia zagrożenia mniejszości, sprzyjają też wzrostowi wzajemnych uprzedzeń i negatywnych postaw.

Do tych "najgłośniejszych" wydarzeń należy konflikt między katolikami obrządku łacińskiego, a unitami. W wyniku legalizacji kościoła grekokatolickiego, unicy mogą obecnie legalnie wyznawać i praktykować swoją religię. Władze kościoła rzymskokatolickiego przekazały unitom jeden z przemyskich kościołów, który miał zostać zamieniony na katedrę obrządku unickiego. Decyzji tej nie uznała jednak część z rzymskokatolickich wiernych. Rozpoczęli okupację kościoła i strajk głodowy. Hierarchię Kościoła katolickiego oskarżyli o zdradę interesów narodowych i religijnych. Otwarty konflikt zakończył się drastycznymi decyzjami podjętymi przez rzymskokatolickiego ordynariusza przemyskiego, napięcia jednak nie ustały, przybrały jedynie bardziej rozmytą formę¹²².

¹²² Podobny konflikt pojawił się w Krakowie, w związku z próbą odzyskania przez grekokatolików świątyni - obecnie katolickiej, która należała do nich od 1808 do 1947 roku. Na bazie tego konfliktu ujawniło się wiele negatywnych postaw

Nieporozumienia na tym tle są bardzo częstą przyczyną konfliktów pomiędzy większością i mniejszościami wyznaniowymi, często zresztą są one - jak w przypadku unitów - traktowane jako konflikt narodowościowy, z uwagi na to, iż do Kościoła grekokatolickiego są przede wszystkim Ukraińcy¹²³. Delegalizacja po wojnie kościoła grekokatolickiego i eksterminacja księży tego kościoła pozostawała w bezpośrednim związku z akcją "Wisła". Obecne konflikty związane są z próbami odzyskiwania świątyń, które wcześniej należały do grekokatolików, a po wojnie zostały przekazane Kościołowi katolickiemu lub zamienione w obiekty niesakralne. Podobne, choć nie tak głośne, konflikty dotyczą innych mniejszości wyznaniowych¹²⁴.

Znaczną falę niepokojów i protestów, a jednocześnie nasilenie postaw agresywnych, wzbudziły działania największych mniejszości - niemieckiej i ukraińskiej. Bezpośrednią przyczyną konfliktów stało się odtwarzanie pomników kultury mniejszości, które zostały zniszczone lub usunięte po wojnie przez władze komunistyczne. Wśród tych pomników pojawiły się takie, które nawiązywały do wydarzeń i faktów historycznych ważnych dla mniejszości, a ocenianych negatywnie przez Polaków¹²⁵. Ten stan napięcia ilustruje

wobec Ukraińców; G. Lubińska, "Żeby Piotr i Żeby Andrzej", Gazeta Wyborcza, 26 marca 1993.

¹²³ Grekokatolicy stanowią około 60% wszystkich Ukraińców mieszkających w Polsce, podobnie, około 60% Łemków to Unicy.

¹²⁴ Przedstawiciele mniejszości ewangelików przytaczają przykłady przejmowania w latach osiemdziesiątych bezprawie i siłą np. na Mazurach ich świątyń przez katolików, przy - ich zdaniem - milczącej akceptacji hierarchii Kościoła katolickiego; por. E. Nowicka, M. Majewska, *Obcy u siebie. Luteranie warszawscy*, op. cit., s. 128.

¹²⁵ Chodziło tu przede wszystkim o pomniki poświęcone pamięci

wypowiedź wojewody opolskiego: "otrzymuję wiele listów z różnych stron Polski, oskarżających mnie o zdradę polskiej racji stanu, ponieważ toleruję stawianie pomników raniących pamięć cierpień narodu polskiego"¹²⁶. Wzrost napięcia w społecznościach lokalnych wywoływały również inne działania mniejszości, jak: oddolne próby wprowadzania niemieckich nazw miejscowości, żądania stworzenia odrębnych narodowych samorządów lokalnych, itp.

Wspomnieć tu również trzeba o anonimowych formach agresji wobec symboli materialnych kultury mniejszości jak: niszczenie pomników i dewastacja cmentarzy żydowskich, podpalenia cerkwi oraz napisy i liczne akcenty antyżydowskie w demonstracjach publicznych.

Innym przykładem takich konfliktów były wydarzenia w Mławie, kiedy to pojedyncze zdarzenie - wypadek samochodowy spowodowany przez Cygana wywołał agresywne zachowania polskiej społeczności lokalnej wobec mieszkających tam Cyganów. Przedstawieniem tego konfliktu chciałabym zająć się szczegółowiej, z kilku powodów. Po pierwsze - był on przedmiotem obszernej rzetelnej analizy socjologicznej, jest więc bardzo dobrze udokumentowany w swojej warstwie faktograficznej¹²⁷. Po drugie - był on jednym z najgłośniejszych przykładów konfliktów o podłożu etnicznym

żołnierzy Wehrmachtu oraz członków organizacji UPA.

¹²⁶ Wypowiedź wojewody opolskiego na spotkaniu Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych poświęconym mniejszości niemieckiej, Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych, 24.02.1993, s.4.

¹²⁷ Analizę tego konfliktu przeprowadzam w oparciu o Raport CBOS z grudnia 1992 roku, A. Giza-Poleszczuk, J. Poleszczuk, Cyganie i Polacy w Mławie. Konflikt etniczny czy społeczny? Raport CBOS, grudzień 1992.

po 1989 roku, bardzo dobrze znanym opinii publicznej za sprawą licznych publikacji prasowych. Po trzecie - konflikt ten zinterpretowany został przez mass media wyłącznie w kategoriach etnicznych, jako przejaw nacjonalizmu, uprzedzeń etnicznych i ksenofobii, natomiast w jego interpretacjach i ocenach pominięty został całkowicie wymiar społeczny. Po czwarte analiza tego konfliktu, jak sądzę, pozwala na wskazanie pewnych charakterystycznych cech wielu pojawiających się po 1989 roku konfliktów między większością i mniejszościami.

3.2. Konflikt w Mławie - studium przypadku

23 czerwca 1991 roku 17-letni Cygan, mający od trzech tygodni prawo jazdy, spowodował wypadek samochodowy, w wyniku którego zginął młody żołnierz, a towarzysząca mu dziewczyna została poważnie ranna. Sprawca wypadku zbiegł i ukrył się. Zdarzenie to wywołało bardzo silne emocje i gwałtowne komentarze wśród ludności polskiej. Fakt ucieczki z miejsca wypadku interpretowano jako próbę uniknięcia odpowiedzialności i poczucie bezkarności. Pomimo akcji policji, która po pertraktacjach z wójtem cygańskim zatrzymała dwa dni później sprawcę wypadku nastroje w Mławie nie uspokoiły się. Cyganie wyczuwając nieprzychylnie nastroje, w obawie przed agresją nie pokazywali się w miejscach publicznych. Pomimo tego, wieczorem 25 czerwca z lokalnej pijalni piwa w kierunku siedzib cygańskich rusza tłum młodych mężczyzn. Omijają oni jednak skromne baraki cygańskie, agresja nie kieruje się również wyłącznie na dom sprawcy wypadku. Przedmiotem ataku stają się, opuszczone chwilę wcześniej przez właścicieli domy bogatych Cyganów. Napaści na domy i mieszkania cygańskie trwały dwa dni i uczestniczyło w nich około 200 osób. W ich wyniku całkowicie lub częściowo zniszczono 21 domów oraz zdemolowano 9 mieszkań, przy okazji dokonywano również kradzieży.

Agresywne zachowania społeczności lokalnej i przewidywanie dalszych ataków wywołało reakcje obronne społeczności cygańskiej. Do Mławy udawali się Cyganie z innych rejonów Polski by stanąć solidarnie w obronie Cyganów w Mławie. Policja, nie dopuszczając do ich pojawienia się w Mławie, zapobiegła dalszej eskalacji konfliktu, jednak nastroje w mieście w dalszym ciągu świadczą o znacznej sile, wytłumionego jedynie konfliktu.

Komentarze do tych wydarzeń jakie pojawiły się w prasie najczęściej interpretowały zajścia w Mławie w kategoriach ksenofobii i nietolerancji etnicznej. "W prasie, radiu i telewizji ukazują się kolejno "potępienia", "apele" i "wezwania", w których różne ugrupowania, a także intelektualiści ... odcinają się od zajść i karzą sprawców oraz bierność lokalnej społeczności"¹²⁸. Jednoznacznej interpretacji wydarzeń w Mławie w kategoriach konfliktu etnicznego, towarzyszyła w większości publikacji znaczna liczba błędów rzeczowych, oraz brak weryfikacji informacji uzyskiwanych od stron konfliktu. Jedynie w niewielu komentarzach pojawiły się próby analiz przedstawiające obiektywnie złożoność i szersze - społeczne tło konfliktu w Mławie. Jak zaznaczają autorzy wspomnianego Raportu - taka reakcja mass mediów jednoznacznie potępiająca Polaków i stawiająca Cyganów w roli ofiar zablokowała społeczności lokalnej - zarówno Cyganom jak i Polakom możliwość zrozumienia głębszych społecznych przyczyn tego konfliktu uruchamiając w nich raczej mechanizmy racjonalizacji i usprawiedliwiania.

Aby wskazać, iż głębokim, ukrytym podłożem tych wydarzeń nie była "po prostu" etniczna nienawiść, lecz, że konflikt ten

¹²⁸ Raport CBOS, s. 31

rozgrywał się w obszarze rywalizacji o dostęp do dóbr i uprawnień, a kwestia etniczna była jedynie podbudową tego konfliktu¹²⁹ konieczne jest nakreślenie społecznego kontekstu funkcjonowanie tych dwóch grup w ramach społeczności lokalnej przed opisywanymi wyżej wydarzeniami.

Polityka władz polskich wobec Cyganów po wojnie zmierzała do pozbawienia tej grupy etnicznej społecznej autonomii. Sprzyjać temu miały przepisy o obowiązku nauki szkolnej oraz służby wojskowej oraz nakaz osiedlenia. W wyniku tej polityki, w 1964 roku grupa Cyganów została osiedlona w Mławie. Przez cały okres PRL-u Cyganie funkcjonowali na marginesie społeczności lokalnej. Postrzegani byli jako odrębna grupa z własnymi zasadami i odrębną zamkniętą kulturą. Kontakty zewnętrzne ograniczały się przede wszystkim do sfery pracy, często jednak Cyganie nie pracowali lub zajmowali się handlem. Pomimo obowiązującego nakazu nauki szkolnej i służby wojskowej władze nie przestrzegały rygorystycznie tych przepisów, a sami Cyganie unikali służby wojskowej, a naukę w szkole kończyli na ogół w 4-5 klasie szkoły podstawowej. Zamkniętości tej grupy sprzyjały małżeństwa zawierane najczęściej w obrębie własnej grupy. Małżeństwa mieszane były rzadkością i nie były akceptowane zarówno przez Polaków, z uwagi na niski status społeczny Cyganów, jak i samych Cyganów ze względu na siłę i rolę wewnętrznych obyczajów i kodeksu rodzinnego dotyczącego wzajemnych relacji i ról w małżeństwie, trudnej na ogół do zaakceptowania przez Polki. Integracji Cyganów w społeczności lokalnej nie sprzyjała nawet ta sama religia katolicka. Cyganie obchodzą święta religijne w obrębie własnej wspólnoty, mają własnych kapłanów i miejsca kultu.

¹²⁹ por. A. Giza, *Dobra publiczne: konflikty na tle mniejszościowym, maszynopis.*

Mają też własne "instytucje" służące do rozstrzygania konfliktów wewnętrznych, najczęściej również w przypadku konfliktów z Polakami nie odwołują się do sądu, milicji czy administracji lokalnej.

Ograniczone kontakty z Cyganami i ich funkcjonowanie na marginesie społeczności lokalnej powodują, że zainteresowanie nimi oraz wiedza o nich jest wśród Polaków znikoma. Sprzyja to podtrzymywaniu wśród ludności polskiej tradycyjnego stereotypu Cygana: "biednego, brudnego i wesołego". Zachowania Cyganów podtrzymują stereotypowe przekonania o tym, iż Cygan nie ceni nauki, lubi się bawić, nie garnie się do pracy. Tak więc przez cały okres PRLu Cygan "choć pozornie zasymilowany (osiedlony), nadal "koczował" na obrzeżach porządku społecznego"¹³⁰. Wprawdzie nie wnosił nic do wspólnego dobra społeczności lokalnej, nie czerpał jednak także z niej żadnych korzyści, zajmując pozycję wyraźnie niższą zarówno w wymiarze społecznym, jak i ekonomicznym.

Druga połowa lat osiemdziesiątych przynosi jednak znaczące zmiany we wzajemnych relacjach. Dzięki wykorzystaniu możliwości stworzonych przez reformy ekonomiczne Cyganie prowadzą liczne i rozległe interesy handlowe, które stają się podstawą ich wzrastającej i coraz bardziej widocznej zamożności. W społeczności cygańskiej następuje gwałtowne rozwarstwienie materialne i społeczne. Część nadal mieszka w barakach, część buduje domy, które wielkością i bogactwem wielokrotnie przewyższają domy społeczności polskiej. Zmianie statusu materialnego towarzyszy zmiana społeczna, społeczność cygańska staje się mniej skonsolidowana.

¹³⁰ Raport CBOS, s.19

Szczególnie młodzi Cyganie przejmują w coraz większym stopniu kulturowe wzory Polaków: ich rodziny stają się mniej liczne, coraz mniejsze znaczenie odgrywa tradycyjna władza autorytetów grupowych oraz wewnętrznych kodeksów grupy, natomiast młodzi Cyganie szybko przyswajają sobie nowe ostentacyjne wzory konsumpcji. Wzrost bogactwa części społeczności cygańskiej ujawnia się w bogatych siedzibach, drogich zachodnich samochodach. Cyganie stają się w Mławie elitą bogactwa. Jednocześnie zmienia się ich sposób zachowania i funkcjonowania w społeczności lokalnej. Stają się coraz pewniejsi siebie, często z lekceważeniem traktują różne obowiązujące przepisy. Przełamują też tradycyjny dystans - bogactwo powoduje, iż stają się coraz atrakcyjniejszymi partnerami dla polskich młodych kobiet.

Przedstawiony obraz nie będzie pełny, jeśli nie zostanie uzupełniony charakterystyką zmian jakie w tym samym czasie następowały w społeczności polskiej w Mławie. Zmiana systemu ekonomicznego ujawniła się przede wszystkim gwałtownym wzrostem bezrobocia w mieście. "O ile w całym kraju poziom bezrobocia wynosił około 10%, w Mławie w chwili wydarzeń osiągnął 35%. O ile w Polsce na 1 ofertę pracy (pod koniec sierpnia '92 według GUS) przypadało 66 osób, w Mławie - 122 osoby (na 17 września '92). Bezrobocie dotknęło głównie młodzież: 40% bezrobotnych nie osiągnęło 25 roku życia"¹³¹. Ten wysoki wskaźnik bezrobocia wpływał: z jednej strony - na obniżenie materialnego poziomu życia, z drugiej strony - ujawniały się jego psychologiczne następstwa w postaci poczucia lęku i niepewności oraz frustracji, pogłębianej faktem postrzegania coraz większego rozziwu pomiędzy poziomem życia Cyganów i własnym.

¹³¹ cyt. za Raport CBOS, s. 22.

Postrzeganie tej zmiany powoduje, iż uwaga społeczności polskiej zaczyna koncentrować się na analizie jej źródeł i poszukiwaniu uzasadnień dla jej nieprawomocności. Szczególną rolę w tym procesie odgrywają trzy elementy. Po pierwsze - bogactwo Cyganów, wzrost ich zamożności interpretowany jest jako "nieprawomocne", fakt bogacenia się Cyganów pozostaje bowiem w konflikcie ze społecznie uznanymi drogami legalnego awansu. Cyganie nie uczą się przecież i nie pracują, co więcej, ostentacyjnie lekceważą społecznie uznane drogi awansu. Bogactwo Cyganów zostaje ocenione jako wynik prowadzenia nielegalnych, nieopodatkowanych i przebiegających poza kontrolą państwa interesów, a więc sprzecznie z obowiązującym porządkiem prawnym. Ponadto, przyczyn bogacenia się Cyganów i ich "panoszenia się" upatruje się w niesprawności i niewydolności władz lokalnych, które nie są w stanie (atrofia władzy) lub nie próbują (przekupstwo) kontrolować ekonomicznej działalności Cyganów oraz stać na straży porządku publicznego, reagując zdecydowanie na przejawy łamania zasad współżycia społecznego przez Cyganów. Powoduje to, zdaniem społeczności polskiej, ich coraz większą bezkarność, poczucie siły i arogancję wobec polskiej społeczności.

Przedstawiona powyżej charakterystyka zmian położenia społeczności cygańskiej i polskiej w Mławie wskazuje, iż następuje gwałtowna zmiana dotychczasowych reguł współżycia między tymi społecznościami, wyznaczanych - utrwalonym w stereotypie - charakterem ich funkcjonowania na poziomie społecznym i ekonomicznym.

3.3. Konflikty na tle mniejszościowym w warunkach zmiany społecznej

Wymienione tutaj konflikty oraz wiele podobnych ujmowane są

najczęściej jako przejawy wzrostu postaw nacjonalistycznych w społeczeństwie polskim. Warto tutaj jednak zaznaczyć, iż konflikty tego typu nie są typowe wyłącznie dla Polski. We wszystkich krajach Europy Środkowej, po upadku systemu socjalistycznego pojawiły się tego typu konflikty, nie są też one obce społeczeństwom zachodnim. W analizach socjologicznych poświęconych problematyce konfliktu zwraca się uwagę, iż treści kultury danej zbiorowości - zawierające obraz świata społecznego, w którym pojawiają się uproszczone i stereotypowe charakterystyki "swoich" i "obcych" stanowi częstą podbudowę i tło konfliktów między grupami. Na konflikty takie spoglądać również można z perspektywy społecznej. W perspektywie takiej konflikt między grupami ujmowany jest jako rywalizacja o określone dobra, np. uprawnienia i rozgrywa się przede wszystkim w wymiarze społecznym i politycznym, natomiast jego wymiar kulturowy - uprzedzenia etniczne są jedynie jego tłem i pożywką i nie stanowią samodzielnej przyczyny zachowań agresywnych¹³². Co więcej, w ujęciach takich zakłada się, iż istnienie stereotypów etnicznych jest wyrazem pewnego stanu równowagi osiągniętego we wzajemnych interakcjach, który wyznacza warunki wzajemnej akceptacji i reguły kontaktów. W sytuacji gdy grupy muszą dzielić ze sobą wspólną przestrzeń publiczną stereotypy etniczne stanowią rodzaj mechanizmu regulującego wzajemne stosunki. Jednak zupełnie innego charakteru nabierają owe stereotypy w sytuacji zmiany społecznej. Gwałtowna i głęboka zmiana społeczna wiąże się na ogół z próbą zmiany podstawowych zasad wzajemnych relacji bądź zmianą rzeczywistych warunków społecznych w jakich relacje te następują. Na ogół właśnie wówczas dochodzi do

¹³² por. J. Karpiński, Rywalizacja, walka i wrogość (konflikty między narodami z perspektywy teoretycznej), *Kultura i społeczeństwo*, XXXVI, nr 1, 1992.

gwałtownych konfliktów. Kontekst zmiany społecznej odgrywa istotną rolę nie tylko w przypadku relacji pomiędzy grupami etnicznymi i narodowymi, ale również w odniesieniu do relacji większości z mniejszościami społecznymi innego typu¹³³.

W warunkach zmiany społecznej następuje zachwianie istniejących dotychczas relacji dominacji i podporządkowania. Przede wszystkim w warunkach demokratyzacji życia społecznego mniejszości uzyskują polityczne gwarancje oraz społeczne i ekonomiczne możliwości zmiany swojej pozycji. Następuje próba przełamania dotychczasowych wzorów relacji wyrażająca się w różnych spontanicznych i zorganizowanych formach aktywności. Celem działań mniejszości staje się odzyskiwanie utraconych wcześniej uprawnień i dóbr, np. majątkowych, autonomii kulturalnej lub zdobycie uprawnień nigdy wcześniej nie posiadanych ze względu na społeczne i polityczne podporządkowanie grupie dominującej, np. udział w władzy na poziomie lokalnym i centralnym. Instytucjonalizacja mniejszości sprzyja wzrostowi ich siły wewnętrznej w państwie i społeczeństwie - stają się rzeczywistymi grupami nacisku. Charakterystyczne, jak sądzę, jest to, iż aktywność różnych mniejszości w zakresie zmiany swojej pozycji ogniskuje się przede wszystkim w tych obszarach, w których uprzednio mniejszości odczuwały najwyższy poziom dyskryminacji. W przypadku Cyganów jest to status społeczny powiązany ze statusem majątkowym, natomiast w przypadku np. Ukraińców i Niemców aktywność mniejszości koncentruje się

¹³³ Warto tu wspomnieć, iż konflikty jakie pojawiły się w pewnym okresie w wielu społecznościach lokalnych w związku z próbami zlokalizowania w nich ośrodków dla chorych z wirusem HIV miały niemal identyczny przebieg i charakterystyki jak przedstawiony tutaj konflikt w Mławie.

przede wszystkim na odtwarzaniu odrębności kulturowej, także poprzez odtwarzanie zaniedbanej i niszczonej w Polsce Ludowej kultury materialnej silnie powiązanej z tradycją narodową mniejszości oraz na próbach odzyskiwania wpływu politycznego i społecznego szczególnie w regionach zamieszkania - stanowiących dla mniejszości "małe ojczyzny". Z kolei mniejszości homoseksualne koncentrują się przede wszystkim na zagwarantowaniu sobie prawa do bycia grupą publiczną oraz uzyskaniu uprawnień, które stworzą im równe prawa uczestnictwa w przestrzeni publicznej; dotyczy to również mniejszości niepełnosprawnych.

Wzrost siły wewnętrznej mniejszości oraz ich aktywność narusza utrwalony w świadomości potocznej porządek społeczny i istniejącą do tej pory strukturę relacji międzygrupowych, a trwałość dotychczasowych wzorów utrudnia redefinicję tych relacji. W próbach zdefiniowania źródeł konfliktu sięga się często do utrwalonych stereotypów i "nieprzedyskutowanych" wzajemnych urazów z przeszłości¹³⁴.

Co więcej, mniejszości postrzegane są często przez społeczności lokalne jako grupy, które w większym stopniu korzystają z możliwości jakie przynosi zmiana ustrojowa i społeczna niż większość, która postrzega przede wszystkim koszty tej zmiany¹³⁵. Wszystko to sprzyja naruszeniu utrwalonego dotychczasowego w lokalnym porządku społecznym

¹³⁴ Charakterystyczne dla konfliktów np. z mniejszością niemiecką czy ukraińską jest odwoływanie się do przeszłości - uzasadnianie niechęci do mniejszości doświadczeniami historycznymi.

¹³⁵ Korzyści te mają wymiar zarówno symboliczny, jak i materialny, np. odzyskiwanie utraconych wcześniej dóbr majątkowych: ziemi, obiektów kulturalnych i religijnych, finansowanie działalności mniejszości przez państwo: nowe szkoły, wydawnictwa oraz przez państwo pochodzenia.

poczucia wyższości i dominacji większości społecznej.

Dodajmy, iż istotnym elementem tego poczucia wyższości jest przekonanie, wynikające bądź z etnicznych bądź społecznych stereotypowych wizji grup mniejszościowych, iż dotychczasowy porządek zawierający relacje dominacji i podporządkowania opiera się na regułach "sprawiedliwości dziejowej" wynikającej z rachunku krzywd lub sprawiedliwości społecznej opartej na bilansie wkładów i zysków mniejszości związanych z faktem uczestnictwa w szerszej społeczności. Z tego względu zmiana pozycji mniejszości społecznych oraz wzajemnych relacji następujących w wyniku zmiany ustrojowej i społecznej postrzegana jest często jako chaos aksjologiczny i instytucjonalny. Wiąże się z tym, charakterystyczna dla wszystkich tych konfliktów nikła rola władzy lokalnej i słabość lokalnych autorytetów. Władza lokalna postrzegana jest w tych konfliktach najczęściej jako bezsilna lub wręcz chroniąca interesy mniejszości. Społeczność lokalna musi więc sama organizować się by bronić swoich interesów, dotychczasowego porządku społecznego czy zasad sprawiedliwości społecznej. Stąd tak charakterystyczny w tych konfliktach - nierzadko artykułowany wprost - motyw "brania spraw w swoje ręce". Motyw ten był wyraźnie widoczny w przedstawianym wyżej konflikcie w Mławie, pojawia się on także w różnych formach w innych konfliktach¹³⁶.

Odtworzenie sfery publicznej, w której mogą być otwarcie artykułowane dotychczas tłumione i spychane na margines wzajemne urazy było ważnym procesem zmiany społecznej

¹³⁶ W konflikcie społeczności katolickiej z mniejszością greckokatolicką w Przemyślu adresatem tego typu oskarżeń była hierarchia Kościoła Katolickiego, w konflikcie z mniejszością niemiecką lokalne i centralne władze administracyjne.

następującym w wyniku demokratyzacji. Może on jednak sprzyjać powstawaniu konfliktów pomiędzy mniejszościami i większością. Obecnie można otwarcie demonstrować i wypowiadać zróżnicowane opinie na temat kształtu życia publicznego, jednocześnie jednak ujawnia się charakterystyczny dla obu stron konfliktu brak wzorów kontaktów oraz dyskusowania i uzgadniania odmiennych stanowisk. W konsekwencji - strony raczej usprawiedliwiają i racjonalizują własne działania, przypisując drugiej stronie złe intencje, niż próbują dotrzeć do rzeczywistych źródeł i przyczyn konfliktu.

PODSUMOWANIE

Podsumowanie przedstawionych w IV części pracy analiz dotyczących sfery zbiorowych postaw i działań wobec mniejszości oraz cech dyskursu publicznego rozpocząć trzeba od uwagi natury ogólnej. Analizy te charakteryzuje pewnego rodzaju jednostronność, wynikająca z koncentracji uwagi na obszarach ekskluzji i postawach nieakceptacji. Zarówno w sferze postaw, jak i konkretnych działań istnieją przykłady pozytywnych nastawień do mniejszości społecznych oraz różnego typu wspólnych działań przekraczających bariery "obcości". Skoncentrowanie się na "negatywnych" stronach tego złożonego obrazu rzeczywistości społecznej w Polsce podyktowane było konsekwentną realizacją wyjściowego założenia, którym jest poszukiwanie i rozpoznanie społecznych granic pluralizmu w Polsce, a więc wskazaniem tych obszarów, w których tkwi potencjalne źródło społecznych barier dla akceptacji pluralizmu społecznego jako zasady organizującej nowe państwo i społeczeństwo.

Generalny wniosek jaki nasuwa się w interpretacji przedstawionych w części IV analiz dotyczy konstatacji, iż kwestia mniejszości zaistniała silnie w świadomości

społecznej. Istnienie mniejszości, sposoby ich działania, charakter postulatów, w przeciwieństwie do okresu Polski Ludowej charakteryzującego się usunięciem ze świadomości społecznej problemów mniejszości, stały się kwestią publiczną. Większość społeczna w coraz większym stopniu uświadamia sobie, iż społeczeństwo polskie nie jest homogeniczne, że istnieją w nim jednostki i grupy odmienne od większości ze względu na pochodzenie narodowe czy etniczne, wyznawaną religię, akceptowane wartości i wzory zachowań, które domagają się prawa do zachowania i kultywowania tej odmienności; oczekują akceptacji tych różnicowań jako równoprawnych. Uświadomienie sobie tego faktu spowodowało, iż stosunek do mniejszości stał się zarówno przedmiotem indywidualnej refleksji i oceny, jak i publicznej debaty o miejscu i roli mniejszości w państwie i społeczeństwie.

Drugi generalny wniosek jaki wyłania się z przedstawionych analiz dotyczy istnienia dość znacznego rozziwu pomiędzy polityką państwa i postawami społecznymi wobec mniejszości. Wielu socjologów nie tylko zauważa ów rozziw, ale uważa go za jedną z najbardziej charakterystycznych cech opisu współczesnego społeczeństwa polskiego. Zdaniem J. Muchy "w polskiej sytuacji [...] łatwiej jest otwarcie wypowiadać się w sprawach politycznych i kulturowych bez obawy o represje ze strony władz państwowych, niż bez obawy o represje ze strony większościowej zbiorowości społecznej"¹³⁷.

Społecznej "widzialności" mniejszości towarzyszy znaczny poziom dystansu poznawczego i emocjonalnego. Ujawnia się on

¹³⁷ J. Mucha, *Demokratyzacja i mniejszości kulturowe. Polska przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych*, op. cit., s.42.

w znikomej wiedzy o mniejszościach oraz słabym zainteresowaniu rzeczywistymi problemami mniejszości. Brak rzetelnej wiedzy sprzyja wykorzystywaniu w formułowanych ocenach i postawach utrwalonych stereotypów, opartych na negatywnych ocenach i skłonności do postrzegania przedstawicieli mniejszości jako "obcych". W konsekwencji, w stosunku do mniejszości ujawnia się duże znaczenie zasady wyłączenia i słabość zasady włączania. Zdaniem wielu badaczy jednym z najbardziej widocznych przejawów siły zasady wyłączenia w sferze społecznej jest wysoki poziom nietolerancji, która dotyka nie tylko mniejszości, ale wszystkie grupy i jednostki o cechach odmienności. Oto dwie charakterystyczne opinie na ten temat: "Pluralizm - to nie tyle co różnorodność, co różnorodność akceptowana, skutek tolerancji. Nie ma pluralizmu w kraju, gdzie rozmaici inni (...) owszem, istnieją, ale spotykają się z niechęcią lub ostracyzmem"¹³⁸; "Nie lubimy obcych. Słynna polska tolerancja coraz bardziej przypomina mit. Podejrzliwie traktujemy "odmieńców": ciemnoskórych, skośnookich, nie znających polskiego. Odrzucamy tych, którzy nie pasują do naszych norm, obyczajów, religii, światopoglądu. Obcym może się stać każdy: ateista i innowierca. Małolat z postawionymi włosami i dorosły mężczyzna z kitką. Niepełnosprawny na wózku. I dziecko z Zespołem Downa. Narkoman i chory na AIDS. Zbyt biedny i zbyt bogaty. Każdy kto budzi lęk lub zawiść"¹³⁹.

Różnorodne formy aktywności mniejszości i formułowane przez nie postulaty spotykają się z licznymi przeszkodami i ograniczeniami ze strony społeczeństwa - tendencją do

¹³⁸ S. Kowalski, Prawo naturalne jako kategoria dyskursu publicznego, w: Cudze problemy. O ważności tego co nieważne. Analiza dyskursu publicznego w Polsce, op. cit., s.251.

¹³⁹ H. Budzisz, Nietolerancja, op. cit., s.40.

utrzymywania dużego dystansu - ograniczania kontaktu, odmawiania prawa do odmienności, ograniczania praw obywatelskich. Publiczne zaistnienie mniejszości stało się również przyczyną różnych form aktywności zbiorowej - jak wskazują analizy, w wielu przypadkach są to przykłady społecznej integracji negatywnej, skierowanej przeciwko działaniom czy inicjatywom mniejszości.

CZĘŚĆ V
SPOŁECZEŃSTWO POLSKIE:
MIĘDZY ANTYKOMUNISTYCZNYM KOLEKTYWIZMEM
A POSTKOMUNISTYCZNYM EGALITARYZMEM

WPROWADZENIE

Na podstawie przedstawionego w części IV materiału empirycznego oraz jego analiz możliwe jest, jak sądzę, zrekonstruowanie najbardziej rozpowszechnionych sposobów postrzegania mniejszości w państwie i społeczeństwie formułowanych z punktu widzenia większości, których podstawę stanowią zróżnicowane kryteria inkluzji i ekskluzji mniejszości w obręb całości społecznej. Charakterystyka modeli funkcjonowania mniejszości w państwie i społeczeństwie oraz analiza przyczyn i źródeł ich powszechności oraz trwałości w społeczeństwie polskim będzie przedmiotem V, ostatniej części pracy.

Zrekonstruowanie najważniejszych czynników o charakterze historycznym i społecznym leżących u podstaw tych modeli, a tkwiących korzeniami w zderzeniu zupełnie nowych zjawisk społecznych z aksjologicznym, społecznym i instytucjonalnym dziedzictwem "demokracji socjalistycznej" i wcześniejszych tradycji jest niezbędna aby uchwycić specyfikę "polskiej drogi do demokracji i pluralizmu" oraz jej wewnętrznych ograniczeń. Obecność i trwałość określonych wzorów myślenia i idei istniejących w świadomości zbiorowej wpływa na stopień zdolności społeczeństwa do przyjęcia i zaakceptowania koncepcji państwa i społeczeństwa pluralistycznego. Nie mniej jednak istotna dla możliwości

zaakceptowania i zrealizowania tej koncepcji jest sfera obiektywnych warunków charakteryzujących społeczeństwo i rzeczywistych doświadczeń organizacyjnych społeczeństwa polskiego - postaw i utrwalonych wzorów działań. Określają one w znacznym stopniu obecny kształt i charakter relacji przebiegających w sferze publicznej: podziałów grupowych oraz interakcji między różnego typu grupami.

Jak pisze S. Kowalski: "Spojrzenie (...) z ponadjednostkowej perspektywy - przyjęcie, że w pewnym przynajmniej zakresie zachowaniami ludzi rządzą preegzystencjalne wzory kultury - pozwala wziąć w nawias psychologiczne motywacje. Zamiast zastanawiać się dlaczego konkretni ludzie są lub nie są skłonni tolerować inność, pytamy o [historyczny i społeczny, H.B.] kontekst tych poczynań (...) jeśli natrafiamy na przejawy nietolerancji, nie szukamy przyczyn w skłonnościach jednostek, z których składa się zbiorowość, ale pytamy, dlaczego nietolerancyjne treści zachowują walor kulturowej prawomocności, jakie reguły określają co jest, a co nie jest prawomocnym tekstem kultury, prowadzą do promowania jednych opcji kosztem innych"¹.

Poszukiwanie w zarysowanym tu obszarze odpowiedzi na pytanie o to, jakie są przyczyny trudności w akceptacji pluralizmu jako zasady organizującej państwo i społeczeństwo pozwala nam nakreślić uwarunkowane kontekstem historycznym i społecznym granice pluralizmu. Zaznaczyć jednak trzeba, iż obszary problemowe, do których nawiązują analizy tej części pracy są rozległe, nie jest możliwe przedstawienie ich w całej złożoności. Zadaniem jakie sobie stawiam jest jedynie

¹ S. Kowalski, Prawo naturalne jako kategoria dyskursu publicznego, w: Cudze problemy. O ważności tego co nieważne, op. cit., s.251-252.

zarysowanie pewnego obszaru problemowego - zestawu idei i koncepcji oraz trwałych wzorów organizacji społecznej, które - jak sądzę - powinny być istotnym elementem dalszych, pogłębionych analiz perspektyw i barier pluralizmu w Polsce.

Rozdział 1

SPOŁECZNE WIZJE MIEJSCA I ROLI MNIEJSZOŚCI W PAŃSTWIE I SPOŁECZEŃSTWIE

Prezentowany w części IV materiał empiryczny daje podstawy do sformułowania dwóch analitycznych modeli funkcjonowania mniejszości. Pierwszy z nich nazywać będę "antykomunistycznym kolektywizmem", drugi zaś "postkomunistycznym egalitaryzmem"².

1.1. Antykomunistyczny kolektywizm

Antykomunistyczny kolektywizm wydaje się zdecydowanie dominować w postawach większości wobec mniejszości. Jego podstawą jest postrzeganie (konstruowanie) całości społecznej w kategoriach wspólnotowo - narodowych i wiązaniu tak rozumianej całości społecznej z państwem. Wspólnota jest tu konstruowana w oparciu o wspólnotę etniczną, w którą integralnie zostają włączone pewne elementy wspólnoty kulturowej i społecznej - rozumianej jako główny, dominujący nurt kultury - tj. wzory kulturowe i społeczne uznawane przez większość i tworzące podstawy integracji społecznej.

² Na podstawie przedstawionego materiału można wskazać również również elementy modeli, które nazwać można "modelem obywatelskim" i "modelem pluralistycznym" jednak znacząca dla charakterystyk współczesnego społeczeństwa polskiego jest słabość tych dwóch ostatnich.

Tak więc model ten opiera się nie tylko na wspólnotcie etnicznej, ale zawiera również odniesienia do wspólnoty społecznej z uznanym "naturalnym porządkiem społecznym" zawierającym m.in. akceptowany model rodziny, roli kobiety. Splata się on w jeden zespół wartości narodowo-kulturowo-społecznych.

W modelu tym określone uprawnienia, w tym prawa obywatelskie, zagwarantowane powinny być przede wszystkim dla członków takiej wspólnoty, natomiast jednostki, które nie spełniają kryteriów przynależności do tak postrzeganej wspólnoty, w mniejszym lub większym stopniu są ze wspólnoty wyłączone lub lokowane na jej marginesie.

Charakterystyczne w tym modelu jest powiązanie uprawnień tak rozumianej wspólnoty z zasadą politycznej dominacji większości społecznej. Jediną prawomocną wspólnotą predestynowaną do rządów politycznych jest wspólnota narodowo-kulturowo-społeczna, natomiast ci, którzy ze względu na odmienności narodowe, społeczne i kulturowe do niej nie należą są jedynie tolerowani w wymiarze społecznym, natomiast wyłączeni z pełnego uczestnictwa we wspólnotcie politycznej. Znajdują się na prawach "gości" - grup pozbawionych osobowości publicznej, którym odmawia się prawa do udziału w decydowaniu o całości społecznej.

Charakterystyczne dla tego modelu jest również to, iż nie uznaje się w nim nadrzędnych racji wspólnoty jako takiej - każdej wspólnoty. Za jedyną prawomocną w granicach państwa wspólnotę uznaje się bowiem wspólnotę własną, natomiast nie przyznaje się praw wspólnotowych, kolektywnych członkom grup "obcych", odmiennych, stanowią oni jedynie tolerowane marginesy życia społecznego.

Wizja całości społecznej zawarta w modelu

"antykomunistycznego kolektywizmu" rodzi określone konsekwencje dla mniejszości społecznych, wyznaczając ich rolę i miejsce w społeczeństwie. Istnienie różnego typu mniejszości jest postrzegane przede wszystkim w kategoriach zagrożenia dla kultury narodowej, interesów państwa bądź integracji społecznej. Charakterystyczne dla tej orientacji argumenty na rzecz ograniczania i kontrolowania aktywności mniejszości odwołują się do ujmowania kultury mniejszości jako "elementu obcego kulturowo", postrzegania działań mniejszości jako godzących w interes narodowy, "raniących pamięć narodu polskiego", bądź "stanowiących zagrożenie dla naczelnych wartości" stanowiących o tożsamości i spistości narodu: rodziny, religii katolickiej.

W modelu tym więc pluralizm rozumiany jako różnorodność tradycji, wzorów kulturowych i wartości nie jest postrzegana jako wartość wzbogacająca społeczeństwo lecz jako potencjalne zagrożenie dla integralności wspólnoty. Z tego względu istniejące zróżnicowania są częściej jedynie tolerowane niż akceptowane jako pozytywny element systemu społecznego. Nie dąży się wprawdzie bezpośrednio do ich zlikwidowania, natomiast zmierza się do ograniczenia możliwości ich publicznego prezentowania i rozpowszechniania. Stanowisko to można nazwać swoistym separatyzmem kulturowo-społecznym: członkom mniejszości wolno kultywować własną kulturę i chronić odmienność, ale muszą zdawać sobie sprawę, że stanowią jedynie margines życia społecznego. Z uwagi na to, w modelu tym mniejszości są najczęściej przedmiotem polityki, która w większym lub mniejszym stopniu - ze względu na interes narodowo-państwowy i społeczny uwzględnia ich roszczenia. Towarzyszy temu tendencja do marginalizowania mniejszości jako równoprawnych podmiotów sceny publicznej. Wśród zwolenników tego modelu często pojawiają się argumenty o konieczności ograniczenia praw publicznych członkom mniejszości np. w zakresie

możliwości sprawowania określonych stanowisk publicznych w administracji państwowej lub gospodarce, pełnienia niektórych ról zawodowych.

1.2. Postkomunistyczny egalitaryzm

Model, który nazywam tu *postkomunistycznym egalitaryzmem* opiera się również na pewnej wizji społeczeństwa jako kolektywistycznej wspólnoty, jednak jej podstawą nie jest wspólnota etniczna lecz swoisty egalitaryzm wynikający z dominacji postsocjalistycznej wizji sprawiedliwości społecznej, odwołującej się do równości wszystkich uczestników wspólnoty. Model ten charakteryzuje niska tolerancja na pojawiające się zróżnicowania w sferze społecznej i ekonomicznej oraz uwrażliwienie na wszelkie przejawy nierówności społecznych w obrębie wspólnoty. Dla modelu tego charakterystyczne jest przekonanie, iż wszystkim uczestnikom wspólnoty przysługują określone równe prawa. Jednak, w przeciwieństwie do modelu "antykomunistycznego kolektywizmu" równe prawa nie wynikają ze wspólnej tożsamości etnicznej czy kulturowej lecz z uczestnictwa we wspólnocie, która nakłada na jej uczestników równe obowiązki i koszty, a w związku z tym oferuje im równe uprawnienia. Mniejszości społeczne nie są w tym modelu postrzegane w kategoriach odmienności kulturowej, która zagraża spójności i tożsamości całości kulturowej lecz w kategoriach wkładów i kosztów ponoszonych na rzecz całości społecznej oraz osiągniętych zysków.

W modelu tym podstawą wyłączenia mniejszości z całości lub ograniczanie ich praw jest postrzeganie mniejszości jako grup, które ponoszą mniejsze koszty na rzecz całości społecznej, bądź uzyskują w porównaniu z resztą społeczeństwa większe, nieuprawnione korzyści. Uzasadnieniem

dla wyłączenia mniejszości lub ograniczenia ich praw jest wskazanie, iż mniejszości nie uczestniczą w pełni we wspólnocie - jeśli mają mniejsze obowiązki naturalne jest, że mają także mniejsze uprawnienia.

W modelu "poskomunistycznego egalitaryzmu" przyjmowane są więc założenia o zasadności istnienia relacji dominacji i podporządkowania, które wynikają z reguł "sprawiedliwości społecznej". Mniejszości społeczne postrzegane są jako grupy, których pozycja słusznie jest niższa niż innych członków wspólnoty. Istotnym elementem poczucia wyższości jest przekonanie, iż dotychczasowy porządek zawierający relacje dominacji i podporządkowania opiera się na regułach sprawiedliwości dziejowej wynikającej z rachunku krzywd lub sprawiedliwości społecznej opartej na bilansie wkładów i zysków związanych z faktem uczestnictwa w całości społecznej. W modelu tym uwaga skupiona jest na podkreślaniu zasadności niższej pozycji mniejszości ze względu na wyłamywanie się przez ich członków z pewnych, dotyczących wszystkich członków społeczności obowiązków i reguł współżycia społecznego³, bądź na nieuzasadnionych korzyściach jakie członkowie mniejszości czerpią w porównaniu z innymi z faktu przynależności do mniejszości⁴.

Charakterystyczne dla tego modelu jest postrzeganie wszelkich regulacji dotyczących mniejszości jako

³ Przykładem jest podkreślanie, iż Cyganie nie odbywają służby wojskowej, nie spełniają obowiązku szkolnego, homoseksualiści nie przestrzegają podstawowych zasad naturalnego porządku społecznego.

⁴ "Mniejszość niemiecka jest bogata, bo dostaje pieniądze z Niemiec, Cyganie prowadzą nielegalne interesy, Białorusini korzystali w poprzednim systemie z możliwości jakie stwarzało funkcjonowanie w strukturach władzy komunistycznej".

"przywilejów", które stawiają mniejszość w lepszej sytuacji niż pozostałych członków społeczeństwa. Niska jest więc akceptacja dla odrębnych regulacji i rozwiązań prawnych oraz instytucjonalnych. Innymi słowy - w modelu tym słabo akceptuje się tworzenia praw grupowych wynikających z grupowej odmienności mniejszości poprzez różne regulacje dla różnych grup, natomiast szczególnie silnie podkreśla się uprawnienia wspólne dla wszystkich członków całości społecznej⁵. Akceptowane jest prawo jednostek do kultywowania odmienności kulturowej, religijnej, natomiast niska jest akceptacja dla rozwiązań prawnych i instytucjonalnych, które odmiennosc tę czynią podstawą tworzenia odrębnych praw czy przywilejów dla członków mniejszości.

Podsumowując charakterystyki przedstawionych powyżej rozpowszechnionych sposobów postrzegania miejsca mniejszości w społeczeństwie podkreślić trzeba, iż wizje te mają charakter przede wszystkim modeli analitycznych - dla jasności wyводу zostały przedstawione jako odrębne systemy. Jednak, w rzeczywistości postawy poszczególnych jednostek i grup stanowią często jedynie mniej lub bardziej spójne zespoły przekonań, na które składają się elementy zarówno jednego, jak i drugiego modelu.

Zawarta w tych modelach wizja całości społecznej ma liczne konsekwencje dla funkcjonowania mniejszości w państwie i społeczeństwie. Przede wszystkim stwarza liczne ograniczenia dla możliwości rozwijania i utrwalania modelu obywatelskiego, w którym jednostki są włączane w całość

⁵ W praktyce oznacza to np. mniejsze zainteresowanie dla tworzenia i gwarantowania w ustawie zasadniczej regulacji dotyczących wyodrębnionych grup - mniejszości niż dla gwarancji praw socjalnych.

społeczną i polityczną na zasadzie inkorporacji uniwersalistycznej - bezpośrednio i na równych warunkach bez względu na różnice społeczne, kulturowe, religijne, językowe i inne, mając przypisaną formalną równość w życiu publicznym. Ze względu na uznawanie prawomocności jedynie własnej wspólnoty, bądź dominację społecznego egalitaryzmu przedstawione w tych modelach wizje całości społecznej utrudniają również zaakceptowanie modelu pluralistycznego, opartego na zasadzie "polityki różnicy", w którym jednostkom i grupom przyznawane są określone uprawnienia ze względu na ich odmienną tożsamość społeczną i kulturową, determinującą zróżnicowany charakter ich uczestnictwa w całości społecznej.

Rozdział 2

ŚWIADOMOŚĆ ZBIOROWA - IDEE I TRWAŁE WZORY MYŚLENIA O PAŃSTWIE I SPOŁECZEŃSTWIE

2.1. "Historyczny" kolektywizm i korporacyjny model obywatela

Jako jedno z najważniejszych źródeł społecznego dążenia do zmiany systemowej wskazywano często odrzucenie przez społeczeństwo polskie socjalistycznego kolektywizmu, którego istota tkwiła w - przedstawionej już przez mnie w jednym z poprzednich rozdziałów pracy - koncepcji jedności moralno-politycznej oraz socjalistycznej zasady jedności interesów, stawiających dobro i interesy całości ponad jednostką. U progu zmiany systemowej "zakładano, że kolektywistyczne formy życia społecznego, narzucane, jak mniemano, odgórnie przez państwo nie znajdują społecznego uznania.[...] Polacy, w gruncie rzeczy indywidualiści, pragną wyzwolić się spod narzuconego im kolektywistycznego sposobu życia i realizować swoje dążenia życiowe według własnego planu"⁶. Jednak, jak wskazują wyniki badań socjologicznych, po 1989 roku nie nastąpiło gwałtowne odrzucenie kolektywistycznej wizji społeczeństwa, w której jednostka postrzegana jest poprzez pryzmat przynależności do grupy i jest jej podporządkowana we wszystkich aspektach swojego życia⁷.

⁶ J. Reykowski, Zmiany systemowe a mentalność polskiego społeczeństwa, w: Wartości i postawy Polaków a zmiany systemowe, op. cit., s.10.

⁷ W latach 1988-1993 przeprowadzono kilkakrotnie badania dotyczące poziomu indywidualizmu i kolektywizmu na próbach ogólnopolskich. Wyniki tych badań wskazują na następujący w tych latach spadek poziomu indywidualizmu, a wzrost poziomu kolektywizmu. Najistotniejszy z mojego punktu widzenia jest fakt, iż w badaniach tych stwierdzono ścisły związek pomiędzy indywidualizmem a takimi cechami jak: niższa

Poszukując przyczyn trwałości orientacji kolektywistycznych w społeczeństwie polskim wskazać można, między innymi na czynniki historyczno-kulturowe, tłumacząc te postawy jakąś kontaminacją różnych kolektywizmów z przeszłości, zwłaszcza XIX - wiecznych i całkiem niedawnych z okresu powojennego, które tkwią w ukrytych strukturach normatywnych, wzorach kultury, ideologiach i etosach⁸.

Jak pisze J. Kurczewska: "trwająca prawie przez dwa stulecia sytuacja "narodu bez państwa" zmuszała Polaków do przykładania szczególnej wagi do centralizacji moralnej, gdyż przetrwanie jako narodu zależało przede wszystkim od tego czy zdołają ustanowić wspólnotę wartości nie w ramach istniejących instytucji lecz wbrew i obok nich [...]. Oznaczało to nieuchronne traktowanie podziałów i konfliktów wewnątrz społeczeństwa jako zagrożenia dla najżywotniejszych interesów narodowych, nie zaś zjawiska normalnego z którym należało się oswoić, dostosowując do niego rozwiązania polityczne"⁹.

Tak więc okres walki o niepodległość wzmacniał wszystkie te koncepcje, których centrum znajduje się pojęcie narodu, jako

pomiędzy indywidualizmem a takimi cechami jak: niższa skłonność do ksenofobii oraz wyraźniejsza aprobatą dla zasad demokracji, por. W. Dabb, Indywidualizm a poglądy społeczno-polityczne, w: Wartości i postawy Polaków a zmiany systemowe, op.cit., s. 102-128.

⁸ Moim celem nie jest oczywiście wyjaśnianie i uzasadnianie zachowań i postaw społecznych tradycjami historycznymi i kulturowymi. Chodzi mi tutaj tylko o wskazanie, iż pewna tradycja kulturowa sprzyjać może lub utrudniać zaakceptowanie nowych wzorów organizacji społeczeństwa.

⁹ J. Kurczewska, Tradycje demokracji w Polsce, maszynopis

wspólnoty bezwzględnie nadrzędnej w stosunku do jednostki, jak w stosunku do wszystkich stowarzyszeń¹⁰. Idea wspólnoty narodowej spychała na margines, tak charakterystyczne dla nowoczesnej demokracji myślenie o społeczeństwie w kategoriach społeczeństwa obywatelskiego. Oczywiście nie znaczy to, iż w kulturze politycznej brak było idei i koncepcji ujmujących społeczeństwo nie w kategoriach narodu lecz wspólnoty obywatelskiej, tolerancji i pluralizmu, były one jednak zbyt słabe by stać się trwałymi wzorami myślenia o państwie i społeczeństwie¹¹.

Ten ukształtowany w przeszłości kulturowy model myślenia i przeżywania integracji społecznej, wyznaczania strategicznych dla tej integracji kategorii zbiorowych, utrwalił się w okresie socjalizmu, szczególnie w jego schyłkowej fazie. Sprawił on, iż w znacznej mierze swoje związki z rzeczywistością społeczną i polityczną Polacy interpretują i przeżywają w kategoriach makrosocjalnych, organicznych, przede wszystkim narodowych. Tradycje te "w decydującym stopniu wpływają na ukształtowanie specyficznej struktury myślenia o życiu społecznym. Mianowicie, struktury, w której najważniejszymi kategoriami organizującymi społeczne myślenie i przeżywanie są kategorie doświadczania przynależności do takich wielkich zbiorowości organicznych jak wspólnota, naród, społeczeństwo, a znacznie

¹⁰ "Nacjonalizm w każdej ze swych odmian wymaga założenia, że najważniejsze są więzy społeczne i obowiązki jednostki wobec zbiorowości [...] Wymaga założenia, że przyjęcie przez jednostkę takich a nie innych przekonań i dróg postępowania musi zależeć nie tyle od ich zgodności z jakimiś uniwersalnymi kryteriami, ile od tego czy odpowiadają one wartościom, interesom, tradycjom jej grupy", por. J. Szacki, Liberalizm po komunizmie, op. cit., s.65-68.

¹¹ por. B. Skarga, Pozytywizm, w: Uniwersalizm i swoistość kultury polskiej, Lublin 1990, s. 137-161.

mniej ważne są kategorie związane z przynależnością do zbiorowości nieorganicznych o charakterze wyraźnie dobrowolnym, istniejących i działających na mikro i mezospołecznym poziomie życia społecznego"¹². Te charakterystyczne cechy myślenia ujawniły się również w później charakterystyce dominujących typów myślenia i działania opozycji demokratycznej i ruchu "Solidarności".

Historyczne doświadczenia Polaków wpływają również na utrwalony w świadomości społecznej model obywatela. Długotrwały brak niepodległości sprzyjał wiązaniu idei obywatelstwa z przynależnością do narodu, utrwalając korporacyjny model obywatela¹³. Model ten, wykorzystując jako podstawę kryteria etniczne, konstruowany był na opozycji Polak - zaborca, to jest na opozycji swój - obcy, gdzie pojęcie "swój" odwoływało się do tradycji polskiej państwowości i polskiego wariantu katolicyzmu. Element katolicyzmu pozostaje do dziś istotnym wymiarem identyfikacji narodowej. Jak wynika z badań E. Nowickiej 21% badanych sądzi, iż prawdziwy Polak powinien być katolikiem, jednocześnie 98% jest przekonanych, że w Polsce mieszkają przedstawiciele innych wyznań. Przypuszczać więc można, że są oni "kojarzeni z jakąś marginalną i pośledniejszą częścią etnicznych Polaków, czy też z ludźmi etnicznie obcego

¹² J. Kurczewska, H. Bojar, Reflection on Democracy and Pluralism in Poland, w: G.A. Bryant, E. Mokrzycki (red.) Democracy, Civil Society and Pluralism in Comparative Perspective, Warszawa 1995.

¹³ J. Kurczewska sądzi, iż interpretacja taka nie jest wystarczająca i w analizie postaw i zachowań obywatelskich Polaków w zaborach należy również stosować model stowarzyszeniowy. Jest on jednak mniej znaczący dla analizy trwałych, aktualnych do dzisiaj postaw obywatelskich Polaków, por. J. Kurczewska, Tradycje demokracji, maszynopis.

pochodzenia"¹⁴.

Taki etniczno-korporacyjny model obywatela, w przeciwieństwie do modelu stowarzyszeniowego, wyraźnie stygmatyzuje i jednocześnie wyłącza określone grupy narodowe z systemu politycznego państwa. Wyniki badań przytaczane w jednym z poprzednich rozdziałów wskazują, że obecnie istnieje także dość silne poparcie dla wyłączania przedstawicieli mniejszości narodowych z systemu politycznego - dotyczy to szczególnie możliwości sprawowania przez przedstawicieli mniejszości - obywateli polskich niektórych funkcji publicznych.

Warto podkreślić tu, tę znaczącą rozbieżność jaka ujawnia się w koncepcji obywatelstwa przyjmowanej przez znaczącą część społeczeństwa i część nowej elity politycznej oraz w działaniach państwa. Z jednej strony bowiem jest to wizja, w której wzór obywatela kojarzy się przede wszystkim z prawami człowieka i obywatela, czyli wolnością jednostki, z drugiej strony pojawia się wizja, w której idea obywatela kojarzy się z wolnością wspólnoty i uprawnieniami wspólnoty¹⁵.

2.2. "Polska" koncepcja społeczeństwa obywatelskiego: w kierunku idei porządku naturalnego

¹⁴ E. Nowicka, Polak-katolik. O związkach polskości z katolicyzmem w społecznej świadomości Polaków, w: Religia a obcość, op. cit. s. 130. W badaniach tych ujawniła się również skłonność do wiązania wyznań niekatolickich z określonymi grupami narodowymi np. 56% badanych jest przekonana, iż protestanci są pochodzenia niemieckiego, 63,5% badanych wiąże prawosławnych mieszkających w Polsce z pochodzeniem rosyjskim. Przytaczane wyniki badań wskazują na silne związki w świadomości społeczeństwa polskiego etniczności z wyznaniem.

¹⁵ por. M. Król, Między korporacją a społeczeństwem obywatelskim, w: Obywatel. Odrodzenie pojęcia, s.111-112.

Utrwalaniu takiej koncepcji obywatela sprzyjała u schyłku socjalizmu wizja przebudowy społecznej w oparciu o koncepcję społeczeństwa obywatelskiego¹⁶. Dla koncepcji społeczeństwa obywatelskiego, jaka ujawniła się u schyłku realnego socjalizmu charakterystyczne było to, iż społeczeństwo obywatelskie pomyślane w niej było nie tylko jako sfera uzupełniająca sferę państwa, lecz niejako alternatywne do państwa - charakteryzować je miały te cechy, których nie miało komunistyczne państwo. Zdaniem J. Szackiego cechy te można opisać poprzez m.in. następujące antynomie: prawda - kłamstwo, niezależność myślenia - ideologia oficjalna, sumienie - dyscyplina, dobrowolna współpraca - przymus, solidarność ludzi równych - hierarchiczna zależność, umowa - rozkaz, pluralizm - uniformizacja, tolerancja - brak tolerancji, samorganizacja - organizacja narzucona odgórnie¹⁷. Społeczeństwo obywatelskie ma charakteryzować w tym ujęciu nie tylko to, iż stosunki zawiązywane są dobrowolnie świadomie, lecz stosunki te mają tę cechę, iż są mocne i wszechstronne, a ich podstawę stanowią ma kreacja nowego ładu moralno-społecznego. Taka koncepcja społeczeństwa obywatelskiego koncentruje się więc na

¹⁶ Problematyką społeczeństwa obywatelskiego w kontekście upadku realnego socjalizmu zajmowało się wielu badaczy, a także polityków. Przytoczmy tutaj tylko niektóre z nich: P. Ogrodziński, Pięć tekstów o społeczeństwie obywatelskim, ISP Warszawa 1991; J. Kuroń, Gwiazdny czas, Londyn 1991, Aneks; A. Michnik, Szanse polskiej demokracji, Londyn 1984, Aneks; Z.A. Pełczyński, Solidarity and the "Rebirth of Civil Society" in Poland 1976-81, w: Civil Society and the State, ed John Keane, Verso, London 1989. Przywołując tę koncepcję, nie mam na celu wszechstronnego rozważenia jej teoretycznych i empirycznych implikacji. Zamierzam wskazać tu jedynie te elementy, które, moim zdaniem, w bezpośredni sposób dotyczą interesującego nas zagadnienia - warunkowanych historycznie i społecznie ograniczeń dla akceptacji pluralizmu jako zasady organizującej państwo i społeczeństwo.

¹⁷ por. J. Szacki, Liberalizm po komunizmie, op. cit., s. 119.

organizacji społecznej mającej oparcie w moralności.

W tak zaprojektowanej koncepcji społeczeństwa obywatelskiego tkwiły istotne ograniczenia dla możliwości uprawomocnienia pluralistycznej wizji państwa i społeczeństwa, wynikające z zakreślonej w niej roli i miejsca jednostki w społeczeństwie i państwie oraz wizji jedności moralno-politycznej. Dla opisanego miejsca jednostki w tej wizji społeczeństwa obywatelskiego J. Szacki wprowadza pojęcie kolektywistycznego indywidualizmu, które charakteryzuje w ten sposób: "manifestacja autonomii jednostki w stosunku do państwa okazywała się zazwyczaj nieodłączna od woli uczestnictwa we wspólnocie. Cnotą było nie tyle samo bycie innym, niż tego chciało państwo, ile bycie takim jak inni, którzy nie poddają się jego dyktatowi"¹⁸.

Przedstawioną tu koncepcję społeczeństwa obywatelskiego charakteryzuje ogólnikowość wizji dobrego społeczeństwa, fascynacja społeczną jednością i niewielkie zrozumienie istniejących podziałów i konfliktów, jeżeli nie są one związane z zasadniczym rozróżnieniem państwa i społeczeństwa - opozycją stanowiącą zasadniczą podstawę integracji tak rozumianego społeczeństwa obywatelskiego. W koncepcji tej tkwi ukryte założenie, iż istnieje możliwość trwałej likwidacji konfliktów, zarówno związanych z dystrybucją dóbr, jak i konfliktów politycznych, etnicznych czy narodowych. Niewielką uwagę przywiązywano więc do problemu wyrażania i godzenia sprzecznych interesów, a jeśli nawet pojawiały się, przenoszone były na płaszczyznę relacji państwo społeczeństwo, czemu sprzyjało postrzeganie państwa w roli Wielkiego Dystrybutora¹⁹.

¹⁸ J. Szacki, *Liberalizm po komunizmie*, op. cit., s. 105.

¹⁹ por. E. Mokrzycki, *Społeczne granice wschodnioeuropejskich*

Powstanie państwa demokratycznego, z wolnym rynkiem i wzrastającym zróżnicowaniem społecznym, ujawniając wskazane tutaj słabości i ograniczenia tej koncepcji, postawiło na nowo problem artykułowania i godzenia różnorodnych sprzecznych interesów. W jednolitym wcześniej obozie "Solidarności" pojawiły się po upadku realnego socjalizmu dwie odmienne wizje przyszłości. Pierwsza z nich, odwołująca się do koncepcji państwa i społeczeństwa pluralistycznego, legła u podstaw wprowadzanych przez nową elitę polityczną zmian systemowych.

Istotna z punktu widzenia podstawowego zadania, jakim jest poszukiwania barier dla pluralizmu, jest ta druga wizja przyszłości, którą za J. Kowalskim określam ideą porządku naturalnego²⁰. Zakłada ona, iż możliwe i konieczne jest zbudowanie "naturalnego" porządku społecznego, opartego na jedynej, dopuszczalnej, "naturalnej" aksjologii. Odwołuje się ona do wskazanych wyżej, tkwiących w świadomości społecznej, a ugruntowanych w historycznych tradycjach myślenia o państwie, narodzie i religii przekonań o istocie porządku społecznego.

W przeszłości istnieją dwa obszary: nienaturalny świat komunizmu, który stanowi negację Prawdy, uosobionej w religijnej i narodowej tradycji oraz odseparowany od niego w sensie aksjologicznym naród, który jest nosicielem wartości potencjalnie pozwalających w przyszłości odbudować naturalny porządek, naturalny ład organiczny. Tej dychotomicznej wizji towarzyszy zestaw moralnie nacechowanych klasyfikacji

reform ekonomicznych, Krytyka nr 36, 1991, s.54-55.

²⁰ S. Kowalski, Prawo naturalne jako kategoria dyskursu publicznego, w: Cudze problemy, op. cit.

przeszłego i przyszłego porządku: zbrodnia, kłamstwo, okrucieństwo wynikające z obcej, nieorganicznej proveniencji systemu przeciwstawiane są godności, odpowiedzialności, sprawiedliwości, prawu do wiary, reprezentowanym przez naród i Kościół, który przechował te cechy. Naród odzyskując swą suwerenną pozycję - przystępuje do urzeczywistnienia porządku naturalnego poprzez restaurację świata wartości, który istniał przed komunizmem. Naturalne okazuje się to, co tradycyjne - pojęcie naturalności ulega substancjalnie zawężeniu do ściśle określonej tradycjono-chrześcijańsko-narodowej wizji porządku społecznego²¹.

Niezwykle istotną rolę odgrywa w tej koncepcji Kościół katolicki, który w ciągu prawie dwóch stuleci był w istocie jedną wielką instytucją narodową. Podtrzymywał tożsamość narodową, tradycje i pamięć państwa polskiego w czasach gdy nie istniało na mapie politycznej Europy, a także w okresie komunizmu, gdy Kościół stał się istotnym czynnikiem poszukiwania ogólnospołecznego konsensu w opozycji do państwa komunistycznego. Uznanie dla Kościoła katolickiego - przerodza się w tej wizji w tezę o aksjologicznym i moralnym prymacie religijności nad jej brakiem oraz uznania moralnego przewodnictwa Kościoła.

Pojawia się więc także religijna wizja przebudowy systemu prawnego - politycznego, podporządkowana zapewnieniu odpowiedniego miejsca wartościom chrześcijańskim. Promocję tych wartości przedstawia się jako restytucję tożsamości narodu po latach "przymusowej ateizacji komunistycznej". Chodzi to - jak wyjaśniają biskupi w słowie z Konferencji Episkopatu z czerwca 1992 r. "o stworzenie nowego porządku

²¹ S. Kowalski, op.cit. s.256.

prawnego, w którym stanowione prawo ludzkie będzie respektowało ład moralny oparty na prawie Bożym". Wizja ta dotyczy wszystkich członków społeczeństwa, jest zarazem wizją pewnego posłannictwa, gdyż - jak pisali biskupi na zakończenie roku szkolnego 1991/92 "nie ma człowieka wyjątego z Bożego planu. Nie ma terenów tzw. świeckich, w których ostateczne przeznaczenie człowieka może być przeoczone"²². W poprzednich rozdziałach pracy wskazywałam, na te elementy polityki państwa oraz cechy dyskursu publicznego, które znajdują swoje ugruntowanie w przedstawionej tu idei porządku naturalnego.

²² Z. Mikołajko, "Teodemokracja" i prawo. Wariant polski, op. cit.

3.1. Pluralizacja sfery społeczno-kulturowej w III Rzeczypospolitej i jej społeczne konsekwencje²³

Procesy demokratyzacji w Polsce, rozpoczęte w 1989 roku przebiegają na różnych poziomach i we wszystkich wymiarach życia politycznego, ekonomicznego i społecznego. We wszystkich tych sferach państwa i społeczeństwa następują rozległe i złożone procesy różnicowania. W sferze społecznej, najogólniej mówiąc, procesy pluralizacji charakteryzuje powstawanie i utrwalanie się nowych zasad strukturalizacji społecznej, w wyniku których komplikują się dotychczasowe typy zróżnicowania społecznego, erozji ulegają stare podziały społeczne, destrukcji ulegają sztywne i jednoznaczne zróżnicowania, natomiast rodzą się nowe możliwości uczestniczenia jednostek w różnych sferach życia społecznego.

Odzyskaniu podmiotowości przez jednostkę towarzyszą procesy odtwarzania rynku aksjologicznego - rynku wartości, idei, stylów życia, którego istnienie otwiera jednostkom nowe możliwości identyfikacji i umożliwia samodzielne dokonywanie wyborów przynależności grupowych. Możliwe staje się otwarte, publiczne manifestowanie własnej odmienności. Tak jak gospodarką rządzić zaczynają reguły rynku, podobnie w

²³ Przedstawiona tutaj charakterystyka procesów pluralizacji sfery społeczno-kulturowej oparta jest na opracowanym wraz z J. Kurczewską artykule - Reflections on Democracy and Pluralism in Poland, w: Democracy, Civil Society and Pluralism in Comparative Perspective, op. cit.

kulturze pojawia się rynek idei, pluralizm modeli tożsamościowych. Wraz z upadkiem komunizmu, zostaje zniesiony ideologiczny monopol, który eliminował wcześniej alternatywne wobec obowiązujących idee.

Podstawową zmianą dokonującą się na poziomie społeczeństwa jest więc *destrukcja monocentrycznego ładu aksjologicznego* i kształtowanie się w świadomości zbiorowej pluralizmu aksjologicznego. Jak zauważa A. Jawłowska "w następstwie procesów destrukcji, nie wyłania się ani nowy "system wartości społeczeństwa polskiego", ani "aksjologiczna pustka", lecz lokalne porządki [wartości i stylów życia] zróżnicowane wedle kryteriów: środowiskowych, generacyjnych, ekonomicznych, etnicznych i innych"²⁴.

Wśród fundamentalnych dla pluralizacji aksjologicznej procesów wymienić można:

A. Zniesienie monopolu państwa w kulturze i komercjalizacja kultury.

B. Otwarcie na wartości i wzory kultury Zachodu.

C. Nie limitowana przez państwo możliwość upowszechniania publicznie różnorodnych systemów norm i wartości oraz stylów życia²⁵.

D. Zmiana i różnicowanie dominujących dotychczas w świadomości grup i warstw społecznych struktur normatywnych.

²⁴ A. Jawłowska "Kierunki zmiany kulturowej i jej konsekwencje społeczne", op. cit. s.188.

²⁵ Szczególne znaczenie ma tutaj możliwość publicznego upowszechniania wartości etyki chrześcijańskiej, deprecjonowanych i wypieranych z obszarów życia publicznego w okresie realnego socjalizmu. Zaznaczyć jednak trzeba, iż zakres i forma w jakiej wartości te są w sferze publicznej obecnie upowszechniane jest istotnym fragmentem dyskusji o perspektywach i granicach pluralizmu w Polsce.

E. Odtwarzanie się w wymiarze kulturowym poczucia odrębności regionalnej, połączone z działaniami na rzecz zwiększenia autonomii gospodarczej i politycznej.

F. Odzyskiwanie, zrepresjonowanej przez władzę państwową, kulturowej tożsamości i poczucia odrębności oraz możliwość publicznego eksponowania własnych wartości przez różnego typu grupy i ruchy mniejszościowe jak: narodowe i etniczne, religijne, ideologiczne i obyczajowe.

Proces kształtowania nowych tożsamości lub odzyskiwania tożsamości zniszczonych, zdeprecjonowanych przez państwo totalitarne dotyczy także tożsamości grupowych. Sprzyja mu brak narzucanych przez państwo ograniczeń w organizowaniu się różnego typu grup oraz możliwość publicznego prezentowania ich poglądów i aktywności w sferze publicznej. Obserwuje się proces powstawania różnych stowarzyszeń, ugrupowań politycznych, nowych organizacji i ruchów społecznych, czy wspólnot religijnych. Jak zauważa M. Melchor "te nowe grupy oferują swoim członkom nowe rodzaje tożsamości i ułatwiają otwarte wyrażanie tych elementów tożsamości, które wcześniej były przez jednostki i grupy marginalizowane. W nowej sytuacji politycznej, społecznej i kulturowej ludzie zaczynają przyjmować i publicznie ujawniać tożsamości, które uważali wcześniej za niepożądane lub bezprawne"²⁶.

Tak więc, przemianom w sferze aksjologicznej towarzyszy instytucjonalizacja - odtwarzanie się i powstawanie nowych dobrowolnych, niezależnych od państwa organizacji i stowarzyszeń, które umożliwiają artykulację interesów różnych grup oraz komunikację na różnych szczeblach

²⁶ M. Melchior, *Kategoria tożsamości jako wyzwanie badawcze*, maszynopis, s. 8

organizacji społecznej. Sieć takich instytucji jest niezbędna by w ogóle mówić o demokratycznym i pluralistycznym społeczeństwie²⁷.

W konsekwencji, zniesienie kontroli państwa nad sferą społeczną umożliwiło powstanie sfery autentycznego, wolnego dyskursu pomiędzy różnymi poglądami, grupami. W sferze tej możliwe jest artykułowanie zróżnicowanych poglądów i interesów, prezentowanie różnych wartości, odmiennych stylów życia. Jednak, jak wskazywałam wcześniej, sfera publiczna stała się jednocześnie terenem wyraźnych napięć i konfliktów społecznych, których obiektami są w wielu przypadkach mniejszości społeczne. Jak zauważa S. Łodziński "wydaje się, że miniony okres [...] przemian demokratycznych w Polsce i swoboda dyskusji prasowych raczej doprowadziły do uwydatnienia wzajemnych uprzedzeń i krzywd niż ułatwiły ich przewyciężenie. Bardzo mało zrobiono by przygotować Polaków do problemu zróżnicowania etnicznego i uwolnienia się z balastu historii wzajemnych kontaktów"²⁸. Podkreśla się tutaj często, iż unieważnianie przez państwo totalitarne zróżnicowań różnego typu nie zlikwidowało autentycznych problemów jakie zróżnicowanie to niosło ze sobą, lecz

²⁷ "W społeczeństwie takim przestrzeń między państwem o obywatelem wypełnia się tysiącem rozmaitych jawnie i prawnie działających dobrowolnych grup, stowarzyszeń i organizacji. Pluralizacja i możliwie szerokie uczestnictwo są środkiem zapobiegającym przewadze takiego czy innego interesu grupowego. Ujawniony i zorganizowany, może on podlegać kontroli publicznej i konkurencji innych grup nacisku, a to z kolei prowadzi do decyzji politycznych będących wypadkową rozmaitych tendencji", J. Kurczewski, "Na przełomie ustrojów. Prawa i obowiązki obywateli w polskiej opinii publicznej", w: Między autonomią a kontrolą, red. A. Kojder, J. Kwaśniewski, UW, Warszawa 1992 s. 231.

²⁸ S. Łodziński, Struktura narodowościowa Polski i polityka państwa wobec mniejszości w latach 1989-1992, op. cit.

jedynie je "zamroziło". Dopiero obecnie możliwe jest wyartykułowanie tych problemów i publiczne ich przedyskutowanie²⁹.

Zadanie jakie stawiam sobie w kolejnych paragrafach tego rozdziału to odtworzenie tych cech konstytutywnych integracji grupowej oraz interakcji międzygrupowych w sferze pośredniej stanowiących dziedzictwo poprzedniego porządku społecznego, które powodują, iż deklarowana i zabezpieczana przez państwo otwartość i tolerancja wobec mniejszości podlega ograniczeniom i zniekształceniom w wyniku bezpośrednich interakcjach międzygrupowych. Jak się wydaje, w polskiej sytuacji szczególnie trafne jest spostrzeżenie, iż "w pluralistycznej kulturze istnieje zawsze niebezpieczeństwo rozbieżności pomiędzy normami społecznymi, wyrażanymi explicite, a preferencjami społecznymi, jakie implicite tkwią w strukturze bezpośrednich interakcji"³⁰.

3.2. Homogeniczność społeczeństwa realnego socjalizmu: wzory samoorganizacji społecznej

Kulturowo-etniczna homogeniczność powojennej Polski, wynikająca z nieobecności znaczących liczebnie mniejszości narodowych i religijnych, wzmocniona została w okresie realnego socjalizmu uniformizującymi działaniami państwa likwidującymi istniejące wcześniej różnicowania społeczne i blokującemu ujawnianiu się w sferze publicznej nowych różnicowań..

²⁹ A. Giza, Dobra publiczne: konflikty na tle mniejszościowym, maszynopis

³⁰ por. A. Jacobson-Widding, Introduction, w: Identity: Personal and Socio-Cultural, Uppsala 1983, s.15.

W socjalizmie na pierwszym planie znalazła się wartość totalnej jednolitości i taktyka uniformizacji zachowań społecznych. Państwo socjalistyczne skutecznie niszczyło kulturowe odrębności i tradycje zarówno w odniesieniu do struktury społecznej, jak i w wymiarze zróżnicowań regionalnych, poprzez tworzenie od podstaw socjalistycznych miast, oraz przemieszanie różnych kategorii społecznych, co sprzyjało rozbijaniu tradycyjnych, a uznanych za niepożądane w socjalistycznym społeczeństwie warstw, grup społecznych i regionalnych oraz usuwaniu ze świadomości społecznej ich odrębnych tradycji³¹. W tak pomyślanym i organizowanym społeczeństwie nie było miejsca nie tylko dla grup zróżnicowanych kulturowo, narodowo, czy wyznaniowo, ale także grup wyrażających otwarcie odmienne poglądy polityczne i światopoglądowe.

Z drugiej strony - doświadczenia realnego socjalizmu, które ukształtowały pewnego typu wizję społeczeństwa i jego zróżnicowania, nie tylko w odniesieniu do relacji z mniejszościami narodowymi, ale również w odniesieniu do wszelkiego typu podziałów społecznych i relacji międzygrupowych - wytwarzając charakterystyczne, trwałe wzory i formy samoorganizacji społeczeństwa niejako wbrew i w obronie przez uniforminującą polityką państwa komunistycznego. Pradoksalnie - wzory te powielają i wzmacniają homogeniczny model społeczeństwa w obrębie poszczególnych grup.

Jednym z trwałych wzorów samoorganizacji społecznej jest

³¹ Przykładem tak "pomyślanego" miasta była Nowa Huta, wybudowana obok Krakowa - ośrodka o silnych tradycjach mieszczańskich i postawach antykomunistycznych.

organizowanie się niektórych zbiorowości według modelu grup ekskluzywnych. "Ten sposób organizowania się polega na tym, że jednostka wchodząc do grupy inwestuje w nią niemal całość swego doświadczenia społecznego, i do uczestnictwa w tej grupie redukuje w zasadzie swe związki z bliższym i dalszym otoczeniem społecznym. Zaangażowanie w tego rodzaju grupę sprawia, iż jednostka podobnie traktuje swe więzi formalne, związane ze światem przymusowych organizacji i dobrowolnych stowarzyszeń, jak więzy rodzinne i przyjacielskie. Ma to pewne istotne konsekwencje zarówno dla jednostki, jak i dla charakteru życia publicznego. Jednostka dzięki uczestnictwu w takiej grupie dostaje od grupy całościowy projekt organizacji swego życia psychicznego i społecznego i recepty, jak ten projekt realizować. W życiu publicznym właściwości "grupy ekskluzywnej" powodują, że jej członkowie kierując się w swym myśleniu i działaniu podziałem na "swoich" i "obcych" mają tendencję nie tylko do wyłączenia się z życia innych grup, ale - co ważniejsze - do uważania innych grup za wrogie czy nieprzyjazne dla ich celów"³².

Ten typ integracji grupowej, funkcjonalny w okresie socjalizmu, ze względu na to, iż wytwarzał enklawy, w których przetrwać mogły wartości odrzucane przez państwo socjalistyczne, jest obecnie niekorzystny zarówno dla uczestników grup ekskluzywnych pozbawiając ich umiejętności współdziałania z innymi grupami, jak i dla innych grup sprzyjając wzrostowi niechęci pomiędzy grupami i ich izolacji.

Grupy takie obecnie najczęściej spotkać można w sferze młodzieżowych podkultur, w kręgu konserwatywno - katolickich

³² J. Kurczewska, H. Bojar, Reflections on Democracy and Pluralism, op. cit., s.194.

środków, a także w sferze działań instytucji związanych z różnymi kościołami i organizacjami charytatywnymi. W większości grupy te stanowią kontynuację form organizacyjnych z okresu lat 70-tych i 80-tych. Obecnie grupy etosowe zyskały naśladowców w grupach stawiających sobie przede wszystkim cele polityczne, nie mieszczące się na nowej, demokratycznej arenie politycznej. Spektakularnym przykładem takiego rodzaju grup są grupy młodych, radykalnych nacjonalistów, którzy w programach umieszczają hasła nietolerancji etnicznej i kulturalnej, hasła antydemokratyczne i antysemitowskie, i współpracują z pozaparlamentarnymi ugrupowaniami nacjonalistycznymi³³.

Podobny wzór uspołecznienia, wyrastający z obronnej adaptacji obywateli do życia w państwie i społeczeństwie socjalistycznym, powieliła matrycę rodzinną w kontaktach jednostek i grup z wielkimi organizacjami formalnymi. Ten rodzaj integracji grupowej dzielił społeczeństwo na szereg małych, nieformalnych grup walczących między sobą o dostęp do zasobów komunistycznego państwa i społecznych organizacji przez to państwo popieranym. Powodował wytworzenie się "etycznego dualizmu", pozwalającego jednostkom zawieszać ich normy moralne i reguły postępowania w kontaktach z członkami grup "nie własnych" i sprzyjającego traktowaniu żądań innych grup jako nieuprawnionych i zagrażających interesom własnej grupy³⁴.

³³ Na podobnych zasadach działają grupy skinheadów. Zob. R. Lipka, Skinheads w walce o wielką Polskę, Społeczeństwo Otwarte, 5/1992.

³⁴ por. M. Marody, Społeczeństwo i państwo, Społeczeństwo Otwarte 11/1992; także E. Tarkowska, J. Tarkowski, "Amoralny familizm" czyli o dezintegracji społecznej w Polsce lat osiemdziesiątych, w: Grupy i więzi społeczne w systemie monocentrycznym, op. cit.

Jak zauważa A. Giza "ukonstytuowanych w oparciu o wzorzec grup ekskluzywnych i matrycę rodzinną grup nie wiąże w socjalizmie żadna "obiektywna" rzeczywistość normująca ich wzajemne stosunki, [nie istnieje bowiem sfera publiczna, w której mogłyby one się ujawniać, prezentować się oraz konfrontować z innymi grupami - H.B.]. Społeczeństwo przekształca się w "federację grup pierwotnych" - klik, towarzystw, grup ethosowych bez ustalonych i wypracowanych reguł kontaktów międzygrupowych. O ile wewnątrz nich krystalizuje się przestrzeń wzajemnego uznania, norm działania i symboli, o tyle pomiędzy nimi nie funkcjonuje żadna więź. Obcość grup prowadzi do zablokowania możliwości porozumiewania"³⁵.

Ten rodzaj integracji grupowej, oparty o wzorzec grup etosowych i matrycę rodzinną, w sytuacji rynku aksjologicznego, politycznego i ekonomicznego, można uznać za dysfunkcyjny, gdyż nie sprzyja rozwijaniu jednostkowych i grupowych umiejętności stwarzania się na zasadach uczestnictwa aspektowego, charakterystycznego dla społeczeństwa demokratycznego i pluralistycznego.

Wymienione czynniki - homogenizacja i obronne wzory integracji grupowej - sprzyjały formowaniu się cech społeczeństwa, które określa się terminem "społeczeństwo zamknięte". Jak wskazują badacze odwołujący się w analizach społeczeństwa polskiego do koncepcji społeczeństwa zamkniętego³⁶ - kultury zamknięte wykazują mniejszą skłonność

³⁵ A. Giza, Topika uczuć i uspołecznienie, maszynopis

³⁶ por. E. Nowicka, Wprowadzenie. Inni jako obcy, w: Religia a obcość, op. cit., s.23-25; E. Nowicka, Swojskość i obcość jako kategorie socjologicznej analizy; S. Łodziński,

do kontaktów z innymi, a wymiana swoich i obcych wartości realizuje się z oporami. Towarzyszy temu tendencja do izolacjonizmu grupowego. Im bardziej monolityczne pod względem składu kulturowego jest społeczeństwo, tym mniejsza jest zdolność do nawiązywania kontaktu z innymi kulturami, systemami wartości. Brak terenu inności zwiększa możliwość kształtowania się wzajemnych uprzedzeń i ogranicza możliwość ukształtowania się modeli wzajemnych kontaktów między różnymi grupami oraz zwiększenia tolerancji na manifestacje różnorodnych wartości kulturowych.

Jak się wydaje, dość nagle - w kategoriach czasu określającego przebieg procesów społecznych - odtworzenie sfery publicznej i ujawnienie się w niej tłumionych wcześniej zróżnicowań ujawniło wszystkie negatywne charakterystyki społeczeństwa zamkniętego. Szczególnie dobrze widoczne jest to w charakterystyce kontaktów pomiędzy większością i mniejszościami społecznymi. Badacze podkreślają, ujawniający się w wielu badaniach brak wiedzy badanych o mniejszościach, potrzeby zdobywania jej oraz brak wypracowanych wzorów kontaktów międzygrupowych³⁷. Zwracają uwagę, iż taki stan rzeczy spowodowany jest nie tylko małą liczebnością mniejszości w Polsce, ale jest również konsekwencją "pustki informacyjnej" jaka powstała w okresie PRL. Ma to istotne znaczenie dla kształtowania się i utrwalania postaw tolerancyjnych i pozytywnych nastawień

Społeczeństwo "obronnej nietolerancji"? Z problemów otwartości kulturowej społeczeństwa polskiego, w: Swoi i obcy, red. E. Nowicka, Warszawa 1990.

³⁷ "Codzienność nie wymaga poszukiwania schematu nietypowych interakcji. A w związku z tym, że spotkanie z wyznawcami innych religii niż katolicka nie jest sytuacją codzienną, brakuje w społeczeństwie polskim wypracowanego modelu kontaktu z innowiercami", M. Kowalski, Religia a obcość, op. cit., s.161.

wobec mniejszości. Brak wiedzy sprzyja utrwalaniu się i wykorzystywaniu w kontaktach międzygrupowych przedstawicieli mniejszości i większości przekonań o charakterze stereotypów i uprzedzeń.

Jak się wydaje ów brak wiedzy oraz wzorów kooperacji międzygrupowej sprzyja ujawnianiu się innego typu wzorów organizacji grupowej, polegającej na instytucjonalizacji negatywnych działań zbiorowych³⁸. Działania takie pojawiają się najczęściej gdy w jakimś środowisku pojawią się lub zaktywizują konkretni "obcy" czy "inni", którzy naruszają poczucie bezpieczeństwa lub ład życia codziennego tej społeczności. Spontaniczną samoorganizację, jak pokazują liczne przykłady³⁹, wyzwala najczęściej konflikt wokół konkretnego zdarzenia. W sytuacjach takich rola władzy lokalnej pozostaje drugoplanowa - nie jest ona ani arbitrem, ani autorytetem w takim sporze.

Liczne przykłady takich niekorzystnych form samoorganizacji pokazują, że właściwe tym formom są: konkretność, dyspozycja do czynnej agresji połączona z odrzuceniem prawa jako regulatora zachowań społecznych oraz wykorzystywaniem stereotypowej wiedzy dla uzasadniania swoich racji. Taki rodzaj instytucjonalizacji nie sprzyja organizowaniu współpracy między różnymi środowiskami i grupami społecznymi, sprzyja natomiast powstawaniu otwartych konfliktów między nimi.

3.3. Relacje międzygrupowe w społeczeństwie realnego

³⁸ por. J. Kurczewska, K. Staszyńska, H. Bojar, Blokady społeczeństwa obywatelskiego: słabe społeczeństwo i słabe państwo, w: Społeczeństwo w transformacji, op. cit.

³⁹ Dobrą ilustrację tego zjawiska stanowiły wydarzenia w Mławie czy Przemysłu.

Wskazać tu można konsekwencje powszechności tego typu form samoorganizacji społecznej dla charakterystyki relacji i kontaktów międzygrupowych, szczególnie w sytuacji, którą charakteryzuje: z jednej strony - "uspołecznienie" sfery publicznej, z drugiej strony - "rozpad dotychczasowego systemu zarządzania dobrami wspólnymi, monitorowania prawidłowości korzystania z niego oraz dystrybucji i kosztów związanych z tymi dobrami"⁴⁰.

Istniejący obecnie stan świadomości społecznej i rozwiązań instytucjonalnych, interpretowany bywa przez społeczeństwo jako stan totalnej nieprzejrzyistości kulturowej, politycznej, a nawet jako stan chaosu aksjologicznego i instytucjonalnego. W próbach uporządkowania otaczającej rzeczywistości nierzadko odwoływać się ono zaczyna do różnego typu technik obronnych, z których wiele polega na marginalizowaniu, odrzuceniu lub zdeprecjonowaniu zasadności i prawomocności pojawiających się zróżnicowań przy jednoczesnym stosowaniu rozmaitych technik racjonalizacji usasadniających postawy odrzucenia.

Na poziomie psychologicznym zjawiska te wiążą się z pewnym typem osobowości społecznej i zestawem przekonań o naturze zróżnicowania⁴¹. Po pierwsze - jest to spostrzeganie rzeczywistości społecznej w czarno-białym wymiarze. Nie istnieją sytuacje pośrednie. Wiąże się z tym absolutyzm (a więc przekonanie, że prawda jest tylko jedna). Po drugie -

⁴⁰ A. Giza, Dobra publiczne. Konflikty na tle mniejszościowym, op. cit.

⁴¹ por. H. Świda-Ziemba, Dziedzictwo psychologiczne totalitaryzmu, w: Społeczeństwa posttotalitarne. Kierunki przemian, Warszawa 1991.

występuje tu hierarchiczna interpretacja różnorodności, przekładająca się w praktyce relacji międzygrupowych na kategorie: lepszy - gorszy, słuszny niesłuszny, itd. Następuje odrzucenie relatywizmu i prawa do różnorodności (także aksjologicznej) jako zasady organizującej życie społeczne.

W. Pawluczuk zwraca uwagę na to, iż w ogólnym wymiarze opisywane tu zjawiska charakterystyczne są nie tylko dla społeczeństwa polskiego, lecz ujawniają się we wszystkich społeczeństwach posttotalitarnych. "W państwach postkomunistycznych instytucje totalitarne zostały zastąpione instytucjami demokratycznymi, natomiast świadomość społeczna zachowała charakter totalitarny. Polega ona przede wszystkim na metafizycznym rozumieniu zła i dobra społecznego. W demokracjach Zachodnich dobro jest dobrem określonych grup, a państwo jest mediatorem określającym dobro wspólne jako swoisty wektor działania różnych grup interesów. W państwach postkomunistycznych dominuje świadomość, iż jest jakieś "Dobro Prawdziwe" [...] We wszystkich krajach postkomunistycznych istnieją takie grupy etniczne, religijne czy polityczne, z którymi kontakt jest moralnie zakazany lub politycznie niewskazany. Negocjowanie z nimi uchodzi za zdradę interesów narodowych."⁴²

Zniesienie na kilka dziesięcioleci sfery publicznego dyskursu, czy raczej poddanie go kontroli państwa, a przez to wyeliminowanie z niego autentycznych różnicowań i konfliktów interesów spowodowało, iż obecnie sferę tę charakteryzuje brak umiejętności konfrontowania interesów i

⁴² W. Pawluczuk. Religia a ideologie dzisiejszego świata, w: Religie i kościoły w społeczeństwach postkomunistycznych. op. cit.

ich uzgadniania w drodze procedur demokratycznych, istnieje natomiast tendencja do moralnego unieważniania racji przeciwników w sporze. Grupy uczestniczące w sporach charakteryzuje więc brak umiejętności prowadzenia dialogu i negocjowania⁴³. W relacjach międzygrupowych ujawnia się przekonanie, iż wzajemne relacje grup są grą o sumie zerowej - w konflikcie interesów zawsze tylko jedna strona może wygrać, gdyż tylko jedna ze stron ma rację.

Nie bez znaczenia dla tego rodzaju postaw jest stwierdzone w wielu badaniach znaczne natężenie nastawień autorytarnych⁴⁴. Jak wynika z badań, nastawienia autorytarne wiążą się z jednoznaczną wizją państwowości. Osoby o znacznym nasileniu autorytaryzmu opowiadały się za Polską narodowo-katolicką, zamkniętą przed zewnętrznymi wpływami. Tego typu postawy sprzyjają pojawianiu się tendencji do wyodrębniania w społeczeństwie grup, które uznawane są za "niepełnoprawnych" członków i wyłączane z pełnego udziału w życiu społecznym i politycznym, bądź grup, które obarczane są winą za niepowodzenia i problemy społeczne.

Na charakter stosunków międzygrupowych wpływają również negatywne doświadczenia i wzory z dawnej i najnowszej historii Polski w zakresie prawa jako regulatora stosunków

⁴³ por. M. Czyżewski, K. Dunin, *Seppospolita Polska*, w: *Cudze problemy*, op. cit.

⁴⁴ Interesujące wyniki przynoszą zwłaszcza badania autorytaryzmu przeprowadzone przez J. Koralewicz; por. J. Koralewicz, *Autorytaryzm a poglądy polityczne Polaków*, w: *Orientacje społeczne jako element mentalności*, Poznań 1990; J. Koralewicz, M. Ziólkowski, *Mentalność Polaków. Sposoby myślenia o polityce, gospodarce i życiu społecznym w końcu lat osiemdziesiątych*, Poznań 1990; także najnowsze badania: K. Korzeniowski, *Orientacja demokratyczna vs autorytarzna w społeczeństwie polskim*, w: *Wartości i postawy Polaków a zmiany systemowe*, op. cit., s.129-154.

społecznych. Przeciętnego Polaka charakteryzuje niska świadomość prawna, niski poziom szacunku dla prawa oraz lekceważenie prawa jako istotnego regulatora zachowań jednostek oraz grup. Niski poziom szacunku dla prawa, również po roku 1989, jest w znacznej mierze warunkowany zarówno historycznym dziedzictwem XIX wieku, jak i późniejszymi doświadczeniami realnego socjalizmu. Dziedzictwo to niesie ze sobą powierzchowną znajomość zasad prawno-ustrojowych, ograniczoną wiarę w zdolność prawa do rozwiązywania konfliktów społecznych, przekonanie o doraźności prawa i jego instrumentalności oraz niedocenywanie sfery polityki jako sfery mediacji sprzecznych interesów⁴⁵. Daje o sobie tutaj znać również utrwalona w doświadczeniu społecznym interpretacja prawa jako czegoś zewnętrznego, narzuconego społeczeństwu przez obce, wrogie państwo. "W obecną transformację ustrojową społeczeństwo polskie weszło z balastem tego rodzaju nastawień [ukształtowanych w okresie zaborów - H.B.], wzmocnionych jeszcze w okresie okupacji niemieckiej i radzieckiej lat 1939-45 oraz w okresie narzuconego przez dominację radziecką systemu socjalistycznego"⁴⁶.

PODSUMOWANIE

Przedstawione w części V pracy dwie wizje funkcjonowania mniejszości w państwie i społeczeństwie oraz społeczne i historyczne źródła ich powszechności i trwałości wskazują, iż społeczeństwo polskie nie jest obecnie w pełni przygotowane w wymiarze intelektualnym, emocjonalnym oraz poznawczym do radzenia sobie ze wzrastającym zróżnicowaniem

⁴⁵ por. J. Kurczewska, Tradycje demokracji polskiej, maszynopis

⁴⁶ J. Kurczewska. Tradycje demokracji, maszynopis

społecznym. Zgodzić się więc można z opinią wyrażaną przez wielu badaczy iż, jak się wydaje, obecnie świadomość społeczna nie nadąża za przemianami systemu społecznego i politycznego w Polsce⁴⁷.

Dominujące wzory myślenia o państwie i społeczeństwie są silnie powiązane w świadomości społecznej z różnego typu orientacjami kolektywistycznymi. Kolektywistyczne wzory organizacji społecznej pochodzące zarówno z dalszej przeszłości oraz wynikające z nowszych doświadczeń realnego socjalizmu wpływają na słabość wizji społeczeństwa jako wspólnoty obywatelskiej, w centrum której znajduje się jednostka, uczestnicząca w życiu państwa i społeczeństwa jako indywidualny podmiot. Wiąże się to z tendencją do postrzegania jednostek nie aspektowo, lecz jako reprezentantów określonych kategorii społecznych, często znajdujących się niżej w hierarchii statusu.

Wydaje się, iż ten etap w rozwoju współczesnych społeczeństw zachodnich, w którym w centrum uwagi znalazła się jednostka z jej prawami człowieka i prawami obywatelskimi był warunkiem niezbędnym do konstruowania w społeczeństwie relacji grupowych w oparciu o nowe zasady, pozwalające przekraczać bariery stereotypów grupowych. Indywidualistyczna koncepcja społeczeństwa wydaje się więc stanowić podstawę dla pluralizmu - rozumianego jako możliwość tworzenia się dobrowolnych agregatów społecznych, które w różnych sferach w zróżnicowany sposób uczestniczą w całości społecznej.

Drugą istotną konsekwencją trwałości kolektywistycznych

⁴⁷ por. J. Reykowski, Zmiany systemowe a mentalność polskiego społeczeństwa, w: Wartości i postawy społeczeństwa polskiego a zmiany systemowe, op. cit., s.41.

wzorów myślenia o całości społecznej jest postrzeżenie praw zbiorowości jako praw należnych określonej konkretnej wspólnocie funkcjonującej w ramach społeczeństwa, np. narodowej, bez uznania wspólnoty jako wartości uniwersalnej. Oznacza to domaganie się praw dla "własnej" wspólnoty, własnej grupy - rozmaicie definiowanej, z tendencją do odmawiania lub ograniczania praw innym wspólnotom czy grupom funkcjonującym w państwie i społeczeństwie.

Powyższe charakterystyki społeczeństwa ułatwiają zrozumienie przyczyn słabego zakorzenienia zarówno koncepcji funkcjonowania mniejszości, która opiera się na ochronie praw jednostki⁴⁸, jak i koncepcji funkcjonowania mniejszości w wersji "polityki różnicy" uznającej kryterium odmiennej tożsamości grupowej jako podstawy dla kształtowania odrębnych praw grupowych⁴⁹.

Akceptacja prawa do odmienności ograniczana jest najczęściej do sfery prywatnej, natomiast niska jest akceptacja dla demonstrowania i uwzględniania tych odmienności w sferze publicznej. Interpretowane są one na ogół jako nieuprawnione "przywileje". W odniesieniu do sfery publicznej dominuje wizja totalnej równości - wszyscy bez względu na różnice mają te same prawa, lub zasada większości, która sankcjonuje w myśleniu potocznym ograniczanie praw publicznych jednostkom i grupom posiadającym cechy wyłączające z większości.

⁴⁸ np. wolności osobistych, sumienia, które w polskim społeczeństwie są cenione znacznie niżej niż pewne prawa socjalne dotyczące wszystkich, ważne z punktu widzenia sprawiedliwości społecznej rozumianej jako dystrybucja dóbr i uprawnień.

⁴⁹ np. odrębnych regulacji prawnych wynikających z tej odmienności oraz niska akceptacja dla uczestnictwa w sferze publicznej na zróżnicowanych zasadach.

ZAKOŃCZENIE: GRANICE I PERSPEKTYWY PLURALIZMU W POLSCE

Próbie wskazania, jakie istotne konsekwencje dla perspektyw zaakceptowania i utrwalenia się pluralizmu jako zasady organizującej państwo i społeczeństwo mają zrekonstruowane w pracy, różnorodne modele funkcjonowania mniejszości w państwie i społeczeństwie rozpocząć trzeba od rekapitulacji zasadniczych ustaleń dotyczących poszczególnych obszarów problemowych przedstawianych w kolejnych częściach pracy.

1.

Charakterystyka aktywności mniejszości - intensywne procesy instytucjonalizacji oraz publiczna artykulacja ich interesów świadczą o tym, iż mniejszości stają się samodzielnymi podmiotami społecznymi, aktywnie uczestniczącymi w procesach zmiany społecznej następującej w Polsce po 1989 roku. Instytucjonalizację mniejszości charakteryzuje: rozpad i przekształcanie się starych, kontrolowanych przez państwo organizacji mniejszości, powstawanie licznych organizacji i stowarzyszeń oraz próby tworzenie ogólnopolskich reprezentacji. Działania mniejszości w przestrzeni publicznej koncentrują na kilku zasadniczych kwestiach. Po pierwsze - na zaspokajaniu potrzeb członków mniejszości poprzez tworzenie wzorów integracji wewnętrznej i solidarności grupowej sprzyjających rewaloryzacji własnej tożsamości oraz realizacji w obrębie grupy potrzeb jednostek wynikających z odmienności kulturowej, społecznej czy psychofizycznej. Po drugie - na dążeniu do uzyskania i utrwalenia własnej podmiotowości w nowym systemie społeczno-politycznym, gwarantującej mniejszościom, z jednej strony - pozycję partnera w kontaktach z władzami, z drugiej

strony - niezależność w realizacji własnych działań grupowych. Po trzecie - na wykształcaniu się i wzmocnieniu nowego statusu mniejszości jako grup nacisku działających na rzecz określonych rozwiązań prawno-instytucjonalnych w państwie, gwarantujących zarówno formalną, jak i faktyczną równość mniejszości w państwie. Po czwarte - na działaniach publicznych, których celem jest zmiana postaw większości wobec członków mniejszości. Działania te cechuje wychodzenie poza perspektywę własnej grupy i coraz silniejsze dostrzeganie zewnętrznego kontekstu funkcjonowania mniejszości poprzez publiczne prezentowanie problemów mniejszości oraz wspólne inicjatywy, które przekraczają podziały grupowe, opierając się na poszukiwaniu wspólnych dla mniejszości i większości systemach wartości, interesach i celach działań zbiorowych. Model funkcjonowania mniejszości społecznych w państwie i społeczeństwie, jaki wyłania się z analizy ich działań w przestrzeni publicznej określić można jako obywatelsko-pluralistyczny. Opiera się on przede wszystkim na zasadzie obywatelskiej - podstawowe gwarancje dla członków mniejszości wynikać mają ze statusu obywatela. Zasada ta jednak uzupełniana jest postulatami wprowadzenia rozwiązań o charakterze pluralistycznym - realizacja praw obywatelskich członków mniejszości wymaga, zdaniem mniejszości, wprowadzenie szeregu odrębnych dla mniejszości rozwiązań prawno-instytucjonalnych.

2.

Aktywności mniejszości społecznych w przestrzeni publicznej sprzyjają zasadnicze zmiany ustrojowe jakie nastąpiły po 1989 roku oraz zmiana polityki państwa wobec mniejszości. O skali tej zmiany świadczą intensywne przeobrażenia instytucjonalne oraz zmiany w zakresie regulacji prawnych dotyczących mniejszości. Analiza wprowadzonych po 1989 roku rozwiązań wskazuje, iż podstawą polityki państwa wobec mniejszości jest taki model ich funkcjonowania w państwie, który

umożliwia im pełną integrację obywatelską, przy zachowaniu odrębności. W niewielkim zakresie - przede wszystkim w odniesieniu do mniejszości narodowych - wprowadzane są rozwiązania, które charakteryzują pluralistyczny model funkcjonowania mniejszości w państwie.

3.

Analiza sposobów postrzegania przez podmioty sceny publicznej roli i miejsca mniejszości w państwie i społeczeństwie wskazuje na znaczne zróżnicowanie oferowanych społeczeństwu przez polityków wizji nowego państwa i społeczeństwa. Charakter debaty publicznej ujawnia brak zgodności co do przyjętego w chwili rozpoczęcia transformacji modelu państwa, którego podstawę stanowi integracja na zasadzie obywatelskiej oraz wskazuje, iż od 1989 roku trwa proces ścierania się i rywalizacji dwóch podstawowych modeli integracji społecznej: obywatelskiego i kulturowego. O ile model obywatelski jest zgodny w swoich zasadniczych założeniach z przyjętym i realizowanym modelem polityki państwa, o tyle model kulturowy kwestionuje, wprost lub pośrednio - w odniesieniu do mniejszości podstawową zasadę równości obywatelskiej, wprowadzając kryteria kulturowe jako istotną podstawę różnicowania sytuacji społecznej i politycznej różnego typu mniejszości oraz większości kulturowej.

Z pewnością wspólna dla obu tych modeli jest próba zerwania z modelem obowiązującym w państwie komunistycznym. Jednak, podczas gdy model obywatelski łączy się z orientacją, którą można nazwać prospektywną - koncentruje się ona bowiem na rozwiązaniach, których celem jest przełamywanie stereotypów i urazów z przeszłości, a w konsekwencji tworzenie nowych wzorów integracji społecznej, model kulturowy wiąże się z orientacją retrospektywną - budowaniu wzorów integracji społecznej na przeszłych doświadczeniach.

Kulturowemu modelowi integracji społecznej towarzyszy tendencja do marginalizacji mniejszości. Najbardziej radykalne stanowiska prezentują ugrupowania nacjonalistyczne, które formułują jawnie w swoich programach hasła antymniejszościowe oraz część środowisk politycznych, konstruujących swoje programy w oparciu o katolicyzm. Postulują one, najogólniej mówiąc, restytucję tożsamości narodowej po latach "przymusowej ateizacji komunistycznej" w oparciu o wartości chrześcijańskie, które mają stać się integralnym elementem nowego ładu państwowo-prawnego. Choć nie są formułowane otwarcie postulaty antymniejszościowe, to jednak charakter argumentów wskazuje, iż postulowane wyłączenia prowadzić mogą do znacznego ograniczenia praw mniejszości. Przedstawiciele orientacji narodowej i orientacji katolickiej łączy zdecydowana niechęć do uznania mniejszości homoseksualnych za grupy publiczne, którym przyznaje się prawa publiczne na równi z innymi obywatelami.

4.

Analiza postaw społecznych wobec mniejszości wskazuje, iż kwestia mniejszości zaistniała silnie w świadomości społecznej. Istnienie mniejszości, sposoby ich działania, charakter postulatów, w przeciwieństwie do okresu Polski Ludowej charakteryzującego się usunięciem ze świadomości społecznej problemów mniejszości, stały się kwestią publiczną. Większość społeczna w coraz większym stopniu uświadamia sobie, iż społeczeństwo polskie nie jest homogeniczne, że istnieją w nim jednostki i grupy odmienne od większości ze względu na pochodzenie narodowe czy etniczne, wyznawaną religię, akceptowane wartości i wzory zachowań, które domagają się prawa do zachowania i kultywowania tej odmienności; oczekują akceptacji tych różnicowań jako równoprawnych. Uświadomienie sobie tego faktu spowodowało, iż stosunek do mniejszości stał się

zarówno przedmiotem indywidualnej refleksji i oceny, jak i publicznej debaty o miejscu i roli mniejszości w państwie i społeczeństwie.

Społecznej "widzialności" mniejszości towarzyszy jednak znaczny poziom dystansu poznawczego i emocjonalnego. Ujawnia się on w znikomej wiedzy o mniejszościach oraz słabym zainteresowaniu rzeczywistymi problemami mniejszości. Brak rzetelnej wiedzy sprzyja wykorzystywaniu w formułowanych ocenach i postawach utrwalonych stereotypów, opartych na negatywnych ocenach i skłonności do postrzegania przedstawicieli mniejszości jako "obcych". W konsekwencji, w stosunku do mniejszości ujawnia się duże znaczenie zasady wyłączenia i słabość zasady włączenia. Różnorodne formy aktywności mniejszości i formułowane przez nie postulaty spotykają się z licznymi przeszkodami i ograniczeniami ze strony społeczeństwa - tendencją do utrzymywania dużego dystansu - ograniczania kontaktu, odmawiania prawa do odmienności, ograniczania praw obywatelskich. Publiczne zaistnienie mniejszości stało się również przyczyną różnych form aktywności zbiorowej - jak wskazują analizy, w wielu przypadkach są to przykłady społecznej integracji negatywnej, skierowanej przeciwko działaniom czy inicjatywom mniejszości.

W polskim myśleniu o mniejszościach istnieją dość rozległe obszary, z których mniejszości są wyłączone. Znacznie częściej i powszechniej istnieje zgoda na zagwarantowanie mniejszościom prawa do odrębności poprzez możliwość tworzenia własnych organizacji, podtrzymywania odrębnej kultury, własnych obrzędów, niż zgoda na pełne i równoprawne uczestnictwo członków mniejszości w przestrzeni wspólnej. Charakterystyczne jest również to, iż wyłączenie dotyczy najczęściej tych obszarów, które w świadomości Polaków są silnie powiązane z pewnymi trwałymi, uwarunkowanymi

historycznie i społecznie ideami i wyobrażeniami na temat istoty i spójności wspólnoty jako całości. Jest to przede wszystkim obszar rodziny oraz państwa. Oba te obszary w świadomości Polaków są silnie powiązane z koncepcją narodu. Tak więc skłonność do wyłączeń i nieakceptowania odmienności ujawnia się najsilniej w sferze bliskich kontaktów rodzinnych oraz w nieakceptowaniu udziału przedstawicieli mniejszości w sferze władzy politycznej i ekonomicznej. Z tego względu większość zdaje się być szczególnie wyczulona na te postulaty i działania mniejszości, które jej zdaniem zagrażają suwerenności i spójności państwa (mniejszości narodowe), akceptowanej koncepcji rodziny (mniejszości seksualne, mniejszości wyznaniowe) oraz pamięci zbiorowej narodu. Można powiedzieć, iż jest to raczej selektywana tolerancja, która zapewnia gwarancje dla przedstawicieli większości sprawowania kontroli nad sferą państwa niż pluralizm.

Jak się wydaje, dość istotnym elementem wpływającym na charakter stosunków pomiędzy mniejszościami i większością jest brak wykształconych wzorów interakcji. Dotyczy to zarówno mniejszości, które w ostatnich dziesięcioleciach zmuszane były raczej do ukrywania swojej tożsamości i nie miały możliwości artykułowania swoich interesów i potrzeb, jak i większości - brak wiedzy i kontaktów z mniejszościami sprzyjał wykorzystywaniu w relacjach z nimi stereotypowych wyobrażeń i uprzedzeń wynikających z negatywnych doświadczeń historycznych.

Stan pustki w sferze publicznej w okresie PRLu, z jednej strony zawiesił nie rozwiązane wcześniej konflikty, które dopiero po 1989 roku, wyzwalając zresztą wiele emocji, mogły zostać wyartykułowane oraz przedyskutowane (np. sprawa relacji ukraińsko-polskich, polski antysemityzm). Z drugiej strony - uniemożliwienie powstania zróżnicowanych grup

interesu na scenie publicznej uniemożliwiło wykształcenie umiejętności artykulacji i rozwiązywania konfliktów, zarówno na poziomie lokalnym, jak i centralnym. Obecny stan napięcia pojawiający się w kontaktach pomiędzy mniejszościami, a większością jest więc przynajmniej w pewnym stopniu dziedzictwem poprzedniego systemu.

Warto jednak zaznaczyć, iż coraz częściej pojawiają się takie inicjatywy i działania, które świadczą o powstawaniu bądź próbie kształtowania nowych wzorów relacji. Tendencja ta ujawnia się np. w zmianie strategii mniejszości, które coraz większą uwagę przywiązują do tych działań, których celem jest nie tylko wewnętrzna konsolidacja, ale prezentowanie się na zewnątrz, rozszerzanie w społeczeństwie wiedzy, która przełamuje będzie schematy i stereotypy w postrzeganiu mniejszości (mniejszości narodowe, seksualne, niepełnosprawni) oraz działania integracyjne, jak wspólne przedsięwzięcia lokalne, które mają na uwadze korzyści dla wszystkich mieszkańców danego regionu, niezależnie od ich pochodzenia narodowego, czy wyznania.

5.

Na podstawie przeprowadzonych w pracy analiz nie można wyrokować definitywnie o kierunkach zmian w sytuacji mniejszości społecznych w Polsce - wskazują one bowiem, że w państwie i społeczeństwie współistnieją procesy zarówno sprzyjające akceptacji mniejszości jako integralnej części państwa i społeczeństwa, jak i sprzyjające marginalizacji oraz wzmacniające dystanse. Analizy te jednak, jak sądzę, ułatwiają zrozumienie społecznych źródeł i przyczyn powstawania i trwałości zróżnicowanych modeli funkcjonowania mniejszości w państwie i społeczeństwie, a zarazem barier i ograniczeń w akceptacji pluralizmu jako zasady organizującej państwo i społeczeństwo.

Zrekonstruowane w pracy dwa najbardziej rozpowszechnione modele funkcjonowania mniejszości w państwie i społeczeństwie: antykomunistycznego kolektywizmu i postkomunistycznego egalitaryzmu, łączy kolektywistyczna wizja całości społecznej. Kolektywistyczne wzory organizacji społecznej pochodzące zarówno z dalszej przeszłości oraz wynikające z nowszych doświadczeń realnego socjalizmu wpływają na słabość wizji społeczeństwa jako wspólnoty obywatelskiej, w centrum której znajduje się jednostka, uczestnicząca w życiu państwa i społeczeństwa jako indywidualny podmiot. Wiąże się to z tendencją do postrzegania jednostek nie aspektowo lecz jako reprezentantów określonych kategorii społecznych, często znajdujących się niżej w hierarchii statusu.

Drugą istotną konsekwencją trwałości kolektywistycznych wzorów myślenia o całości społecznej jest postrzeżenie praw zbiorowości jako praw należnych określonej konkretnej wspólnocie funkcjonującej w ramach społeczeństwa, np. narodowej, bez uznania wspólnoty jako wartości uniwersalnej. Oznacza to domaganie się praw dla "własnej" wspólnoty, własnej grupy - rozmaicie definiowanej, z tendencją do odmawiania lub ograniczania praw innym wspólnotom czy grupom funkcjonującym w państwie i społeczeństwie.

Akceptacja prawa do odmienności ograniczana jest najczęściej do sfery prywatnej, natomiast niska jest akceptacja dla demonstrowania i uwzględniania tych odmienności w sferze publicznej. Interpretowane są one na ogół jako nieuprawnione "przywileje". W odniesieniu do sfery publicznej dominuje wizja totalnej równości - wszyscy bez względu na różnice mają te same prawa, lub zasada większości, która sankcjonuje w myśleniu potocznym ograniczanie praw publicznych jednostkom i grupom posiadającym cechy wyłączające z większości.

Dominacja i trwałość kolektywistycznych wzorów myślenia o państwie i społeczeństwie ma znaczące konsekwencje dla perspektyw pluralizmu ujmowanego jako "równoprawne zróżnicowanie". Przede wszystkim stwarza liczne ograniczenia dla możliwości rozwijania i utrwalania modelu obywatelskiego, w którym jednostki są włączane w całość społeczną i polityczną na zasadzie inkorporacji uniwersalistycznej - bezpośrednio i na równych warunkach bez względu na różnice społeczne, kulturowe, religijne, językowe i inne, mając przypisaną formalną równość w życiu publicznym. Ze względu na uznawanie prawomocności jedynie własnej wspólnoty, bądź dominację społecznego egalitaryzmu przedstawione w tych modelach wizje całości społecznej utrudniają również zaakceptowanie modelu pluralistycznego, opartego na zasadzie "polityki różnicy", w którym jednostkom i grupom przyznawane są określone uprawnienia ze względu na ich odmienną tożsamość społeczną i kulturową, determinującą zróżnicowany charakter ich uczestnictwa w całości społecznej.

Koncepcja państwa i społeczeństwa pluralistycznego na Zachodzie była odpowiedzią na sytuację głębokiego zróżnicowania społeczeństw pod względem najpierw religijnym, i etnicznym, potem zaś politycznym, klasowym, obyczajowym. Pluralizm był poszukiwaniem takiej formuły państwa, która umożliwiałaby wewnętrzny pokój bez narzucania nikomu obcego mu porządku moralnego i gwałcenia prawa do bycia sobą.

Analiza sytuacji polskiej zdaje się wskazywać na to, iż w sytuacji dość dużej homogeniczności narodowej, religijnej - a więc w tych obszarach, w których na ogół konflikty, jeśli się pojawiają są najsilniejsze - społeczeństwo polskie nie stoi w obliczu poważnych konfliktów. Z drugiej strony jednak, niewielka liczebność mniejszości powoduje, iż nie

istnieje wyraźna społeczna potrzeba i wola konstruowania, bądź wykorzystywania modeli kontaktów i relacji pomiędzy większością i mniejszościami, które opierają się na równowadze i partnerstwie.

Przedstawiane w pracy historyczne i społeczne uwarunkowania dominujących tendencji w polskim myśleniu o państwie i społeczeństwie wskazują, iż obecnie zdolność do akceptacji zróżnicowania jest wybiórcza, większość kulturowa jest skłonna uznawać za równoprawne pewne typy zróżnicowań, inne tolerować, natomiast pewnym odmawia prawomocności. Znacznie łatwiej akceptuje fakt istnienia zróżnicowania politycznego, narodowego i religijnego, niż ateizmu, odmienności w sferze seksualnej naruszających tradycyjne sposoby myślenia, np. o kształcie i funkcjach rodziny w społeczeństwie. Odrzucane są więc najczęściej te zróżnicowania, które nie wyrastają z polskich tradycji lub polskich doświadczeń.

Drugą charakterystyczną cechą stosunku społeczeństwa polskiego do koncepcji pluralizmu jest skłonność raczej do tolerowania różnego typu mniejszości niż uznania ich równoprawnego statusu. Odwołując się do systematyki wprowadzonej przez F. Grossa w sferze społecznej dominuje tendencja do myślenia o państwie i społeczeństwie polskim w kategoriach państwa tolerancyjnego, które tolerując różne grupy mniejszościowe i przyznając im określone prawa, zapewnia pozycję dominującą większości kulturowej.

Z tego względu, nie wydaje się w obecnej chwili, aby często podkreślana na Zachodzie groźba "rządów mniejszości" była w Polsce realną perspektywą. Społeczeństwo polskie odnosi się z dużym dystansem do rozszerzania katalogu prawnych gwarancji i uprawnień dla mniejszości, choć różne są uzasadnienia dla takiej postawy. Najwyższy stopień akceptacji dotyczy tych regulacji prawnych, które stanowiąc

mają gwarancje zachowania odrębności kulturowej. W innych wypadkach wskazuje się na niebezpieczeństwo wytworzenia, jakby "wtórnego dystansu" pomiędzy mniejszościami i większością w wyniku wprowadzenia specjalnych regulacji prawnych. Z drugiej strony - niska jest akceptacja dla traktowania mniejszości jako grup interesów, które miałyby być wyodrębniane w systemie reprezentacji politycznej jako odrębne podmioty.

Wydaje się, że spostrzeżenia J. Szackiego dotyczące liberalizmu są w sytuacji polskiej trafne również w odniesieniu do pluralizmu: "w kraju gdzie podziały są mniej wyraźne lub utrzymuje się silna przewaga jednej grupy, liberalizm musi odwoływać się nie tyle do znalezienia równowagi pomiędzy różnymi systemami wartości, ile do dobrej woli wyznawców systemu dominującego, by zechcieli tolerować inność. Miejsce wzajemnej tolerancji jako zasady życia politycznego zajmuje w najlepszym razie tolerowanie kogoś, o którego moralnej niższości członkowie grupy panującej są przekonani."¹

Pozostaje otwarte pytanie, na które dopiero w przyszłości będzie można odpowiedzieć - które z tych różnorodnych definicji i wzorów będą stanowić odpowiedź adekwatną do realiów nowej rzeczywistości społecznej kształtującej się w wyniku transformacji ustrojowej i społecznej. W pewnej mierze zależy to również od tego, w jakim stopniu poszczególne, prezentowane tutaj wizje i modele formułowane przez nową elitę polityczną znajdują poparcie w postawach i przekonaniach społeczeństwa.

¹ J. Szacki, Liberalizm po komunizmie, op. cit. s.250

Z tego punktu widzenia znaczący dla perspektyw uprawomocnienia pluralizmu w Polsce jest również, wyłaniający się z analiz przedstawionych w pracy, rozdział pomiędzy polityką nowego państwa i postawami społecznymi. Polityka ta znajduje wsparcie przede wszystkim wśród części elit politycznych, akceptujących obywatelski model integracji społecznej, z której wywodzili się główni konstuktorzy nowego ładu ustrojowego i społecznego. Dominujące w społeczeństwie modele integracji społecznej współbrzmia jednak raczej z kulturowym modelem integracji społecznej formułowanym przez tę część elity politycznej, która obecnie kwestionuje podstawowe założenia, które legły u podstaw transformacji w Polsce. Wprawdzie w analizie dotyczącej elit politycznych nie ujawnia się wyróżniony w postawach społecznych model postkomunistycznego egalitaryzmu, jednak aktualne wydarzenia na scenie społeczno-politycznej wskazują, iż zawiązuje się swoisty alians, w którym zarówno antykomunistyczny kolektywizm jak i postkomunistyczny egalitaryzm znajduje wspólną bazę społeczną i te same kanały politycznej artykulacji.

BIBLIOGRAFIA

Opracowania i artykuły

- Adorno T.W. i in. [1950], *The Authoritarian Personality*, New York
- Allport G. W. [1958], *The Nature of Prejudice*, Boston
- Amersfoort A. van [1978], *Minority as a Sociological Concept*, *Ethnic and Racial Studies* nr 1,2
- Aronson E. [1978], *Social Animal*, H.H. Freeman and Co. San Francisco and London, wyd. polskie: *Człowiek - istota społeczna*, PWN: Warszawa, tłum. J. Radzicki
- Babiński [1982], *Grupa mniejszościowa a grupa etniczna*, *Przegląd Polonijny*, R.8, z.3.
- Bartodziej H. [1995], *Niemcy w Polsce - Śląsk ongiś i dzisiaj*, w: *Mniejszość niemiecka w Polsce. Historia i teraźniejszość*, Warszawa
- Bednarski J. [1992], (oprac.) *Organizacje, instytucje i czasopisma mniejszości narodowych w Polsce*, *Sprawy Narodowościowe - Seria Nowa*, T.I, z.1
- Benhabib S. [1986], *The Generalized and the Concrete Other: the Kohlberg-Gilligan Controversy and Feminist Theory*, *Praxis International*, vol. 5, nr 4.
- Bierstedt R. [1948], *The Sociology of Majorities*, *American Sociological Review* nr 13
- Blalock, H. M. Jr. [1966] *Toward a Theory of Minority-Group Relations*, John Wiley & Sons, Inc., New York
- Bojar H., [1995], *National Minorities in Transformation Processes*, w: A.G. Bryant, E. Mokrzycki (eds.), *Democracy, Civil Society and Pluralism in Comparative Perspective*, IFiS PAN, Warszawa 1995
- Budzisz H. [1992], *Nietolerancja*, *Spółeczeństwo Otwarte* nr 5
- Bulenda T, Zabłocki J. [1992], *O nowe prawo dla niepełnosprawnych*, *Spółeczeństwo Otwarte* nr 9
- Czech M. [1992], *Mniejszość ukraińska w Polsce*, *Więź* nr 11-12
- Czajkowski T. [1994], *Obieg informacji i prasy w środowisku niepełnosprawnych*, w: *Droga przez instytucje*, red. M. Federowicz, Warszawa
- Czajkowski T., Federowicz M., Iwanowska A. [1994], *Środowisko ludzi*

niepełnosprawnych w perspektywie społeczeństwa obywatelskiego, w: Droga przez instytucje. Instytucje działające na rzecz osób niepełnosprawnych, red. M. Federowicz, IFiS PAN, Warszawa

Czykwin E. [1995], Fenomen trwałości uprzedzeń etniczno-religijnych, w: Edukacja międzykulturowa, red. J. Nikitorowicz, Białystok

Czyżewski M., K. Dunin K., A. Piotrowski A. [1991], Cudze problemy, w: Cudze problemy. O ważności tego co nieważne, red. M. Czyżewski, K. Dunin, A. Piotrowski, Warszawa

Czyżewski M., Piotrowski A. [1991], Spór o AIDS, czyli kto panuje w dyskursie o moralności, w: Cudze problemy. O ważności tego co nieważne, red. M. Czyżewski, K. Dunin, A. Piotrowski, Warszawa

Dabb W. [1993], Indywidualizm a poglądy społeczno-polityczne, w: Wartości i postawy Polaków a zmiany systemowe, red. J. Reykowski, Warszawa

Dahl R. [1971], Polyarchy. Participation and Opposition, Yale University Press, New Haven and London

Dahl R. [1995], Democracy and Its Critics, Yale University, wyd. polskie: Demokracja i jej krytycy, Kraków: Znak, tłum. S. Amsterdamski

Dobrosielski M. [1995], Mniejszość niemiecka w Polsce, w: Mniejszość niemiecka w Polsce. Historia i teraźniejszość. Warszawa

Doktor T. [1991], Ruchy kultowe. Psychologiczna charakterystyka uczestników, Kraków

Doktor T. [1993], Nowe ruchy religijne w postkomunistycznej Europie, w: Religie i Kościoły w postkomunistycznej Europie, red. I. Borowik, A. Szyjewski, Kraków

Domagała B. [1993], Dylematy świadomości narodowej Mazurów i Warmiaków, w: Antynomie transformacji w Polsce, red. Z. Stachowski, A. Wójtowicz, Warszawa

Dunin K., Melchior M. [1991], Żyd i antysemita, w: Cudze problemy. O ważności tego co nieważne, red. M. Czyżewski, K. Dunin, M. Piotrowski, Warszawa

Federowicz M. [1994], Zakończenie, w: Droga przez instytucje. Instytucje działające na rzecz osób niepełnosprawnych, red. M. Federowicz, Warszawa

Francis E. K. [1976], Interethnic Relations. An Essay in Sociological Theory, New York - Oxford - Amsterdam

Frazer N. [1986], Toward a Discourse Ethic of Solidarity, Praxis International, vol. 5, nr 4

Gąciarz B. [1994], Instytucje służby zdrowia i orzekania o inwalidztwie w kontaktach osób niepełnosprawnych, w: Droga przez instytucje. Instytucje działające na rzecz osób niepełnosprawnych, red. M. Federowicz, Warszawa

Girard R. [1991], Le Bouc Emmissaire, Editions Grasset et Frasnelle, wyd. polskie: Kozioł ofiarny, Wyd. Łódzkie. tłum. M. Goszczyńska

Gittler J. B. [1964], Understanding Minority Groups, in: Understanding Minority Groups, ed. J. B. Gittler, City University of New York, Science Editions

Giza A. Topika uczuć i uspołecznienie, maszynopis

Giza A. [1995], Dobra publiczne: konflikty na tle mniejszościowym, maszynopis

Glazer N. [1971], Blacks and Ethnic Groups: The Difference and the Political Difference It Makes, Social Problems nr 18.

Góra I. [1992], Postawy tolerancyjne: szanse i zagrożenia, w: Tolerancja, red. B. Karolczak-Biernacka, Warszawa

Gross F. [1992], Toleration and Pluralism, wyd. polskie: Tolerancja i pluralizm, IFiS PAN, Warszawa, tłum. E. Balcerek

Habermas J. [1993], Obywatelstwo a tożsamość narodowa, IFiS PAN, Warszawa

Hubenowa-Siemieńska [1985], Monografia buddyjskiej grupy wyznaniowej Zen-Sangha, w: Ruchy pogranicza religii i nauki jako zjawiska socjopsychologiczne, red. T. Doktor, K. Kosela, Warszawa

Harris M., Ch. Wagley Ch. [1958], Minorities in the New Worlds. Six Case Studies, New York

Hoffman-Nowotny H. J. [1974], Rassistische, ethnische und soziale Minderheiten als Zukunftproblem internationaler Intergrationsbestrebungen

Hoffman-Nowotny H.J.

Hołuszko M. [1993], Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce, Społeczeństwo Otwarte nr 2

Jacobson-Widding A. [1983], Introduction, w: Identity: Personal and Socio-Cultural, Uppsala

Jasiewicz K. [1977], Czynniki asymilacji narodowej, Przegląd Socjologiczny, T.XXXIX.

Jawłowska A. [1993], Kierunki zmiany kulturowej i jej konsekwencje, w:

Spółeczeństwo w transformacji. Ekspertyzy i studia, red. A. Rychard, M. Federowicz, IFiS PAN, Warszawa

Karolczak-Biemacka B. [1992], Wstęp, w: Tolerancja, red. B. Karolczak-Biemacka, Warszawa

Karolczak-Biemacka B. [1992], Nietolerancja wobec rasy i narodowości. Trzy sondaze, w: Tolerancja, red. B. Karolczak-Biemacka, Warszawa

Karolczak-Biemacka B. [1992], Wobec demokracji. Równouprawienie jako zasada ustrojowa, w: Tolerancja, red. B. Karolczak-Biemacka, Warszawa

Karolczak-Biemacka B. [1995], Postawy młodzieży wobec mniejszości, w: Edukacja międzykulturowa, red. J. Nikitorowicz, Białystok

Karpiński J. [1992], Rywalizacja, walka i wrogość. Konflikty między narodami z perspektywy teoretycznej, Kultura i Społeczeństwo, XXXVI, nr 1.

Kersten K. [1989], Polska państwo narodowe. Dylematy i rzeczywistość, w: Narody. Jak powstawały i jak wybijały się na niepodległość, PWN, Warszawa

Kinloch G.C. [1979], The Sociology of Minority Group Relations, Englewood Cliffs

Kłosińska K. [1992], Ukraińska mniejszość etniczna, w: Polska a Europa Wschodnia. Procesy interregionalne oraz polityka etniczna, red. J. Damrosz, Instytut Kultury, Warszawa

Kościół katolicki w Polsce 1918-1990 [1991], Rocznik Statystyczny, Warszawa

Koralewicz J. [1986], Autorytaryzm społeczeństwa polskiego w 1984 roku, w: Raport z badania: Polacy '84, Warszawa

Koralewicz J., Ziółkowski M. [1990], Mentalność Polaków. Sposoby myślenia o polityce, gospodarce i życiu społecznym w końcu lat osiemdziesiątych, Poznań

Korzeniowska J. [1992], Białoruska mniejszość narodowa w Polsce, w: Polska a Europa Wschodnia. Procesy interregionalne i interetniczne oraz polityka etniczna, red. J. Damrosz, Instytut Kultury, Warszawa

Korzeniowski K. [1993], Orientacja demokratyczna vs autorytarna w społeczeństwie polskim, w: Wartości i postawy Polaków a zmiany systemowe, red. J. Reykowski, Warszawa

Kowalski M. [1991], Polskość, katolicyzm i inne wyznania, w: Religia a obcość, red. E. Nowicka, Kraków

Kowalski S. [1991], Prawo naturalne jako kategoria dyskursu publicznego, w: Cudze problemy. O ważności tego co nieważne, red. M. Czyżewski, K. Dunin, A.

Piotrowski, Warszawa

Krausz E. [1972], *Ethnic Minorities in Britain*, Paladin

Król M. [1993], *Między korporacją a społeczeństwem obywatelskim*, w: *Obywatel. Odrodzenie pojęcia*, red. B. Markiewicz, Warszawa, IFiS PAN

Krzemiński I. [1992], *Antysemityzm w Polsce współczesnej. Hipotezy badawcze i pierwsze wyniki*, *Spółeczeństwo Otwarte* nr 11

Krzywicki L. [1951], *Studia Socjologiczne*, Warszawa:PIW

Kuper L., Smith M.(eds.) [1969], *Pluralism in Africa*, Berkeley: University of California Press

Kurcz Z. [1991], *Kształtowanie się niemieckiej mniejszości narodowej na Śląsku*, *Kultura i Społeczeństwo*, T.XXXV, nr 2

Kurcz Z. [1995], *Omówienie konkursu pamiątnikarskiego niemieckiej mniejszości w Polsce*, w: *Mniejszość niemiecka w Polsce. Historia i teraźniejszość*, Warszawa

Kurczewska J. [1995], *Tradycje demokracji w Polsce*, maszynopis

Kurczewska J. [1995], *Naród, patriotyzm, jednostka*, *Res Publica* nr 5

Kurczewska J. [1995], *Pluralizm, demokracja, socjalizm*, *Kultura i Społeczeństwo*, t.XXXIX, nr 3.

Kurczewska J., Bojar H. [1995] *Reflections on Democracy and Pluralism in Poland*, w: *Democracy, Civil Society and Pluralism in Comparative Perspective*, red. E. Mokrzycki, C.G. Bryant, Warszawa, w druku

Kurczewska J., K. Staszyńska K., Bojar H. [1993], *Blokady społeczeństwa obywatelskiego: słabe społeczeństwo i słabe państwo*, w: *Spółeczeństwo w transformacji. Ekspertyzy i studia*, red. A. Rychard, M. Federowicz, Warszawa IFiS PAN

Kurczewski J. [1992], *Na przełomie ustrojów. Prawa i obowiązki obywateli w polskiej opinii publicznej*, w: *Między autonomią a kontrolą*, red. A. Kojder, J. Kwaśniewski, UW, Warszawa

Kurczewski J. [1993], *Demokracja pod rządami prawa. Przegląd doświadczeń*, w: *Demokracja pod rządami prawa*, red. J. Kurczewski, ISP PAN, Warszawa

Kuvleski W.P. [1994], *Grupy etniczne, rasowe i mniejszościowe*, w: J. Polakowska-Kujawa (red.) *Migracje, mniejszości, nacjonalizm*, Warszawa: SGH

Kwaśniewski K. [1992], *Socjologia mniejszości a definicja mniejszości narodowej*,

Sprawy Narodowościowe - Seria Nowa, T.I, z.1

Kymlicka W. [

Leoński J. [1995], *Nacjonalizm młodzieży polskiej na wschodnim pograniczu.*, w: *Edukacja międzykulturowa*, red. J. Nikitorowicz, Białystok

Lexikon zur Soziologie [1975]

Lijphart A. [1968], *The Politics of Accomodation*, University of California Press, Berkeley and Los Angeles

Lijphart A. [1977], *Democracy in Plural Societies*, Yale University Press, New Haven and London

Lipka R. [1992], *Skinheads w walce o wielką Polskę*, *Społeczeństwo Otwarte* nr 5

Locke A. , B.J. Stern B. J. (ed.) [1946], *When People Meet, Hinds*

Łodziński S. [1990], *Społeczeństwo obronnej nietolerancji? Z problemów otwartości kulturowej społeczeństwa polskiego*, w: *Swoi i obcy*, red. E. Nowicka, Warszawa

Łodziński S. [1992], *Struktura narodowościowa Polski i polityka państwa wobec mniejszości w latach 1989-92*, *Kultura i Społeczeństwo*, T.XXXVI, nr 3

Łopatto J. [1987], (oprac) *Ośrodki kultu religijnego w Polsce*, Warszawa

Łucewicz J. [1994], *Instytucjonalne formy aktywności wrocławskiego środowiska osób niepełnosprawnych*, w: *Droga przez instytucje. Instytucje działające na rzecz osób niepełnosprawnych*, red. M. Federowicz, Warszawa

Łukaszczuk L. [1990], *Mniejszości narodowe w świetle prawa międzynarodowego*, *Sprawy Międzynarodowe* nr 5

Majchrowski J. [1993], *Uwagi o praktyce legislacyjnej dotyczącej stosunków państwowo-kościelnych*, w: *Religie i Kościoły w społeczeństwach postkomunistycznych*, red. I. Borowik, A. Szyjewski, Kraków

Marody M. [1992], *Społeczeństwo i państwo*, *Społeczeństwo Otwarte* nr 11

Melchior M., *Kategoria tożsamości jako wyzwanie badawcze*, maszynopis

Melchior M, Pawlik W. [1991], *Klerykałowie i antyklerykałowie*, w: *Cudze problemy. O ważności tego co nieważne*, red. M. Czyżewski, K. Dunin. A. Piotrowski, Warszawa

Michalska A. [1992], *Międzynarodowa ochrona mniejszości*, *Sprawy*

Narodowościowe - Seria Nowa T. I, z. 1

Michnik A. [1984], Szanse polskiej demokracji, Londyn Aneks

Mikołajewska B. [1987], Nazwy etniczne jako czynnik dystansu etnicznego. Studium przypadku zróżnicowania etnicznego na Podlasiu, IPSiR UW, Warszawa

Mikołajko Z. [1993], Teodemokratyczna transformacja prawa w Polsce, w: Antynomie transformacji w Polsce, red. Z. Stachowicz, A. Wójtowicz, Warszawa

Mikołajko Z. [1993], Teodemokracja i prawo. Wariant polski, Społeczeństwo Otwarte nr 1

Mill J. S. [1959]. On Liberty, wyd. polskie: O wolności, w: Utylitaryzm. O wolności, Warszawa, PWN, przekład A. Kurlandzka

Mokry W. [1989], Polaków i Ukraińców dziś, wczoraj, jutro, Znak nr 10-12

Mokrzycki E. [...] Dziedzictwo realnego socjalizmu, interesy grupowe i poszukiwanie nowej utopii, Kultura i Społeczeństwo

Mokrzycki E. [1991], Społeczne granice wchodnioeuropejskich reform ekonomicznych, Krytyka nr 36

Moon J. D. [1993], Constructing Community. Moral Pluralism and Tragic Conflicts, Princeton University Press

Moskalewicz B. [1994], Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej wobec niepełnosprawnych, w: Droga przez instytucje, red. M. Federowicz, Warszawa

Mucha J. [1988], Niewierzący jako zbiorowość społeczna, Studia Socjologiczne nr 3

Mucha J. [1992], Demokratyzacja i mniejszości kulturowe. Polska przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, Studia Socjologiczne nr 1-2

Myrdal G. [1944], American Dilemma. The Negro Problem and Modern Democracy, New York

Najduchowska H. [1993], Tolerancja religijna, w: Tolerancja i uprzedzenia młodzieży, Warszawa

Nikitorowicz J. [1995], Pogranicze szansą kształtowania tolerancji jako wyzwania dla edukacji, w: Edukacja międzykulturowa, red. J. Nikitorowicz, Białystok

Nowicka E. [1980], Przyczynek do teorii etnicznych mniejszości, w: Założenia teorii asymilacji, red. H. Kubiak, A. Paluch, Wrocław

Nowicka E. [1990], Dystans wobec innych ras i narodów w społeczeństwie polskim,

w: *Swoi i obcy*, red. E. Nowicka, ISUW, Warszawa

Nowicka E. [1991], *Polak-katolik. O związkach polskości z katolicyzmem w społecznej świadomości Polaków*, w: *Religia a obcość*, red. E. Nowicka, Kraków

Nowicka E. [1991], *Wprowadzenie, Inny jako obcy*, w: *Religia a obcość*, red. E. Nowicka, Kraków

Nowicka E. [1991], *Dystans polskich katolików wobec innych wyznań*, w: *Religia a obcość*, red. E. Nowicka, Kraków

Nowicka E., Majewska M. [1993], *Obcy u siebie. Luteranie Warszawscy*, Warszawa

Ogrodziński P. [1991], *Pięć tekstów o społeczeństwie obywatelskim*, ISP Warszawa

Orsini-Rosenberg S. [1930], *Program badań socjologicznych w zakresie zagadnień narodowościowych w województwach wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa

Ossowska M. [1983], *Wzór obywatela*, w: *O człowieku, moralności, nauce*, Warszawa

Ossowska M. [1985], *Normy moralne. Próba systematyzacji*, PWN, Warszawa

Ossowski S. [1967], *Dzieła, T.IV. O nauce*, Warszawa

Ostrowska A. [1994], *Niepełnosprawni w społeczeństwie*, Warszawa

Ostrowska A., Sikorska J., Sufin Z. [1994], *Sytuacja ludzi niepełnosprawnych w Polsce*, Warszawa

Palczyński A. [1994], *Mniejszości jako socjologiczna kategoria analizy*, *Studia Socjologiczne* nr 2

Pałubicki A. [1993], *Etniczna mniejszość Kaszubów w procesie przemian*, w: *Antynomie transformacji w Polsce*, red. Z. Stachowski, A. Wójtowicz, Warszawa

Pałubicki W. [1994], *Etniczno-kulturowa mniejszość Kaszubów w procesie transformacji*, w: *Przemiany społeczne. Kwestie narodowościowe i polonijne*, red. A. Chodubski, Toruń

Pasek Z. [1993], *Polityka władz komunistycznych wobec wyznań ewangelicznych (1945-1956)*, w: *Polityka narodowościowa państw Europy Środkowowschodniej*, red. J. Pietraś, A. Szarnocki, Lublin

Pawluczuk W. [1993], *Religia a ideologie dzisiejszego świata*, w: *Religie i Kościoły w społeczeństwach postkomunistycznych*, red. I. Borowik, A. Szyjewski, Kraków

Pełczyński Z.A. [1989], Solidarity and the Rebirth of Civil Society in Poland 1978-81, w: Civil Society and the State, ed. J. Keane, Verso Londyn

Pilch T. [1992], Polska nietolerancja, w: Tolerancja, red. Karolczak-Biemacka, Warszawa

Piwowski W. [1993], Podstawowe wartości społeczeństwa polskiego, w: Religie i Kościoły w społeczeństwach postkomunistycznych, red. I. Borowik, A. Szyjewski, Kraków

Podlaski K. (B. Skaradziński) [1984], Białorusini, Litwini, Ukraińcy - nasi wrogowie czy bracia, Warszawa

Pudło K. [1995], Grecy i Macedończycy w Polsce 1948-1993, Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa, T.IV, z.1

Reykowski J. [1993], Zmiany systemowe a mentalność polskiego społeczeństwa, w: Wartości i postawy Polaków a zmiany systemowe, red. J. Reykowski, Warszawa

Roch J. [1991], Mniejszości narodowe w powojennej Polsce, w: Almanach Polonii

Rockefeller S. [1992], Comment, w: Multiculturalism and the Politics of Recognition, Princeton, New Jersey: Princeton University Press

Rokeach M. i inn. [1960], The Open and Closed Mind. Investigation into the Nature of Belief System and Personality Systems, New York

Rose A. M. [1968], Minorities, in: International Encyclopedia of the Social Sciences, New York

Rosół A. [1994], Ład społeczny - zmiana społeczna - tolerancja, w: Tolerancja. Szkice socjologiczne, red. A. Rosół, M. Szczepański, Częstochowa 1994

Ryszka F., Jasińska-Kania A. [...], Antysemityzm polski - szkic do opisu diagnozy, w: Bliscy i dalecy, red. A. Jasińska-Kania, ISUW, Warszawa

Rzepa T. [1995], Psychologiczne uwarunkowania tolerancji wobec mniejszości narodowych na przykładzie relacji między Polakami a Niemcami, w: Edukacja międzykulturowa, red. J. Nikitorowicz, Białystok

Rzepliński A. [1993], Położenie mniejszości narodowych w Polsce, w: Ochrona mniejszości narodowych i religijnych, red. Z. Houda, Lublin

Sadowski A. [1991], Narody wielkie i małe. Białorusini w Polsce, Kraków

Sakson A. [1990], Mazurzy - społeczność pogranicza, Poznań

Sakson A. [1991], Mniejszości narodowe w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem

mniejszości niemieckiej, *Kultura i Społeczeństwo* T. XXXV, nr 4

Sandefur G.D.Tienda M.(eds.)(1988), *Divided Opportunities. Minorities, Poverty and Social Policy*, N.Y. - London: Plenum Press

Sartori G. [1994], *The Theory of Democracy Revisted*, Chatham House Publishers, Chatham, N.Y., wyd. polskie: *Teoria demokracji*, Warszawa: PWN, tłum. P. Amsterdamski, D. Grinberg

Schaefer R. T. [1983], *Sociology*, New York

Schermerhorn R. A. [1948], *These Our People*, Boston

Schermerhorn R.A. [1970], *Comparative Ethnics Relations*, New York: Random House

Smith M. [1992], *Mniejszości: problemy i propozycja ich rozwiązania*, w: Z. Mach, A.K. Paluch (red.) *Sytuacja mniejszościowa i tożsamość*, Kraków

Simmel G. [1975], *Socjologia*, Warszawa

Skarga B. [1990], *Pozytywizm*, w: *Uniwersalizm i swoistość kultury polskiej*, Lublin

Smolar A. [1991], *Podstawy społeczne pluralizmu politycznego*, w: *Społeczeństwa posttotalitarne*. Red. A. Sadowski, Warszawa

Smolar A. [1993], *Od człowieka socjalizmu do obywatela*, w: *Obywatel, odrodzenie pojęcia*, red. B. Markiewicz, Warszawa IFiS PAN

Smolicz J. [1992], *Kto jest Australijczykiem. Tożsamość kulturowa i wartości rdzenne w społeczeństwie wieloetnicznym*, *Kultura i Społeczeństwo*, T.XXXVI nr 1

Sorokowski K. [1924], *Sprawa narodowościowa na Kresach Wschodnich*, Kraków

Stachyra R. [1991], *Stosunek do przejawów inności*, w: *Tolerancja*, red. B. Karolczak-Biernacka, Warszawa

Strzelecki J. [1989], *Socjalizmu model liryczny*, Warszawa

Suchocka R. [1995], *Postawy studentów polskich wobec innych narodów i mniejszości etnicznych*, *Sprawy Narodowościowe - Seria Nowa*, T.IV, z.1

Synak B. [1992], *Tożsamość kulturowo-etniczna Kaszubów a idea krajowości (regionalizmu)*, *Kultura i Społeczeństwo* T. XXXV, nr 2

Stefaniak A. [1985], *Orientalne ruchy religijne i parareligijne w Polsce oraz ich związki z psychoterapią*, *Ruchy pogranicza religii i nauki jako zjawisko socjopsychologiczne*, Warszawa

Świda-Ziemba H. [1991], Dziedzictwo psychologiczne totalitaryzmu, w: Społeczeństwa posttotalitarne. Kierunki przemian, red. Z. Sadowski, Warszawa

Świerzbowska-Kowalik E. [1993], Postawy etniczne mniejszości narodowych, w: Tolerancja i uprzedzenia młodzieży. Raport z badań, Warszawa

Szacki J. [1994], Liberalizm po komunizmie, Warszawa

Szydłak P. [1991], Tolerancja i nietolerancja w postawach Polaków wobec niekatolików, w: Religia a obcość, red. E. Nowicka, Instytut Religioznawstwa, Kraków

Tarkowska E., Tarkowski J. [1990], Amoralny familizm czyli o dezintegracji społecznej w Polsce lat osiemdziesiątych, w: Grupy i więzi społeczne w systemie monocentrycznym, red. E. Wnuk-Lipiński, Warszawa

Taylor Ch. [1992] The Politics of Recognition, w: Multiculturalism and the Politics of Recognition, Princeton, New Jersey: Princeton University Press

Tocqueville A. [1976], Odemokracji w Ameryce, Warszawa:PIW

Tomaszewski J. [1985], Rzeczpospolita wielu narodów, Warszawa

Tönnies F. [1988], Wspólnota i stowarzyszenie, Warszawa

Turner Ch. [1993], Pluralizm i demokracja - kwestie sporne, Społeczeństwo Otwarte nr 4

Urban K. [1993], Status prawny Kościołów i związków religijnych w Polsce po upadku komunizmu. Aneks, w: Religie i Kościoły w społeczeństwach postkomunistycznych, red. I. Borowik, A. Szyjewski, Kraków

Walicki A. [1991], Kształtowanie się systemu wielopartyjnego, w: Społeczeństwa posttotalitarne, red. A. Sadowski, Warszawa

Wasilewski L. [1925], Sprawa kresów wschodnich i mniejszości narodowych w Polsce, Warszawa

Wasilewski L. [1930], Skład narodowościowy państw europejskich, Warszawa

Wiliński K. [1976] Istota i rozwój demokracji socjalistycznej, Warszawa

Wiłska-Duszyńska W. [1993], My i oni - młodzież wobec etnicznie obcych, w: Tolerancja i uprzedzenia młodzieży, Warszawa

Wirth L. [1941], Morale and Minority Groups, The American Journal of Sociology nr 3, vol.47

Wirth L. [1945], The Problem of Minority Groups, in: The Science of Man in the World Crisis, ed. R. Linton, Columbia University Press, New York

Włodarski P. [1936], Zagadnienia narodowościowe w Polsce odrodzonej, Warszawa

Wnuk-Lipiński E. [1990], Małe grupy w ładzie monocentrycznym, w: Grupy i więzi społeczne w systemie monocentrycznym, red. E. Wnuk-Lipiński, Warszawa

Young [1986], Impartiality and the Civic Public: Some Implications of Feminist Critique of Moral and Political Theory, Praxis International, vol. 5, nr 4

Wolicka A. [1994], "Neutrum" w sprawie kobiet, w: Polityka i aborcja, red. M. Chałbiński, Warszawa

Van der Zanden J. W. [1983], The Social System of American Ethnic Groups, New Haven

Ziółkowski M. [1995], The Pragmatic Shift in Polish Social Consciousness: With or Against the Tide of Rising Post-Materialism, in: After Communism. A Multidisciplinary Approach to Radical Social Change, ed. E. Wnuk-Lipiński, Warszawa

Znanięcki F. [1990], Studia nad antagonizmem do obcych, w: Współczesne narody, PWN, Warszawa

Publicystyka

Bartoszewicz D., Uczłowieczanie domów, Gazeta Wyborcza, 22 listopada 1994

Filas A., Domagalik M., Inaczej, Wprost 16 października 1994

Lazari-Pawłowska I., Cnota tolerancji, wywiad, Gazeta Wyborcza, 10 sierpnia 1991

Empatia czy zrozumienie, wywiad E. Czaczkowskiej z M. Szyszkowską, Rzeczpospolita nr 13, 16-17 stycznia 1993

Fandrejewska A., Tolerancja jak ręci kropla, Rzeczpospolita, 21 stycznia 1994

Jurek M. Sprawa polska nr 12, 1992

Kalicki W., Czystka etniczna, Gazeta Wyborcza, 5 grudnia 1994

Korwin-Mikke, Bredzenie oszołoma, Najwyższy Czas, 27 marca 1993

Krasowski R, Zaremba P, Seks, konstytucja i Zofia Kuratowska, Rzeczpospolita, 26 listopada 1993

Lipiński P, Kto nie zdradzi Polaków, Gazeta Wyborcza, 4 września 1995

Listy, Gazeta Wyborcza, 13 grudnia 1994

Listy, Gazeta Wyborcza, 18 września 1995

Lubińska G. Żeby Piotr i żeby Andrzej, Gazeta Wyborcza, 26 marca 1993

Wiernikowska M. , Gej znaczy wesoły, Gazeta Wyborcza, Magazyn, 11 czerwca 1993

Na świecie jestem przejazdem, rozmowa A. Michnika z T. Konwickim, Gazeta Wyborcza, 7-8 grudnia 1991

Obrządek - nie Kościół, rozmowa z księdzem B. Prachem, Przegląd Tygodniowy, 5 stycznia 1991

Mac J. S. , Innowiercy, Wprost, 18 września 1994

Mniejszości nie chcą do gmin, Gazeta Wyborcza, 7 kwietnia 1994

Nazarewicz K., Partia gejów, Wprost, 21 lutego 1993

Niczyporowicz J., Grzanie tygla, Gazeta Wyborcza, 27 stycznia 1993

Skiba K., Konie dla wszystkich, Gazeta Wyborcza, 15 stycznia 1993

Józwiak E., Polska Rada Chrześcijan i Żydów, Gazeta Wyborcza, 16 marca 1993

Ekumeniczna "Tolerancja", Gazeta Wyborcza, 6 stycznia 1993

Rostkowski D., Szpala I. , Gej jest OK!, Gazeta Wyborcza, 16 lutego 1993

Skwiecińska O., Równość dla gejów, Gazeta Wyborcza, 5 października 1994

Tumau J., Równouprawnienie dla Kościołów, Gazeta Wyborcza, 14-15 maja 1994

Oświadczenie Synodu Kościoła Ewangelicko-Reformowanego, Jednota nr 6, 1992

Warszawski D. Gdybym był Żydem, byłbym dumny, Gazeta Wyborcza, 26-27 sierpnia 1995

Wolff-Powęska A. Krzyżowcy szukają wroga, Gazeta Wyborcza, 14-15 marca 1992

Źródła

wywiady z liderami partii politycznych, uzyskane z trakcie realizacji grantu KBN "Kanon kultury narodowej nowej elity politycznej, kier. J. Kurczewska

Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych nr 10, 1 września 1992

Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych nr 11, 14 października 1992

Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych nr 12, 9 grudnia 1992

Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych nr 13, 5 stycznia 1993

Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych nr 15, 12 lutego 1993

Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych , 18 marca 1992

Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych, 24 luty 1993

Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych, 1 kwietnia 1992

Mniejszości narodowe w Polsce. Informator 1994, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1995

Ochrona praw osób należących do mniejszości narodowych, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 1995

OBOP, 1991. Raport z badań, styczeń

CBOS, 1992. Komunikat z badań - Opinia publiczna o posłach, radnych i politykach, czerwiec

OBOP, 1991. Raport z badań - Polacy o demokracji, listopad 1991
Sondaż CBOS, wrzesień

CBOS, 1992. Raport z badań: Cyganie i Polacy w Mławie. Konflikt etniczny czy społeczny? A. Giza-Poleszczuk, J. Poleszczuk